



UNIWERSYTET ŁÓDZKI

# ACTA UNIVERSITATIS ŁODZIENSIS

FOLIA HISTORICA

11

1982

Julian Janczak

LUDNOŚĆ ŁÓDZI PRZEMYSŁOWEJ 1820–1914

ŁÓDŹ 1982

ACTA  
UNIVERSITATIS ŁODZIENSIS

FOLIA HISTORICA

11

Julian Janczak

LUDNOŚĆ ŁÓDZI PRZEMYSŁOWEJ 1820—1914

ŁÓDŹ 1982

W. inv. 103610

REDAKCJA NACZELNA  
WYDAWNICTW UNIwersYTETU ŁÓDZKIEGO  
Bohdan Baranowski (Redaktor Naczelny)  
Krystyna Urbanowicz, Andrzej Banasiak  
Tadeusz Jaskuła

REDAKCJA WYDAWNICTW  
FILOZOFICZNYCH I HISTORYCZNYCH  
Jan Gregorowicz, Barbara Wachowska  
Dorota Kozówna

RECENZENT ZESZYTU  
Józef Śmiałowski

REDAKTOR WYDAWNICTWA  
Ewa Pudlarz

OKŁADKĘ PROJEKTOWAŁ  
Wiesław Czapski



P 23272 /

11. 1982

Podr.

A 303

Uniwersytet Łódzki  
1982

Wydanie I. Nakład 300+70 egz. Ark. wyd. 14,8.  
Ark. druk. 16,75. Papier kl. V, 71 g, 70x100.  
Zam. 72/853/82. F-14. Cena zł 129,-

Druk wykonano w Pracowni Poligraficznej  
Uniwersytetu Łódzkiego

ISSN 0208-6050

## WSTĘP

Początkowy okres przemysłowego rozwoju Łodzi oprócz wielu cech właściwych dla przemysłanego planowania przestrzennego i struktury produkcji przyniósł też dobrą próbę podsumowania istniejącego w połowie XIX w. stanu rzeczy w postaci dziełka O. Flatta<sup>1</sup>. Druga połowa tego wieku, choć jeszcze bardziej efektywna pod względem dokonań gospodarczych i tempa rozwoju demograficznego, nie przyniosła żadnych ambitniejszych rezultatów w literaturze naukowej, porównywalnych z opracowaniem O. Flatta. Niekłą obecność problematyki łódzkiej w kręgu zainteresowań ośrodków naukowo- i opiniotwórczych w publicystyce społeczno-gospodarczej tego okresu tłumaczy się wpływem kilku czynników. Tak więc wspólną postawą ówczesnych ośrodków krystalizowania opinii w słowie pisanym, tj. ziemiańsko-liberalnego i inteligenckiego, była pogarda dla nuworyszostwa, którego Łódź miała być skrajnym przykładem. Stąd - jak z pewną przesadą piszą W. Kula i J. Jedlicki - "Gigant gospodarczy w skali Królestwa - Łódzki okręg przemysłowy - w zdumiewający sposób nie istnieje po prostu w publicystyce, ideologiach, powieści dydaktycznej czy obyczajowej"<sup>2</sup>. Dużą rolę w tym swoistym bojkocie odegrała też niechęć środowisk inteligencji polskiej do Łodzi jako ośrodka dominowanego rzekomo przez elementy obce pod wieloma względami<sup>3</sup>, a w którym z drugiej strony przez długi czas nie było

<sup>1</sup> O. Fla t t, Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym, Warszawa 1853.

<sup>2</sup> Struktura społeczna Królestwa Polskiego w przededniu powstania styczniowego, [w:] IX Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 13-15 IX 1963 r. Powstanie styczniowe 1863, t. 2, Warszawa 1964, s. 60.

<sup>3</sup> W. Piotrowski, Łódź w "Prawdzie" Aleksandra Świętochowskiego (1881-1886), "Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych" 1955, t. 4, s. 238, 248-249.

warunków do uformowania się własnej inteligencji twórczej<sup>4</sup>.

Początek XX w. nie przyniósł w tej dziedzinie przełomu, choć w poważnej literaturze ekonomiczno-historycznej i politycznej fenomen Łodzi pojawiał się w coraz większym zakresie i w różnych aspektach, czemu wystąpienia Łódzkiego proletariatu w czasie rewolucji 1905 r. dodały silnego bodźca. W tym czasie przeważał jednak wyraźnie nurt bieżącej analizy w skali Królestwa Polskiego, w której zagadnienia Łodzi były regionalnym przejawem ogólniejszych tendencji, a więc badania raczej ekonomiczne niż historyczne lub inwentaryzacja istniejącego stanu, uzupełniająca częściowo niewydolny system carskiej administracji<sup>5</sup>.

Badania historyczne w pełnym tego słowa znaczeniu rozpoczęły się w okresie międzywojennym. Podstawowe znaczenie dla rozwoju tych badań, w których Łódź była samoistnym przedmiotem zainteresowań, miało utworzenie miejscowego archiwum akt dawnych i wydawanie przy nim przez kilka lat "Rocznika Łódzkiego", powołanie Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Historycznego i wydanie trzech numerów rocznika tego oddziału, wreszcie oddziaływanie Seminarium Historii Gospodarczej w Oddziale Łódzkim Wolnej Wszechnicy. Wokół tych placówek i roczników historycznych skupiło się grono badaczy, które podjęło różnorodną tematykę Łodzi i okręgu.

Rzecz jasna, że dopiero powołanie w Łodzi po II wojnie światowej uniwersytetu stworzyło właściwe warunki kadrowe, materialne i organizacyjne do prowadzenia tych badań. Jeżeli chodzi o kwestie związane z miastem, przemysłem i klasą robotniczą, to inicjatorem tych badań była N. Gąsiorowska. Kontynuowała je potem G. Mis-

<sup>4</sup> Z. G o s t k o w s k i, "Dziennik Łódzki" w latach 1884-1892. Studium nad powstaniem polskiej opinii publicznej w wielonarodowym mieście fabrycznym, Łódź 1963, s. 61-62.

<sup>5</sup> Krytyczna ocena tej literatury - por. N. G ą s i o r o w s k a, Założenia metodologiczne badań nad początkami dziejów przemysłu kapitalistycznego i klasy robotniczej na terenie Łodzi i okręgu Łódzkiego w latach 1820-1864, "Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych" 1955, t. 5, s. 30-42; i d e m, Przedmowa, [w:] Źródła do historii klasy robotniczej okręgu Łódzkiego, oprac. G. M i s s a l o w a, Warszawa 1957, s. X-XIV; i d e m, Wstęp, ibidem, s. XXIX-XLII; i d e m, Studia nad powstaniem Łódzkiego ośrodka przemysłowego 1815-1870, t. 1, Przemysł, Łódź 1964, s. 9-14.

Salowa z dużym zespołem współpracowników i uczniów<sup>6</sup>. Rezultatem Penetracji różnorodnych zespołów źródeł i wieloletnich badań były liczne publikacje, z których największe znaczenie mają opracowania samego kierownika zespołu<sup>7</sup>. Dzięki tym badaniom uczyniono duży postęp w zakresie wyjaśnienia takich podstawowych zagadnień, jak: geneza i granice łódzkiego okręgu przemysłowego, rola protekcyjnej polityki rządu Królestwa Polskiego, polityki celnej caratu, a więc i roli rynków wschodnich, imigracji spoza Królestwa itp. W tych dziedzinach przeprowadzono też krytykę i rewizję koncepcji prezentowanych w starszej literaturze przedmiotu. Równocześnie trwały też intensywne badania i ukazały się liczne publikacje w odniesieniu do stosunków gospodarczych i zdrowotnych, tworzenia związków zawodowych i organizacji politycznych, szkolnictwa i innych dziedzin rzeczywistości w Łodzi i na terenach sąsiednich po przewrocie przemysłowym, czyli w drugiej połowie XIX i na początku XX w.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych łódzkie środowisko naukowe zorganizowało kilka specjalnych sesji, na których dokonywano ogólnego przeglądu i podsumowania stanu badań nad Łodzią i regionem łódzkim, w czym zagadnienia historyczne zajmowały zawsze ważne miejsce. Ostatnia z tych sesji, w 1974 r., wyróżniała się tym, że na podstawie dotychczasowego dorobku naukowego przedstawiono na niej również oryginalne opracowania o charakterze syntetycznym<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> G. Miśsałowa, Prace naukowe Instytutu Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego, "Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1953, t. 14, s. 360-363; N. Gąsiorowska, G. Miśsałowa, Prace naukowe Zakładu Historii Społeczno-Gospodarczej Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego, "Kwartalnik Historyczny" 1953, nr 1, s. 323-328.

<sup>7</sup> Przegląd tych badań i ocena rezultatów, por. G. Miśsałowa, Powstanie okręgu przemysłowego łódzkiego i klasy robotniczej Łodzi w świetle najnowszych badań historycznych, [w:] Łódź jako przedmiot badań naukowych. Materiały sesji z dn. 17-18 I 1962 r., red. S. Hrabec, M. H. Serejski, Łódź 1964, s. 47-70; J. Dutkiewicz, Badania nad historią regionu łódzkiego, [w:] Łódź i ziemia łódzka w badaniach Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1945-1970. Materiały na sesję naukową Uniwersytetu Łódzkiego z okazji 25-lecia UE, red. W. Wefle, Łódź 1970, s. 15-27.

<sup>8</sup> T. Olszewski, Łódź w Polsce i w świecie, [w:] Wzoraj, dziś i jutro Łodzi. Materiały sesji naukowej wyższych

Wszystkie wymienione rezultaty badań, zwłaszcza prace dotyczące dziejów przemysłu, mają oczywisty i bezpośredni związek z tematyką niniejszego opracowania, bo powstanie i rozwój przemysłu było przecież decydującym czynnikiem stymulującym wzrost demograficzny Łodzi, źródła wzrostu i specyficzną strukturę ludności. Zagadnienia demograficzne mogą być właściwie zrozumiane i wyjaśnione tylko w powiązaniu z szeroko ujmowaną problematyką gospodarczą. Ten organiczny związek kwestii gospodarczych i demograficznych powodował, że we wszystkich pracach dotyczących przemysłu Łodzi i okręgu w różnym stopniu uwzględniano także sprawy ludności. Jednakże charakter tych badań, tzn. położenie głównego nacisku na problematykę przemysłu bądź przemysłu i określonych grup społeczno-zawodowych, powodowało też, że dane dotyczące stanu i struktury ludności w różnym czasie, - czerpane ze źródeł w sposób niejednokrotnie bezkrytyczny i przypadkowy - i obliczone na tej podstawie wskaźniki tempa wzrostu służyły często w charakterze ilustracji jako najbardziej oczywisty i syntetyczny przejaw wzrostu znaczenia miasta. Tymczasem procesy demograficzne Łodzi przemysłowej nastroczą wiele specjalnych problemów badawczych, mają swoją własną dynamikę, kształtują własne prawidłowości i powinny też stanowić samodzielny przedmiot dociekań, a nie, jak to było dotychczas, być traktowane w sposób mniej lub bardziej marginesowy, czy wycinkowy. Wymowną ilustracją takiego traktowania zagadnień demograficznych Łodzi może być choćby porównanie rezultatów wydawniczych w tej dziedzinie Łodzi i Warszawy. Zupełnie wyjątkowe miejsce, w odniesieniu do okresu przed I wojną światową, zajmują pod tym względem badania podjęte w okresie międzywojennym najpierw przez E. Grabowskiego<sup>9</sup>, a potem E. Rosseta<sup>10</sup>, który pierwszy bodajże zwrócił uwagę na konieczność badania stosunków demograficznych w miastach w przekroju klas społecznych.

uczelnii (1974 r.), red. W. Michowicz, Łódź 1979, s. 13-46; J. Śmiałowski, Cechy rozwoju Łodzi, ibidem, s. 49-76.

<sup>9</sup> Stan ludności i ruch naturalny w Łodzi w okresie 1904-1920, [w:] Statystyka m. Łodzi, t. 1: Trzylecie 1918-1920, Łódź 1922, s. 1-5.

<sup>10</sup> E. Rosset, Łódź w latach 1860-1870. Zarys historyczno-statystyczny, "Rocznik Łódzki" 1928, t. 1, s. 335-378; idem,

Wyjaśnienie kwestii demograficznych, które stanowią integralną i równorzędną co do znaczenia część ogólnych procesów społecznych i gospodarczych, na pewno wzbogaciłoby zasób wiedzy o procesie kształtowania się i rozwoju stosunków kapitalistycznych na dużym obszarze środkowo-zachodniej części Królestwa Polskiego. Praca niniejsza jest właśnie próbą podjęcia tak rozumianej tematyki demograficznej Łodzi, tzn. ustalenia faktów i prawidłowości właściwych dla poszczególnych rodzajów zdarzeń oraz związków między zjawiskami w dziedzinie demografii a wydarzeniami w innych dziedzinach, przede wszystkim w sferze gospodarki i polityki.

Praca obejmuje trzy grupy zagadnień. Chodzi przede wszystkim o przedstawienie w wyznaczonych ramach chronologicznych zmian w stanie ludności i jej podziale według podstawowych cech, jak według rodzaju zamieszkania, płci i wieku, wyznania i narodowości, według źródeł środków utrzymania, wykształcenia itp. Druga grupa zagadnień dotyczy źródeł wzrostu ludności, w tym zwłaszcza czynnika migracyjnego, ze względu na jego wielką rolę we wzroście demograficznym Łodzi, niektórych elementów struktury imigrantów i ich pochodzenia terytorialnego. Wreszcie trzecia grupa zagadnień obejmuje problematykę ruchu naturalnego, a więc małżeństw, urodzeń i zgonów, w skali globalnej oraz z uwzględnieniem podziału ludności według rodzaju zamieszkania i wyznań. Szczegóły zakresu rzeczowego wymienionych zagadnień oraz różne trudności i ograniczenia, które występują w toku ich opracowywania na skutek niedostatków w bazie źródłowej pod względem zasobu i wiarygodności informacji, zostaną omówione w odpowiednich częściach pracy.

W każdym z tych trzech grup zagadnień występują typowe zjawiska o charakterze masowym, czyli procesy masowe, a więc ich opracowanie, a zwłaszcza sformułowanie różnego rodzaju prawidłowości w przebiegu tych procesów, wymagało zastosowania metod statystycznych. W opisie rozwoju demograficznego zadaniem podstawowym było ukazanie dynamiki rozwoju, przy czym stosowano pięcioletnie lub dłuższe okresy, jeżeli można było takie wyznaczyć na podstawie zbliżonych cech rozwoju. Preferowanie w analizie dłuższych odcinków chronologicznych - zresztą nie tylko w analizie wzrostu lud-



ności, lecz także w odniesieniu do innych zagadnień - wynika zarówno z długości okresu uwzględnionego w opracowaniu jak i charakteru źródeł. Dynamikę wzrostu zaludnienia ukazano przy pomocy średniej geometrycznej i wykresów w skali logarytmicznej. W analizie podziału ludności według poszczególnych cech stosowano różnego rodzaju wskaźniki struktury i natężenia. Łuki w zasobie informacji źródłowych lub przekonanie o niewielkiej wiarygodności niektórych rodzajów informacji powodowały, że w charakterystyce problematyki wieku ograniczono się do obliczenia tylko podstawowych wskaźników struktury i przeciętnego wieku w postaci mediany. Zachowanie szczegółowych materiałów z połowy i końca XIX w. umożliwiło przedstawienie struktury demograficznej w postaci piramidy. Zniekształcenia wywołane tendencją do zakręglania wieku zostały zmniejszone przez wyrównanie liczebności poszczególnych roczników metodą trzyletniej średniej ruchomej. Głównym narzędziem opisu zagadnień ruchu naturalnego były miary natężenia, a oprócz tego wskaźniki struktury, wskaźniki dynamiki i średnia arytmetyczna, które pozwoliły ocenić przebieg procesów demograficznych w czasie i różnice pod tym względem między poszczególnymi kategoriami ludności.

Poza kilkoma przypadkami, dane statystyczne są zawsze odnoszone do miasta w granicach aktualnych w danym czasie<sup>11</sup>. Nie można było oczywiście pominąć tego, że rozwój przemysłu w Łodzi i towarzyszący temu wzrost ludności powodowały poważne zmiany w zaludnieniu i charakterze osiedli na obszarze sąsiednich gmin wiejskich, zwłaszcza w gminie Chojny i Radogoszcz. Uwzględnienie danych dotyczących demograficznego rozwoju okolicznych gmin - z powodu niedostatków źródłowych musiano się w tym względzie ograniczyć do kwestii najbardziej elementarnych - było konieczne także dlatego, że na początku XX w., po kolejnym poszerzeniu granic mia-

<sup>11</sup> Odmiennego zdania w tej materii jest M. K o t e r (Zagospodarowanie przestrzenne obszaru obecnej Łodzi u schyłku okresu przedprzemysłowego, "Materiały i Studia" 1974, wyd. Rada Naukowa przy Prezydencie Miasta Łodzi, z. 4, s. 63), który uważa że przedmiotem badania "... powinno być terytorium miasta według stanu z okresu współczesnego badaczowi" i że podawanie liczby ludności w każdorazowych granicach jest traktowaniem zagadnienia po najmniejszej linii oporu, a często zniekształcaniem rzeczywistości. Sądy te grzeszą ahistoryzmem.

sta, niektóre z osiedli należących do tych gmin lub ich części zostały przyłączone do Łodzi.

Z problematyki podejmowanej w zespole G. Missalowej najbardziej przydatne dla niniejszego opracowania były te badania które z jednej strony traktują o przebiegu procesu tworzenia się rynku pracy dla łódzkiego ośrodka przemysłowego na wsi przed reformą uwłaszczeniową<sup>12</sup>, a z drugiej - o źródłach rekrutacji klasy robotniczej, drogach przechodzenia ludności wiejskiej do przemysłu włókienniczego, terytorialnym pochodzeniu klasy robotniczej oraz o strukturze demograficznej, społeczno-zawodowej i wyznaniowo-narodowościowej włókniarzy<sup>13</sup>. Włókniarze byli przecież najliczniejszą grupą zawodową w Łodzi. Z badań dotyczących drugiej połowy XIX w. szczególnie pomocne były prace przedstawiające zmiany w stosunkach społecznych i zawodowych, na skutek oddziaływania ośrodka przemysłowego, we wsiach położonych w bezpośredniej bliskości Łodzi, które przekształciły się z czasem w jej robotnicze przedmieścia<sup>14</sup>.

<sup>12</sup> Do tego nurtu należą przede wszystkim badania J. Śmiągowskiego dotyczące zajęć pozarolniczych ludności wiejskiej: Zajęcia dodatkowe ludności wiejskiej powiatu wieluńskiego w latach przeduwłaszczeniowych, "Łódzkie Studia Etnograficzne" 1963, t. 5, s. 17-40; i d e m, Zajęcia pozarolnicze ludności wiejskiej w okresie kształtowania się stosunków kapitalistycznych (na przykładzie powiatów sieradzkiego, kaliskiego, wieluńskiego i łęczyckiego), "Rocznik Łódzki" 1966, t. 11 (14), s. 167-201; por. także P. Bortkiewicz, Spór o prawa gruntowe chłopów w dobrach Garnek, ibidem, 1960, t. 3 (6), s. 25-55; J. Śmiągowski, Zmiany w nadziałach chłopów w dobrach prywatnych powiatu sieradzkiego w pierwszej połowie XIX w., ibidem, s. 145-172; C. Ohryzko-Włodarska, Ludność bezrolna w powiecie piotrkowskim i radomszczańskim w okresie uwłaszczenia, [w:] Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego, t. 2, Uwłaszczenie chłopów i mieszczań-rolników, red. H. Brodowska, Łódź 1966, s. 139-166.

<sup>13</sup> G. Missalowa, Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815-1870, t. 2, Klasa robotnicza, Łódź 1967.

<sup>14</sup> H. Brodowska, Kapitalistyczne przemiany podłódzkiej wsi Chojny, "Rocznik Łódzki" 1958, t. 1 (4), s. 47-70; i d e m, Struktura zawodowa ludności wsi Chojny w latach 1859-1882, ibidem, 1959, t. 2 (5), s. 47-69; i d e m, Migracja ludności wsi Chojny po uwłaszczeniu do 1882 r., ibidem, 1963, t. 7 (10), s. 7-34; i d e m, Kapitalistyczne przeobrażenia podłódzkich wsi gminy Chojny, [w:] Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego, t. 2, s. 329-369; i d e m, Kształtowanie się dzielnicy Łódź w Łodzi, "Rocznik Łódzki" 1971, t. 15 (18), s. 201-215.

oraz dotyczące rozwoju społecznych form ochrony zdrowia<sup>15</sup>. Poważne znaczenie miało opublikowanie t. 1 dziejów Łodzi<sup>16</sup>.

Różne typy źródeł, które stanowią podstawę opracowania, były już wielokrotnie omawiane i oceniane przez badaczy podejmujących tematykę przemysłu i klasy robotniczej Łodzi<sup>17</sup>, a w aspekcie ogólnym Królestwa Polskiego - przedmiotem odrębnych opracowań<sup>18</sup>. Wartość informacji statystycznych zawartych w tym samym typie źródeł zależy od warunków miejsca i czasu ich powstania, a zwłaszcza od rodzaju informacji. Trudno więc wypowiadać ogólne opinie, a uwagi szczegółowe zamieszczono w odpowiednich częściach pracy. Warto jednak przytoczyć charakterystyczne wypowiedzi na temat trzech najważniejszych dla pracy rodzajów źródeł, mianowicie powszechnego spisu ludności w 1897 r., ksiąg ludności i materiałów powstałych na ich podstawie oraz danych dotyczących ruchu naturalnego.

Najbardziej wszechstronną ocenę wartości wyników spisu z 1897 r. i innych materiałów do demografii Królestwa Polskiego o-

<sup>15</sup> J. F i j a ł e k, Pierwszy szpital w Łodzi w latach 1845-1884, "Rocznik Łódzki" 1959, t. 2(5), s. 91-127; i d e m, Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i okręgu łódzkim (Wiek XIX do roku 1870), Łódź 1962; i d e m, Działalność lekarzy na rzecz rozwoju społecznych form opieki zdrowotnej w Łodzi (do 1914 r.), "Rocznik Łódzki" 1973, t. 17(20), s. 57-78; i d e m, Zagadnienie ochrony zdrowia robotników fabrycznych w Łodzi do roku 1914, ibidem, 1977, t. 22(25), s. 109-135.

<sup>16</sup> Łódź. Dzieje miasta, red. R. R o s i n, t. 1, Warszawa-Łódź 1980. Chodzi zwłaszcza o rozdziały napisane przez M. K o t e r a (Rozwój przestrzenny i zabudowa miasta), W. P u s i a i K. B a d z i a k a (Gospodarka Łodzi w okresie kapitalistycznym), J. F i j a ł k a (Położenie ludności) oraz A. B a r s z c z e w s k ą i P. S a m u s i a (Życie polityczno-społeczne).

<sup>17</sup> Por. np. M i s s a ł o w a, Wstęp, [w:] Źródła do historii..., s. XLIV-L; i d e m, Studia nad powstaniem..., t. 2, s. 9-21; I. I h n a t o w i c z, Przemysł Łódzki w latach 1860-1900, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 9-13; i d e m, Ze studiów nad statystyką Królestwa Polskiego. Źródła statystyczne dotyczące problematyki gospodarczej w Łodzi w drugiej połowie XIX w., "Studia Źródłoznawcze" 1967, t. 12, s. 9-22.

<sup>18</sup> A. R ó ż a ń s k i, Działalność statystyczna w okresie Królestwa Kongresowego, "Przegląd statystyczny" 1939, t. 2, nr 1, s. 58-75; S. S z u l c, Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności b. Królestwa Polskiego, Warszawa 1922; B. B o r n s t e i n, Analiza krytyczna danych dotyczących ruchu naturalnego ludności byłego Królestwa Polskiego, "Miesięcznik Statystyczny" 1920, t. 1, s. 209-240.

Pracował S. Szulc. Wskazując na to, że spis w 1897 r. przeprowadzono sposobem biurokratycznym, a udział czynnika społecznego w jego skutecznieniu był prawie fikcją, że również projekt opracowano bez udziału sił społecznych, że z zadań wywiązywano się często niedbale, że w założeniach spisu były błędy itp., S. Szulc w konkluzji stwierdził jednak, iż "... było to przedsięwzięcie na skalę europejską, czyniące mimo wszystko zadość zasadniczym wymaganiom nauki demografii"<sup>19</sup>. Podobnie na ogół pozytywnie ocenił wiarygodność informacji w kwestiach szczegółowych objętych spisem. Natomiast do stanu zaludnienia na podstawie ksiąg ludności należy ustosunkowywać się, zdaniem S. Szulca, z największą ostrożnością, ponieważ: "Źródło to (księgi ludności - uwaga J. K. J.) jest nieścisłe, a sposób wydobycia zawartego w nim materiału zazwyczaj wadliwy pod względem stosowanych metod i daleki od wymaganej sumienności i ścisłości". Również dane dotyczące poszczególnych cech ludności, jak płeć, wiek, wyznanie itp. "... są zapewne w znacznej mierze jeszcze mniej dokładne niż gołe liczby ludności"<sup>20</sup>, a w ogóle niebezpieczeństwa związane z poleganiem na informacjach zaczerpniętych z ksiąg ludności rosną w miarę przechodzenia do mniejszych jednostek administracyjnych.

Dane z ródzkich ksiąg ludności w największym dotąd stopniu wykorzystywała w swych badaniach G. Missalowa. Krytyczna początkowo ocena znaczenia tych ksiąg jako źródła historycznego - jak sama przyznaje - "... w toku wieloletniej pracy [...] uległa pewnej zmianie [...] Okazało się, że po skrupulatnym opracowaniu i starannej krytyce [...] stały się źródłem bardzo cennym, choć o różnej wartości w odniesieniu do procesu powstawania poszczególnych grup i warstw ludności"<sup>21</sup>.

W odniesieniu do statystyki ruchu naturalnego trzeba się powołać na ustalenia B. Bornsteina. Stwierdził on, że już w toku rejestracji wydarzeń demograficznych zdarzały się opuszczenia, choć usterki w tym stadium powstawania materiałów statystycznych podważały poważnie tylko wartość ksiąg metrykalnych ludności wyznania

<sup>19</sup> S z u l c, op. cit., s. 19.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 47-48.

<sup>21</sup> M i s s a l o w a, Studia nad powstaniem..., t. 2, s. 20.

możeszowego. Głównym źródłem błędów była jednak nie tyle sama rejestracja, co wadliwy system przekazywania informacji i manipulowanie danymi z raportów urzędników stanu cywilnego w urzędach gminnych i miejskich. Dane te służyły przecież bieżącym potrzebom administracji, a tymczasem brak było zbieżności jednostek organizacji kościelnej i państwowej oraz obowiązywały formalistyczne kryteria podziału ludności na stałą i niestałą. Na wartość materiałów ujemnie wpływała też niesumienność i brak kwalifikacji urzędników stanu cywilnego, dla których czynności statystyczne były dodatkowym i uciążliwym obowiązkiem<sup>22</sup>.

Liczne błędy we wszystkich rodzajach materiałów statystycznych powstawały też w toku formowania zbiorczych sprawozdań w wyższych jednostkach administracji, a także w toku druku tych materiałów w urzędowych i innych wydawnictwach. W niestaranności druku wyróżniały się szczególnie przeglądy gubernialne. Pod tym względem sytuacja Łodzi jest o tyle korzystna, że dzięki dobremu zachowaniu od połowy XIX w. materiałów powstałych na szczeblu podstawowym można prawie całkowicie zrezygnować z wykorzystywania danych gubernialnych i drukowanych.

W takiej sytuacji, gdy na ogół zgodnie odmawia się danym statystycznym waloru ścisłości, powstaje problem sposobu postępowania z tymi danymi w toku badania. Reprezentantami całkiem odmiennych stanowisk w tej kwestii byli E. Grabowski i W. Wakar<sup>23</sup>. "Utyskując przeto na niedokładności organizacji statystyki i myśląc nad jej udoskonaleniem - pisał E. Grabowski - niepodobna ignorować jej stanu dzisiejszego (chodzi o stan przed I wojną światową - uwaga J. K. J.); niepodobna również stopnia jej dowolności zwiększać jeszcze osobistymi zapatrywaniami i zmianami danych urzędowych, z apriorycznych przesłanek poszczególnych pisarzy pochodzącymi. Co najwyżej poszczególne liczby zaczęć należałoby, gdyby się te specjalnie nieprawdopodobnymi wydawały. Wprowadzenie jednak metody poprawiania tych [...] danych urzędowych

<sup>22</sup> B o r n s t e i n, op. cit., s. 212-220.

<sup>23</sup> E. G r a b o w s k i, Skupienia miejskie w Królestwie Polskim, "Ekonomista" 1913, t. 3, s. 2; W. W a k a r, Rozwój terytorialny narodowości polskiej, cz. 2, Statystyka narodowościowa Królestwa Polskiego, Kielce-Warszawa 1917, s. 10-18.

wydaże mi się tylko zwiększaniem dowolności, na ogół statystykę urzędową cechującej". Natomiast W. Wakar był zdania, że nie wystarczy zgłoszenie zastrzeżeń, ale że krytyka danych statystyki urzędowej powinna prowadzić do korekty liczb i sam dokonał tego na dużą skalę w odniesieniu do statystyki narodowościowej Królestwa Polskiego na początku XX w.

Chociaż w obu stanowiskach można się dopatrzeć przekonywających racji, to sposób postępowania stosowany w niniejszym opracowaniu bliższy jest stanowisku E. Grabowskiego. Tak więc w tabelach będących podstawą różnorodnych analiz zamieszczono tylko takie liczby, które mają potwierdzenie w statystyce urzędowej lub w innych źródłach. Natomiast na podstawie wiadomości o sposobie tworzenia i gromadzenia określonych danych oraz analizy merytorycznej formułowano wnioski o stopniu ich wiarygodności i kierunku odchylenia od stanu rzeczywistego.

Ramy chronologiczne pracy nie wymagają specjalnego uzasadnienia. Data początkowa pokrywa się z datą sporządzenia opisu miasta w przededniu wydarzeń, które zapoczątkowały okres przemysłowy w dziejach Łodzi, końcowa - z wybuchem I wojny światowej i powstaniem zmienionych pod każdym względem warunków dalszego istnienia i rozwoju aglomeracji łódzkiej.

# Rozdział I

## ROZWÓJ ZAŁUDNIENIA ŁODZI

### 1. Księgi ludności

Nasza wiedza o wzroście i zmianach w strukturze ludności Królestwa Polskiego, z wyjątkiem jedyne go przypadku w 1897 r., opiera się na księgach ludności<sup>1</sup>. Podstawą prawną ksiąg były przepisy o zamieszkan iu i korzystaniu z praw cywilnych zawarte w Kodeksie Napoleona, a następnie w Kodeksie Cywilnym Królestwa Polskiego<sup>2</sup>. Natomiast zasady ich prowadzenia zostały określone w dekrete Księcia Warszawskiego z 18 I 1810 r.<sup>3</sup> i rozwinięte w dekrete Namiestnika Królestwa Polskiego z 27 I 1818 r.<sup>4</sup>

<sup>1</sup> Miejsce pośrednie między spisem powszechnym z 1897 r. a statystyką opartą na księgach ludności zajmują spisy tzw. jednodniowe, przeprowadzone w niektórych miastach, np. w Warszawie w 1882 r., w Kaliszu w 1882 r., w Piotrkowie Tryb. w 1871 i 1882, w Łodzi w 1911 r., por. Rezultaty spisu jednodniowego ludności m. Warszawy 1882, cz. 1-3, Warszawa 1883-1885; "Kaliszanin" 1883, nr 9, s. 33-36; J. Kański, Wypadki otrzymane ze spisu ludności w m. Piotrkowie, "Rocznik na rok zwyczajny 1873" b. r., s. 189-215; i d e m, Rys statystyczny m. Piotrkowa na podstawie danych drugiego jednodniowego spisu, Piotrków 1883.

<sup>2</sup> "Zamieszkanie każdego Polaka i każdego mieszkańca kraju co do używania praw cywilnych jest w miejscu, w którym ma główne siedlisko", art. 102(26); "Odmiana zamieszkania uskutecznia się przez rzeczywiste mieszkanie w innym miejscu połączone z zamiarem ustalenia w nim głównego siedliska swego", art. 103(27), Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego, t. 1, Kodeks cywilny 1825 roku i prawo małżeńskie z 1836 roku, S. Petersburg 1875, s. 19.

<sup>3</sup> "Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego", t. 2, s. 109-121.

<sup>4</sup> "Dziennik Praw", t. 4, s. 218-246.

Największe znaczenie miał niewątpliwie art. 3, który - według sformułowania dekretu Namiestnika - nakazywał: "Wszelkiego stanu, wieku, wyznania i profesji obojej płci osoby w gminie zamieszkałe w księdze ludności właściwej gminy umieszczone być mają, a w następnym czasie wszelkie zdarzające się zmiany porządnie i wiernie zapisywane być powinny". Druga część artykułu oznaczała po prostu konieczność bieżącej aktualizacji stanu zapisów w księgach, tzn. wykreślenia tych mieszkańców, którzy na stałe opuścili swoje dotychczasowe miejsce zamieszkania oraz zmarłych, a wpisywania przybyłych na stałe osiedlenie i nowo narodzonych. Gdyby te czynności były rzetelnie wykonywane, to księgi ludności w pełni by odzwierciedlały stan zaludnienia gminy czy miasta.

W Łodzi księgi ludności zostały zaprowadzone prawdopodobnie w 1818 r. Świadczy o tym dokument sporządzony w połowie lutego 1819 r. przy okazji obejmowania urzędu burmistrza Łodzi przez Antoniego Czarkowskiego. W części dotyczącej wyników rewizji akt miejskich stwierdzono m. in., że: "Złożył J. Pan Szczawiński (ustępujący burmistrz - uwaga J. K. J.) księgę ludności, w dobrym porządku przez delegowanego znaną", a ponadto w Wydziale Administracyjnym, zgodnie z odpowiednimi przepisami, znajdował się okazały wolumin różnych świadectw osób zapisanych w owej księdze<sup>5</sup>.

Nieco pełniejsze informacje o najstarszych księgach ludności pochodzą z 1826 r. W obszernym protokole z sierpnia tego roku dotyczącym kolejnej zmiany na stanowisku burmistrza Łodzi adiunkt dozorca miast obwodu łęczyckiego pisał m. in.: "a. Księgę ludności Starego Miasta znalazłem w porządku utrzymaną i aż do czasu Delegacji Spisowej zapełnioną, po Delegacji zaś żadna osoba z przybyłych nie jest zamieszczoną [...]; b. Znalazłem księgę założoną ludności co do nowej Osady Sukienniczej w trzech egzemplarzach, lecz do takowych żadna osoba zamieszkałych już fabrykantów zagranicznych nie jest zapisana; c. Toż samo co do Osady Płócienniczo-Bawełnianej i Przędniczej Łódka zwanej, księga ludności w trzech egzemplarzach, oprawna, znajduje się, lecz nikt z

<sup>5</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPŁ), Akta m. Łodzi (dalej AmŁ), sygn. 21, k. 6v, 12.



osób już zamieszkałych zapisanym nie jest"<sup>6</sup>. Z dokumentów i wyjaśnień "zasuspendowanego" burmistrza A. Czarkowskiego wynika, że opóźnienie w zaprowadzeniu ksiąg dla nowo powstałych osad nastąpiło z powodu braku odpowiednich druków. Fundusze na ten cel, w wysokości 88 złp 18 gr na druki i 36 złp na oprawę 6 woluminów ksiąg, otrzymał dopiero pod koniec grudnia 1825 r.<sup>7</sup>

Braki wynikłe z niedbalstwa A. Czarkowskiego miał uzupełnić nowy burmistrz Karol Tangerman, któremu polecono, aby "... najdalej w przeciągu dni 8 księgi ludności tak nowej Osady Sukienicznej, jako też Płócienniczo-Bawełnianej Łódka zwanej przynajmniej w jednym egzemplarzu ułożył"<sup>8</sup> na podstawie świadectw przesiedlenia już złożonych (z Osady Sukienicznej były już wówczas 2 woluminy takich świadectw) bądź dopiero składanych (z Łódki).

Z cytowanego protokołu wynika niedwuznacznie, że w połowie 1826 r. istniała właściwie tylko księga ludności Starego Miasta. Nic bliższego nie można o niej powiedzieć, gdyż księga ta nie zachowała się. Zapewne była to ta sama księga ludności, którą założył poprzedni burmistrz Łodzi, Szczawiński, i o której wspomniano w dokumencie z lutego 1819 r. Natomiast najstarsze zachowane w archiwum łódzkim księgi ludności Nowego Miasta i Łódki<sup>9</sup>, jak wynika zarówno z tytułów, jak i treści zapisów zostały zaprowadzone dopiero w 1827 r. Wynikałoby z tego, że albo nowy burmistrz nie przejął się zbyt wyznaczonym mu w sierpniu 1826 r. przez adiunkta dozorcę miast 8-dniowym terminem na sporządzenie przynajmniej jednego egzemplarza ksiąg, albo, co jest mniej prawdopodobne, w 1827 r. K. Tangerman zaprowadził całkiem nową serię ksiąg dla nowo założonych osad<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Ibidem, sygn. 52, k. 11.

<sup>7</sup> Ibidem, k. 11v, 32-32v. Nawiasem mówiąc, tłumaczenie A. Czarkowskiego nie jest przekonywujące, bo przychylna odpowiedź władz na wniosek o przyznanie środków na urządzenie ksiąg dla nowych osad nadeszła po niecałym miesiącu oczekiwania.

<sup>8</sup> Ibidem, k. 12v.

<sup>9</sup> WAPŁ, Księgi ludności stałej i niestałej m. Łodzi (dalej Księgi ludności...), sygn. 1 i 3: Księga ludności Osady Rękodzielnicznej Łódka zaczęta w roku 1827, sygn. 2: Księga ludności Miasta Nowego Łódź [...] zaczęta w roku 1827.

<sup>10</sup> Możliwe, że opóźnienie było spowodowane przedłużeniem si-

Artykuł 16 dekretu Namiestnika stanowił, że: "Na zasadzie[...] ksiąg ludności sporządzany być ma corocznie ogólny stan ludności w całym Królestwie"<sup>11</sup>. Wartość wyników całego przedsięwzięcia zależała oczywiście od poprawnego ujęcia stanu zaludnienia na szczeblu gmin i miast. Ponieważ do końca 1826 r. w księdze była zapisana ludność tylko jednej części Łodzi, istniejące w aktach liczby ludności całego miasta z lat 1823-1826 musiały być ustalane w inny sposób. Można by sądzić, że było to dość łatwe zadanie, gdyż przedmiotem badania statystycznego była niewielka zbiorowość. Pytanie w tej sprawie, w odniesieniu do nowych osad, postawiono kilkakrotnie ustępującemu burmistrzowi: "Jakimże sposobem stan ogólnej ludności przez Delegację Spisowych był sporządzony, kiedy księgi ludności nie są uformowane"<sup>12</sup>. A. Czarkowski niezmiennie odpowiadał, że ludność "rzetelnie" ustalano na podstawie świadectw przesiedlenia. Gdy jednak zliczono mieszkańców z księgi ludności Starego Miasta i świadectw przesiedlenia z Osady Sukienicznej, otrzymano tylko 1226 osób, a według danych komisarza obwodu Łączyckiego, dostarczonych mu wcześniej przez burmistrza, powinno być 1517 osób, a więc o 491 (24%) więcej<sup>13</sup>. Mimo pozornej łatwości sprawdzenia stanu faktycznego, ograniczono się w konkluzji do stwierdzenia, że "... ani pierwszego, ani drugiego (obliczenia - uwaga J. K. J.) nie można być pewnym" i nakazano K. Tangermanowi wyjaśnienie tej rozbieżności w możliwie krótkim czasie po objęciu przez niego nowego stanowiska. W aktach nie natrafiono jednak na ślady takiego wyjaśnienia.

Seria ksiąg zaprowadzona w 1827 r., oddzielnych dla poszczególnych części Łodzi, wystarczyła tylko na kilka lat. Potem zaprzestano ich aktualizacji, przy czym wynikało to nie tyle z całkowitego zapisania ksiąg (zostało jeszcze sporo miejsca na dalsze wpisy), ale raczej ze złego funkcjonowania władz miejskich w czasie i bezpośrednio po powstaniu listopadowym. Wydaje się, że do-

---

okresu przejściowego, bowiem formalne zwolnienie A. Czarkowskiego nastąpiło dopiero po trzech miesiącach, w końcu października 1826 r.

<sup>11</sup> "Dziennik Praw", t. 4, s. 229.

<sup>12</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 52, k. 11v.

<sup>13</sup> Ibidem, k. 12. W obu przypadkach bez Łódki.

Piero w 1833 r. przystąpiono ponownie do prowadzenia ksiąg ludności. Jednakże kilkuletnia przerwa w prowadzeniu ksiąg i znaczne w tym czasie zmiany w stanie ludności spowodowały, że urząd municypalny zdecydował się na zaprowadzenie zupełnie nowej serii, zamiast uporządkowania zapisów w starych. Świadczą o tym dwie księgi ludności Łódki<sup>14</sup>, które zaprowadzono, sądząc z treści zapisów, właśnie w 1833 r. Księgi z tego okresu innych części Łodzi nie zachowały się, ale wydaje się, że powstały jednocześnie z księgami ludności dla Łódki. W każdym razie już po dwóch latach, we wrześniu 1835 r., kasa miejska pokryła koszty zakupu 4480 arkuszy druków i oprawy 19 woluminów ksiąg ludności<sup>15</sup>. Jeden z egzemplarzy tej kolejnej serii, "uformowanej - według brzmienia tytułu - w roku 1836", zachował się w dobrym stanie prawie w komplecie. Prawdopodobnie składała się ona z 5 lub 6 tomów<sup>16</sup>, po jednym dla Starego i Nowego Miasta (ten ostatni nie zachował się) i trzech lub czterech dla kolonii wchodzących w skład Łódki. Brak jakichkolwiek innych dokumentów nie pozwala wyjaśnić przyczyn, które zadecydowały o krótkotrwałości istnienia ksiąg serii 1833 r. Zresztą i te nowe nie służyły miastu zbyt długo. W zachowanym egzemplarzu sytematyczne odnotowywanie ruchu ludności i podliczanie ogólnego stanu oraz składu według płci i wyznań trwało tylko w latach 1836-1839. Istnieje ponadto protokół wykonania tej ostatniej czynności jeszcze w 1841 r. Egzemplarz ten był jednak przeznaczony dla "Komisji Województwa Mazowieckiego". Możliwe, że w egzemplarzu pozostającym do użytku urzędu municypalnego (nie zachował się) zapisywanie ludności trwało do 1844 r., kiedy miała nastąpić kolejna wymiana ksiąg.

Świadectwem tego, że w 1844 r. odbyła się wymiana ksiąg, jest protokół sporządzony 21 X 1844 r. z okazji objęcia urzędu prezydenta miasta przez Franciszka Traegera, po śmierci K. Tangermana. W protokole znajduje się m. in. stwierdzenie, że: "Księgi ludności Starego i Nowego Miasta, tudzież osady Łódka i Nowej Dzielnicy (tzn. obszaru przyłączonego do Łodzi w 1840 r. - uwaga J. K. J.) w

14 WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 4-5.

15 WAPŁ, AmŁ, sygn. 3864<sup>a</sup>, s. 274. Koszty wynosiły 543 złp.

16 WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 7-11.

dotychczasowych wolumenach zupełnie zapełnione zostały, magistrat więc zajął się formowaniem nowych, którą to czynność w jednym egzemplarzu już blisko do połowy posunął [...] poleconym została P. Traeger, nowo zainstalowanemu prezydentowi, ażeby nad ukończeniem rozpoczętych ksiąg ludności czuwał, i te, ile być może w najkrótszym czasie, ukończy postarał się pod odpowiedzialnością<sup>17</sup>. Akcja zapisywania mieszkańców do nowych ksiąg przeciągnęła się zapewne na rok następny, ponieważ wymianie towarzyszyło zazwyczaj poprawianie różnych uchybień z przeszłości, co wymagało dłuższego czasu.

Jednak i tym razem, podobnie jak w latach 1833/1834, sprawa wymiany nastrocza wątpliwości. Informacja zawarta w cytowanym fragmencie protokołu jest jedyna i dość ogólnikowa. Tymczasem już w maju 1846 r. kasa miejska pokryła koszt zakupu druków, a w sierpniu tego samego roku koszty oprawy nowych ksiąg ludności<sup>18</sup>. Trudno powiedzieć cokolwiek pewnego o przeznaczeniu tych ksiąg. Możliwe, że były uzupełnieniem ksiąg z 1844 r. jako kolejny egzemplarz i zostały przeznaczone dla władz zwierzchnich. Nie można w każdym razie przypuszczać, aby w rok po przepisaniu starych ksiąg rozpoczynano wszystko od nowa.

Z lat czterdziestych zachowały się tylko 2 woluminy ksiąg ludności<sup>19</sup>. Daty powstania ksiąg, ze względu na stan ich zachowania, nie można jednoznacznie ustalić. Natomiast z treści zapisów wynika, że korzystano z nich do 1852 r., kiedy nastąpiła kolejna generalna wymiana ksiąg. Niewiele jednak można o tym powiedzieć, bo żadne dokumenty dotyczące owej wymiany nie zachowały się. Istnieją za to liczne księgi zaprowadzone właśnie w tym roku<sup>20</sup>. Ze sposobu zapisywania wynika, że wówczas po raz pierwszy zaniechano praktykowanego poprzednio formowania oddzielnych ksiąg dla poszczególnych osiedli wchodzących w skład Łodzi. Wprowadzono zamiast tego jednolitą i ciągłą numerację hipoteczną i w takim

<sup>17</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 135, k. 3-3v.

<sup>18</sup> Ibidem, sygn. 3899<sup>a</sup>, s. 89. Na te cele wydano łącznie 94,47 rb, ale nic nie wiadomo o ilości zakupionych formularzy ani o liczbie oprawionych ksiąg.

<sup>19</sup> WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 12, 13<sup>a</sup>.

<sup>20</sup> Ibidem, sygn. 6, 13-17. Stanowi to ok. połowy kompletu.

właśnie porządku mieszkańcy posesji byli zapisywani w odpowiedniej księdze.

Z powyższego przeglądu wynika, że trwałość ksiąg nie była długa, średnio tylko ok. 7 lat. Duży wpływ na to wywierał bez wątpienia dynamiczny rozwój ludnościowy i towarzysząca temu ruchliwość mieszkańców Łodzi. Powodowało to szybkie zapełnienie ksiąg i ich fizyczne zużycie. Wydaje się też, że poważną rolę odegrały niezbyt jasne przepisy w kwestii ksiąg i ruchu migracyjnego oraz niesprawność miejscowej administracji. Po upływie kilku lat od zaprowadzenia kolejnej serii księgi nie dawały właściwego obrazu stosunków ludnościowych i wówczas decydowano się na fundowanie nowych. Było to zresztą zgodne z obowiązującymi przepisami<sup>21</sup>.

Następna wymiana ksiąg ludności w Łodzi była spowodowana opracowaniem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych (dalej KRSW) i zatwierdzeniem przez Radę Administracyjną 22 XI 1861 r. "Instrukcji o formowaniu, prowadzeniu i utrzymywaniu ksiąg ludności..."<sup>22</sup>, która systematyzowała i modyfikowała przepisy dotyczące ksiąg wydane w 1818 r. i w latach następnych.

Artykuł 16 "Instrukcji..." stanowił: "W przyszłości, gdzie tylko zajdzie potrzeba sprawienia nowych ksiąg ludności, czy to wskutek zapisania dotąd istniejących, zniszczenia lub uronienia onych, lub z polecenia władzy, księgi takowe powinny być sporządzone podobnie wzoru pod nr 1 aneksów...". Oprócz tego w piśmie wykonawczym z 14 I 1862 r. Wydział Administracji Ogólnej KRSW polecił naczelnikom, aby "... przystąpili, bez straty czasu, do wprowadzenia Instrukcji tej w wykonanie..." oraz "... aby nowy wzór onych (tzn. ksiąg - uwaga J. K. J.) stopniowo był wprowadzony"<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> Por. pismo Rządu Guberni Mazowieckiej z 31 XII 1842 r. do naczelników powiatów, z powołaniem się na reskrypt KRSWiP z 18 X tego roku w sprawie ksiąg ludności. W piśmie tym jest m.in. wzmianka o postanowieniu Namiestnika z 4 I 1822 r., że księgi ludności, w 4 egzemplarzach, powinny służyć co najmniej 6 lat. Nowe księgi mogły być formowane po zapisaniu starych lub po upływie tego okresu, Archiwum Państwowe w Łowiczu, Akta m. Kutna, sygn 47, k. 219-221v.

<sup>22</sup> Drukowany tekst znajduje się w WAPŁ, sygn. 7424 nlb.

<sup>23</sup> Ibidem.

Wydarzenia polityczne opóźniły o kilka lat wprowadzenie "Instrukcji..." W Łodzi przystąpiono do realizowania zaleceń władz dopiero w 1864 r., a akcja przepisywania ludności do nowych ksiąg trwała do 1866 r. Uwzględniając dokonany w tym czasie podział miasta na okręgi policyjne (cyrkuły), w Łodzi zaprowadzono księgę ludności stałej w trzech egzemplarzach: u właścicieli domów, w cyrkułach oraz pełny w Zarządzie Policji. Na egzemplarze cyrkulowe i główny zużyto łącznie blisko 20 tys. druków, tworząc z nich 46 woluminów dla cyrkułów oraz 28 dla policmajstra<sup>24</sup>. Choć każdy z tych ostatnich zawierał znaczny zapas kart w przewidywaniu dalszego wzrostu ludności miasta, to jednak już na początku lat osiemdziesiątych były one tak zapełnione, że magistrat wystąpił do władz gubernialnych z wnioskiem o założenie nowej, obszerniejszej serii ksiąg<sup>25</sup>. Ponieważ wniosek nie uzyskał aprobaty, co kilka lat, od 1881 r., formowano dotatkowy tom<sup>26</sup>. Składano je naturalnie z formularzy w języku rosyjskim, gdyż formularze w języku polskim z lat sześćdziesiątych zostały całkowicie wyczerpane, ale z rubrycystyką identyczną jak poprzednio.

W nowych księgach podobnie jak w serii z 1852 r. nie przestrzegano pierwotnego podziału na "dzielnice" włączane do Łodzi w rezultacie kolejnych regulacji. Poszczególne tomy obejmowały zwarte fragmenty z ciągłą numeracją hipoteczną, bez względu na czas włączenia do miasta. Woluminy dodatkowe zawierały ludność zamieszkałą w domach nowo zbudowanych i położonych w różnych częściach miasta oraz kontynuację wykazów mieszkańców posesji z poszczególnych woluminów serii pierwotnej.

Egzemplarz ksiąg z 1864 r., prowadzony najpierw w Zarządzie Policji a potem w magistracie, wraz z tomami dodatkowymi, zachował się w całości<sup>27</sup>.

Artykuł 3 "Instrukcji..." wymagał prowadzenia także skorowidza osób zapisanych w księgach. Jednak w archiwum łódzkim nie zachowa-

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> WAPŁ, AmE, sygn. 7706 nlb; por. także sygn. (nlb.) 7730, 7758, 7800, 7931.

<sup>26</sup> Dodatkowe tomy założono w latach: 1881, 1889, 1896 i 1898, por. ibidem, sygn. 8279 nlb.

<sup>27</sup> WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 18-45, 47-50.

ły się takowe, podobnie nie natrafiono też na żadne o nich wzmianki w protokołach rewizji i regulacji ksiąg. Wynikało to zapewne z całkiem pomocniczego charakteru skorowidzów<sup>28</sup>.

"Instrukcja..." z 1861 r. w sposób jednoznaczny wyjaśniła też sprawę rejestrowania ludności niestałej. W przepisach z lat 1810 i 1818 o takiej kategorii ludności nie było żadnej wzmianki. Odpowiednie artykuły wymagały tylko, aby każdy zmieniający na pewien czas miejsce pobytu posiadał paszort i złożył właściwym władzom w miejscu chwilowego zamieszkania świadectwo, że jest zapisany w księdze ludności gminy, w której stale zamieszkuje<sup>29</sup>. Nie przewidywały natomiast potrzeby rejestrowania takiego ruchu ludności.

Jednak z czasem, gdy tego rodzaju zmiany miejsca zamieszkania przybrały duże rozmiary, ze względów policyjnych zaczęto je stopniowo rejestrować<sup>30</sup>. Wydaje się, że jakieś spisy ludności niestałej były sporządzane w Łodzi już w końcu lat dwudziestych, na pewno zaś czyniono tak w latach następnych. Tak więc w sprawozdaniu prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego z 1829 r., w części dotyczącej stanu ludności Łodzi, podana jest oddzielnie stała ludność miasta oraz "czeladnicy" w liczbie 979<sup>31</sup>. Podobnie w różnego rodzaju sprawozdaniach władz miejskich w następnych 10-letniach wymienia się często pokaźne liczby "czeladzi", "ludności czasowej", "za paszportami" lub po prostu "ludności niestałej". Czasem podawano także niektóre cechy struktury tej ludności, jak płeć czy wyznanie. Skala omawianego zjawiska każe oczekiwać, że magistrat musiał dysponować w tym celu odpowiednią dokumentacją. Urzędowe stwierdzenie o istnieniu w Łodzi ksiąg ludności niesta-

28 Jedynym śladem istnienia skorowidzów jest rachunek introligatora za oprawę 1 tomu dla policmajstra. W sprawozdaniu jednego z inspektorów cyrkulowych znalazła się też wzmianka, że "przystąpił do sformowania skorowidza stałej ludności", WAPŁ, AmŁ, sygn. 7424 nlb.

29 "Dziennik Praw", t. 4, s. 222.

30 Por. S. S z u l c, Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności b. Królestwa Polskiego, Warszawa 1920, s. 27.

31 Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w r. 1828 (dalej Raport prezesa...) wyd. Z. L o r e n t z, "Rocznik Oddziału Łódzkiego Pol. Tow. Hist.", 1929-1930, t. 2, s. 183.

też pochodzi z końca lat pięćdziesiątych. Mianowicie w piśmie z 10 X 1859 r. będącym odpowiedzią na pytanie proboszcza, magistrat Łódzki pisze m. in. o liczbie mieszkańców "... wedle księgi czasowo przebywającej ludności..."<sup>32</sup>. Nie natrafiono jednak na żadne zarządzenia władz sprzed 1861 r. dotyczące ksiąg ludności niestałej ani tym bardziej na same wykazy tej ludności<sup>33</sup>. Natomiast w "Instrukcji..." z 1861 r.<sup>34</sup> i dołączonym do niej piśmie Wydziału Administracji Ogólnej KRSW<sup>35</sup> pisze się całkiem wyraźnie, że także w przeszłości tego rodzaju księgi miały być utrzymywane zarówno w gminach miejskich, jak i wiejskich.

Na początku lat sześćdziesiątych problemy "czasowego" przebywania poza miejscem stałego zamieszkania i rejestrowanie takiego zjawiska były już na tyle poważne, że odpowiednie przepisy zostały opracowane łącznie z odnoszącymi się do ludności stałej. Formularz przeznaczony do rejestrowania ludności niestałej był jednak uboższy w porównaniu ze wzorem dla ludności stałej. Nię licząc informacji o charakterze porządkowym obejmował kolejno dane dotyczące imienia i nazwiska, wieku, sposobu do życia, miejsca zapisania do ksiąg stałej ludności oraz właściciela mieszkania, w

<sup>32</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 2368, s. 317.

<sup>33</sup> G. Missalowa pisała na ten temat: "... księgi ludności niestałej, pisane na ogół niedbale i niesystematycznie, nie mogą być podstawą do jakichkolwiek zestawień liczbowych. Zawierają natomiast sporządzane od czasu do czasu listy osób przebywających w mieście za czasowymi paszportami". G. M i s s a l o w a, Studia nad rozwojem Łódzkiego okręgu przemysłowego (1815-1870), t. 1, Przemysł, Łódź 1964 (dalej M i s s a l o w a, Studia I), s. 53; podobnie w t. 2, Klasa robotnicza, Łódź 1967, s. 15-16. Uwaga ta odnosi się prawdopodobnie do sytuacji w okresie 1818-1861, ale autorka nie wyjaśniła bliżej, co było podstawą takiej opinii.

<sup>34</sup> "Księgi ludności gminne są dwóch rodzajów, a mianowicie: a) księgi ludności stałej, b) księgi ludności niestałej dotyczącej także meldunkowymi zwanymi (podkr. - J. K. J.), to jest osób mieszkających w gminach, lecz do nich nie przemieszczonych. Uwaga: Istniejące, z widoków policyjnych, po hotelach i domach zajezdnych książki meldunkowe [...] utrzymują się nadal", (art. 2), WAPŁ, AmŁ, sygn. 7424 nlb.

<sup>35</sup> "Księgi ludności w gminach miejskich i wiejskich Królestwa prowadzone będą, jak dotąd (podkr. - J. K. J.) dwójakiego rodzaju: a) księgi ludności stałej, b) księgi ludności niestałej, dotychczas meldunkowymi zwane. Nadto po hotelach i domach zajezdnych w miastach utrzymywane będą książki właściwe meldunkowe. Księgi ludności niestałej, prowadzone będą [...] w jednym jak dotąd (podkr. J. K. J.) egzemplarzu, z wyjątkiem miast gubernialnych", ibidem.



którym przebywała dana osoba<sup>36</sup>. Poważnym brakiem było pominięcie stanu cywilnego, wyznania, miejsca urodzenia, nazwiska panińskiego, męźatek oraz uproszczony sposób zapisywania wieku, czyli w latach, zamiast daty urodzenia.

W roku 1864 uformowano w Łodzi 20 woluminów księgi ludności niestałej dla Zarządu Policji oraz 24 woluminy dla cyrkułów<sup>37</sup>. Wobec dużej ruchliwości ludności niestałej co kilka lat, a od lat osiemdziesiątych co roku, tworzono nową księgę. Porządek zapisywania był początkowo taki sam jak w księdze ludności stałej, tzn. według numerów hipotecznych posesji. Dopiero począwszy od 1889 r. wprowadzono alfabetyczny sposób zapisywania ludności niestałej.

Kolejną, ostatnią już, serię ksiąg ludności zaprowadzono w Łodzi w 1903 r. Służyły one do połowy 1932 r., kiedy weszło w życie rozporządzenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 16 X 1930 r. znoszące księgi ludności i wprowadzające całkiem inny system rejestrowania ludności<sup>38</sup>.

System ewidencjonowania stanu i ruchu ludności w Królestwie Polskim wzbudzał poważne zastrzeżenia. Nad udoskonaleniem tego systemu prowadzono w końcu XIX w. długotrwałe debaty także w Warszawskim Komitecie Statystycznym. Między innymi opracowano tam nowe wzory ksiąg i formularzy ruchu ludności zatwierdzone ostatecznie na początku 1903 r.<sup>39</sup> W niektórych miastach Królestwa wprowadzono je do praktyki urzędowej<sup>40</sup>. Jednakże w Łodzi, poza zmianą języka, trzymano się nadal ściśle wzoru dołączonego do "Instrukcji..." z 1861 r.

O skali przedsięwzięcia podjętego w 1903 r. można wnioskować z tego, że stała ludność Łodzi (zapisana) wynosiła wtedy ponad 110 tys. osób. Ponieważ w przewidywaniu wzrostu ludności księgi

<sup>36</sup> Rubryka ta zdaje się sugerować, że projektodawcy liczyli się raczej z ruchem pojedynczych osób, które będą mieszkać w czyimś mieszkaniu, np. u kupca, rzemieślnika itp.

<sup>37</sup> WAPE, AmŁ, sygn. 7424 nlb.

<sup>38</sup> D. U. RP 1930, nr 84, poz. 633; por. także Obwieszczenie Magistratu m. Łodzi, że z dniem 1 VII 1932 r. księgi ludności zostały zamknięte, "Dziennik Zarządu m. Łodzi", 1932, nr 28, s. 617.

<sup>39</sup> Por. "Trudy Warszawskiego Statystycznego Komitetu", wyp. 13, s. 310, 357-375; wyp. 19, cz. 2, s. 1-16, 106-114.

<sup>40</sup> S z u l c, op. cit., s. 27-28.

Przygotowano jak zwykle ze znacznym zapasem kart na późniejsze wpisy, uformowano wówczas 186 potężnych tomów<sup>41</sup>, a potem jeszcze kilkanaście dla dzielnic włączonych do miasta w 1906 r.

Akta dotyczące ostatniej wymiany ksiąg zaginęły, natomiast same księgi zachowały się w komplecie. Wynika z nich, że sposób zapisywania ludności, układ itp. był taki sam jak w 1864 r.

Główną wadą systemu rejestrowania stanu i ruchu ludności w księgach było formalistyczne traktowanie miejsca stałego zamieszkania i w związku z tym rozrost w niektórych miastach - Łódź jest tego klasycznym przykładem - kategorii ludności "niestałej". Wiadomości o niej, choćby ze względu na budowę formularza księgi ludności niestałej, są o wiele uboższe i mniej pewne. A tymczasem już w latach osiemdziesiątych stanowiła ona połowę, a przed wybuchem I wojny światowej 55% ogółu mieszkańców Łodzi.

Sytuację w tej dziedzinie w okresie przed zniesieniem ksiąg ilustruje następująca wypowiedź: "... fakt urodzenia w Łodzi i stałego zamieszkania w naszym mieście chociażby od lat pięćdziesięciu nie zawsze pociągał za sobą przypis obywatela do tutejszych ksiąg ludności. Przypis [...] był dokonywany w księgach ludności stałej wsi czy miasteczka takiego, którego dzisiejszy obywatel wcale nie znał i żadne stosunki [...] z tą miejscowością go nie łączyły. Po prostu figurował on w liczbie papierowych mieszkańców stałych (wsi lub miasteczka - uwaga J. K. J.) z tego jedynie względu, że jego ojciec od pradziada był tam zameldowany. O rozmiarze tej klęski świadczyć może taki stosunek: na ogólną ilość 607 tys. mieszkańców (w 1932 r. - uwaga J. K. J.) zapisanych było do ksiąg ludności stałej 35% [...] a reszta figurowała w księgach tysiąca innych gmin na obszarze całego państwa"<sup>42</sup>.

<sup>41</sup> Wymiana pociągnęła za sobą koszty w wysokości 10 tys. rb, WAPZ, AmŁ, sygn. 1396 nlb.

<sup>42</sup> A. W y s o c k i, Doniosła rola nowego systemu ewidencji ludności, "Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi", 1935, nr 4, s.198 Trzeba przy tym dodać, że pogląd jakoby mieszkańcy niestali byli istotnie zapisani w księgach stałej ludności innych gmin nie całkiem odpowiada prawdzie. Rzeczywistość była bardziej ponura, a polegała na tym, że gminne księgi były rzadko w użyciu, por. L. K r z y w i c k i, Statystyka, Warszawa 1922, s.10-11; E. G r a b c o w s k i, Podręcznik statystyki, Warszawa 1917, s.74; S z u l c, op. cit., s. 31-43.

## 2. Gromadzenie podstawowych materiałów statystycznych o stanie ludności

Jak wzmiankowano, art. 16 dekretu z 27 I 1818 r. przewidywał sporządzanie na podstawie ksiąg corocznego spisu ludności w całym Królestwie. Sposób formowania danych w gminach wiejskich i miastach oraz odpowiednie do tego wzory formularzy miały być określone odrębnie przez KRSW<sup>43</sup>. Niestety, instrukcje w tej sprawie nie zachowały się, a w większości zostały zniszczone również zebrane wtedy materiały szczegółowe<sup>44</sup>. Metodę postępowania można jednak odtworzyć w ogólnych zarysach na podstawie różnych informacji pośrednich i szczerkowych materiałów z podejmowanej w tej dziedzinie działalności. Wydaje się więc pewne, że kluczową rolę, przynajmniej początkowo, odgrywały tzw. delegacje zaciągowe złożone z oficerów i miejscowych obywateli i przeprowadzane przez nie coroczne rewizje wojskowe. Sposób postępowania podczas rewizji był szczegółowo określony w art. 17-31 dekretu Namiestnika i powtarzany, bez większych zmian, w kolejnych instrukcjach o technice przeprowadzania spisów wojskowych. Do zadań delegacji należało ogólne skontrolowanie ksiąg<sup>45</sup> oraz sporządzenie na ich podstawie imiennego wykazu wszystkich mężczyzn w wieku "spisowym" (20-29 lat) i sumarycznego, według lat urodzenia, w wieku poniżej 20 lat. Każdy z wykazów miał być sporządzony ściśle podług wzorów dołączonych do dekretu.

<sup>43</sup> W sprawozdaniu z działalności KRSWiP za I półrocze 1819 r. znajduje się stwierdzenie: "Chcąc [...] mieć szczegółowe wiadomości statystyczne co do ludności wsiów i miast, wydała Komisja Rządowa stosowne wzory komisjom obwodowym i dozorcóm miast, którzy zbieraniem takowych wiadomości zatrudniają się...". Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Rada Stanu Królestwa Polskiego (dalej RSKP), sygn. 108, s. 291; por. także sygn. 109, s. 503; 110, s. 32.

<sup>44</sup> A. R ó ż a ń s k i, Działalność statystyczna w okresie Królestwa Kongresowego, "Przegląd Statystyczny" 1939, t. 2, nr 1, s. 62.

<sup>45</sup> "Delegacja zweryfikuje na miejscu rzetelność tych ksiąg", (art. 21), a następnie "... przystąpi [...] do rewizji ksiąg ludności, w tych uchybienia gdyby się okazały, poprawiwszy takowe na dowód uskutecznionej przez siebie rewizji własnymi podpisami zatwierdzą" (art. 26), "Dziennik Praw", t. 4, s. 232, 235-236.

W aktach magistratu łódzkiego zachowało się bardzo wiele owych imiennych wykazów. Chociaż obejmowały one tylko część mieszkańców i uwzględniały szczypty zakres cech - imię i nazwisko, rodzice, kondycja, wyznanie, data urodzenia, miejsce urodzenia, wykształcenie - to mają znaczną wartość źródłową, gdyż pod tym względem wydają się całkiem wiarygodne.

Specjalną wartość miał jednak drugi ze sporządzanych przez delegacje wykazów, ponieważ zawierał m. in. rubrykę przeznaczoną na wpisanie ogólnej liczby mieszkańców danej miejscowości. Zebrane w ten sposób dane docierały, poprzez kolejne szczeble drabiny administracyjnej, do władz centralnych w Warszawie stanowiąc podstawę różnych ogólnych zestawień<sup>46</sup>.

Władze lokalne miały jednak również obowiązek składania pod koniec każdego roku ogólnego sprawozdania o stanie powierzonych im miast i jednostek administracyjnych<sup>47</sup>. Wszystko wskazuje na to, że w latach dwudziestych, a może także i w następnym 10-leciu statystyka ludności w tych sprawozdaniach była oparta na danych zebranych przez delegacje zaciągowe<sup>48</sup>. Formularz protokołu rewizji był stopniowo rozszerzany przez wprowadzenie podziału ogółu mieszkańców na grupy według płci i wyznań. Najpierw uwzględniano tylko podział na chrześcijan i żydów, w latach trzydziestych wśród chrześcijan wyodrębniano katolików i ewangelików. Potwierdzeniem tego systemu zbierania podstawowych informacji o ludności na gruncie łódzkim są różne adnotacje w zachowanych z tego okresu księgach ludności<sup>49</sup>. Na poszczególnych kartach znajdują się ślady z dokonywanych obliczeń aktualnej liczby mężczyzn i kobiet, a na końcu ksiąg protokoły sporządzane w marcu każdego roku<sup>50</sup> i pod-

<sup>46</sup> Wiadomości w skali województw dla całego Królestwa, bez woj. kaliskiego, zebrane według tego drugiego schematu bezpośrednio po reaktywowaniu ksiąg ludności w 1818 r. znajdują się w sprawozdaniu KRSWIP z działalności w 1818 r., AGAD, RSKP, sygn. 108, s. 276-282.

<sup>47</sup> Ibidem, sygn. 7021, s. 4.

<sup>48</sup> R ó ż a ń s k i, op. cit., s. 64 sądzi, że na początku lat dwudziestych XIX w. był to jedyny sposób uzyskiwania przez władze centralne Królestwa danych statystycznych o ludności.

<sup>49</sup> WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 1, 3 i 7.

<sup>50</sup> Zarządzeniem z końca 1819 r. termin spisu wojskowego został przesunięty z 1 października na 1 marca, "Dziennik Praw", t. 6, s. 440.

pisane przez członków delegacji zaciągowej z danymi o ogólnej liczbie ludności i jej podziale według wspomnianych cech<sup>51</sup>. Nie ma natomiast żadnych innych materiałów, które by wskazywały, że władze miejskie zbierały w tym okresie dodatkowe informacje do swych corocznych raportów, pod koniec roku. Wydaje się, że w tym czasie dodatkowych wyciągów statystycznych z ksiąg władze lokalne dokonywały tylko wtedy, gdy zwierzchnicy żądali umieszczenia w sprawozdaniach specjalnych informacji, np. o strukturze zawodowej ludności.

Przedstawiony system zbierania informacji o ludności uległ zmianie najpóźniej od początku lat czterdziestych XIX w. Wiąże się to zapewne z rozszerzeniem zakresu tematyki uwzględnianej w części statystyczno-demograficznej raportów o stanie guberni<sup>52</sup>. W tym

<sup>51</sup> W protokole czynności związanych z usunięciem burmistrza A. Czarkowskiego zarzucono mu, że księga była aktualizowana do czasu przybycia do Łodzi delegacji zaciągowej, czyli do marca, a czasu następnego kilku miesięcy, do sierpnia, nie odnotowano w niej żadnych zmian, WAPŁ, AmŁ, sygn. 52, k. 11. Można na tej podstawie sądzić, że aktualizowanie ksiąg było czasami akcją jednorazową. Poniżej zamieszczono tekst protokołu z 1836 r.: "Działo się w mieście Łodzi, dnia 6 marca 1836 r.: Delegacja zaciągowa powiatu zgierskiego, stosując się do artykułu 29 instrukcji o spisie wojskowym z daty 14 listopada 1833 r., zawezwała burmistrza miasta Łodzi, aby księgi ludności w czterech egzemplarzach złożył, co burmistrz dopełniwszy, delegacja zaciągowa wspólnie z urzędnikiem delegowanym z biura komisarza obwodowego przystąpiła do skonfrontowania i sprawdzenia takowych ksiąg ludności na mocy zeszlenczonej księgi, poświadczonej przez ówczesnego delegowanego urzędnika i delegację zaciągową, a po przekonaniu się o dokładności ksiąg ludności, na czysto przepisanych, na zasadzie urzędowych dowodów co do ubytku ludności, atestów przesiedleń i aktów urodzenia co do przybytku, jak niemniej gdy usprawiedliwiono w ogólności wszelkie zmiany, również badając ławników miasta i znaczniejszych obywateli, którzy jednogłośnie oświadczyli, że nie zataili żadnej osoby u siebie ani im jest wiadomo, iżby podobne postępowanie u kogokolwiek miało się okazać. Przeto delegacja zaciągowa mając zapewnienie takie obliczyła ludność, której liczba okazała się jak następuje: (wyznania katolickiego, ewangelickiego i mojżeszowego z podziałem według płci). Że ludność wyżej wyrażona rzetelnie jest wykazana burmistrz, ławnicy i obywatele zapewniają i na to się własnoręcznie podpisaują" (następują podpisy: burmistrza, 5 ławników, 6 obywateli, urzędnika delegowanego z biura obwodowego, oficera członka delegacji zaciągowej, obywatela delegowanego i lekarza), WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 8.

<sup>52</sup> AGAD, KRSW, sygn. 6977, s. 74 i n.

czasie rola źródlotwórcza delegacji zaciągowych była już całkiem drugorzędna, a statystykę demograficzną formowały władze miejscowe podczas rewizji ksiąg ludności pod koniec każdego roku lub na początku stycznia. Na przykład w nakazach przeprowadzenia spisu wojskowego wydawanych przez rząd guberni mazowieckiej powtarzało się stwierdzenie: "Ponieważ ludność ogólna została już we wszystkich prawie miastach i gminach sprawdzona, przeto delegacje spisowe (tzn. zaciągowe - uwaga J. K. J.) z większym pośpiechem i dokładnością czynność swoją odbywać będą mogły [...]; gdy rewizja ksiąg ludności po wszystkich gminach i miastach jest prawie już ukończona i [...] ludność żydowska dokładnie sprawdzona została...<sup>53</sup>.

Sposób zbierania elementarnych danych o stanie ludności był opisany o wiele dokładniej w art. 37-47 "Instrukcji..." z 1861 r. Przewidywały one m. in. dwukrotną kontrolę ksiąg na początku każdego roku: tzw. regulację, dokonywaną przez władze miejscowe oraz następującą po niej tzw. rewizję, przeprowadzaną przez urzędnika delegowanego z powiatu, w związku ze spisem wojskowym. Z obydwu kontroli należało spisać protokoły według wzorów dołączonych do "Instrukcji..." Wymagały one m. in. podania danych o stanie ludności stałej i niestałej według płci, a formularz protokołu regulacji także danych o ruchu naturalnym i migracyjnym ludności i jego ogólnym bilansie. Gdy po kilku latach utrzymywania ksiąg przez policję przejął je magistrat (w 1867 r.), w skład komisji wchodził prezydent miasta oraz urzędnicy z biur ksiąg ludności. W protokołach pisano o sprawdzaniu samych ksiąg oraz różnej dokumentacji dodatkowej, m. in. wykazów imiennych mężczyzn podlegających poborowi do wojska. Protokoły owych regulacji zachowały się w znacznej ilości w aktach łódzkich. Powstawały w ten sposób dane najbardziej ogólne, bo w następnych latach potrzeby władz zwierzchnich różnego szczebla w zakresie statystyki ludności coraz bardziej się zwiększały. Znajdowało to swój wyraz w rozbudowie formularzy przesyłanych do wypełnienia przez podległe im urzędy. Czynności te - w przypadku Łodzi nadzwyczaj czasochłonne i żmudne - wykonywało kilku urzędników biur ksiąg stałej i niestałej ludności.

<sup>53</sup> "Dziennik Urzędowy Guberni Mazowieckiej" 1842, s. 869, 895.

Poznanie techniki dokonywania różnorodnych obliczeń byłoby bardzo pomocne w ocenianiu wiarygodności poszczególnych zestawień. Niestety na ten temat można snuć tylko domysły. Jedno wydaje się pewne: informacje elementarne, łatwiejsze do uzyskania, były zapewne bliższe rzeczywistości niż te, które wymagały dużego nakładu pracy. W każdym razie trzeba pamiętać, że prace te wykonywali ludzie dobrze obeznani w miejscowych stosunkach. Więc nawet w przypadku, gdy są podstawy do przypuszczenia, że jakieś wykazy nie były lub nie mogły być sporządzone drogą szkodliwych obliczeń z ksiąg ludności tylko przez ustalenia szacunkowe, nie powinno się mechanicznie traktować ich jako bezwartościowych.

Dane statystyczne bezpośrednio ze wspomnianych protokołów regulacji ksiąg ludności, a zwłaszcza po przetworzeniu ich i rozbudowie według obowiązujących w danym czasie wzorów w toku formowania corocznego sprawozdania z czynności władz miejskich, stanowią podstawę źródłową pracy.

Poważnym utrudnieniem jest jednak stan zachowania tego rodzaju materiałów. Prawie z całej pierwszej połowy XIX w. statystyka ludności jest właściwie albo częścią dokumentacji różnego pochodzenia i sporządzanej z najrozmaitszych okazji, np. zmiany na stanowisku burmistrza (prezydenta), rozkładu składki na utrzymanie kościołów i cmentarzy, w związku ze staraniami o nadanie Łodzi rangi miasta gubernialnego i uruchomienia kolejnych aptek, w protokołach pobytu w Łodzi urzędników gubernialnych itp., albo znajduje się w materiałach opracowanych znacznie później. Rzadko kiedy stan ludności jest tam odniesiony do ściśle oznaczonego czasu. Równie rzadkie są też próby porównania podanych liczb ze stanem w latach poprzednich oraz odpowiedniego wyjaśnienia wielkości i charakteru zmian w zaludnieniu. Pierwsze standardowe sprawozdanie z działalności magistratu, w którym obok innych wykazów znajdowała się statystyka ludności z objaśnieniem zmian w ciągu roku, zachowało się dopiero z 1846 r., a ciągłość chronologiczna datuje się w zasadzie dopiero od 1850 r.

W odniesieniu do ludności stałej już w latach pięćdziesiątych sporadycznie uwzględniano w statystyce tych mieszkańców, którzy z różnych powodów przebywali poza Łodzią, a więc w innych miejscowościach Królestwa, za granicą, w wojsku lub opuścili miasto nielegalnie (bez dopełnienia formalności wymaganych przepisami). Sta-

ło się to zasadą od końca XIX w. i wówczas tylko kilka wykazów dotyczyło ludności zapisanej, a większość - ludności obecnej.

Obok danych elementarnych w statystyce uwzględniano naturalnie coraz obszerniejszy zestaw cech struktury ludności stałej, a z czasem także i ludności niestałej, o czym będzie mowa w następnych rozdziałach. W rezultacie co roku powstawał dość obfity materiał statystyczny, który po przekazaniu innym instytucjom i władzom wyższym był od czasu do czasu drukowany, choć w znacznie okrojonej formie i z licznymi błędami.

Tak więc o ile można mieć pewne zastrzeżenia do jakości gromadzonej statystyki, zwłaszcza do niektórych jej aspektów - ze względu na archaiczną organizację badań statystycznych - to wypowiedane czasem w przeszłości twierdzenia, jakoby np. "... w dobie przedwojennej (przed I wojną światową - uwaga J. K. J.) miasto [...] nie uprawiało badań statystycznych i nie rozporządzało nawet tak elementarnymi danymi, jak liczba ludności"<sup>54</sup>, nie odpowiadają oczywiście stanowi faktycznemu.

Zagadnieniem odrębnym a zarazem niezwykle ważnym jest kwestia wiarygodności informacji statystycznych. Problem ten należy rozpatrywać w dwóch aspektach. Chodzi, po pierwsze, o rozpatrzenie kwestii czy w księgach ludności - materiale wyjściowym dla wszelkiego rodzaju statystyki - we właściwym terminie i w pełni rejestrowano zmiany wywołane ruchem ludności oraz, po drugie, czy gromadzony do sprawozdań materiał statystyczny wiernie odzwierciedlał stan istniejący w księgach.

Wszyscy badacze, którzy w jakiegokolwiek mierze wykorzystywali księgi ludności do celów naukowych, wypowiadali się o nich mniej lub bardziej krytycznie. Chociaż z natury rzeczy uwag tych nie można uogólniać, to również w przypadku Łodzi nie brak dowodów, że rzeczywistość była daleka od stanu wymaganego przepisami prawnymi. Na przykład wykazy oparte na księgach ludności zawierały wiele nazwisk osób już nieżyjących, kontrole ujawniały wielu ludzi przebywających w mieście "nielegalnie", nagminnie niepełne i opóźnione było wpisywanie do ksiąg nowo narodzonych dzieci itp. Określenie w liczbach rozmiarów zaniedbań rejestracyjnych jest

<sup>54</sup> E. R o s s e t, Rzut oka na gospodarkę miejską w Łodzi w latach 1919-1923, Łódź 1938, s. 5.



Jednak zadaniem bardzo trudnym lub wręcz niemożliwym do wykonania. Właściwie jedyną ku temu okazję stwarzały kolejne wymiany ksiąg i połączone z tym porządkowanie stanu zapisów, wzmożone kontrole, częste rewizje po domach itp. Takie akcje przeprowadzono w Łodzi wielokrotnie, ale materiały źródłowe zachowały się tylko z wymiany w 1864 r.<sup>55</sup> Nie wiadomo, ile osób wpisano wówczas do ksiąg po raz pierwszy, ale są dane o tych, którzy figurowali w starych księgach, choć już wcześniej zmarli bądź też wyprowadzili się z Łodzi. Pod koniec tego roku na ogólną liczbę 33 533 stałych mieszkańców, takich "niewiadomych z pobytu" było 6638, czyli 19,0%, przy czym w toku regulacji ostatecznie wykreślono już 1300 osób. W następnym roku wykreślono z ksiąg 1537 osób, a dochodzenia dotyczyły 3347 osób (10,3%)<sup>56</sup>.

W odniesieniu do drugiej kwestii można by mniemać, że władze powiatowe, gubernialne i centralne, które w jakiejś mierze nadzorowały w tej dziedzinie działalność władz miejskich, wykazywały w tej mierze należyłą troskę. Prawie do każdego pakietu formularzy przesyłanych władzom miejskim do wypełnienia dołączone było bowiem pismo, w którym nakazywano, by sprawozdanie było staranne, a dane rzetelne<sup>57</sup>. Towarzyszyły temu groźnie brzmiące ostrzeżenia, w przypadku sprzeczności ze statystyką z lat ubiegłych lub wątpliwości co do znaczenia występujących w sprawozdaniu kategorii, proszono o dodatkowe wyjaśnienia lub wręcz zwracano owe wykazy do powtórnego wypełnienia. W istocie była to jednak kontrola formalna i powierzchowna. Natomiast w samej dokumentacji dotyczącej ludności - w sprawozdaniach opisowych - prawie zupełnie nie spotyka się krytycznej refleksji o wiarygodności danych statystycznych. Czasem tylko pojawiają się gołosłowne uwagi, że np. stan ludności niestałej jest w rzeczywistości wyższy niż to wykazano w tabelach. Dlatego warto zwrócić uwagę na wyjątkowe i dość ciekawe rozważania w tej sprawie poczynione w latach osiemdziesiątych, zresztą na szczeblu guberni<sup>58</sup>. Rozważania te opierały się

<sup>55</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 7424 nlb.

<sup>56</sup> Ibidem, sygn. 3939, s. 514-515, 547; sygn. 7424 nlb.

<sup>57</sup> Por. np. ibidem, sygn. 3939, s. 374-375, 382; sygn. 7556 nlb i sygn. 7758 nlb.

<sup>58</sup> Pamiatnaja kniżka pietrokowskoj guberni na 1886 god, Pie-

na znanej już wówczas prawidłowości, że współczynniki urodzeń były w miastach na ogół niższe niż na wsi. Otóż proporcja urodzeń w Łodzi, w porównaniu z przeciętnymi wskaźnikami urodzeń w skali guberni w okresie kilkuletnim, wydawała się gubernialnym statystykom zbyt wysoka. To było podstawą opinii, że w rzeczywistości ludność Łodzi wynosiła nie 106,5 tys., ale o 22% więcej, czyli 130 tys. Jak z tego wynika, zupełnie nie dostrzegali oni wpływu struktury demograficznej na współczynniki urodzeń.

Bardziej konkretne wnioski w kwestii oceny wiarygodności statystyki gromadzonej w trybie administracyjnym wynikają z porównania jej z materiałami, które zostały zebrane w inny sposób. W pewnym stopniu nadają się do tego celu wyniki spisu powszechnego z 1897 r. i tzw. spisu policmajstra Riazanowa z 1911 r. To ograniczenie wynika z tego, że w obu przypadkach, w porównaniu z ustaleniami magistratu, spisy owe miały większy zasięg terytorialny, przeprowadzone były w innym terminie, a ponadto w 1897 r. inaczej określono przedmiot badania: spisem objęto również wojsko, gdy inne "spisy" obejmowały tylko ludność cywilną.

Analizę zaczniemy od spisu powszechnego, którego wyniki uznaje się generalnie za pewne. Warto na wstępie przypomnieć, że swego czasu wypowiadał się na ten temat E. Rosset. Pisał on, że spis w 1897 r. "... wykazał w Łodzi 314 tys. mieszkańców, gdy podług wykazów magistratu ludność [...] wynosić miała 150 tys. (to jest oczywisty błąd, por. niżej - uwaga J. K. J.). Oto wymowna próbka »ściśłości« przedwojennej (przed I wojną światową - uwaga J. K. J.) statystyki ludnościowej". Wynikiem porównania danych policji i magistratu z 1911 r. była z kolei uwaga: "Tym razem przeoczył magistrat przeszło 70 tys. osób, co w ujęciu obrazowym jest równoznaczne z przeoczeniem ludności jednego dużego miasta"<sup>59</sup>. W konkluzji tych i innych porównań stwierdził: "... dane demo-

---

troków 1886, s. 18. Kilka lat później w jednym z popularnych wydawnictw informacyjnych (Kalendarz Łódzki na rok przestępny 1892, Warszawa 1891, s. 66) podano jednak bez jakiegokolwiek uzasadnienia, że w 1883 r. w Łodzi przebywało 10 tys. osób nie zameldowanych. Stanowiło to 9,3% oficjalnie wykazanego stanu ludności.

<sup>59</sup> E. Rosset, Ludność Łodzi, "Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi" 1935, R. 17, s. 620.

graficzne z okresu przedwojennego są wysoce niepewne, niekiedy tendencyjne, przeważnie zaś bezwartościowe"<sup>60</sup>.

Oczywiście sprawa ze statystyką miejską nie przedstawiała się tak źle, ponieważ ocena negatywna powstała na skutek nieuwzględnienia właśnie różnego zasięgu obu ujęć stanu ludności.

Statystyka miejska wykazywała w tym czasie: na początku 1897 r. 77,1 tys. ludności stałej obecnej, na początku roku następnego - 82,5 tys. Roczny wskaźnik przyrostu tej ludności - 7% - mieścił się w obszarze zmienności wskaźników dla tego okresu. Zupełnie inaczej miała się sprawa z ludnością niestałą. Odpowiednie liczby wynosiły: 120,0 i 172,5 tys., a wskaźnik wzrostu 44%, czyli 9 razy więcej niż w roku poprzednim i 7 razy więcej w porównaniu ze wzrostem w roku następnym. Łącznie liczba mieszkańców w 1897 r. miała się zwiększyć o 57,9 tys., ze 197,1 do 255,0 tys.

Natomiast spis powszechny - stan w dniu 9 lutego - wykazał na badanym obszarze 314 tys. mieszkańców. Po odjęciu od tej pozycji liczby mieszkańców osiedli położonych poza granicami miasta - 56,6 tys. - oraz żołnierzy i członków ich rodzin - 4,4 tys. - otrzyma się wielkość porównywalną pod każdym względem z danymi statystyki miejskiej<sup>61</sup>. Wynosi ona 253,0 tys. Podobną liczbę jako stan zaludnienia Łodzi w 1897 r. - prawdopodobnie na podstawie obliczeń w biurze spisowym, a więc jako stan w lutym tego roku - wymieniają też dokumenty sporządzone w niedługim czasie po przeprowadzeniu spisu<sup>62</sup>. Prawie dokładnie odpowiada ona stanowi w wykazach magistratu na koniec 1897 r., ale jest o 56 tys. wyższa od stanu na dzień 13 stycznia (tak datowano statystykę miejską), na miesiąc przed datą spisu powszechnego.

Całego przyrostu rocznego nie można oczywiście zapisać na konto jednego miesiąca. Trzeba więc przyjąć, że w statystyce miejs-

<sup>60</sup> Ibidem, s. 621.

<sup>61</sup> Liczbę wojska można ustalić na podstawie statystyki zawodowej, a zaludnienie osiedli, które w czasie spisu zostały "włączone" do Łodzi, jest wyszczególnione w wydawnictwie z wynikami spisu, Pierwaja wsleobszczaja pieriepis nasielenija Rossijskoj Imperii 1897 goda, t. 56, Pietrokowskaja gubernija, Pietierburg 1904, s. I. Obie grupy łącznie podwyższyły wtedy zbiorowość ujmowaną tradycyjnie w statystyce miejskiej o 24%.

<sup>62</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 4719, k. 40 v; sygn. 4865, k. 12.

skiej stan na początku 1897 r. był заниżony. Jednocześnie przytoczone poprzednio dane o wzroście w ciągu roku ludności stałej i niestałej pozwalają sądzić, że dotyczył on ludności niestałej. Wydaje się też, że przekonawszy się ze spisu o rzeczywistym stanie ludności, władze miejskie postanowiły odpowiednio skorygować własną statystykę i niedociągnięcia w tej dziedzinie w przeszłości ukryły przez wykazanie w tym roku bardzo wysokiego dodatniego salda migracji ludności niestałej. To zniżenie ogólnego stanu zaludnienia Łodzi mogło wynosić nawet 20-25%, a w odniesieniu do ludności niestałej jeszcze więcej.

Sprawa z oceną statystyki na podstawie informacji z 1911 r. jest trudniejsza. Na początku tego roku ludność stała obecna wynosiła 172,0 tys., na początku następnego - 185,3 tys., a ludność niestała odpowiednio 251,8 i 255,8 tys. Ogólna liczba mieszkańców zwiększyła się z 423,7 do 441,1 tys. Wskaźnik wzrostu w obu przypadkach - 8 i 2% - był prawie identyczny jak w latach poprzednich i następnych, czyli nie podejmowano prób korygowania statystyki miejskiej na podstawie wyników spisu policyjnego. Wykazał on na obszarze podległym łódzkiej policji 513 tys. mieszkańców<sup>63</sup>.

Spis odbył się 9 listopada, ale ujmuje stan z przełomu paź-

<sup>63</sup> WAPŁ, Wydział Statystyczny, sygn. 21/1. Władze policyjne nie wydały oficjalnej publikacji wyników spisu. Pierwsza wersja ogłoszona w miejscowej prasie - 508 tys. osób - była obciążona błędami rachunkowymi i trzeba było opublikować komunikat zawierający poprawną liczbę mieszkańców - 513 tys.; por. "Rozwój", 14 XII 1911, nr 285; "Nowy Kurier Łódzki", 14 XII 1911, nr 101; "Nowy Dziennik Łódzki", 14 XII 1911, nr 314. Mimo to "Rocznik Statystyczny m. Łodzi" zamieszczał w latach 1923-1929 wersję pierwotną. Nie całkiem jednoznaczny układ formularza spisowego stwarzał jednak okazję do popełniania dalszych błędów, mianowicie podwójnego liczenia "obcych poddanych". Powstała w ten sposób trzecia wersja wyników spisu w 1911 r. - 523 tys. Opublikowali ją A. G o e r n e (Z zakresu statystyki ludności m. Łodzi, [w:] Informator m. Łodzi z kalendarzem na rok 1919, Łódź b. r., s. 25) i E. G r a b o w s k i (Stan ludności i ruch naturalny w Łodzi w okresie 1904-1920, [w:] Statystyka m. Łodzi, t. 1, Trzylecie 1918-1920, Łódź 1922, s. 1, 3). Autorzy opracowań o Łodzi wykorzystywali na ogół dane zawyżone, np. A. G i n s b e r t, Łódź. Studium monograficzne, Łódź 1962, s. 23, 27 i B. W a c h o w s k a, Struktura wyznaniowo-narodowościowa i społeczno-zawodowa proletariatu łódzkiego (1918-1929), "Rocznik Łódzki" 1976, t. 21(24), s. 41.

dzielnika 1 listopada. Akcja spisowa była poprzedzona długimi przygotowaniem, a w miejscowej prasie wielokrotnie ukazywały się artykuły wyjaśniające sposób przeprowadzenia spisu<sup>64</sup>. Choć próżno by szukać w nich głębszego i przekonywającego uzasadnienia spisu czy celowości jego zakresu rzeczowego, to mimo wszystko zorganizowana akcja informacyjna przyczyniła się do spopularyzowania idei spisu, do oswojenia z akcją spisową nie przyzwyczajonej do tego ludności, a więc pośrednio wpłynęła na poprawę jakości zebranych informacji. W różnej formie uczestniczyło w akcji spisowej ponad 6 tys. urzędników, rządców i właścicieli domów. Jednocześnie ograniczony zakres rzeczowy spisu i prosty układ rubryk w arkuszu spisowym pozwala sądzić, że nie było trudności we właściwym wykonaniu zakreślonych zadań, tym bardziej że w ogromnej większości przypadków nie wymagało ono też specjalnie dużego nakładu pracy. Wszystkie wymienione czynniki przemawiają za uznaniem wyników za dostatecznie wiarygodne.

Stan zachowania arkuszy spisowych nie pozwala, niestety, na wyodrębnienie ludności miasta i przedmieść. Wydaje się jednak, że zrobili to ówczesne władze, bo wtedy takie zadanie nie stanowiło żadnego problemu. Według informacji opublikowanej na początku 1912 r., z powołaniem się na łódzki magistrat i nawiązującej do spisu policyjnego, Łódź liczyła 449 tys. mieszkańców<sup>65</sup>. Różnica 8 tys. w porównaniu z danymi magistratu na początek 1912 r. jest tu całkowicie usprawiedliwiona różnicą w czasie obu ujęć stanu zaludnienia Łodzi.

Na podstawie wyników przeprowadzonych porównań można więc stwierdzić, że przed I wojną światową różne metody obliczania dawały prawie identyczne rezultaty. Podnosi to zaufanie do danych magistratu w dziedzinie stanu ludności. W końcu XIX w. sprawa ta nie przedstawiała się tak jednoznacznie, ale ogólny wniosek w odniesieniu do wiarygodności statystyki magistrackiej jest jednak dla niej raczej pomyślny. Z konfrontacji z materiałami innego po-

<sup>64</sup> "Rozwój", 12 X 1911, nr 233; 21 X 1911, nr 241; 9 XI 1911, nr 256; "Nowy Dziennik Łódzki" 21 X 1911, nr 262; "Nowy Kurier Łódzki", 3 XI 1911, nr 67; 9 XI 1911, nr 72.

<sup>65</sup> "Zdrowie" 1912, t. 27, s. 290.

chodzenia, o dużym stopniu wiarygodności, wychodzi ona obronną ręką.

### 3. Ludność Łodzi w latach 1820-1914

Stan liczebny zaludnienia Łodzi w kolejnych latach omawianego okresu przedstawiony został w tab. 1. Wykaz ten w wielu jego częściach wymaga jednak osobnego komentarza, ponieważ nawet w tak podstawowej sprawie jak stan ludności w konkretnych latach występują w źródłach, a w następstwie tego i w literaturze przedmiotu, liczne sprzeczności lub zwykłe nieporozumienia. Chodzi o to, że spotyka się mniej lub bardziej różniące się liczby ludności odnoszone do tego samego roku. Pomijając okoliczność, że taki stan rzeczy przy braku odpowiednich wyjaśnień - zwłaszcza w opracowaniach o charakterze popularnonaukowym - wprowadza pewne zamieszanie, to branie do porównań odpowiednio dobranych liczb prowadzi do uzyskania całkowicie odmiennych wskaźników wzrostu. Choć przyczyny tych rozbieżności nie zawsze możliwe są do wyjaśnienia, to w wielu przypadkach są one tylko pozorne. Przecież w źródłach liczby dotyczą różnych kategorii, np. ludności zapisanej (prawnej) lub ludności stałej obecnej, jednej lub drugiej katego-

T a b e l a 1

Ludność Łodzi w latach 1820-1914

Rok	Stała	Nie-stała	Ogółem	Rok	Stała	Nie-stała	Ogółem
1820	767	.	.	1832	5 131	.	.
1821	799	.	.	1833	5 357	.	.
1824	939	.	.	1834	6 000	1 600	7 578
1825	1 004	.	.	1835	7 595	.	.
1826	2 000	.	.	1836	9 610	.	.
1827	2 837	.	.	1837	10 645	.	.
1828	3 930	979	4 909	1838-			
1829	4 896	.	.	-1839	12 170	2 600	14 770
1830	4 343	.	.	1840	.	.	18 582
1831	4 717	.	.	1841	16 415	.	.
				1842	16 749	.	20 000

Tabela 1 (cd.)

Rok	Stała	Nie- stała	Ogółem	Rok	Stała	Nie- stała	Ogółem
1843	16 460	.	.	1877	41 079	10 306	51 385
1844	15 764	2 800	18 558	1878	41 933	17 040	58 973
1844- -1845	14 600	2 700	17 305	1879	43 404	25 630	69 034
1846	14 050	.	.	1880	45 200	32 250	77 450
1847	14 028	1 045	15 073	1881	47 625	41 541	89 166
1848	15 058	.	.	1882	49 592	47 271	96 863
1849	15 067	2 500	17 567	1883	51 250	47 789	99 039
1850	15 565	.	.	1884	53 337	52 328	105 665
1851	18 190	.	.	1885	55 134	51 316	106 450
1852	18 976	5 140	24 116	1886	57 065	54 625	111 690
1853	21 482	.	.	1887	59 111	58 320	117 431
1854	23 481	.	.	1888	61 214	59 799	121 013
1855	24 560	7 725	33 285	1889	63 395	62 530	125 925
1856	24 655	.	.	1890	65 300	64 728	130 028
1857	27 890	11 220	39 110	1891	67 022	69 069	136 091
1859	29 450	.	.	1892	69 123	74 810	143 933
1860	31 564	.	.	1893	71 075	78 914	149 989
1862	32 364	.	.	1894	69 208	86 922	156 130
1863	33 417	.	.	1895	71 906	96 606	168 512
1864	33 533	6 786	40 319	1896	74 067	107 734	181 801
1865	32 427	7 694	40 121	1897	77 117	119 984	197 101
1867	33 421	7 274	40 695	1897 <sup>a</sup>	.	.	314 020
1868	34 328	8 866	43 194	1898	82 491	172 509	255 000
1869	35 249	8 918	44 167	1899	87 288	182 069	269 357
1870	36 039	.	.	1900	92 286	190 920	283 206
1871	36 627	11 032	47 659	1901	97 453	197 411	294 864
1872	37 375	.	.	1902	103 082	204 488	307 570
1873	37 726	11 215	48 941	1903	109 885	210 601	320 486
1874	38 301	.	.	1904	114 584	214 002	328 586
1875	39 247	10 254	49 501	1905	117 341	226 603	343 944
1876	40 304	.	.	1906	121 993	207 063	329 056
				1907	126 343	202 040	328 383

Rok	Staża	Nie- staża	Ogółem	Rok	Staża	Nie- staża	Ogółem
1908	133 516	207 900	341 416	1911 <sup>c</sup>	.	.	512 618
1909 <sup>b</sup>	150 750	242 776	393 526	1912	185 307	255 789	441 096
1910	161 274	247 168	408 442	1913	199 228	260 125	459 353
1911	171 960	251 767	423 727	1914	213 564	264 298	477 862

<sup>a</sup> Według spisu powszechnego, Łódź i niektóre przedmieścia.

<sup>b</sup> Łącznie z przedmieściami przyłączonymi do miasta w 1906 r.

<sup>c</sup> Według spisu policyjnego, Łódź i niektóre przedmieścia.

U w a g i: W latach 1820-1865 według stanu w końcu danego roku, od 1867 r. - na początku roku. Od 1894 r. ludność staża obecna.

Ź r ó d ł a: W latach 1866-92 i wyjaśnienia na s. 38-46. 1846 r.: AmŁ, sygn. 2379<sup>a</sup>, s. 54; 1847 r.: sygn. 219, s. 18; 1848 r.: Początki rozwoju..., tab. po s. 102; 1849 r.: AmŁ, sygn. 219, s. 18; 1850 r.: sygn. 3906, s. 58; 1851 r.: 3906, s. 244; 1852 r.: sygn. 3906, s. 489 i sygn. 219, s. 18; 1853 r.: sygn. 3906, s. 741; 1854 r.: sygn. 3906, s. 856; 1855 r.: sygn. 3906, s. 1017 i sygn. 219, s. 18; 1856 r.: Początki rozwoju..., tab. po s. 102; 1857 r.: AmŁ, sygn. 219, s. 18; 1859 r.: Początki rozwoju..., tab. po s. 102; 1860 r.: AGAD, KRSW, sygn. 6963, s. 90; 1862 r.: AmŁ, sygn. 3939, s. 514; 1863 r.: sygn. 3939, s. 514; 1861 r.: sygn. 3939, s. 473 i sygn. 7424 nlb; 1865 r.: sygn. 3939, s. 504 i sygn. 7424 nlb; 1867 r.: sygn. 3939, s. 554 i sygn. 7424 nlb; 1868 r.: sygn. 3939, s. 663 i sygn. 914, k. 139v; 1869 r.: sygn. 3939, s. 676 i sygn. 3214 s. 155, 192; 1870 r.: sygn. 3939, s. 697; 1871 r.: sygn. 3939, s. 723; 1872 r.: sygn. 335<sup>a</sup>, s. 4-5; 1873 r.: sygn. 335<sup>a</sup>, s. 4-5 i sygn. 914, k. 139v; 1874 r.: sygn. 3946, s. 476; 1875 r.: sygn. 7568 nlb; 1876 r.: sygn. 407, k. 30v; 1877 r.: sygn. 7643 nlb; 1878 r.: sygn. 7622 i sygn. 914, k. 139v; 1879 r.: sygn. 492, k. 29 i sygn. 7931 nlb; 1880 r.: sygn. 492, k. 60 i sygn. 7931 nlb; 1881 r.: 553, k. 13 i sygn. 7931 nlb; 1882 r.: sygn. 553 k. 19; 1883 r.: sygn. 7706 nlb; 1884 r.: sygn. 599, k. 28; 1885 r.: sygn. 4099, k. 50; 1886 r.: sygn. 4146, k. 9-10; 1887 r.: 4179, k. 44-45; 1888 r.: sygn. 4206, k. 60-62; 1889 r.: sygn. 4231, k. 52v -54; 1890 r.: sygn. 4253, k. 31-33; 1891 r.: sygn. 4288, k. 50-51; 1892 r.: sygn. 4334, k. 45-48; 1893 r.: sygn. 4365, k. 17-18; 1894 r.: sygn. 4406, k. 57-58; 1895 r.: sygn. 4452, k. 12; 1896 r.: sygn. 4488, k. 46; 1897 r.: sygn. 4545, k. 25 i Pierwaja wsie-obszczaja pieriepis Rosijskoj Impierii, s. 1; 1898 r.: sygn. 4609, k. 55; 1899 r.: sygn. 4659, k. 23; 1900 r.: sygn. 4721, k. 24; 1901 r.: 4785, k. 43; 1902 r.: sygn. 4840, k. 30; 1903 r.: sygn. 4911, k. 50; 1904 r.: sygn. 4970, k. 31; 1905 r.: sygn. 5020, k. 44-45; 1906 r.: 5048, k. 32; 1907 r.: sygn. 5076, k. 91; 1908 r.: sygn. 5161, k. 10; 1909 r.: sygn. 5175, k. 70; 1910 r.: KGP, sygn. 2749, k. 1019-1020, 1058; 1911 r.: AmŁ, sygn. 5271 nlb i Wydział Statystyczny, sygn. 21/1; 1912 r.: sygn. 5305 nlb; 1913 r.: KGP, sygn. 2777 nlb; 1914 r.: AmŁ, sygn. 5364 nlb.



rii ludności stałej i niestałej łącznie. Począwszy od sześćdziesiątych lat XIX w. - sporadycznie nawet wcześniej - w źródłach coraz częściej występują jednocześnie wszystkie wymienione kategorie lub ich kombinacje. Rozbieżności wynikają czasem na skutek nieokreślenia momentu czasu, do którego odnoszone są liczby ludności: początek czy koniec danego roku. Znaczenie tej kwestii w przypadku Łodzi stanie się oczywiste, gdy się zważy, że w ciągu roku liczba mieszkańców zmieniała się niekiedy o kilkadziesiąt tysięcy.

Z powodów już omówionych, specjalnej uwagi wymaga okres od 1820 do 1845 r. Nie można wyrokować z pełnym przekonaniem, że jakaś wersja odpowiada rzeczywistości, a inne nie. Ograniczyć się wobec tego wypada do przedstawienia tych wersji i wyrażenia stanowiska w sprawie konkretnych liczb na podstawie badania czasu i okoliczności powstania dokumentów ze statystyką ludności oraz porównań z liczbami dotyczącymi innych lat.

Z tego okresu nie kwestionowaną i zresztą jedyną jest liczba mieszkańców w 1820 r. (767), zawarta w powstałym wtedy "Opisie miasta Łodzi"<sup>66</sup>. Został on podpisany przez adiunkta dozorcę miast 6 XI 1820 r., a więc można odnieść ów stan do połowy tego roku.

Z następną pozycją (799 osób) kłopot polega na tym, że w jednych źródłach, wcześniejszych, m. in. w pracach M. Zawielejskiego i O. Flatta<sup>67</sup>, odnoszona jest do 1821 r. - wydaje się to bardziej prawdopodobne - w innych do 1823 r., np. w opisie Łodzi z 1860 r.<sup>68</sup>

Sprawa datacji danych "Tabelli miast..."<sup>69</sup> wzbudza, jak wiadomo, liczne kontrowersje. W przypadku Łodzi (939 osób), ze względu

<sup>66</sup> Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi (1820-1864). Źródła (dalej Początki rozwoju...) oprac. A. Ryńska, Warszawa 1960, s. 5.

<sup>67</sup> M. Zawielejski, Statistika Carstwa Polskiego, St. Pietierburg 1842, s. 199; O. Flatt, Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym, Warszawa 1853, s. 47, 110.

<sup>68</sup> Początki rozwoju..., tab. po s. 102.

<sup>69</sup> Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego, z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona w Biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, t. 1, Warszawa 1827, s. 283.

na dane wcześniejsze i późniejsze, należałoby je odnieść do 1824 r.

Stan zaludnienia w końcu 1825 r. zarówno dokumenty współczesne temu, np. raport R. Rembielińskiego datowany 1 III 1829 r.<sup>70</sup>, jak i liczne późniejsze oceniają na 1000 osób.

W 1826 r. Stare i Nowe Miasto liczyły ok. 1,5 tys. mieszkańców - liczbę taką wymieniają dokumenty związane ze zmianą burmistrza - a łącznie z zakładaną właśnie Łódką ok. 2 tys.<sup>71</sup>

Do następnego roku (która część?) można bez obawy odnieść liczbę 2837 przytoczoną przez F. Rodeckiego<sup>72</sup>, który dane do swojego wydawnictwa czerpał wprost ze źródeł urzędowych. Jest to zresztą również jedyna liczba do tego roku. Za to do 1828 i 1929 r. zachowało się kilka wariantów i to znacznie się między sobą różniących: w "Opisie Łodzi..." O. Flatta odpowiednio 3336 i 4273 osoby, natomiast w opisie Łodzi z 1860 r. liczba 4273 osób dotyczy 1828 r. Oprócz tego inne jeszcze dane zawarte są w dokumentach współczesnych: ogólny stan zaludnienia w końcu 1828 r. w wysokości 4909 osób (3930 stałych i 979 niestałych) we wspomnianym już raporcie R. Rembielińskiego i 4896 (ok. 2900 w Starym i Nowym Mieście oraz 2 tys. w Łódce) osób ludności stałej, w drugiej połowie 1829 r., w raporcie B. Tykela z października tego roku<sup>73</sup>. Do analizy przyjęto wersję współczesną, ponieważ z różnych powodów wydaje się bardziej prawdopodobna.

Do lat 1830-1832 przyjmuję do analizy dane przytoczone przez O. Flatta, tj. 4343, 4717 i 5131. Jego liczba ludności Łodzi w 1832 r. jest też potwierdzona przez współczesny przekaz<sup>74</sup>. Natomiast inna liczba ludności w tym roku - 4238 - podana w opisie Łodzi z 1860 r. wydaje się za niska.

Spośród czterech wersji stanu ludności w 1833 r. przyjmuję do analizy tę - 5357 osób - która pochodzi z przekazu najbliższego

<sup>70</sup> Raport prezesa..., s. 183.

<sup>71</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 52, k. 12; Księgi ludności..., sygn. 1.

<sup>72</sup> P. R o d e c k i, Opis geograficzno-statystyczny Królestwa Polskiego, Warszawa 1830, tab. II.

<sup>73</sup> Początki rozwoju..., s. 76; WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 1.

<sup>74</sup> Kalendarz domowy i gospodarski na rok zwyczajny 1835, wyd. A. G a ł ę z o w s k i, Warszawa b. r., s. 64.

tej dacie<sup>75</sup>. Natomiast za stan ludności stałej w końcu 1834 r. przyjmuję liczbę 6 tys. ("miasto liczy blisko 6 tys. ludności prócz czeladzi") wymienioną w projekcie budżetu miasta sporządzonym na początku czerwca 1835 r.<sup>76</sup> Przytoczony tekst pozwala też sądzić, że wymieniona przez O. Flatta liczba 7578 mieszkańców dla tego roku obejmuje ludność stałą i ową "czeladź". W tym samym źródle znajduje się zbliżona liczba - 7595 - jako stan zaludnienia Łodzi w 1835 r. Wydaje się to niezrozumiałe, ponieważ były to lata szybkiego wzrostu ludności. Wytłumaczeniem może być przypuszczenie, że tym razem wchodziła w rachubę tylko ludność stała. Formalnie do 1835 r. należałoby odnieść stan - 5038 osób - wymieniony w protokole dozoru parafii Łódzkiej z 8 VII 1836 r.<sup>77</sup>, ale wprowadzone do protokołu liczne poprawki nasuwają wątpliwości czy istotnie chodziło o dane z tego roku.

Poważne kłopoty są też z wyborem właściwej liczby mieszkańców do 1836 r. Protokół delegacji zaciągowej z marca tego roku wymienia liczbę 5909 osób<sup>78</sup>, w opisie Łodzi z 1860 r. 6571 osób, natomiast O. Flatt - 9610. Tę ostatnią jako ludność stałą przyjmuję do analizy. Podobnie z opracowania O. Flatta jako ludność stała pochodzą przyjęte do analizy liczby ludności w 1837 i 1839 r. (10 645 i 12 170). Ta ostatnia pozycja potwierdzona jest dodatkowo przez kilka przekazów współczesnych, mianowicie dokumenty związane ze staraniami o nadanie Łodzi rangi miasta gubernialnego<sup>79</sup>, które zgodnie oceniają ludność stałą na przeszło 12 tys., niestałą ("czeladź") na 2600, a łącznie na blisko 15 tys. w końcu 1839 r. Inną wersję stanu zaludnienia w 1838 r. - 7537 osób - zawiera tylko protokół dozoru kościelnego z 3 X 1838 r.<sup>80</sup> oraz

<sup>75</sup> Ibidem, Inne dane podają: Flatt, op. cit., s. 110 (5730); Początki rozwoju..., tab. po s. 102 (5217); "Dziennik Warszawski" 21 XI 1865, nr 259 (5 tys.).

<sup>76</sup> Początki rozwoju..., s. 248.

<sup>77</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 2323, s. 266-268; sygn. 2325, s. 253.

<sup>78</sup> WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 8, k. 359v. Nie można jednak sprawdzić, czy jest to ludność wszystkich części Łodzi, ponieważ nie zachował się komplet ksiąg.

<sup>79</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 101, s. 35, 50; Początki rozwoju..., s. 342.

<sup>80</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 2303<sup>a</sup>, s. 219-220.

podobnego rodzaju dokument z 2 IX 1840 r.<sup>81</sup> oceniający zaludnienie Łodzi na 10 551 osób. W obu wypadkach nie wiadomo dokładnie, jakie terytorium brano pod uwagę. Zbyt niska wydaje się też liczba 8559 osób w 1839 r. zawarta w opisie z 1860 r.

Ustalenie możliwych do przyjęcia stanów zaludnienia w pierwszej połowie lat czterdziestych jest kłopotliwe głównie ze względu na to, że do poszczególnych lat istnieje po kilka szacunków, niekiedy znacznie się między sobą różniących. Chyba najbardziej kontrowersyjna jest sprawa zaludnienia na samym początku tego okresu, czyli w 1840 r. W opublikowanej wtedy pracy M. Zawielejski podaje dla tego roku liczbę 20 tys. mieszkańców<sup>82</sup>. Prawie taka sama liczba, odnośzona tym razem jeszcze do trzech następnych lat, znajduje się w opracowaniu O. Flatta<sup>83</sup> i w reportażu z uruchomienia linii kolejowej do Łodzi w listopadzie 1865 r.<sup>84</sup>

Podobną wersję jak wspomniani autorzy, z odpowiednim komentarzem o zmienności koniunktury, rozpowszechnił "Słownik geograficzny...", potem S. Koszutski i autor popularnej pracy o Łodzi, wydanej na początku XX w.<sup>85</sup>, a następnie m. in. powtarzał w wielu wydaniach "Rocznik Statystyczny Miasta Łodzi"<sup>86</sup>.

Sprawa jest o tyle istotna, że liczba ta w niektórych opracowaniach, jako punkt odniesienia, służyła do uwypuklenia depresji demograficznej wywołanej kryzysem w połowie lat czterdziestych.

Charakterystyczne jest to, że w aktach magistratu z lat czterdziestych i pięćdziesiątych, w których nie brakowało opracowań o charakterze retrospektywnym z danymi świadczącymi o imponującym rozwoju stałej i niestałej ludności miasta, przede wszystkim w

<sup>81</sup> Ibidem, s. 317-318.

<sup>82</sup> Zawielejski, op. cit., s. 199.

<sup>83</sup> Flatt, op. cit., s. 47, 110.

<sup>84</sup> "Dziennik Warszawski", 21 XI 1865, nr 259.

<sup>85</sup> Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walowski, t. 5, Warszawa 1884, s. 679; S. Koszutski, Rozwój przemysłu wielkiego w Królestwie Polskim, Warszawa 1901, s. 183; L V J, Łódź w dwóch odczytach, Warszawa 1909, s. 11.

<sup>86</sup> "Rocznik Statystyczny Miasta Łodzi" 1923, R. 1922, s. 4; 1925, R. 1923, s. 16; 1926, R. 1925, s. 6 i roczniki następne.

obszernym opisie historyczno-statystycznym z 1860 r., liczba 20 tys. mieszkańców nie pojawia się nigdy. Wymieniono ją dopiero, bez żadnego objaśnienia, w dokumentach pochodzących z przełomu XIX i XX w.<sup>87</sup> Chociaż więc prawdopodobna jest sugestia A. Rynkowskiej, że liczba ta obejmuje ludność stałą i niestałą<sup>88</sup>, to wstrzemięźliwość w tej sprawie magistratu oraz poważne różnice w stosunku do stanu ludności w latach sąsiednich czynią też możliwym przypuszczenie, że szacunek ten wydawał się władzom miejskim wyraźnie przesadzony. Z tych powodów jako ogólny stan zaludnienia Łodzi w 1840 r. przyjmuję 18 582, a więc niższą liczbę dla tego roku w opracowaniu O. Flatta, a stan ludności stałej w trzech następujących latach na 16 415, 16 749 i 16 460. Zwłaszcza stan w 1841 r. wydaje się dość pewny, bo wymienia go - jako jedyny szacunek dla tego roku - kilka dokumentów współczesnych<sup>89</sup>, a powtarza bez zmian wiele późniejszych. Pozostałe liczby pochodzą z opisu Łodzi w 1860 r.

Stan ludności stałej na początku 1844 r. przekazy współczesne oceniają na 15 764 osoby<sup>90</sup>. Przypisaną do tego roku przez O. Flatta liczbę 18 558 należy traktować jako ogólne zaludnienie Łodzi, czyli łącznie z ludnością niestałą. W tym czasie występowały w Łodzi objawy poważnego kryzysu. Współczesne przekazy potwierdzają fakt spadku zaludnienia w ciągu 1844 r., które na

<sup>87</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 914, k. 131-132; sygn. 4865, k. 9.

<sup>88</sup> Początki rozwoju..., s. 193. Przemawia za tym okoliczność, że obok pomyślniej koniunktury dla łódzkiego przemysłu trwały w tym czasie prace związane z dokonaniem właśnie kolejnym powiększeniem obszaru miasta, a starania o wyniesienie Łodzi do rzędu miast gubernialnych zbliżyły się do pomyślnego końca. Liczebność ludności niestałej podlegała zapewne dużym wahaniom sezonowym. Jednak jej szacunki były nieraz tak bardzo rozbieżne, że mogły też być następstwem nieprzwiązywania większej wagi do tych ustaleń. Na przykład ludność niestała na przełomie 1846 i 1847 r. według jednych dokumentów miała wynosić 1045 osób (WAPŁ, AmŁ, sygn. 219, s. 18), według innych "przeszło 6 tys. dusz" (Początki rozwoju..., s. 273, 275).

<sup>89</sup> WAPŁ, Księgi ludności..., sygn. 8, k. 360; Początki rozwoju..., tab. po s. 102.

<sup>90</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 5454, s. 45-46; Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego, oprac. G. Miśsiłowa, Warszawa 1957 (dalej Źródła do historii klasy robotniczej...), s. 339.

przełomie 1844 i 1845 r. wynosiło 14,6 tys. osób<sup>91</sup>. Ogólną liczbę ludności w tym czasie - 17,3 tys. - przyjmuję za O. Flattem. Natomiast wymienione we współczesnych przekazach liczby 14,0 i 12,7 tys. stałych mieszkańców<sup>92</sup> należy rozumieć jako kolejne spadki ludności w ciągu 1845 r.

Od 1846 r., jak już wspomniano, zachował się w aktach, z niewielkimi wyjątkami, ciąg sprawozdań władz miejskich sporządzanych w końcu danego roku lub na początku następnego. Zawierają one m. in. stan i wyjaśnienie zmian w stanie ludności oraz jej strukturę według różnych cech. Od tego czasu różnice w szacunkach stanu zaludnienia Łodzi w poszczególnych latach, pojawiające się w różnych pracach i źródłach, można na ogół łatwo wyjaśnić.

Poważniejsze problemy nastroczą tylko sprawa stanu zaludnienia na przełomie 1867 i 1868 r. oraz w 1878 r. Autorem nowego szacunku w pierwszym przypadku jest J. Pijałek. Powołując się na źródła znajdujące się w Leningradzie, podaje on liczbę 64 397 osób jako ogólną ludność Łodzi w tym czasie<sup>93</sup>. Liczba ta nie znajduje żadnego potwierdzenia w aktach magistratu i wyraźnie odbiega od liczb ludności w latach sąsiednich (stała i niestała łącznie w tysiącach, stan na początku danego roku): w 1866 r. - 40,1, w 1867 r. - 40,7, w 1868 r. - 43,2, w 1869 r. - 44,2. Do takich wielkości odnoszą się również informacje o strukturze według płci i wyznań, a zmiany w kolejnych latach są wyjaśnione podanymi liczbami przyrostu naturalnego i migracyjnego. Wszystko przemawia więc za odrzuceniem wzmiankowanej liczby jako nie odpowiadającej rzeczywistości.

Podobnie zawyżona i nie do przyjęcia jest liczba 100 tys. mieszkańców Łodzi odnoszona do 1878 r., tym bardziej że nie ma ona żadnego oparcia źródłowego. Tego rodzaju informacja, o ile wiadomo, została podana po raz pierwszy przez S. Koszutkiego<sup>94</sup>, potem

<sup>91</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 135, k. 3; Źródła do historii klasy robotniczej..., s. 339, Początki rozwoju..., tab. po s. 102.

<sup>92</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 219, s. 6; sygn. 3871, s. 352.

<sup>93</sup> J. P i j a ł e k, Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i okręgu łódzkim (wiek XIX do roku 1870), Łódź 1962, s. 16; i d e m, Życie gospodarcze Łodzi w latach 1870-1918, Łódź 1973, s. 7, podobnie M i s s a l o w a, Studia I, s. 421 i wkładka.

<sup>94</sup> S. K o s z u t s k i, Rozwój przemysłu wielkiego w Królestwie Polskim, Warszawa 1901, s. 182.

E. Grabowskiego i Z. Lorentza<sup>95</sup>, a następnie powtórzona kilkakrotnie w urzędowym wydawnictwie statystycznym Łodzi<sup>96</sup>. Zapewne stamtąd została zaczerpnięta przez autorów opracowań poświęconych Łodzi<sup>97</sup>. Tymczasem źródła urzędowe podają dla tego okresu następujące liczby ogółu mieszkańców Łodzi (stan na początku roku, w tysiącach): w 1877 r. - 51,4, w 1878 r. - 59,0, w 1879 r. - 69,0.

W końcu lat siedemdziesiątych miał miejsce jedyny przypadek od połowy XIX w., kiedy w różnych źródłach stanowiących część statystyki urzędowej występowały odmienne liczby ludności niestajej (w tys.): w 1878 r. - 11,8 i 17,0, w 1879 r. - 15,3 i 25,6, a w 1880 r. - 14,2 i 32,3. Okazało się, że mniejsze liczby nie obejmują cudzoziemców, czyli obcych poddanych<sup>98</sup>.

W kilku przypadkach przyczyną poważnych rozbieżności i nieporozumień jest różny zasięg terytorialny. Niektóre bowiem dane pod nazwą "Łódź" obejmują także pewną liczbę miejscowości położonych poza obowiązującymi w danym czasie granicami administracyjnymi miasta. Odnosi się to zwłaszcza do liczb ludności w 1897 i 1911 r., co już zostało wyjaśnione. Z tego samego powodu wynikają różnice między liczbą ludności w sprawozdaniu magistratu za 1913 r. (477 tys.) a ludnością za ten rok "podług Biura Adresowego" (506 tys.).

Przy analizie tempa wzrostu ludności trzeba wreszcie pamiętać, że w ciągu omawianego okresu obszar miasta kilkakrotnie się powiększał. Kolejne "regulacje" miasta miały miejsce w 1823, 1824-1828, 1840, 1906-1908 i 1915 r. Dzięki dwóm pierwszym miasto powiększyło się o ok. 13,8, a następnie o 5,3, 10,7 i 20,6 km<sup>2</sup>, co stanowiło odpowiednio 166, 24, 39 i 54% obszaru pierwotnego<sup>99</sup>.

<sup>95</sup> E. G r a b o w s k i, Skupienia miejskie w Królestwie Polskim, "Ekonomista" 1914, t. 1, s. 37; Z. L o r e n t z, Szkic dziejów Łodzi, [w:] Informator m. Łodzi z kalendarzem na rok 1920, Łódź b. r., s. 41.

<sup>96</sup> "Rocznik Statystyczny Miasta Łodzi 1922" 1923, s. 4; 1923, R. 1925, s. 16.

<sup>97</sup> G i n s b e r t, op. cit., s. 25; S. L e w i e k i, Kariery miasta Łodzi, Warszawa 1971, s. 89; J. Ś m i a ł o w s k i, Od narodzin do rozkwitu Łodzi przemysłowej, Łódź 1973, s. 25; i d e m, Cechy rozwoju Łodzi, [w:] Wczoraj, dziś i jutro Łodzi. Materiały sesji naukowej wyższych uczelni (1974 r.), red. W. M i c h o w i c z, Łódź 1979, s. 61.

<sup>98</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 914, k. 139v.

<sup>99</sup> "Rocznik Statystyczny Miasta Łodzi 1926" 1927, s. 2.

Powiększanie obszaru miasta było jednym z czynników bezpośredniego wzrostu liczby mieszkańców. Jednak wzrost wynikający z decyzji o podziale administracyjnym, ze względu na jego odmienny charakter, powinien być w każdym przypadku odpowiednio, wyodrębniony, bo inaczej można błędnie ocenić tempo wzrostu. Powstaje pytanie, czy i o ile kolejne inkorporacje terenów podmiejskich wpłynęły bezpośrednio na wzrost ludności miasta. Pod tym względem wątpliwości można w zasadzie rozproszyć. W rezultacie dwóch pierwszych "regulacji" w granicach Łodzi znalazło się kilka większych wsi i drobnych osad, ale mieszkańcy tych osiedli zostali przeniesieni w inne miejsca<sup>100</sup>. W roku 1840 przyłączono do Łodzi obszar załesiony. Sytuacja była natomiast zupełnie inna w 1906 r., a jeszcze bardziej w 1915 r. Liczbę ludności zamieszkałej na obszarze włączonym w 1906 r., uwzględnionej zresztą dopiero w sprawozdaniu magistratu za 1908 r., można oszacować na ok. 40 tys. Stanowiło to 12% pierwotnej ludności Łodzi i 75% ogólnego przyrostu w tymże roku. Proporcje te były o wiele wyższe w przypadku Dałut i innych osiedli przyłączonych w 1915 r. W chwili przyłączenia (13 VIII 1915 r.) również i te podmiejskie dzielnice były już poważnie wyludnione, ale w przededniu I wojny światowej mieszkało tam 100-130 tys. osób, a więc 20-27% ludności w granicach administracyjnych.

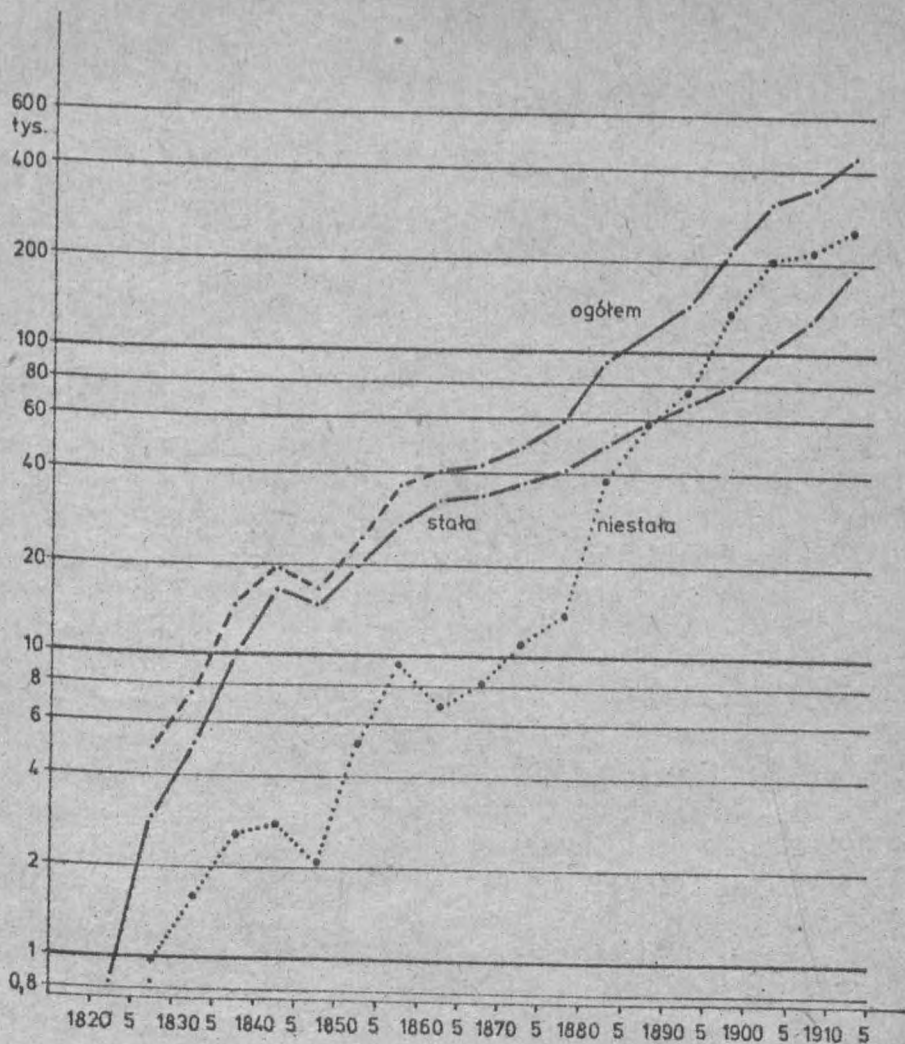
#### 4. Charakterystyka dynamiki wzrostu ludności

Jakiegokolwiek by nie zastosować metody przedstawienia rozwoju demograficznego Łodzi w badanym czasie, czy to wskaźniki jedno- czy wielopodstawowe, przyrosty względne czy bezwzględne, wykresy

---

<sup>100</sup> A. R y n k o w s k a, Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821-1831, Łódź 1951, s. 18; Początki rozwoju..., s. 129; B. P e ł k a, Proces przekształcenia podłódzkiej wsi Widzew w robotniczą dzielnicę miasta, [w:] Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu Łódzkiego, t. 2, Uwłaszczenie chłopów i mieszczan-rolników, red. H. B r o d o w s k a, Łódź 1966, s. 304-305.





Wykres 1. Tempo wzrostu ludności Łodzi w latach 1820-1914  
(skala półlogarytmiczna)

w różnych skalach itp., wymowa tego jest zawsze taka sama: ukazują one, że rozwój ten był niezwykle szybki. Pomijając mniej istotne wahania w stanie zaludnienia, w oparciu o dane tab. 1 i wykresu 1 można jednak wyróżnić trzy okresy wyróżniające się bądź

odmiennym tempem wzrostu, bądź rozmiarami przyrostu w liczbach bezwzględnych. Okresy te mieszczą się w przybliżeniu w latach: 1820-1842, 1842-1877 i 1877-1914.]

W pierwszym okresie najbardziej pomyślne były lata 1825-1829 i 1836-1842. Wzrost zaludnienia wyrażony w liczbach względnych był w tym czasie najwyższy w całej historii Łodzi. Utworzona w 1821-1822.r. Osada Sukiennicza (Nowe Miasto) została szybko zasiedlona i od 1825 r. zaczęły powstawać kolejne części osady Łódka przeznaczone dla tkaczy i przędników. Założenie tych osad, zwłaszcza Łódki nastawionej na przerób bawełny, zapoczątkowało swego rodzaju reakcją łańcuchową, w wyniku której miasto przeżywało bardzo długi okres burzliwego rozwoju.

W latach dwudziestych ludność zwiększyła się o ok. 4 tys. osób, co w liczbach względnych oznaczało wówczas wzrost 5-krotny. Dzięki temu dosłownie w ciągu kilku lat Łódź przeobraziła się z mało znanego miasteczka w poważny ośrodek przemysłowy i jednocześnie weszła ona do grona kilkunastu największych miast Królestwa Polskiego. Po kilku latach, w których w Królestwie i poza jego granicami miały miejsce niekorzystne zjawiska żywiołowe, nastąpiły ważne zmiany w sytuacji politycznej i w polityce gospodarczej Rosji wobec Królestwa<sup>101</sup>, a w rezultacie niepewność co do przyszłego charakteru miejscowego przemysłu i emigracja części rzeźmiślników<sup>102</sup> - na lata 1836-1842 przypada ponowne, gwałtowne przyspieszenie rozwoju: ludność w tym czasie wzrosła o ok. 9-10 tys. osób, czyli prawie 2,6 razy w ciągu 7 lat i z ludnością liczącą blisko 17 tys. (z niestałą zapewne ponad 20 tys.) osiągnęła Łódź pozycję, której już nie utraciła - drugiego pod względem wielkości miasta w Królestwie. Efektem i zarazem czynnikiem szybkiego wzrostu ludności było poszerzenie granic miasta w 1840 r. (trzecie w ciągu niespełna dwudziestu lat), a symbolicznym wyrazem uznania jego ważnej roli w gospodarce kraju - nadanie Łodzi w 1841 r. rangi miasta gubernialnego<sup>103</sup>.

<sup>101</sup> M i s s a l o w a, Studia I, s. 166-176.

<sup>102</sup> A. B a r s z c z e w s k a, Emigracja gospodarcza z okręgu łódzkiego w latach 1830-1840, "Zeszyty Naukowe UE" 1960, ser. I, z. 15, s. 166-183.

<sup>103</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 124, s. 2-19; E. A j n e n k i e l, Wy-niesienie miasta Łodzi do rzędu miast gubernialnych w roku 1841, "Rocznik Łódzki" 1933, t. 3, s. 269-283.

W drugim okresie, tzn. od 1842 do 1877 r., ludność stała Łodzi zwiększyła się z 16,7 do 41,1 tys., a łącznie z niestałą z ok. 20 do 51,4 tys. osób. Oznacza to, że w ciągu 35 lat ludność wzrosła 2,5-2,6 razy, a roczny przyrost wynosił średnio ok. 2,5%<sup>104</sup>. W porównaniu z tempem rozwoju zaludnienia w okresie poprzednim jest to wskaźnik bardzo niski. Trzeba jednak dodać, że w tym czasie ludność Łodzi kilkakrotnie doświadczała skutków różnego rodzaju kryzysów, klęsk nieurodzaju i epidemii<sup>105</sup>. Były więc lata, kiedy w tej dziedzinie przejawiała się całkowita stagnacja, a nawet poważne spadki liczby ludności. Niewątpliwie najbardziej krytyczna okazała się połowa lat czterdziestych. Z tego czasu, zwłaszcza ciężkiej zimy 1844/1845 r., zachowało się w źródłach wiele świadectw wręcz tragicznej sytuacji dużej części mieszkańców miasta<sup>106</sup>. Na skutek tego po raz pierwszy w nowszych dziejach Łodzi na dużą skalę wystąpiło zjawisko spadku ludności, głównie z powodu ujemnego salda migracji. Wydaje się, że odpływ ludności, przede wszystkim niestałej, miał już miejsce w 1843 r. Ujemne skutki wszelkiego rodzaju zakłóceń w pierwszej kolejności i najbardziej dotkliwie odczuwała bowiem "czeladź", czyli ludność niestała. Choć w źródłach nie ma na ten temat bezpośrednich dowodów, to odpiwem tego rodzaju ludności należy tłumaczyć malejący szereg liczb obejmujących ogół mieszkańców: ponad 20 tys. w 1842 r. oraz 18,6 i 17,3 tys. osób w następnych dwóch latach<sup>107</sup>. Podobne

<sup>104</sup> Roczne wskaźniki przyrostu ludności obliczono według wzoru na średnią geometryczną.

<sup>105</sup> M i s s a l o w a, Studia I, s. 370-416 opisuje przebieg i objawy kryzysów ekonomicznych w okręgu łódzkim w latach 1844-1845, 1847-1848, 1854-1858 i 1861-1864.

<sup>106</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 144, s. 1, 32, 34 i 40-45; por. J. L i t w i n, Muncypalne fabryki włókiennicze dawnej Łodzi, Łódź 1932, s. 26-41; G. M i s s a l o w a, Warsztaty muncypalne w Łodzi (Burżuazyjna próba złagodzenia kryzysu 1844/45 r.), "Kwartalnik Historyczny" 1956, R. 63, nr 4-5, s. 146-148.

<sup>107</sup> Adiunkt Wydziału Administracyjnego Rządu Gub. Warsz. Franciszek Wąsowski pisze w raporcie z 28 II 1845 r.: "Z 22 tys. ludności miasta Łodzi od roku zeszłego ubyło 4 tys." (WAPŁ, AmŁ, sygn. 144, s. 45). J. L i t w i n (op. cit., s. 66, przyp. 80) uznaje tę liczbę za przesadzoną, podobnie G. M i s s a l o w a (Źródła do historii klasy robotniczej..., s. 313, przyp. 7). Trzeba jednak podkreślić, że ocena F. Wąsowskiego dotyczyła ogółu mieszkańców Łodzi i w pełni odpowiada ona liczbom zamieszczonym w

zjawisko wystąpiło zresztą również wśród ludności stałej, której liczba w 1843 r. zmalała z 16,5 do 15,8 tys. osób, a w 1844 r. do 14,6 tys. Władze centralne i gubernialne w Warszawie poruszone słanymi z Łodzi raportami, zaniepokojone możliwością wystąpienia zaburzeń społecznych i perspektywą załamania się hoźubionego ośrodku przemysłu, przedsięwzięły akcję pomocy. Mimo to tendencja spadkowa w zaludnieniu, tym razem na niewielką skalę, trwała jeszcze w 1846 r. i 1847 r., kiedy ludność stała spadła do 14,0 tys. osób. Liczby te o tyle niedokładnie przedstawiają skutki kryzysu, że zacierają różnokierunkowe zmiany, które następowały w ciągu roku. Dlatego warto przytoczyć rachunek strat ludnościowych wykonany współcześnie przez prezydenta miasta Franciszka Traegera<sup>108</sup>. Otóż w 1844 r., kiedy objawy kryzysu w pełni się już ujawniły, wyjechały z Łodzi 233 rodziny liczące 1163 osoby, a w pierwszej połowie następnego roku ludność zmniejszyła się o dalsze 1938 osób i wynosiła tylko 12,7 tys. osób. W ciągu ok. roku miasto straciło zatem 20% stanu ludności z początku 1844 r.<sup>109</sup>

Po przewyciężeniu kryzysu ludność ponownie zwiększała się bardzo szybko. Ogólna liczba mieszkańców wynosząca w 1847 r. 15 tys. po 10 latach zbliżyła się do poziomu 40 tys., czyli zwiększyła się 2,7 razy. Szczególnie szybko wzrastała ludność niestała, która w tym czasie powiększyła się czterokrotnie i pod koniec lat pięćdziesiątych stanowiła czwartą część ogółu mieszkańców Łodzi. Charakterystyczne było to, że kryzysy, które co kilka lat nękały gospodarke Łodzi, klęski nieurodzaju o dużym zasięgu w 1847 i 1852 r. epidemie cholery w 1852 i 1855 r. nie znalazły odbicia w spadku ludności stałej. Pod tym względem widocznym skutkiem było tylko osłabienie tempa wzrostu. Nawet w trudnych latach 1852 i 1855, kiedy przyrost naturalny był zerowy, ludność stała powiększała się (o

tekście a pochodzącym z innych przekazów. Pewna przesada wynikła tylko z powodu zaokrąglenia w raporcie obu liczb.

<sup>108</sup> WAPŁ, Amł, sygn. 3871, s. 352; Źródła do historii klasy robotniczej..., s. 339.

<sup>109</sup> Straty te omawia G. M i s s a l o w a (Warsztaty municypalne..., s. 147 i Studia I, s. 372-373). Jednak zarówno do rachunku strat, jak i określenia ich w czasie wkradły się błędy. Pi-sze ona: "W czasie ciężkiej zimy 1844/1845 wyemigrowały z Łodzi 233 rodziny, stanowiące 1163 osób, a wraz z samotnymi - 1938 osób i że w latach 1845-1846 ludność spadła o 20% w ciągu

4,4 i 4,6%) dzięki napływowi ludności poszukującej pracy<sup>110</sup>. Stan ludności niestałej był bardziej czułym wskaźnikiem zmian koniunkturalnych, ale luki w ciągłości chronologicznej odpowiednich materiałów statystycznych nie pozwalają na wypowiedzenie w tej sprawie wyraźnej opinii.

W pierwszej połowie lat sześćdziesiątych XIX w. nastąpiło kolejne załamanie koniunktury gospodarczej spowodowane tzw. głodem bawełnianym i pogłębione powstaniem styczniowym. Odbiło się to natychmiast na dynamice wzrostu ludności, której ogólna liczba przez dłuższy czas utrzymywała się na wysokości 40 tys. osób. Trzeba jednak nadmienić, że nie można wykonać dokładnego rachunku zmian ludnościowych w tym czasie. Napięta sytuacja polityczna wpłynęła bowiem na obniżenie jakości statystyki, a rozpoczęta w 1864 r. wymiana ksiąg ludności pogorszyła z kolei porównywalność danych. Mimo to są podstawy do twierdzenia, że na wspomniany zastój w ogólnej liczbie mieszkańców składał się niewielki wzrost ludności stałej oraz spadek liczby ludności niestałej.

Na ostatnie 10-lecie omawianego okresu, tzn. lata 1867-1876, przypada już początek wielkokapitalistycznego rozwoju Łodzi. W dziedzinie stosunków ludnościowych było to 10-lecie przejściowe między epoką, w której gwałtowne przyspieszenia wzrostu ludności przeplatały się ze spadkami lub stagnacją w tej dziedzinie, a stosunkowo długim okresem wzrostu na ogół ustabilizowanego. Ogólna liczba ludności wzrosła z 41 tys. na początku 1867 r. do 51 tys. na początku 1877 r., czyli o 25%. Roczny przyrost wynosił średnio 2,4%, co w warunkach Łodzi można określić co najwyżej jako przyrost umiarkowany<sup>111</sup>.

Od roku 1877 zaczyna się długotrwały okres pomyślnego rozwoju ludności Łodzi. Do chwili wybuchu I wojny światowej tylko w latach 1905-1906 wystąpiło znaczniejsze zakłócenie w rozwoju - w owych latach liczba ludności obniżyła się o 4,5%, tj. o ok. 15 tys. osób w stosunku do stanu przed rewolucją - ale już od

półtora roku". Według rachunku prezydenta ubytek wynosił 3101 osób i dotknął miasto w 1844 i pierwszej połowie 1845 r.

<sup>110</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 3906, s. 468, 1099.

<sup>111</sup> J. Ś m i a ł o w s k i. (Cechy rozwoju Łodzi..., s. 61) pisze o podwojeniu liczby ludności w latach 1872-1878 (z 50 do 100 tys.), ale, jak już wyjaśniono, liczba 100 tys. mieszkańców w 1878 r. nie ma żadnego potwierdzenia w źródłach.

1908 r. wystąpiła ponownie tendencja wzrostowa. Pewną rolę w szybkim wyrównaniu ubytku ludności w czasie rewolucji odegrało również powiększenie miasta w 1906 r. Warto zwrócić uwagę na to, że spośród dwóch wyróżnianych kategorii ludności ludność stała wykazywała się w tym okresie wzrostem nadzwyczaj stabilnym, co zresztą zaczęło się już wcześniej, bo od 1867 r. Nieco większe wahania tempa wzrostu ogółu ludności spowodowane były wyłącznie przez ludność niestałą.

Ze względu na zmiany ogólnej liczby ludności w ciągu tych blisko 40 lat pomyślnego rozwoju miasta można wyróżnić trzy charakterystyczne etapy: w ciągu pierwszych 5 lat (1877-1881) tempo wzrostu było wprost zawrotne, ludność powiększała się wówczas o 13,5% rocznie; w następnych etapach nastąpiło znaczne zwolnienie tempa wzrostu: w latach 1882-1897 coroczny przyrost wynosił średnio 6,3% a w latach 1898-1913 tylko nieco ponad 4%.

Trzeba jednak podkreślić, że podane wskaźniki odnosiły się do coraz większej liczby ludności. Mimo widocznego osłabienia tempa roczne przyrosty w liczbach bezwzględnych osiągały coraz większe rozmiary. W kolejnych etapach wynosiły one odpowiednio ok. 10 tys., 11 tys. i 15 tys. osób<sup>112</sup>. Ludność miasta wynosząca w 1875 r. 50 tys., w 1883 r. przekroczyła 100 tys., w 1896 r. 200 tys., u progu naszego stulecia 300 tys., w 1908 r. 400 tys., a na początku 1914 r. ludność Łodzi zbliżała się do pół miliona. Od końca XIX w. co 6-7 lat miasto powiększało się o kolejne 100 tys. mieszkańców. W ciągu niespełna 40 lat (1877-1913) ludność Łodzi powiększyła się 9-krotnie. Pozwala to uświadomić sobie skalę różnorodnych problemów, które musiały narastać wskutek tego żywiołowego rozwoju demograficznego.

Przytoczone dane nie oddają całkiem wiernie rzeczywistego stanu dokonującego się w owych latach procesu koncentracji ludności. Od końca XIX w. w bezpośrednim związku z rozwojem Łodzi postępowała bowiem również gruntowna zmiana gospodarczo-społecz-

<sup>112</sup> Pod względem rozmiarów przyrostu ludności w końcu XIX i na początku XX w. J. S m i a ł o w s k i (ibidem) wyróżnia lata 1893-1897 i 1911-1913. Średni przyrost roczny w latach 1893-1897 miał wynosić 29 tys. (z 150 do 316 tys., błąd rachunkowy?), a w latach 1911-1913 blisko 31 tys. osób, "najwyższy w historii miasta". W obu przypadkach pod uwagę brane jest jednak terytorium nieporównywalne.

nego charakteru pierścienia osiedli podłódzkich, położonych zwłaszcza w gminach: Radogoszcz, Brus i Chojny. Nabierały one cech właściwych przedmieściom. Łącznie te trzy gminy liczyły na początku 1897 r. prawie 94 tys. mieszkańców<sup>113</sup>, na początku 1908 r. - już bez osiedli włączonych do Łodzi - 81 tys.<sup>114</sup>, a w następnych latach tendencja wzrostowa jeszcze się nasiliła i na początku 1913 r. liczyły 150 tys. mieszkańców<sup>115</sup>. Niektóre z osiedli znajdujących się w owych gminach rozrosły się szybko do monstrualnych rozmiarów, np. Bałuty i Chojny, i faktycznie już na wiele lat przed I wojną światową złączyły się z miastem stanowiąc z nim organiczną jedność. Ale postanowienia uwzględniające z wieloletnim opóźnieniem ten rzeczywisty stan zapadły dopiero w czasie wojny.

Omówione okresy, wyróżnione wyłącznie na podstawie analizy odpowiednich wskaźników wzrostu, są bardzo ściśle związane - jak należało się tego spodziewać - z cyklami koniunkturalnymi uwarunkowanymi ogólną i lokalną sytuacją gospodarczą, wyróżnionymi przez badaczy gospodarczych dziejów Łodzi oraz wydarzeniami politycznymi. Jest oczywiste, że zarówno rozmiary depresji spowodowane kolejnymi kryzysami, jak i okresy pomyślnego rozwoju nie zawsze zostały ukazane wystarczająco dokładnie przez wahania w rozwoju demograficznym. Te ostatnie możemy bowiem śledzić tylko za pośrednictwem zmian uwzględnionych w księgach ludności, a na to wpływały także inne czynniki deformujące rzeczywisty stan rzeczy. Tak więc np. skutki demograficzne stagnacji lat 1829-1833 są zamazane przez to, że informacje o ludności Łodzi w tym czasie są ubogie i niepewne. Podobnie było w latach czterdziestych kiedy liczby ludności z lat poprzedzających kryzys budzą poważne

<sup>113</sup> WAPŁ, Kancelaria Gubernatora Piotrkowskiego (dalej KGP), sygn. 2758, k. 470-475, 486-492, 509-513; Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija..., s. I.

<sup>114</sup> WAPŁ, Zarząd Powiatu Łódzkiego, sygn. 106, k. 22; "Trudy Warszawskiego Statystycznego Komiteta" 1909, wyp. 38, s. 46-47 podają 94 tys. Dają pierwszeństwo źródłom miejscowym.

<sup>115</sup> WAPŁ, KGP, sygn. 2777 nlb. W wielu pracach, w których poruszana jest sprawa rozwoju demograficznego osiedli podłódzkich i przytaczane są odpowiednie dane statystyczne, utożsamia się gminy Radogoszcz i Chojny z miejscowościami o tych samych nazwach; por. W. L. K a r w a c k i, Związki zawodowe i stowarzyszenia pracodawców w Łodzi (do roku 1914), Łódź 1972, s. 7 i przyp. 20.

watpliwości. Z kolei w latach sześćdziesiątych i na początku XX w. na okresy kryzysu gospodarczego przypadło akurat wprowadzenie nowych ksiąg ludności.

Mimo tych wszystkich zastrzeżeń przeprowadzona charakterystyka pozwala na sformułowanie wniosku, że załamania koniunktury znajdowały wyraz nie tyle w spadku bezwzględnym ludności (jeżeli wystąpił to na niewielką skalę), co w zahamowaniu tempa wzrostu lub stagnacji. Widać również wyraźnie, że owe zmiany w stopniu o wiele mniejszym odbijały się na stanie ludności stałej, która pod tym względem wykazywała znaczną stabilność niż na ludności niestałej. Ta kategoria ludności w swojej masie bardzo silnie reagowała na wszelkie wahania koniunktury gospodarczej. Nie zrywała ona całkowicie swych świeżych więzów z poprzednim miejscem zamieszkania, głównie ze wsią i miasteczkiem, a w przypadku kryzysu i bezrobocia w znacznej swej części opuszczała miasto.



## R o z d z i a ł    I I

### ROLA MIGRACJI W ROZWOJU ŁÓDZI

#### 1. Czynniki wzrostu ludności

W opracowaniach dotyczących różnych okresów dziejów Łodzi przemysłowej zgodnie podkreśla się, że miasto to rozwijało się głównie dzięki imigracji. Jako najbardziej reprezentatywną w tej kwestii można zacytować opinię Gryzeldy Missalowej, która przyczyny wzrostu demograficznego uprzemysłowionych miast woj. mazowieckiego i kaliskiego, w tym przede wszystkim Łodzi, wymienia w następującej kolejności: "1) stała imigracja wewnętrzna, kierująca się ze wsi [...], 2) napływ ludności z małych rolniczych miasteczek, 3) imigracja z ziem innych zaborów, 4) o-kresowa imigracja (1823-1848) z krajów obcych [...], 5) przyrost naturalny ..."<sup>1</sup>, który w okręgu łódzkim odgrywał "najmniejszą rolę w zakresie podaży siły roboczej..."<sup>2</sup>.

Opinia powyższa dotyczy okresu 1820-1870. Równie jednoznaczne są także oceny odnoszące się do lat następnych: "wieś stała się w drugiej połowie XIX w. naturalnym źródłem dalszego, bardzo szybkiego wzrostu demograficznego..."<sup>3</sup> miast łódzkiego okręgu przemysłowego, ponieważ "ukaz uwłaszczeniowy z 1864 r. usunął for-

---

<sup>1</sup> G. Missalowa, Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815-1870, t. 1, Przemysł, Łódź 1964 (dalej Missalowa, Studia I), s. 84.

<sup>2</sup> G. Missalowa, Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego 1815-1870, t. 2, Klasa robotnicza, Łódź 1967 (dalej Missalowa, Studia II), s. 54.

<sup>3</sup> Missalowa, Studia I, s. 59.

malnoprawne przeszkody hamujące dotąd imigrację chłopów do miast. Wtedy też obserwujemy - w związku z rozkwitem gospodarczym Łodzi - masowy napływ do niej ludności chłopskiej"<sup>4</sup>. Podobnie wypowiadają się o sytuacji w drugiej połowie XIX w. inni badacze. Tak więc Helena Brodowska, która analizowała to zagadnienie w związku z procesem przekształcania podkódzkich wsi w dzielnice robotnicze, pisze: "Reforma uwłaszczeniowa i związany z nią rozwój przemysłu rozbudziły żywy ruch migracyjny ludności wiejskiej..." i był on "... największym źródłem dopływu ludności do miast i przemysłu"<sup>5</sup>.

Jednakże próby określenia w liczbach roli lub rozmiarów migracji należą do wyjątkowych. Dotyczą one bądź najwcześniejszego okresu rozwoju przemysłowego Łodzi<sup>6</sup>, niektórych wsi, które przekształciły się w dzielnice robotnicze i zostały z czasem wchłonięte przez miasto<sup>7</sup>, bądź też tylko grup składających się na kla-

<sup>4</sup> G. Miśsałowa, Klasa robotnicza przemysłu włókienniczego 1818-1870, [w:] Włókniarze Łódzcy, red. E. R o s s e t, Łódź 1966, s. 21.

<sup>5</sup> H. Brodowska, Migracja ludności wsi Chojny po uwłaszczeniu do 1882 r. "Rocznik Łódzki", 1963, t. 7(10), s. 7; por. także J. F i j a k e k, Życie gospodarcze Łodzi w latach 1870-1918, Łódź 1973, s. 7: "Zjawisko masowej imigracji wewnętrznej (zdeklasowanych i sproletaryzowanych chłopów) do Łodzi rzutowało na bardzo szybki wzrost liczby mieszkańców miasta [...] Uwłaszczenie wsi oznaczało [...] niewyczerpane źródło rozwoju demograficznego miasta..."; J. D y l i k, Łódź i okolice. Przewodnik geograficzny, Łódź 1939, s. 63: "Łódź wyrosła przede wszystkim dzięki olbrzymiemu napływowi ludności"; I. I h n a t o w i c z, Przemysł Łódzki w latach 1860-1900, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 42: "Do Łodzi napływał zaczęły (w latach siedemdziesiątych XIX w. - uwaga J. K. J.) masy sproletaryzowanego chłopstwa, poszukującego zajęcia"; ibidem, s. 89: "W końcu lat siedemdziesiątych rozpoczął się masowy napływ ludności wiejskiej do miast przemysłowych guberni piotrkowskiej, a w szczególności do Łodzi"; ibidem, s. 88: "Źródłem rekrutacji siły roboczej była w latach osiemdziesiątych przede wszystkim wieś".

<sup>6</sup> W odniesieniu do dwudziestych i trzydziestych lat XIX w. w badaniach dominował problem imigracji spoza Królestwa Polskiego, por. A. R y n k o w s k a, Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821-1831, Łódź 1951, s. 28-31; E. O. K o s s m a n n, Das alte deutsche Lodz auf Grund der städtischen Seelenbücher, "Deutschen Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen" 1936, Heft 30, s. 35-36.

<sup>7</sup> B r o d o w s k a, Migracja..., s. 10, 26 (tab.); i d e m, Kształtowanie się dzielnicy Bałuty w Łodzi, "Rocznik Łódzki" 1971, t. 15(18), s. 210.

sę robotniczą przemysłu włókienniczego, ponieważ globalne "określenie liczebności imigrantów jest niewykonalne"<sup>8</sup>.

Tezę o dominującej roli migracji jako czynnika rozwoju demograficznego Łodzi łatwo było uzasadnić przez porównanie stanu zaludnienia miasta w jakimkolwiek dłuższym przedziale czasu od chwili "nominacji" na osadę fabryczną do wybuchu I wojny światowej. Najczęściej powoływano się na wskaźniki wzrostu w dwudziestych latach XIX w. i w okresie od końca tego wieku, kiedy co 6-7 lat miasto powiększało się o kolejne 100 tys. mieszkańców. Nawet najwyższe z możliwych wskaźniki przyrostu naturalnego nie były w stanie zapewnić takiego tempa rozwoju, jaki był udziałem Łodzi.

Mimo tego problem czynników wzrostu, tzn. ruchu naturalnego i migracyjnego, był bardziej złożony, niż wynikałoby to z elementarnego rozumowania. Analiza rozwoju ludności miasta pozwala na stwierdzenie, że w omawianym prawie 100-letnim okresie proporcja tych dwu źródeł wzrostu ludności nie była bynajmniej stała, a rola migracji pierwszoplanowa. W poszczególnych etapach różne czynniki wysuwały się na pierwszy plan.

Kwestia ta w szczególności może być zbadana w konkretnych warunkach Łodzi zarówno metodami bezpośrednimi, jak i pośrednimi. Najprostszym i teoretycznie najpewniejszym sposobem jest porównanie wielkości wskaźników obliczanych na podstawie odpowiednich danych o ruchu naturalnym i migracyjnym. Tylko ten sposób badania pozwala na wyodrębnienie okresów dominującej roli jednego lub drugiego czynnika. Ciągłe dane na ten temat w stosunku do ludności stałej istnieją od 1881 r. W tym roku Łódź liczyła 48 tys. mieszkańców stałych. Charakter wzrostu tej grupy do 225 tys.<sup>9</sup> na początku 1914 r. można więc analizować na podstawie pełnych bezpośrednich informacji. Zachowały się też w aktach dane o ruchu migracyjnym z lat wcześniejszych, od 1850 r., ale z poważnymi lukami zarówno pod względem treści, jak i ciągłości chronologicznej. Jednakże istniejąca statystyka ruchu naturalnego i stanu ludności w poszczególnych latach - z licznymi lukami w ciągłości chronologicznej w pierwszej połowie XIX w. - jest w

<sup>8</sup> M i s s a ł o w a, Studia I, s. 83, 95; i d e m, Studia II, s. 43-45.

<sup>9</sup> W tym przypadku chodzi o ludność stałą z a p i s a n ą.

zasadzie wystarczającą podstawą do badania charakteru wzrostu ludności stałej w całym omawianym okresie.

Pełna i ciągła statystyka tego rodzaju dotycząca ludności niestałej istnieje dopiero od 1893 r., a od 1885 r. do 1892 r. tylko dane o ruchu naturalnym i stanie tej ludności. W roku 1885 ludność niestała liczyła 51 tys., w 1893 r. - 79 tys., a na początku 1914 r. - 264 tys. osób. Różne aspekty powiększania się ludności niestałej z 51 tys. w 1885 r. do 264 tys. osób w 1914 r. można więc również analizować na podstawie informacji bezpośrednich. Do okresu sprzed 1885 r. nie istnieją żadne dane ani o ruchu naturalnym, ani migracyjnym tej ludności. Co prawda od 1864 r. sporadycznie pojawiają się w sprawozdaniach statystycznych informacje o stanie ludności niestałej - ciągłość chronologiczna od 1875 r. - ale ze względu na specyficzny w owym czasie skład ludności niestałej pod względem płci, wieku i stanu rodzinnego wnioskowanie o charakterze jej wzrostu przez analogię z ludnością stałą byłoby ryzykowne.

Ograniczenia narzucone przez stan zachowanej bazy źródłowej powodują, że szczegółowszej analizie poddane zostaną zmiany w charakterze wzrostu ludności stałej w latach 1850-1914, a niestałej w latach 1885-1914. Charakterystyka okresu wcześniejszego będzie z konieczności bardzo ogólna i oparta przeważnie na przesłankach pośrednich.

Zamieszczone w tab. 2 dane świadczą o bardzo poważnych zmianach proporcji czynników wzrostu. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych XIX w. ponad 4/5 przyrostu ludności stałej pochodziło z migracji. W pewnym stopniu przyczyniła się do tego wysoka umieralność w czasie epidemii w 1852 i 1855 r. i wynikający z tego znikomy lub zgoła ujemny przyrost naturalny. Od połowy lat pięćdziesiątych do początku lat sześćdziesiątych proporcje były mniej więcej zrównoważone. W następnych latach, od kryzysu wywołanego "głodem bawełnianym" i powstania styczniowego do ok. połowy lat siedemdziesiątych, saldo migracji było zerowe lub ujemne, a niewielki wzrost ludności następował wyłącznie dzięki przyrostowi naturalnemu. Pewien wpływ na takie ukształtowanie proporcji miało bez wątpienia wprowadzenie w 1864 r. nowych ksiąg ludności i skreślenie z rejestrów kilku tysięcy "martwych dusz", co podwyższyło rzeczywiste rozmiary odpływu ludności. Natomiast od poło-

wy lat siedemdziesiątych z każdym 5-leciem rola migracji w rozwoju Łodzi systematycznie rosła, a na przełomie wieków przekroczyła wskaźnik 70% przyrostu rzeczywistego. Od roku 1903 nastąpiło odwrócenie poprzednich proporcji. Saldo migracji w liczbach bezwzględnych gwałtownie spadło, zwłaszcza w latach 1904-1906, natomiast przyrost naturalny powiększał się z każdym rokiem. W efekcie tych tendencji rola migracji jako czynnika wzrostu ludności stałej stawała się coraz bardziej marginesowa<sup>10</sup>.

T a b e l a 2

## Składniki wzrostu ludności Łodzi

Lata	Przyrost rzeczywisty	W tym		
		naturalny	migracyjny	
			liczby absolutne	%
1	2	3	4	5
Ludność stała w latach 1850-1913				
1850	498	445	53	10,6
1851	2 625	462	2 163	82,4
1852	786	17	769	97,8
1853	2 512	321	2 191	87,2
1854	1 993	475	1 518	76,2
1855	1 079	-428	1 507	-
1850-1955	9 493	1 292	8 201	86,4
1863	1 053	686	367	34,9
1864	116	544	-428	-
1865	-1 106	849	-1 955	-
1866	994	612	382	38,4
1867	907	710	197	21,7

<sup>10</sup> Wynika to z porównania, według urzędowej statystyki, salda migracji i ruchu naturalnego. Trzeba jednak od razu wspomnieć, że urzędowa statystyka ruchu naturalnego ludności stałej z sześciolecia przed I wojną światową, jak to będzie przedstawione w odpowiedniej części pracy, wydaje się zawyżona.

Tabela 2 (ed.)

1	2	3	4	5
1868	921	640	281	30,5
1869	790	955	-165	-
1863-1869	2 506	3 766	-1 260	-
1870	588	644	-56	-
1871	748	820	-72	-
1872	351	281	70	19,9
1873	575	399	176	30,6
1874	946	907	39	4,1
1870-1874	3 208	3 051	157	4,9
1875	1 057	806	251	23,7
1876	775	788	-13	-
1877	854	649	205	24,0
1878	1 471	849	622	42,3
1879	1 796	1 185	611	34,0
1875-1879	5 953	4 277	1 676	28,2
1880	2 425	1 138	1 287	53,1
1881	1 967	1 023	944	48,0
1882	1 658	1 308	350	21,1
1883	2 087	1 287	800	38,3
1884	1 797	1 266	531	29,5
1879-1884	9 934	6 022	3 912	39,4
1885	1 931	1 097	834	43,2
1886	2 046	630	1 416	69,2
1887	2 103	751	1 352	64,3
1888	2 181	1 026	1 155	53,0
1889	1 905	1 036	869	45,6
1884-1889	10 166	4 540	5 626	55,3
1890	1 722	864	858	49,8
1891	2 101	718	1 383	65,8
1892	1 952	1 099	853	43,7
1893	2 542	1 090	1 452	57,1
1894	2 517	1 102	1 415	56,2
1890-1894	10 834	4 873	5 961	55,0
1895	3 024	1 511	1 513	50,0

Tabela 2 (cd.)

1	2	3	4	5
1896	3 204	1 577	1 627	50,8
1897	4 755	1 804	2 951	62,1
1898	4 896	1 443	3 453	70,5
1899	5 076	1 446	3 630	71,5
1895-1899	20 955	7 781	13 174	62,9
1900	5 552	1 596	3 956	71,3
1901	6 141	1 905	4 236	69,0
1902	6 857	2 070	4 787	69,8
1903	4 628	2 684	1 944	42,0
1904	3 882	3 650	232	6,0
1900-1904	27 060	11 905	15 155	56,0
1905	4 940	4 836	104	2,1
1906	5 287	5 117	172	3,3
1907	6 719	6 264	455	6,8
1908 <sup>a</sup>	18 014	8 657	9 357	51,9
1909	10 974	10 579	395	3,6
1905-1909	45 936	35 453	10 483	22,8
1910	11 447	10 837	610	5,3
1911	13 449	12 522	927	6,9
1912	14 776	13 797	979	6,6
1913	14 816	13 531	1 285	8,7
1910-1913	54 488	50 687	3 801	7,0
Ludność niestała w latach 1885-1913				
1885	3 309	175	3 134	94,7
1886	3 695	500	3 195	86,5
1887	1 479	517	962	65,0
1888	2 731	637	2 094	76,7
1889	2 198	993	1 205	54,6
1885-1889	13 412	2 822	10 590	79,0
1890	4 341	731	3 610	83,2
1891	5 741	799	4 942	86,1
1892	4 104	1 427	2 677	65,1
1893	8 008	1 247	6 761	84,4

Tabela 2 (cd.)

1	2	3	4	5
1894	9 684	623	9 061	93,6
1890-1894	31 878	4 827	27 051	84,9
1895	11 128	591	10 537	94,7
1896	12 250	1 882	10 368	84,6
1897	52 525	2 618	49 907	95,0
1898	9 560	2 710	6 850	71,7
1899	8 851	2 774	6 077	68,7
1895-1899	94 314	10 575	83 739	88,8
1900	6 491	5 197	1 294	19,9
1901	7 077	4 691	2 386	33,7
1902	6 113	3 500	2 613	42,7
1903	3 402	3 455	-54	-
1904	12 601	2 500	10 101	80,2
1900-1904	35 683	19 343	16 340	45,8
1905	-19 540	2 895	-22 435	-
1906	-5 023	3 414	-8 437	-
1907	5 860	6 850	-990	-
1908 <sup>a</sup>	34 876	5 516	29 360	84,2
1909	4 392	4 243	149	3,4
1905-1909	20 565	22 918	-2 353	-
1910	4 599	4 429	170	3,7
1911	4 022	4 085	-63	-
1912	4 336	4 343	-71	-
1913	4 173	4 439	-226	-
1910-1913	17 130	17 296	-166	-
Ludność stała i niestała łącznie w latach 1885-1913				
1885	5 240	1 272	3 968	75,7
1886	5 741	1 130	4 611	80,3
1887	3 582	1 268	2 314	64,6
1888	4 912	1 663	3 249	66,1
1889	4 103	2 029	2 074	50,5
1885-1889	23 578	7 362	16 216	68,8
1890	6 063	1 595	4 468	73,7



Tabela 2 (cd.)

1	2	3	4	5
1891	7 842	1 517	6 325	80,7
1892	6 056	2 526	3 530	58,3
1893	10 550	2 337	8 213	77,8
1894	12 201	1 725	10 476	85,9
1890-1894	42 712	9 700	33 012	77,3
1895	14 152	2 102	12 050	85,1
1896	15 454	3 459	11 995	77,6
1897	57 280	4 422	52 858	92,3
1898	14 456	4 153	10 303	71,3
1899	13 927	4 220	9 707	69,7
1895-1899	115 269	18 356	96 913	84,1
1900	12 043	6 793	5 250	43,6
1901	13 043	6 596	6 622	50,1
1902	12 970	5 570	7 400	57,1
1903	8 029	6 139	1 890	23,5
1904	16 483	6 150	10 333	62,7
1900-1904	62 743	31 248	31 495	50,2
1905	-14 600	7 731	-22 331	-
1906	266	8 531	-8 265	-
1907	12 579	13 144	-535	-
1908 <sup>a</sup>	52 890	14 173	38 717	73,2
1909	15 366	14 822	544	3,5
1905-1909	66 501	58 371	8 130	12,2
1910	16 046	15 266	780	4,9
1911	17 471	16 607	864	4,9
1912	19 112	18 140	972	5,1
1913	18 989	17 970	1 019	5,4
1910-1913	71 618	67 983	3 635	5,1

<sup>a</sup> Przyrost migracyjny w 1908 r. obejmuje również ludność osiedli podmiejskich przyłączonych do Łodzi w 1906 r.

Źródło: Opracowano na podstawie źródeł tab. 1 i 38.

Ogromna większość przybyszów, jak wynika z danych tab. 2, zasilała jednak ludność niestałą. Ta kategoria mieszkańców wzrosła

w latach 1885-1899 z 51 do 191 tys., czyli o 140 tys., w tym aż 87% pochodziło z migracji. Od roku 1900, a więc nieco wcześniej niż to miało miejsce w grupie ludności stałej, zaznaczył się wyraźny spadek migracji, a w okresie od 1905 do wybuchu I wojny światowej saldo migracji było ujemne.

Rozpatrując łącznie wzrost stałej i niestałej ludności Łodzi należy wyróżnić lata 1885-1904 jako okres zdecydowanego prymatu migracji<sup>11</sup>. Wcześniej, jak świadczą wyniki różnych badań, analogiczna sytuacja była w latach dwudziestych, drugiej połowie lat trzydziestych i pierwszej połowie lat pięćdziesiątych. W konkluzji badania rozmiarów imigracji sukienników, tkaczy, przadków itp. Anna Rynkowska stwierdza, że "w 1830 r. mogło być w Łodzi ok. 4 tys. obcych wraz z dziećmi przybyłymi i urodzonymi na miejscu"<sup>12</sup>. Ponieważ w 1830 r. Łódź liczyła 4343, a w roku następnym 4717 mieszkańców, to ludność napływowa, po odliczeniu ok. 500 dzieci urodzonych na miejscu, stanowiła w owym czasie 75-80% ogólnego stanu zaludnienia. Według obliczeń Oskara Kossmanna<sup>13</sup> w 1832 r. ludność napływowa stanowiła 82% ogółu mieszkańców Nowego Miasta, a w 1839 r. 68% w pozostałych częściach Łodzi. W odniesieniu do połowy XIX w. Józef Śmiałowski sądzi, że "ludność Łodzi w przeważającej swojej masie była napływowa, a nie autochtoniczna"<sup>14</sup>. W innych latach proporcja czynników wzrostu była bądź zrównoważona, bądź dominował przyrost naturalny. Bardzo wyraźnie zaznaczyło się to zwłaszcza w latach 1905-1913, kiedy przyrost wędrowniczy w wysokości 12 tys. osób stanowił tylko 9% przyrostu rzeczywistego. Należy ponadto pamiętać o tym, że w saldzie migracji z tego okresu mieści się także ok. 40 tys. mieszkańców Żubardzia, Widzewa, Dąbrówki i części kilku innych osiedli<sup>15</sup>

<sup>11</sup> Mimo to opinia W. L. Karwackiego o (Związki zawodowe i stowarzyszenia pracodawców w Łodzi (do roku 1914), Łódź 1972, s. 7), że "w latach 1872-1905 ludność Łodzi wzrosła o 300 tys. Była to niemal wyłącznie (podkr. - J. K.J.) ludność napływowa" jest mocno przesadzona.

<sup>12</sup> Rynkowska, op. cit., s. 31.

<sup>13</sup> Kossmann, op. cit., s. 35-36.

<sup>14</sup> J. Śmiałowski, Od narodzin do rozkwitu Łodzi przemysłowej 1820-1870, Łódź 1973, s. 25.

<sup>15</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPŁ), Akta

włączonych do Łodzi na mocy decyzji z 1906 r. Uwzględnienie powyższej okoliczności w obliczeniach ujawnia zaskakujący na pozór fakt, że w ostatnim 10-leciu przed I wojną światową ruch migracyjny spowodował w ówczesnych granicach administracyjnych miasta ubytek w wysokości ok. 15 tys. osób<sup>16</sup>.

m. Łodzi (dalej AmŁ), sygn. 5175, k. 63-67. E. R o s s e t (Rozwój ludnościowy i terytorialny m. Łodzi, "Dziennik Zarządu M. Łodzi" 1927, nr 2, s. 2) szacował zaludnienie włączonych osiedli na 60 tys. osób zaznaczając przy tym, że z powodu braku danych ścisłej liczby ustalić nie można. W. J a s k ó Ź o w s k a, Rozwój stosunków mieszkaniowych w Łodzi przemysłowej (do 1914 r.), "Rocznik Łódzki" 1973, t. 17(20), s. 43 - oceniła przyrost ludności uzyskany dzięki owej inkorporacji na 62,5 tys. osób. W cytowanej pracy E. Rosseta znajduje się też informacja, że ludność Łodzi po inkorporacji osiągnęła liczbę 329 056 osób. Stan ten odnosi się jednak do początku 1906 r., czyli przed włączeniem do Łodzi niektórych przedmieść. W statystyce magistratu ludność inkorporowanych osiedli podmiejskich została uwzględniona w dwuletnim opóźnieniu, w sprawozdaniu za 1908 r. sporządzonym na początku 1909 r., ponieważ dopiero w ciągu 1908 r. władze miejskie otrzymały z poszczególnych gmin księgi stałej i niestałej ludności osad włączonych do miasta, por. WAPŁ, AmŁ, sygn. 8422 nlb. W aktach można znaleźć wyższe szacunki stanu zaludnienia przyłączonych osiedli, do 60 tys. osób, ale wypowiedane były bez żadnego uzasadnienia i oparcia źródłowego. Ponadto są podstawy do przypuszczenia, że początkowo nie całkiem jasno zdawano sobie w Łodzi sprawę z ograniczonego charakteru inkorporacji dokonanej w 1906 r. W latach poprzednich rozważano przecież o przyłączeniu do Łodzi całych Bałut. Wydaje się, że zawyżone szacunki ludności odnosiły się do większego obszaru niż ten, który istotnie został włączony, por. ibidem, sygn. 1267 nlb.

<sup>16</sup> Skrajnie odmienny pogląd na wzrost ludności Łodzi w tym czasie wysunął A. G i n s b e r t (Łódź. Studium monograficzne, Łódź 1962, s. 25 i tab. nr 4 na s. 27): "Okresem szczególnego rozwoju miasta jest ostatnie 5-lecie poprzedzające wybuch I wojny światowej. W latach 1908-1913 ludność miasta wzrosła o 165 tys. mieszkańców, w tym 118 tys. to ludność napływowa". Z danych tych wynika, że saldo migracji wynosiło 72%, a ruch naturalny 28% przyrostu rzeczywistego. Otóż pomijając oczywisty błąd, że w obliczeniach chodzi o 6-letni, a nie 5-letni okres, pogląd ten opiera się na błędnych założeniach:

a) do obliczenia przyrostu rzeczywistego autor posłużył się danymi zupełnie nieporównywalnymi, bo dotyczącymi różnego terytorium: liczba 341 tys. jest stanem ludności na początku 1908 r. w granicach administracyjnych przed powiększeniem jego obszaru, czyli bez uwzględnienia ludności osiedli włączonych do Łodzi w 1906 r., natomiast liczba 506 tys. jest stanem w końcu 1913 r. i dotyczy okręgu policyjnego, który oprócz Łodzi obejmował także Bałuty, por. przyp. 15;

b) do napływowego zaliczył także wzrost uzyskany przez powiększenie obszaru miasta w 1906 r.;

Wychodząc poza ramy formalnoprawne trzeba jednak do charakterystyki czynników wzrostu na początku XX w. wprowadzić uzupełnienia. Wynika to z tego, że od 1840 do 1906 r. ludność Łodzi zwiększyła się ponad 20-krotnie przy nie zmienionym obszarze. Wobec rażącego zaniedbań w jakościowym rozwoju, szczególnie w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego i podstawowych urządzeń komunalnych<sup>17</sup>, pojemność miasta była ograniczona i dlatego warunki życia w nim pogarszały się w miarę postępującego zagęszczenia zaludnienia. Od początku XX w. miasto nie było w stanie wchłaniać nowych przybyszów. Niewielka zmiana granic w 1906 r. nie miała pod tym względem większego znaczenia, ponieważ włączono tereny gęsto zaludnione. Wydaje się, że te właśnie okoliczności - obok czynników natury gospodarczej - odegrały ważną rolę w spadku imigracji do Łodzi w jej ówczesnych granicach. Bowiem napływ, chociaż w

c) dane dotyczące przyrostu naturalnego w latach 1909-1913 wykazują wielkie różnice - in minus - w porównaniu z oficjalną statystyką magistratu dotyczącą tego okresu.

Kwestia tych rozbieżności zostanie w dużym stopniu wyjaśniona, gdy się weźmie pod uwagę czas i sposób zebrania materiałów, które wykorzystał A. G i n s b e r t: "... dla czasów dawniejszych (m. in. z lat 1909-1913 - uwaga J. K. J.) udało się Wydziałowi Statystycznemu w 1921 r. zebrać od poszczególnych urzędów stanu cywilnego (parafii) ogólnikowe wykazy o liczbie zawartych małżeństw, dokonanych chrztów i aktów zejścia" - pisał o tym E. G r a b o w s k i (Stan ludności i ruch naturalny w Łodzi w okresie 1904-1920, [w:] Statystyka m. Łodzi, t. 1, Trzylecie 1918-1920, Łódź 1922, s. 1). Opinię, że wiarygodna statystyka ruchu naturalnego ludności istniała dopiero od 1918 r., gdy działał już Wydział Statystyczny Magistratu M. Łodzi, podzielał E. R o s s e t (Ruch naturalny ludności m. Łodzi, "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1927, nr 16, s. 17). Natomiast "... z doby wcześniejszej (przed 1918 r. - uwaga J. K. J.) posiadamy dane uzyskane przeważnie drogą poszukiwań prywatnych, a więc z natury rzeczy mniej pewne i dokładne", ibidem. Wynika z tego, że materiały do ruchu naturalnego zbierane na bieżąco przez magistrat łódzki i znajdujące się w aktach archiwalnych nie były wówczas znane. Por. przyp. 10. Obliczanie przyrostu rzeczywistego z liczb nieporównywalnych oraz posługiwanie się zaniżonymi danymi ruchu naturalnego zadecydowało też o ocenie tempa i charakteru wzrostu ludności Łodzi przed I wojną światową przez innych badaczy. Tak więc E. R o s s e t (Przemiany w strukturze demograficznej Łodzi, Łódź 1973, s. 5) pisał: "Były lata, kiedy napływ ludności do Łodzi sięgał 40-50 tys. Tak znaczne rozmiary imigracji zanotowano szczególnie w latach 1909 i 1913"; por. także K a r w a c k i, op. cit., s. 7; J a s k ó ł o w s k a, op. cit., s. 42-43.

<sup>17</sup> J a s k ó ł o w s k a, op. cit., s. 45-55.

mniejszym niż poprzednio natężeniu, trwał nadal,\* ale kierował się na obrzeża miasta, do osiedli położonych w gminie Chojny, Brus i Radogoszcz. Zachęcały także do tego budowane na przedmieściach zakłady przemysłowe i połączenia tramwajowe z miastem.

Bezpośrednie dane o ruchu ludności w gminach podmiejskich są zdekompletowane i małej wartości, ale o zjawisku migracji na ten obszar można wnioskować ze źródeł pośrednich. Tak więc w 1897 r. ludność owych gmin wynosiła 94 tys., w 1908 r. - bez terenów włączonych do Łodzi - 81 tys., a w 1913 r. - 150 tys.<sup>18</sup>, stanowiąc ponad 60% ludności wiejskiej całego pow. Łódzkiego. Najbardziej dynamiczny był tam wzrost ludności wtedy, gdy fala napływu do Łodzi w jej granicach administracyjnych prawie całkowicie wygasła. Nie ulega wątpliwości, że było to spowodowane skierowaniem głównego nurtu imigracji właśnie na przedmieścia.

Mimo uwzględnienia gmin podłódzkich w obliczeniach widoczne jest, że od początku XX w. rola migracji jako czynnika wzrostu ludności Łodzi i najbliższych okolic znacznie osłabła. Warto przy tym podkreślić, że zmniejszenie się ruchu migracyjnego tylko wypukliło rolę przyrostu naturalnego, ponieważ w 10-leciu poprzedzającym I wojnę światową, wystąpiły w całej pełni następstwa demograficzne intensywnej imigracji w latach poprzednich.

Analizując przytoczone proporcje trzeba się poważnie liczyć z faktem, że przy ówczesnej organizacji statystyki i technice gromadzenia danych możliwość poprawnego ujęcia w liczbach badanego zjawiska malała w miarę narastania skali ruchu w ciągu roku i rosnącego w nim udziału ludności niestałej. Oznacza to, że sama statystyka ruchu ludności nie może być wystarczającą podstawą do wyciągania ostatecznych wniosków w sprawie czynników wzrostu. Należało więc wykorzystać informacje, które w sposób pośredni mogłyby przyczynić się do wyjaśnienia kwestii pochodzenia mieszkańców. Tego rodzaju informacji dostarczyły dane spisów powszechnych o miejscu urodzenia. Największą wartość mają pod tym względem wyniki spisu z 1897 r. Mimo pewnych wątpliwości w związku z pewnym uproszczeniem problemu, urodzonych poza miej-

<sup>18</sup> WAPŁ, Kancelaria Gubernatora Piotrkowskiego (dalej KGP), sygn. 2758, k. 470-512; 2777 nlb; Zarząd Powiatu Łódzkiego, sygn. 106, k. 22.

scem zamieszkania utożsamia się z imigrantami z bliższych i dalszych okolic<sup>19</sup>.

Należy jednak mieć na uwadze pewne cechy tego spisu, które nieco osłabiają jego porównywalność z przytoczonymi uprzednio danymi dotyczącymi ruchu naturalnego i migracji. Dane bezpośrednie nie obejmowały wojska i odnosiły się zawsze tylko do miasta w granicach administracyjnych. Natomiast spis powszechny w 1897 r., jak wielokrotnie nadmieniano, obejmował także ludność Bałut i kilku innych osiedli spoza granic administracyjnych oraz wojsko. Obie te kategorie liczyły w sumie 61 tys. osób stanowiąc blisko 20% ogólnej liczby ludności. Okoliczność ta wpłynęła niewątpliwie na podwyższenie rzeczywistego wskaźnika urodzonych poza miastem, czyli imigrantów, ponieważ szybki rozrost Bałut i innych przedmieść był wówczas całkiem świeżej daty, a wojsko składało się z ludzi całkowicie obcych.

Wątpliwości wynikłe z objęcia spisem ludności przedmieść mają mniejszą wagę. Osiedla podmiejskie rozwijały się przecież w ścisłym związku, z Łodzią, która z czasem wchłonęła je także pod względem formalnoprawnym. Materiały spisu ilustrują więc sytuację, jaka się wytworzyła na tym obszarze skutkiem rozrostu Łodzi i jej przemysłu. Z drugiej strony, chociaż wiarygodność spisu pod względem informacji o miejscu urodzenia nie budzi w zasadzie wątpliwości<sup>20</sup>, to można przypuszczać - jak zawsze w podobnych przypadkach - że występowała jednak pewna tendencja do zaniżania liczby urodzonych poza miastem. Było to przeciwstawne skutkom uwzględniania przedmieść, a więc zwiększające porównywalność danych spisów z informacjami administracji o ruchu ludności.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z wojskiem. Był to element obcy, a włączenie go do liczby mieszkańców całkiem przypadkowe. Uwzględnienie w analizie wojska mogłoby tylko zaciemnić obraz terytorialnego pochodzenia mieszkańców Łodzi. Z tego powodu żołnierzy wraz z członkami rodzin, założwszy ich pochodzenie spoza

<sup>19</sup> Wstęp do demografii, red. E. S z a b a d y, Warszawa 1967, s. 399-400; J. Z. H o l z e r, Demografia, Warszawa 1970, s. 69; S. F o g e l s o n, Wędrowni, [w:] Encyklopedia nauk politycznych, red. E. J. R e y m a n, t. 3, Warszawa 1938, s. 772.

<sup>20</sup> S. S z u l c, Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności b. Królestwa Polskiego, Warszawa 1920, s. 21.

Ludność Łodzi w 1897 r. według miejsca urodzenia  
(bez żołnierzy i członków ich rodzin<sup>a</sup>)

Miejsce urodzenia	Mężczyźni		Kobiety		Razem	
	liczby absolutne	%	liczby absolutne	%	liczby absolutne	%
Ogółem	148 850	100,0	160 758	100,0	309 608	100,0
w miejscu zamieszkania	58 587	39,4	60 320	37,5	118 907	38,4
poza miejscem zamieszkania <sup>b</sup>	90 263	60,6	100 438	62,5	190 701	61,6

<sup>a</sup> Po uwzględnieniu wojska wskaźnik urodzonych w miejscu zamieszkania obniżył się do 37,9%, a urodzonych poza miejscem zamieszkania wzrosł do 62,1%.

<sup>b</sup> Łącznie z niewielką liczbą osób o nie ustalonym miejscu urodzenia.

Źródło: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija Rosijskoj Imperii 1897 goda, t. 56, Pietrokowskaja gubernija, Pietierburg 1904, s. 34.

obszaru Królestwa Polskiego, w miarę możliwości eliminowano z analizowanych zbiorowości, a w każdym przypadku fakt ten odpowiednio zaznaczano.

Dane dotyczące miejsca urodzenia mieszkańców Łodzi według stanu z początku 1897 r. przedstawia tab. 3.

Wskaźnik wyrażający fakt, że w końcu XIX w. 191 tys. osób, czyli ponad 3/5 mieszkańców Łodzi, urodziło się poza miastem, jednoznacznie określa dominującą w tym czasie rolę migracji jako czynnika jej rozwoju. Jest to całkowicie zgodne z wymową wskaźników obliczonych ze statystyki migracji w końcowych latach XIX w.

Odnosnie do omawianego okresu nie istnieją inne dane porównywalne ze spisem 1897 r. Nie ma więc podstaw do analizowania tendencji, które wystąpiły w tej dziedzinie w następnych kilkunastu latach, w ciągu których ludność aglomeracji łódzkiej zwią-

## Ludność Łodzi w 1921 r. według miejsca urodzenia

Miejsce urodzenia	Mężczyźni		Kobiety		Razem	
	liczby absolutne	%	liczby absolutne	%	liczby absolutne	%
Ogółem	204 898	100,0	247 076	100,0	451 974	100,0
w miejscu zamieszkania	109 731	53,6	129 237	52,3	238 968	52,9
poza miejscem zamieszkania <sup>a</sup>	95 167	46,4	117 839	47,7	213 006	47,1

<sup>a</sup> Złączenie z niewielką liczbą osób o nie ustalonym miejscu urodzenia.

Źródło: Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej, "Statystyka Polski" 1928, t. 36, z. 2, s. 6-7.

szyla się prawie dwukrotnie, osiągając liczbę ok. 600 tys. osób. Z konieczności sięgnięto po dane spisu w 1921 r.

Wartość tego spisu dla celów porównawczych, na skutek wyludnienia miasta w czasie wojny oraz całkowicie zmienionej sytuacji politycznej, jest, rzeczy jasna, znacznie ograniczona i stąd wszelkiego rodzaju wnioski wysnute z analizy tych informacji muszą być traktowane bardzo oględnie (tab. 4).

W czasie trwania I wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu dokonywały się poważne zmiany w stanie i strukturze ludności Łodzi. W roku 1921, razem z przyłączonymi w 1915 r. przedmieściami, Łódź liczyła 452 tys. mieszkańców. Pomijając straty wynikłe z niekorzystnego bilansu ruchu naturalnego, ubytek w latach 1914-1921 wynosił ok. 150 tys. osób. Część z nich stanowili Rosjanie i cudzoziemcy, którzy opuścili miasto i Polskę na stałe. Ponadto w 1921 r. na obszarze woj. Łódzkiego przebywało 33 tys. ludzi urodzonych w Łodzi, w innych województwach - dalsze 26 tys. Łącznie aż 60 tys. rodowitych Łodzian, nie licząc członków ich rodzin urodzonych w innych miejscowościach, było zmuszonych do opu-



szczenia miasta. Resztę wychodźców stanowili prawdopodobnie ci, którzy przybyli do Łodzi w okresie jej dynamicznego wzrostu. Spośród ogromnej rzeszy ludzi, którzy osiedlili się wówczas w Łodzi lub jej najbliższym sąsiedztwie, w 1921 r. zostało ok. 134 tys.<sup>21</sup>

Ponieważ warunki życia w czasie I wojny światowej powodowały opuszczanie miasta przede wszystkim przez Rosjan, cudzoziemców oraz świeżych mieszkańców, to okoliczność ta musiała wpłynąć na obniżenie wskaźnika urodzonych poza miastem. W roku 1921 wynosił on 47%, a więc znacznie mniej w porównaniu ze stanem w końcu XIX w. Jak na ówczesne warunki był to jednak wskaźnik wysoki.

Jak należało tego oczekiwać, proporcje urodzonych w mieście i poza nim kształtowały się w poszczególnych grupach wieku bardzo różnie<sup>22</sup>. Tak więc wśród dzieci i młodzieży (0-19 lat) ponad 80% stanowili rodowici Łodzianie, w wieku 20-39 lat odsetek ten wynosił nieco ponad 42, natomiast w wieku 40 i więcej lat - tylko 18. To charakterystyczne ukształtowanie wskaźników jednoznacznie sugeruje, że w przeszłości wzrost ludności odbywał się w dużym stopniu dzięki napływowi.

## 2. Pochodzenie terytorialne i struktura ludności napływowej

Zagadnieniem związanym bezpośrednio z rolą migracji w rozwoju Łodzi jest kwestia terytorialnego pochodzenia i struktury imigrantów. W dawniejszej historiografii główną uwagę poświęcono imigrantom spoza Królestwa Polskiego<sup>23</sup>. Całokształt problematyki terytorialnego pochodzenia imigrantów w latach 1820-1970 został opraco-

<sup>21</sup> Pierwszy powszechny spis ludności Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 r., "Statystyka Polski" 1928, t. 36, z. 2, s. 196-199. Do tej kategorii zaliczono osoby urodzone poza miastem, ale mieszkające w nim 7 lat i więcej.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> R y n k o w s k a, op. cit., s. 21-35; K o s s m a n n, op. cit., s. 35-37; S. K o s z u t s k i, Rozwój ekonomiczny Królestwa Polskiego w ostatnim trzydziestoleciu (1870-1900), Warszawa 1905, s. 45-46; J. R u t k o w s k i, Historia gospodarcza Polski, t. 2, Poznań 1950, s. 13-15, 87-88, 93-94, 240-241; A. W ó y c i c k i, Historia rozwoju warstwy robotniczej w czasach nowszych, [w:] Dzieje gospodarcze Polski porobniczej w zarysie, red. S. A. K e m p n e r, t. 2, Warszawa 1922, s. 146-148.

wany przez G. Missalową<sup>24</sup>. Choć jej badania dotyczyły tylko klasy robotniczej przemysłu włókienniczego i szczegółowo przedatawiają sytuację według stanu w 1864 r., to jednak wnioski rzutują na pochodzenie ogółu imigrantów, ponieważ zbadana zbiorowość włóknarzy, łącznie z członkami rodzin, stanowiła ponad połowę stałej ludności Łodzi<sup>25</sup>.

W konkluzji szczegółowych analiz G. Missalowa stwierdza, że w latach dwudziestych XIX w. wewnętrzny rynek najemnej siły roboczej dla przemysłu włókienniczego miał charakter lokalny<sup>26</sup>. Obliczenia na podstawie ksiąg ludności wykazały, że w 1864 r. prawie 60% robotników wykwalifikowanych i aż 70% niewykwalifikowanych pochodziło z Królestwa Polskiego, przy czym ok. 95% spośród nich pochodziło z ówczesnej gub. warszawskiej, a dominującą grupę stanowili przybysze z powiatów: łęczyckiego, sieradzkiego, kaliskiego, wieluńskiego i piotrkowskiego<sup>27</sup>. Wśród włóknarzy wykwalifikowanych przeważali w tym czasie przybysze z miast. Tak więc i w latach sześćdziesiątych, chociaż rynek siły roboczej objął całe Królestwo Polskie, to w dalszym ciągu dominował zdecydowanie napływ z obszarów położonych w pobliżu Łodzi.

W stosunku do okresu najbardziej burzliwego wzrostu demograficznego Łodzi i napływu ludności na wielką skalę kwestia zasięgu obszaru, na którym ruch migracyjny kształtował się pod wpływem łódzkiego ośrodka przemysłowego, pozostaje w zasadzie nadal otwarta. Ugruntowany jest tylko pogląd podkreślający znaczenie uwłaszczenia chłopów w Królestwie Polskim i jego skutków dla ożywienia migracji ludności wiejskiej do miast<sup>28</sup>. W każdym razie cząstkowe

<sup>24</sup> Missalowa, Studia I, s. 52-96; *idem*, Studia II, s. 31-55.

<sup>25</sup> Missalowa, Studia II, s. 84.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 45-48.

<sup>28</sup> Por. przyp. 5; por. także I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku, Warszawa 1966, s. 153: "Likwidacja stosunków feudalnych usunęła przeszkody hamujące swobodę poruszania się ludności zależnej"; K. Groniewski, Uwłaszczenie chłopów w Polsce. Geneza, realizacja, skutki, Warszawa 1876, s. 148-152.

badania wskazują, że także w drugiej połowie XIX w. eksponowana była pozycja powiatów leżących blisko Łodzi<sup>29</sup>.

Zakres możliwych badań w tej kwestii jest ograniczony stanem zachowanej bazy źródłowej. Tylko niektóre problemy można rozwiązać w zadowalający sposób. Jest bowiem regułą, że bezpośrednio dane statystyczne dotyczące migracji wewnętrznej w najlepszym razie dotyczą tylko rozmiarów, natomiast informacje o pochodzeniu i strukturze migrantów są niekompletne, wątpliwej wiarygodności lub zgoła ich nie ma.

Źródłem teoretycznie znakomitym są zachowane księgi stałej i niestałej ludności Łodzi i dotyczące jej akta. Zwłaszcza informacje o dacie i miejscu urodzenia, miejscu poprzedniego pobytu, dacie zapisania do księgi, czyli dacie przybycia do Łodzi itp. pozwalają na badanie różnych aspektów procesu migracji ludności. Jednakże wykorzystanie tego rodzaju jednostkowej ewidencji w odniesieniu do ośrodka miejskiego rzędu Łodzi przekracza możliwości pojedynczego badacza. W takiej sytuacji do wykorzystania pozostają jedynie coroczne sprawozdania statystyczne magistratu o stanie i ruchu ludności. Pewne dane dotyczące pochodzenia terytorialnego i struktury migrantów zaczęto w nich uwzględniać już od 1850 r. W późniejszych latach zakres informacji stopniowo poszerzał się, zaczęto też uwzględniać ruch migracyjny ludności niestałej. W części dotyczącej wędrowek znajdują się w sprawozdaniach dane liczbowe o emigracji i imigracji według płci z Królestwa Polskiego, Rosji oraz innych państw. Ruch wędrowkowy w ramach Królestwa podany jest oddzielnie dla gub. piotrkowskiej i pozostałych z rozbiorem na miasta oraz wsie i osady. Takie szczegółowe zestawienia ruchu migracyjnego ludności stałej i znacznie mniej szczegółowe - niestałej<sup>30</sup>, sporządzane były w latach 1893-1913. W tym czasie ludność miasta (zapisana) w granicach administracyjnych zwiększyła się ze 150 do 489 tys., czyli o 339 tys. osób. Saldo migracji wynosiło w tym 159 tys. Uwagi o pochodzeniu i strukturze migrantów dotyczyć będą głównie tej właśnie liczby, a odpowiednie dane zamieszczono w tab. 5 i 6.

<sup>29</sup> B r o d o w s k a, Migracja..., s. 10; i d e m, Kształtowanie się dzielnicy Bałuty..., s. 210.

<sup>30</sup> W odniesieniu do migracji ludności niestałej nie wyodrębniano w napływie gub. piotrkowskiej, a w odpływie nie podawano żadnych informacji o miejscu wyjazdu.

## Migracje ludności Łodzi w latach 1893-1913

Rok	Napływ			Odływ			Saldo		
	m	k	razem	m	k	razem	m	k	razem
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1893 st.	845	1 377	2 222	161	609	770	684	763	1 452
nst.	15 371	13 237	28 608	13 095	8 752	21 847	2 276	4 485	6 761
raz.	16 216	14 614	30 830	13 256	9 361	22 617	2 960	5 253	8 213
1894 st.	771	1 289	2 060	128	517	645	643	772	1 415
nst.	16 228	14 128	30 356	11 214	10 081	21 295	5 014	4 047	9 061
raz.	16 999	15 417	32 416	11 342	10 598	21 940	5 657	4 819	10 476
1895 st.	894	1 282	2 176	144	519	663	750	763	1 513
nst.	19 523	17 251	36 774	14 300	11 937	26 237	5 223	5 314	10 537
raz.	20 417	18 533	38 950	14 444	12 456	26 900	5 973	6 077	12 050
1896 st.	858	1 335	2 193	121	445	566	737	890	1 627
nst.	22 380	19 338	41 718	17 257	14 093	31 350	5 123	5 245	10 368
raz.	23 238	20 673	43 911	17 378	14 538	31 916	5 860	6 135	11 995
1897 st.	1 474	2 109	3 583	167	465	632	1 307	1 644	2 951
nst.	38 971	39 935	78 906	14 001	14 998	28 999	24 970	24 937	49 907
raz.	40 445	42 044	82 489	14 168	15 463	29 631	26 277	26 581	52 858
1898 st.	1 699	2 329	4 028	136	439	575	1 563	1 890	3 453

	nst.	43 882	44 977	88 859	40 572	41 437	82 009	3 310	3 540	6 850
	raz.	45 581	47 306	92 687	40 708	41 876	82 584	4 873	5 430	10 303
1899	st.	1 826	2 275	4 101	106	365	471	1 720	1 910	3 630
	nst.	45 945	48 196	94 141	43 093	44 971	88 064	2 852	3 225	6 077
	raz.	47 771	50 471	98 242	43 199	45 336	88 535	4 572	5 135	9 707
1900	st.	1 960	2 229	4 189	124	109	233	1 836	2 120	3 956
	nst.	11 855	7 618	19 473	10 624	7 555	18 179	1 231	63	1 294
	raz.	13 815	9 847	23 662	10 748	7 664	18 412	3 067	2 183	5 250
1901	st.	2 161	2 361	4 522	145	141	286	2 016	2 220	4 236
	nst.	12 256	11 630	23 936	11 420	10 130	21 550	836	1 550	2 386
	raz.	14 417	14 041	28 458	11 565	10 271	21 836	2 852	3 770	6 622
1902	st.	2 490	2 641	5 131	186	158	344	2 304	2 485	4 787
	nst.	13 188	12 630	25 818	12 373	10 832	13 205	815	1 798	2 613
	raz.	15 678	15 271	30 949	12 559	10 990	23 549	3 119	4 281	7 400
1903	st.	1 002	1 381	2 383	231	208	439	771	1 173	1 944
	nst.	15 068	14 151	29 219	15 170	14 103	29 273	-102	48	-54
	raz.	16 070	15 532	31 602	15 401	14 312	29 712	669	1 221	1 890
1904	st.	252	221	453	128	93	221	104	128	232
	nst.	16 662	14 426	31 083	10 785	10 202	20 987	5 877	4 224	10 101
	raz.	16 894	14 647	31 541	10 913	10 295	21 208	5 981	4 352	10 333
1905	st.	167	131	298	98	96	194	69	35	104
	nst.	9 822	10 549	20 371	22 495	20 311	42 806	-12 673	-9 762	-22 435
	raz.	9 989	10 680	20 669	22 593	20 407	43 000	-12 604	-9 727	-22 331

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1906 st.	176	134	310	81	57	138	95	77	172
nst.	1 510	3 150	4 660	6 121	6 976	13 097	-4 611	-3 826	-8 437
raz.	1 686	3 284	4 970	6 202	7 033	13 235	-4 516	-3 749	-8 265
1907 st.	350	262	612	91	66	157	259	196	455
nst.	1 262	1 368	2 630	1 826	1 794	3 620	-564	-426	-990
raz.	1 612	1 630	3 242	1 917	1 860	3 777	-305	-230	-535
1908 st.	4 698	4 797	9 494	78	59	137	4 619	4 738	9 357
nst.	19 452	23 591	43 043	6 091	7 592	13 683	13 361	15 999	29 360
raz.	24 149	23 388	52 537	6 169	7 651	13 820	17 980	20 737	38 717
1909 st.	339	239	578	104	79	183	235	160	395
nst.	1 706	1 920	3 626	1 795	1 682	3 477	-89	238	149
raz.	2 045	2 159	4 204	1 899	1 761	3 660	146	398	544
1910 st.	497	329	826	126	90	216	371	239	610
nst.	1 759	1 942	3 701	1 825	1 706	3 531	-66	236	170
raz.	2 256	2 271	4 527	1 951	1 796	3 747	305	475	760
1911 st.	665	486	1 151	137	87	224	528	399	927
nst.	2 023	2 278	4 301	2 378	1 986	4 364	-355	292	-63
raz.	2 688	2 764	5 452	2 515	2 075	4 588	173	691	864
1912 st.	728	585	1 313	207	127	334	521	458	979
nst.	2 266	2 608	4 874	2 694	2 187	4 881	-428	421	-7
raz.	2 994	3 193	6 187	2 901	2 314	5 215	93	879	972

1913 st.	930	712	1 642	212	145	357	718	567	1 285
nst.	2 341	2 492	4 833	2 715	2 384	5 099	-374	108	-266
raz.	3 271	3 204	6 475	2 927	2 529	5 456	344	675	1 019
Ogół- st.	24 761	28 504	53 265	2 911	4 874	7 785	21 850	23 630	45 480
żem nst.	313 470	307 465	620 935	261 844	245 709	507 533	51 626	61 756	113 382
raz.	335 969	335 969	674 200	264 755	250 583	515 338	73 476	85 386	158 862

U w a g a: st. - ludność stała, nst. - niestała, raz. - razem m - mężczyźni, k - kobiety.

Ź r ó d ł a: 1893 r.: AmŁ, sygn. 4406, k. 52, 54, 57-58; 1894 r.: 4452, k. 35v, 38-39; 1895 r.: sygn. 4488, k. 40, 43 i sygn. 8123 nlb; 1896 r.: sygn. 4545, k. 22, 38-39; 1897 r.: sygn. 4609, k. 3, 18, 53; 1898 r.: sygn. 4659, k. 20-21, 45; 1899 r.: sygn. 4721, k. 21v-22, 45-46; 1900 r.: sygn. 4785, k. 37-40; 1901 r.: sygn. 4840, k. 26-28; 1902 r.: sygn. 4911, k. 48, 63, 83; 1903 r.: sygn. 4970, k. 25-31; 1904 r.: sygn. 5020, k. 34-40, 65-66, 69; 1905 r.: sygn. 5048, k. 26-28; 1906 r.: sygn. 5076, k. 84-87; 1907 r.: sygn. 5161, k. 7-8; 1908 r.: sygn. 5175, k. 63-66; 1909 r.: KGP, sygn. 2749, s. 1013-1016, 1060-1061; 1910 r.: AmŁ, sygn. 5271 nlb; 1911 r.: sygn. 5305 nlb; 1912 r.: sygn. 5327 nlb; 1913 r.: sygn. 5364 nlb.





1903-1913	st.	2 600	2 426	1 117	1 309	1 017	522	495	157	17
	nst.	144 818	-	-	-	-	-	-	-	-
	raz.	147 418	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	st.	7 785	7 009	3 418	3 591	3 253	1 598	1 650	483	293
	nst.	507 553	-	-	-	-	-	-	-	-
	raz.	515 338	-	-	-	-	-	-	-	-

Salio

1893-1902	st.	29 020	28 259	12 095	16 164	12 589	5 272	7 322	27	734
	nst.	105 854	-	-	-	-	-	-	-	-
	raz.	134 874	-	-	-	-	-	-	-	-
1903-1913	st.	16 460	14 192	920	13 272	11 181	519	10 662	286	1 982
	nst.	7 528	-	-	-	-	-	-	-	-
	raz.	23 988	-	-	-	-	-	-	-	-
Ogółem	st.	45 480	42 451	13 015	29 436	23 770	5 791	17 984	313	2 716
	nst.	113 382	-	-	-	-	-	-	-	-
	raz.	158 862	-	-	-	-	-	-	-	-

Źródło: Jak w tab. 5.

Wewnętrzne i zagraniczne migracje ludności Łodzi  
w latach 1893-1913 (w odsetkach)

Lata	Kategoria ludności i rodzaj migracji		Ogółem	Królestwo Polskie	Rosja	Inne państwa
1893-1902	Ludność stała	napływ	100,0	96,0	1,0	3,0
		odpływ	100,0	88,4	6,3	5,3
		saldo	100,0	97,4	0,1	2,5
	Ludność niestała	napływ	100,0	89,8	6,1	4,1
	Razem	napływ	100,0	90,2	5,7	4,1
1903-1913	Ludność stała	napływ	100,0	87,2	2,3	10,5
		odpływ	100,0	93,3	6,0	0,7
		saldo	100,0	86,2	1,7	12,1
	Ludność niestała	napływ	100,0	85,3	7,7	7,0
	Razem	napływ	100,0	85,5	7,2	7,3
Ogółem	Ludność stała	napływ	100,0	92,9	1,5	5,6
		odpływ	100,0	90,0	6,2	3,8
		saldo	100,0	93,3	0,7	6,0
	Ludność niestała	napływ	100,0	88,7	6,5	4,8
	Razem	napływ	100,0	89,0	6,1	4,9

Ź r ó d ł o: Obliczenia własne na podstawie danych tab. 6.

Warto zwrócić uwagę przede wszystkim na rozmiary ruchu ludności. W latach 1893-1913 w migracji do Łodzi i z Łodzi uczestniczyło ogółem 1190 tys. osób. Natężenie ruchu w poszczególnych latach wykazywało, rzecz jasna, poważne zmiany. Współczynnik migracji brutto<sup>31</sup> wahał się w granicach 2-67% uzyskując najwyższe wartości w ostatnim 10-leciu XIX i u progu XX w.

<sup>31</sup> Współczynnik migracji brutto ( $V_t$ ) obliczano według wzoru:

$$V_t = \frac{V_b + V_k}{P},$$

gdzie:

$V_b$  - liczba imigrantów,

Zagadnieniem elementarnym w analizie geografii migracji jest określenie proporcji ruchu w granicach Królestwa Polskiego i ruchu "zagranicznego" z wyodrębnieniem w nim Rosji i innych państw (tab. 7).

T a b e l a 8

Ruch migracyjny stałej ludności Łodzi w granicach Królestwa Polskiego w latach 1893-1913 (w odsetkach)

Lata	Rodzaj migracji	Ogółem	Gub. piotrkowska	Pozostałe gubernie
1893-1902	Napływ	100,0	45,1	54,9
	Odpływ	100,0	48,8	51,2
	Saldo	100,0	44,5	55,5
1903-1913	Napływ	100,0	73,4	26,6
	Odpływ	100,0	41,9	58,1
	Saldo	100,0	78,8	21,2
Ogółem	Napływ	100,0	54,6	45,4
	Odpływ	100,0	46,4	53,6
	Saldo	100,0	56,0	44,0

Ź r ó d ł o: Obliczenia własne na podstawie danych tab. 6.

Jak wspomniano, w stosunku do przypadków opuszczania miasta przez osoby spośród niestałych mieszkańców magistrat nie opracował danych o miejscowościach docelowych przeprowadzki. Mimo tego mankamentu wnioszek z analizy danych (tab. 7) wydaje się bezsporny: w ogólnym ruchu migracyjnym Łodzi waga migracji "zagranicznej" była w tym czasie nieznaczna, a wobec rosnącej ciągle ludności miasta nie mogła wywierać widocznego wpływu ani na stan, ani na strukturę jego mieszkańców. Zasadniczym źródłem wzrostu ludności Łodzi, poza przyrostem naturalnym, była migracja w granic

$V_k$  - liczba emigrantów,

$P$  - ludność w poł. roku, por. Wstęp do demografii, s. 397.

cach Królestwa Polskiego. Na tę kwestię trzeba zwrócić uwagę dlatego, że u progu okresu przemysłowego było wręcz przeciwnie, tzn. imigracja z zagranicy decydowała zarówno o wzroście ludności, jak i o zmianie gospodarczego charakteru miasta.

Powyższe proporcje obliczone z informacji bezpośrednich znajdują potwierdzenie w wynikach spisu 1897 r. Tak więc na ogólną liczbę 191 tys. mieszkańców Łodzi urodzonych poza miastem - bez żołnierzy i członków ich rodzin - 172 tys., czyli 90,2% urodziło się w Królestwie Polskim, 10,5 tys. czyli 5,5% - w Rosji, a 8,2 tys., czyli 4,3% - w innych państwach<sup>32</sup>. Uwzględnienie wojska zmieni nieco wielkość poszczególnych wskaźników: z ogółu urodzonych poza Łodzią na Królestwo przypadnie wówczas 88%, Rosję 8%, a na inne państwa 4%. W ogólnej liczbie mieszkańców Łodzi urodzeni w obcych państwach stanowili tylko niecałe 3%, a łącznie z przybyszami z Rosji 6% bez wojska i nieco powyżej 7% po włączeniu wojska. Reszta ludności, 93 lub 94%, urodziła się w samej Łodzi bądź w innych częściach Królestwa.

Dane spisu 1897 r. pozwalają ściślej określić miejsce pochodzenia imigrantów z Rosji i innych państw. Tak więc stosunkowo najwięcej imigrantów z Rosji - w tym przypadku łącznie z wojskiem, ponieważ nie można wyodrębnić tej grupy z ogólnej liczby przybyszów - pochodziło z gub. wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, podolskiej, wołyńskiej i kijowskiej, a więc położonych w zachodniej części Rosji. Wymienione gubernie dostarczyły 67% ogółu imigrantów z Rosji<sup>33</sup>. Najbardziej wyróżniała się gub. grodzieńska, skąd pochodziło 22% przybyszów z Rosji i aż 1/3 przybyłych stamtąd kobiet.

Spśród innych państw poważną pozycję zajmowały jedynie Austro-Węgry i Niemcy, w których urodziło się 7,8 tys. mieszkańców Łodzi, czyli 95% wszystkich urodzonych poza Królestwem Polskim i Rosją<sup>34</sup>.

<sup>32</sup> Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija Rossijskoj Imperii 1897 g., t. 56, Pietrokowskaja gubernija, Pietierburg 1904, s. 40, 46, 50.

<sup>33</sup> Ibidem, s. 42.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 50.

Ludność Łodzi w 1897 r. urodzona w Królestwie Polskim  
(poza Łodzią) według guberni urodzenia

Gubernie urodzenia	Mężczyźni		Kobiety		Razem	
	liczby absolutne	%	liczby absolutne	%	liczby absolutne	%
Ogółem	79 784	100,0	91 711	100,0	171 495	100,0
Kaliska	29 401	36,8	35 729	39,0	65 130	38,0
Piotrkowska	27 974	35,1	31 533	34,4	59 507	34,7
Warszawska	10 485	13,6	12 010	13,1	22 855	13,3
Razem	67 860	85,5	79 272	86,5	147 492	86,0
Pozostałe gubernie	11 924	14,5	12 439	13,5	24 003	14,0
Radomska	4 049	5,1	4 532	4,9	8 581	5,0
Kielecka	3 180	4,0	3 565	3,9	6 745	3,9
Płocka	1 500	1,9	1 702	1,9	3 202	1,9
Siedlecka	1 082	1,4	948	1,0	2 030	1,2
Lubelska	952	1,2	878	1,0	1 830	1,1
Łomżyńska	516	0,6	588	0,6	1 104	0,6
Suwalska	285	0,3	226	0,2	511	0,3

Ź r ó d ł o: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija...,  
s. 34, 46.

W okresie 1897-1921 liczba urodzonych w obcych państwach jeszcze bardziej zmalała stanowiąc w 1921 r., łącznie z przybyszami z Rosji, 4% ogółu imigrantów i tylko niecałe 2% mieszkańców Łodzi<sup>35</sup>. Ów spadek był w głównej mierze przejawem długotrwałej tendencji, ale niewątpliwie przyspieszony został przez I wojnę światową i jej następstwa, w tym m. in. przez zmianę granic niepodległej Polski w porównaniu z granicami Królestwa Polskiego.

Cokolwiek bliższe określenie pochodzenia terytorialnego imigrantów z Królestwa na podstawie statystyki magistratu możli-

<sup>35</sup> Pierwszy powszechny spis ludności..., s. 7.

we jest tylko w odniesieniu do ludności stałej (tab. 8). Okazuje się, że w końcu XIX w. blisko połowa, a na początku XX w. ponad połowa ruchu migracyjnego tej ludności odbywała się w granicach gub. piotrkowskiej. Jakkolwiek ruch ludności stałej stanowił tylko drobną część globalnej migracji, wszystko wskazuje na to, że podobnie - z możliwością pewnego odchylenia na korzyść innych guberni - kształtowała się także odpowiednia proporcja w migracji ludności niestałej.

Jeszcze szczegółowsze choć statyczne informacje o pochodzeniu imigrantów zamieszczone są w tab. 9. Okazuje się, że chociaż imigrantów dostarczały Łodzi wszystkie gubernie Królestwa Polskiego, to kaliska, piotrkowska i warszawska wyraźnie dominowały pod tym względem nad wszystkimi innymi. W końcu XIX w. pochodziło z nich 86% ogólnej liczby przybyszów z Królestwa. Prawie identycznie przedstawiała się sytuacja w 1921 r. Mianowicie wśród urodzonych poza miastem przeważają przybysze z woj. łódzkiego (obszar byłej gub. piotrkowskiej i kaliskiej) - 56% ogólnej liczby - warszawskiego z Warszawą i kieleckiego. Z tych województw pochodziło łącznie ponad 87% urodzonych poza miastem. Ponieważ materiały spisu z 1921 r. obrazują w zasadzie tendencję w kierunkach migracji przed I wojną światową, gubernie: kaliska, piotrkowska, warszawska, radomska i w mniejszym stopniu kielecka stanowiły w owym czasie właściwy obszar wewnętrznego napływu ludności do Łodzi. Można przy tym założyć, że w istocie tylko większe lub mniejsze części tych guberni stanowiły dla Łodzi właściwy obszar rekrutacji imigrantów. Taka sytuacja była przynajmniej w 1921 r., co łatwo udowodnić dzięki temu, że problematykę miejsca urodzenia opublikowano wówczas w skali powiatów. Do wyznaczania obszaru migracyjnego oddziaływania Łodzi przydatne są także informacje o miejscu urodzenia ludności poszczególnych powiatów. Wskazują one m. in. na tych ludzi, którzy urodzili się w Łodzi, a następnie opuścili ją z różnych powodów. Wydaje się bowiem całkiem prawdopodobne, że kierunek odpływu z Łodzi nie był przypadkowy. W razie konieczności opuszczenia miasta, zwłaszcza w okresie przejściowego kryzysu, ludzie kierowali się na ogół w rejony, z którymi łączyły je powiązania rodzinne lub inne<sup>36</sup>. Sumą osób w poszczegól-

<sup>36</sup> W wielu fabrykach [...] robotnicy zażądali zupełnego obra-

nych powiatach, które uczestniczyły w ruchu wędrownym do Łodzi lub z Łodzi, może dać stosunkowo najpełniejszy obraz siły powiązań migracyjnych danego obszaru z ośrodkiem przemysłowym Łódzkiem. Jakkolwiek suma ta jest najbardziej kompletna z możliwych do uzyskania, to jednak nie obejmuje osób, które były zmuszone różnymi okolicznościami do powrotu z Łodzi na swe poprzednie miejsca zamieszkania i urodzenia oraz tych, dla których Łódź była pośrednim i okresowym miejscem zamieszkania. Z punktu widzenia celów niniejszych rozważań istotne są przede wszystkim rozmiary i udział danego powiatu w globalnym ruchu migracyjnym Łodzi (tab. 10).

T a b e l a 10

Migracja ludności Łodzi na obszarze woj. łódzkiego, warszawskiego i kieleckiego według stanu w 1921 r.

Powiat	Napływ z powiatu do Łodzi			Odpływ z Łodzi do powiatu
	liczby absolutne	% ogółu przybysz w Łodzi	% ludności powiatu	
1	2	3	4	5
Woj. łódzkie				
Ogółem	119 937	563,1	6,7	33 060
Łódzki	19 678	92,4	19,7	7 695
Łęczycki	16 628	78,1	13,6	4 029
Sieradzki	15 221	71,5	9,8	2 995
Brzeziński	14 542	68,3	11,6	3 956
Piotrkowski	13 424	63,0	6,8	2 678
Łaski	11 636	54,6	7,8	3 384
Kaliski	8 056	37,8	4,5	2 011
Turecki	7 950	37,3	7,8	1 873
Radomszczański	3 698	17,4	2,2	540

chunku i wypłaty całkowitej zapewniając, że mają zamiar natychmiast Łódź opuścić i udać się na zarobki do miejsc urodzenia", "Nowy Kurier Łódzki", 26 VIII 1914, nr 194. Z informacji zamieszczonej 28 IX 1914 r. wynika, że do swych krewnych na wsi wyjechało z Łodzi ok. 14 tys. osób.

1	2	3	4	5
Kolski	3 691	17,3	3,2	1 764
Wieluński	2 848	13,4	1,6	614
Koniński	1 959	9,2	2,0	829
Słupecki	606	2,8	0,7	592
Woj. warszawskie z Warszawą				
Ogółem	36 308	170,5	1,2	14 116
m. Warszawa	6 887	32,3	0,7	5 215
Kutnowski	6 938	32,6	7,0	1 906
Rawski	3 343	15,7	4,0	590
Łowicki	3 261	15,3	3,4	794
Błotniński	2 250	10,6	1,9	376
Gostyniński	1 845	8,7	2,2	695
Włocławski	1 772	8,3	1,4	1 307
Płocki	1 541	7,2	1,4	344
Warszawski	1 431	6,7	0,9	392
Skierniewicki	1 210	5,7	1,9	453
Grójecki	1 187	5,6	0,3	157
Socznaczewski	1 035	4,9	1,6	162
(razem)	32 700	153,5	1,9	12 391
Woj. kieleckie				
Ogółem	29 705	139,5	1,2	4 092
Konecki	4 250	20,0	2,9	364
Kielecki	3 415	16,0	1,9	327
Opoczyński	3 303	15,5	2,7	363
Stąpnicki	2 640	12,4	1,9	140
Sandomierski	1 803	8,5	1,6	109
Opatowski	1 666	7,8	1,0	168
Pinczowski	1 606	7,5	1,3	86
m. Częstochowa	1 204	5,7	1,5	580
m. Radom	1 034	4,9	1,7	282
(razem)	20 921	98,2	1,9	2 419

Źródło: Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej..., s. 90-94.



Oddziaływanie ośrodka łódzkiego na migrację ludności rozciągało się głównie na powiaty w gub. kaliskiej, piotrkowskiej, warszawskiej i radomskiej położone koncentrycznie w stosunku do Łodzi. Tak więc największe rozmiary osiągnął napływ z powiatów: łódzkiego, brzezińskiego, piotrkowskiego i łaskiego w gub. piotrkowskiej, z łączyckiego, sieradzkiego, kaliskiego i tureckiego w gub. kaliskiej oraz kutnowskiego i Warszawy w gub. warszawskiej. Z owych dziewięciu powiatów i Warszawy pochodziło 121 tys., czyli 57% ogółu mieszkańców urodzonych poza Łodzią. Następną grupę stanowiły powiaty położone nieco dalej od Łodzi, gdzie dość żywe były także inne kierunki migrowania ludności. Składały się na nią powiaty: radomszczański i rawski z gub. piotrkowskiej, kaliski z kaliskiej, łowicki z warszawskiej, konecki i opoczyński z radomskiej oraz pow. kielecki. Z tych siedmiu powiatów pochodziło dalsze 25 tys. osób. Obie grupy powiatów dostarczyły 146 tys., czyli 69% ogółu ludności napływowej Łodzi. Z przedstawionych materiałów wynika także, że oddziaływanie Łodzi na migrację ludności nie sięgało w zasadzie poza Wisłę.

Kwestia pochodzenia przybyszów w przekroju miasto-wieś jest jednym z ważniejszych problemów badań demograficznych Łodzi. Jak wspomniano, w literaturze przedmiotu podkreśla się fakt uwłaszczenia chłopów w 1864 r. i jego następstwa jako zasadnicze czynniki, które wyzwoliły falę migracji ludności wiejskiej do miast, w tym także do Łodzi<sup>37</sup>. Z danych zamieszczonych w tab. 11 wynika, że w omawianych latach imigrantów ze wsi i osad było w Łodzi ponad dwukrotnie więcej niż z miast, a z gub. piotrkowskiej wśród ludności stałej nawet ponad trzykrotnie więcej i przewaga ta na początku XX w. wykazywała nieznaczną tendencję wzrostową. Choć nie oznacza to oczywiście większej mobilności mieszkańców

<sup>37</sup> K. B a j e r, Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich od początku XIX w. do 1939 r. Zarys ekonomiczno-historyczny, Łódź 1958, s. 120-121: "... uwłaszczenie chłopów w skutkach swych było niezmiernie ważnym czynnikiem rozwoju uprzemysłowienia kraju, skierowało bowiem masy bezrolnych do miast [...] Stosunki feudalne wiejskie do tej pory były najistotniejszym hamulcem, tamującym dopływ ludności wiejskiej do miast i zakładów przemysłowych". Por. także D y l i k, op. cit., s. 63: "... w dobie narastania wielkiego przemysłu nadchodzą wielkie fale rodzimego napływu. Wpłynęło na to w wysokim stopniu uwłaszczenie, które zerwało resztę więzów, jakie przykuwały wieśniaków do roli".

Pochodzenie migrantów w ruchu wędrownym ludności Łodzi  
w granicach Królestwa Polskiego w latach 1893-1913  
(w odsetkach)

Lata	Kategoria ludności i rodzaj migracji		Ogółem Miasta		Wsie i osady	
					ogółem	w gub. piotr- kowskiej
1893-1902	Ludność stała	napiływ	100,0	43,8	56,2	57,2
		odpływ	100,0	50,2	49,8	51,7
		saldo	100,0	42,8	57,2	58,2
	Ludność niestała	napiływ	100,0	32,3	67,8	-
	Razem	napiływ	100,0	33,0	67,0	-
1903-1913	Ludność stała	napiływ	100,0	12,3	87,7	91,5
		odpływ	100,0	46,0	54,0	48,7
		saldo	100,0	6,5	93,5	95,4
	Ludność niestała	napiływ	100,0	33,3	66,7	-
	Razem	napiływ	100,0	31,0	69,0	-
Ogółem	Ludność stała	napiływ	100,0	33,2	66,8	72,7
		odpływ	100,0	48,8	51,2	50,7
		saldo	100,0	30,7	69,3	75,7
	Ludność niestała	napiływ	100,0	32,5	67,5	-
	Razem	napiływ	100,0	32,5	67,5	-

Ź r ó d ł o: Obliczenia własne na podstawie danych tab. 6.

wsi, ponieważ ich proporcja w ogólnej liczbie ludności była w tym czasie znacznie wyższa, to nie podważa to w niczym dowodu o wiejskim pochodzeniu przeważającej części mieszkańców ówczesnej Łodzi.

W badaniu ruchów migracyjnych problemem bodajże najbardziej skomplikowanym jest zagadnienie specyficznej struktury demograficznej migrantów oraz jej wpływu na skład ludności miejskiej. Migracje ludności z miast małych do dużych i ze wsi do miast powodują bowiem nie tylko zmianę stosunku względnego między odpowiednimi kategoriami ludności. Konsekwencje są bardziej złożone,

Ponieważ - generalnie rzecz biorąc - "w wędrownkach różne części ludności biorą udział w bardzo różnym stopniu [...] Zazwyczaj w wędrownkach uczestniczą w dużo większej ilości mężczyźni aniżeli kobiety i przede wszystkim biorą w nich udział roczniki znajdujące się w pełni zdolności do pracy [...] W tych warunkach wędrownki zmieniają strukturę ludności według płci i wieku"<sup>38</sup> zarówno w miejscowościach o przewadze imigracji, jak i na obszarach o przewadze emigracji.

Jednakże w zachowanej statystyce ruchu wędrownkowego nie uwzględniono żadnych informacji o wieku ludności migrującej. Wniosek o specyficznej strukturze wieku migrantów wynika z zarobkowego charakteru migracji. Można też przytoczyć wiele pośrednich dowodów potwierdzających powyższy wniosek. Jeżeli więc pogląd o dominującej roli ludzi młodych wśród imigrantów jest prawdziwy, to proporcje odpowiednich grup wieku ludności w Łodzi i np. w pow. łódzkim - na obszarze najbardziej intensywnej emigracji - powinny się odchyłać od przeciętnej w kierunkach przeciwnych. Dane porównawcze z 1897 r. zawiera tab. 12.

T a b e l a 12

Struktura wieku ludności Łodzi i wsi pow. łódzkiego  
w 1897 r. (w odsetkach)

Grupy wieku	Łódź			Pow. łódzki		
	m	k	razem	m	k	razem
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
0-14 lat	37,7	35,9	36,8	42,1	42,1	42,1
15-59 lat	59,3	60,3	59,8	52,6	52,1	52,3
60+ lat	3,0	3,8	3,4	5,3	5,8	5,6

Ź r o d ł o: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasilenija..., s. 20-21.

<sup>38</sup> S. Szulc, Demografia, [w:] Encyklopedia nauk politycznych, s. 598.

Z analizy wynika, że odmienność struktury według wieku przejawiała się - najogólniej biorąc - w wyższym udziale roczników najmłodszych (0-14 lat) i najstarszych (60 lat i więcej) na wsi, a roczników średnich (15-59 lat) w mieście. Warto też zwrócić uwagę, że największe różnice na korzyść miasta występowały we względnej liczebności roczników 20-29, czyli te roczniki wykazywały największą mobilność. Syntetycznym wyrazem odmienności w strukturze wiekowej były różnice w wysokości średniego wieku. Mediana wieku wynosiła w Łodzi 19,8 lat i była o 2 lata wyższa niż w powiecie.

Na specyficzną strukturę wieku imigrantów wskazują także charakterystyczne zjawiska w dziedzinie ruchu naturalnego w Łodzi na początku XX w., do wybuchu I wojny światowej. W tym czasie Łódź przechodziła swego rodzaju eksplozję demograficzną. Wskaźniki rodności i zawierania małżeństw osiągnęły wysokość niespotykaną wcześniej ani potem. Wydaje się pewne, że można to zjawisko powiązać z ogromną falą imigracji w latach poprzednich, w końcu XIX w.

Pewną wartość - zmniejszoną jednak przez zmianę warunków życia w czasie wojny - mają dla omawianego zagadnienia niektóre wskaźniki obliczone z danych spisu 1921 r. Okazuje się mianowicie, że wśród mieszkańców urodzonych poza miastem, czyli imigrantów, roczniki 20-59 były reprezentowane przeszło dwa razy liczniej w porównaniu z mieszkańcami urodzonymi w mieście, natomiast udział roczników 0-19 prawie cztery razy niższy<sup>39</sup>. Dowodzi to pośrednio, że strukturę wieku imigrantów cechował zwiększony odsetek roczników 20-59.

O wiele więcej można powiedzieć o strukturze imigrantów według płci, ponieważ istnieją do tego zagadnienia zarówno informacje bezpośrednie, jak i pośrednie.

Jak wspomniano, w migracjach proporcjonalnie większy był w zasadzie udział mężczyzn<sup>40</sup>. Jednakże w migracji do miast, zwłaszcza miast wielkich, proporcja płci kształtowała się z reguły całkiem odmiennie<sup>41</sup>. Sumaryczne wskaźniki struktury migran-

<sup>39</sup> Pierwszy powszechny spis ludności..., s. 6.

<sup>40</sup> S z u l c, Demografia, s. 598; Wstęp do demografii, s. 422; E. R o s s e t, Demografia Polski, t. 1, Warszawa 1975, s. 567.

<sup>41</sup> S. P o g e l s o n, Historia, rozmieszczenie i struktura

Współczynniki feminizacji ludności migrującej w Łodzi  
w latach 1893-1913  
(ludność stała i niestała łącznie)

Rodzaj migracji	1893-1902	1903-1913	Ogółem	Królestwo Polskie		Rosja	Inne państwa
				miasta	wsie i osady		
Napływ	975	1 049	993	975	1 060	869	584
Odpływ	943	955	946	-	-	-	-
Saldo	1 068	1 902	1 162	-	-	-	-

Ź r ó d ł o: Obliczenia własne na podstawie danych tab. 6.

tów według płci w latach 1893-1913 zamieszczono w tab. 13, natomiast sytuację w tej dziedzinie w 1897 r., w różnych kategoriach ludności zależnie od miejsca urodzenia, w tab. 14-15.

W saldzie migracji w latach 1893-1913 liczebnie wyraźnie przeważały kobiety, przy czym przewaga ta wykazywała tendencję do powiększania się, co uwidoczniło się zwłaszcza w czasie kryzysu gospodarczego i rewolucji w latach 1905-1907. Według stanu z 1897 r., przy ogólnej w Łodzi liczebnej przewadze kobiet, była ona znacznie wyższa wśród mieszkańców urodzonych poza miastem. Są też pewne podstawy do przypuszczenia, że w centrum miasta nadwyżka kobiet była większa niż na jego obrzeżach. Może o tym świadczyć fakt, że w 1897 r. współczynnik feminizacji ludności Łodzi w granicach administracyjnych wynosił (bez wojska) 1094, a na

ludności, [w:] Encyklopedia nauk politycznych, s. 671. Mężczyźni przeważają liczebnie w migracjach międzynarodowych, a w migracjach wewnętrznych do miast wyróżnić można pod tym względem dwie charakterystyczne fazy: na początku ich rozwoju, w okresie budowy infrastruktury, przeważają liczebnie mężczyźni, natomiast w późniejszym okresie proporcja płci imigrantów zmienia się na korzyść kobiet. W odniesieniu do sytuacji w Polsce po II wojnie światowej konkluzja w tej sprawie jest następująca: "Wewnętrzny ruch migracyjny jest czynnikiem feminizacji naszych miast", R o s s e t, Demografia..., t. 1, s. 563-564.

Proporcja płci ludności Łodzi według miejsca urodzenia  
w 1897 r.

Miejsce urodzenia	Współczynnik feminizacji	
	ogółem	bez wojska
Ogółem	1 051	1 080
w miejscu zamieszkania	1 030	1 030
poza miejscem zamieszkania	1 064	1 113
w Królestwie Polskim	1 151	1 151
w Rosji	438	715
w innych państwach	970	970

Ź r ó d ł o: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija...,  
s. 34, 46.

T a b e l a 15

Proporcja płci ludności Łodzi urodzonej w Królestwie Polskim (poza Łodzią) według guberni urodzenia  
w 1897 r.

Gubernia urodzenia	Współczynnik feminizacji
Ogółem	1 151
Kaliska	1 215
Warszawska	1 145
Piotrkowska	1 127
inne gubernie	1 043

Ź r ó d ł o: Jak w tab.14, s.46.

Bałutach i innych przedmieściach tylko 1025. Nie ulega ponadto wątpliwości, że wszelkiego rodzaju uchybienia w rejestracji ruchu migracyjnego odbijały się głównie na poprawnym ujęciu liczby kobiet, więc w istocie owa przewaga mogła być jeszcze bardziej zdecydowana.

Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na to, że przewaga liczebna kobiet występowała tylko w saldzie migracji. Zarówno wśród przybywających do Łodzi, jak i opuszczających Łódź więcej było mężczyzn. Ponadto rozpatrzenie proporcji płci wśród trzech grup imigrantów - z Królestwa Polskiego, z Rosji i z innych państw - wydobyla na jaw zjawisko, że nadwyżka kobiet występowała jedynie wśród przybyszów z obszaru Królestwa, natomiast wśród imigrantów z Rosji i innych państw występowała znaczna nadwyżka mężczyzn. Ponieważ jednak napływ z Królestwa był zasadniczą pozycją w strukturze terytorialnej imigracji, zadecydował on o proporcji płci ogółu przybyszów i wywarł duży wpływ na strukturę całej ludności miasta.

Analiza proporcji płci wśród urodzonych w różnych guberniach (tab. 15) zdaje się w ogóle sugerować, że kobiety przeważały liczebnie w sposób wyraźny tylko wśród przybyszów pochodzących z obszarów położonych bliżej Łodzi<sup>42</sup>. Stąd też różnice w strukturze według płci ogółu ludności w gub. piotrkowskiej były największe między Łodzią a pow. łódzkim. Wykazana zależność proporcji płci od położenia obszaru imigracji wydaje się całkiem pewna, ponieważ sygnalizowana jest zarówno przez dane bezpośrednie, jak i różnego rodzaju i z różnego okresu dane pośrednie.

---

<sup>42</sup> Badania demografów węgierskich również wykazały, że w wędrownościach na większe odległości kobiety uczestniczą w mniejszym stopniu, por. Wstęp do demografii, s. 422.

## R o z d z i a ł    III

### STRUKTURA LUDNOŚCI WEDŁUG PŁCI I WIEKU

#### 1. Struktura według płci

Dane o strukturze ludności według płci pojawiają się w ciągu całego omawianego okresu bardzo licznie, gdyż dokonywanie takiego podziału należało - obok ustalania ogólnej liczby mieszkańców - do podstawowych zabiegów we wszelkich badaniach statystycznych poczynając od połowy XIX w. Regułą było także uwzględnianie płci w informacjach o strukturze wyznaniowej, narodowościowej, wiekowej itp. Materiałów tych nie można jednak uznać w pełni za wiarygodne, choć nie dlatego, że magistrat nie posiadał źródeł niezbędnych do tworzenia takich zestawień. Księgi ludności były bowiem pod tym względem najzupełniej pewne. Wątpliwości wynikają z przyjętego założenia, że niezależnie od istniejących materiałów podstawowych czy surowych nakazów władz zwierzchnich, zestawienia wymagające dużego nakładu fachowej pracy musiały być z konieczności mniej dokładne. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że ich kontrola dokonywana przez władze zwierzchnie była w zasadzie wyłącznie formalna. Dlatego uwagi o podziale ludności według płci oparte na informacjach zawartych w sprawozdaniach władz administracyjnych będą ograniczone do przedstawienia istniejących w tej dziedzinie podstawowych proporcji i tendencji.

Cechą zasadniczą struktury ludności Łodzi według płci w ciągu całego omawianego okresu była przewaga liczby kobiet nad mężczyznami. Wskaźnik feminizacji wahał się najczęściej w granicach 105-109. Rozmiary nadwyżki liczby kobiet w stosunku do liczby mężczyzn kształtowały się jednak rozmaicie zarówno w poszczególnych



stadiach rozwoju Łodzi, jak i w poszczególnych kategoriach ludności.

W początkowym okresie przemysłowego rozwoju Łodzi, do ok. połowy XIX w., relacja płci była względnie wyrównana, przynajmniej wśród ludności stałej. Charakterystycznym przykładem jest osada Łódka, w której w latach 1827-1830 średnie liczby mężczyzn i kobiet były dokładnie równe. W latach trzydziestych i czterdziestych kilka razy odnotowano nawet niewielką nadwyżkę mężczyzn. Od połowy XIX w. taka sytuacja nigdy się już nie powtórzyła i w ogólnej liczbie ludności przeważały kobiety. Zjawisko to wystąpiło w pierwszej kolejności i na większą skalę wśród ludności stałej, a z biegiem lat nadwyżka kobiet stale się tam powiększała.

Odmienne kształtowała się proporcja płci w grupie ludności niestałej, ponieważ dość długo poważną jej część stanowili cudzoziemcy, w dużej większości mężczyźni. Dopiero w ostatniej ćwierci XIX w. udział cudzoziemców zmniejszył się, gdyż ludność niestała wzrastała wtedy bardzo szybko na skutek migracji wewnętrznej. Dzięki temu od lat dziewięćdziesiątych również w tej grupie zaznaczyła się przewaga kobiet, chociaż nie tak wyraźna jak w kategorii ludności stałej.

Jak wspomniano, materiały dotyczące proporcji płci w połączeniu z innymi cechami ludności są dość liczne. Choć wzbudzają one poważne wątpliwości, to warto zwrócić uwagę na odpowiednią statystykę z lat 1851-1853. Współczynnik feminizacji wynosił wtedy średnio 104,5. Okazuje się jednak, że nadwyżka kobiet występowała tylko w wieku 10-49 lat. W najmłodszych rocznikach liczby chłopców i dziewczynek były prawie dokładnie równe, co jest zjawiskiem naturalnym. Natomiast od 50 lat, licząc w grupach 10-letnich, występowała dość poważna nadwyżka mężczyzn. Sprawa ta wymaga dalszych badań, ale wstępnie można to potraktować jako wskaźnik tego, że w początkowym okresie rozwoju Łodzi przeważał napływ mężczyzn.

Pełniejszy pogląd na kwestię proporcji płci można sobie wyrobić na podstawie analizy danych spisu ludności z 1897 r. Przewaga liczebna kobiet nad mężczyznami wyrażała się wówczas współczynnikiem feminizacji 105,1. Jednakże trzeba tu wprowadzić poprawkę wynikającą z faktu, że w uwzględnionej liczbie mężczyzn mieściło się ponad 4 tys. żołnierzy. Deformuje to w znacznym stopniu obraz struktury ludności ukształtowany w procesie rozwoju miasta, ponie-

Współczynniki feminizacji według grup wieku w 1897 r.

Grupy wieku	0-4	5-9	10-14	15-19	20-24	25-29	30-39	40-49	50-59	60+	Ogółem
Kobiet na 100 mężczyzn	99,7	103,9	106,1	123,3	112,5 127,3 <sup>a</sup>	95,5 108,7 <sup>a</sup>	94,4	98,8	111,7	137,3	105,1 108,0 <sup>a</sup>

<sup>a</sup> Bez wojska.

Źródło: Pierwaja wsieobsczaja pieriepis nasieniija Rossijskoj Imperii, 1897 goda, t. 56. Pietrokowskaja Gubernija, Pietlerburg 1904, s. 20-21.

waż wojsko jako element całkowicie obcy powinno być w zasadzie wyłączone z analizy. Stopa feminizacji podniosłaby się wtedy do 108,0. Ta liczba lepiej charakteryzuje istniejącą wówczas sytuację. Wyłączenie z obliczeń wojska zmieni też zasadniczo proporcje płci w niektórych grupach wieku. W szczególach nie można tego wykazać, ponieważ struktura wieku skoszarowanych w Łodzi żołnierzy nie jest dokładnie znana. Na podstawie przepisów dotyczących służby wojskowej w carskiej Rosji można jednak w zasadzie zaliczyć owych żołnierzy do grup wieku 20-24 i 25-29 lat. Proporcja płci w poszczególnych grupach wieku ogółu ludności oraz bez wojska skoszarowanego przedstawiona jest w tab. 16.

Jak należało się spodziewać, zachodziły w tej dziedzinie bardzo poważne różnice. W najmłodszych rocznikach występowała nieznaczna przewaga chłopów, w czterech następnych 5-letnich grupach wieku nadwyżka dziewczynek i kobiet stawała się coraz bardziej zdecydowana. W grupie 25-29 lat przewaga liczebna kobiet była już mniejsza, natomiast w grupach od 30 do 49 lat występowała z kolei znaczna przewaga mężczyzn. Wśród ludności od 50 lat pojawia się ponownie nadwyżka kobiet przybierająca stopniowo coraz większe rozmiary.

Nieznaczną przewagę chłopów w najmłodszych rocznikach i bardzo wysoką przewagę kobiet w górnych poziomach piramidy wieku powodowały czynniki naturalne. W istocie współczynnik maskulinizacji w najmłodszych rocznikach wydaje się nawet zbyt niski, ale wśród zmarłych niemowląt i małych dzieci przewaga chłopców była na tyle wyraźna, że szybko malała ich nadwyżka wynikająca z naturalnej proporcji płci przy urodzeniu. Tymi samymi czynnikami można tłumaczyć przewagę dziewczynek w grupach wieku od 5 do 14 lat. Natomiast ogromna nadwyżka kobiet w grupie 15-19 i 20-24 lat była już efektem oddziaływania ośrodka miejskiego i jego specyficznego przemysłu na określone proporcje płci wśród ludności napływowej<sup>1</sup>.

Zjawisko zmniejszania się przewagi kobiet już w grupie ludności od 25 roku życia i przewaga mężczyzn w rocznikach 30-49 jest trudne do wyjaśnienia. Możliwe że było to wynikiem określonych proporcji płci i wieku wśród ludności napływowej lub skutkiem tego, że część młodych kobiet po kilku latach pobytu w Łodzi wracała w rodzinne strony. Żadnego z tych przypuszczeń nie można poprzeć bezpośrednimi danymi statystycznymi, ale drugie wydaje się bardziej prawdopodobne. Źródła statystyczne ujawniają bowiem istnienie pewnych niekorzystnych dla młodych kobiet proporcji, które mogły je skłaniać do opuszczania miasta po pewnym czasie. Oto podobnie jak w ogólnej liczbie ludności w Łodzi występowała także nadwyżka panien w stosunku do liczby kawalerów zmniejszając wydatnie szansę wyjścia za mąż. Współczynnik feminizacji wśród ludzi w stanie wolnym w grupie 15-19 lat wynosił 116, a w kolejnych 10-letnich grupach 102 (bez wojska), 109 i 161. Wśród ludności wiejskiej zarówno w pow. kódzkim, jak i w gub. piotrkowskiej proporcje te były dla panien znacznie korzystniejsze.

Jakkolwiek przedstawione wskaźniki świadczą o zwichniętej proporcji płci<sup>2</sup>, to jednak ludność Łodzi nie stanowiła pod tym wzglę-

<sup>1</sup> Podobne zjawiska występowały w Warszawie. Równowagę płci w grupie wieku 0-4 lat tłumaczy się nadmierną umieralnością niemowląt i dzieci płci męskiej. Natomiast znaczna przewaga liczebna kobiet w rocznikach od 15 lat była wynikiem imigracji. Por. A. S z c z y p i o r s k i, Struktura ludności Warszawy w latach 1810-1974, "Studia Demograficzne" 1979, nr 55, s. 61-62, 65-66.

<sup>2</sup> W skali współczynników feminizacji skonstruowanej przez E. Rosseta termin "zwichnięta równowaga płci" odnosi się do

dem zbiorowości wyjątkowej. Przewaga liczebna kobiet była jeszcze silniej zaznaczona w Warszawie<sup>3</sup>. Tego rodzaju proporcja stała się zresztą już wówczas typową dla wszystkich wielkich ośrodków miejskich w kraju i zagranicą<sup>4</sup> i wiązała się ściśle ze specyficzną wielkomiejską strukturą społeczno-zawodową oraz selektywnym charakterem imigracji do miast.

## 2. Struktura ludności według wieku

Ogólnie rzecz biorąc struktura ludności według wieku kształtuje się bezpośrednio pod wpływem określonego natężenie dwu elementów ruchu naturalnego, mianowicie procesów urodzeń i zgonów. Jednakże populacje rozwijające się głównie lub w dużym stopniu przez napływ ludności z zewnątrz cechuje odmienna struktura w porównaniu z resztą ludności. Dzieje się tak dlatego, że ruch wędrowniczy dotyczy różnych grup ludności w sposób wybitnie selektywny, tzn. w największym stopniu uczestniczą w nim ludzie w pełni zdolni do pracy. Z tego powodu kwestia struktury wieku ludności Łodzi należy do najciekawszych problemów badawczych, ponieważ specyficzny charakter jej rozwoju i duża wielkość wchodzącej w rachubę zbiorowości stwarzają wyjątkową możliwość badania tych złożonych zagadnień w konkretnych warunkach Królestwa Polskiego.

W kolejnych etapach rozwoju Łodzi napływ ludności przybierał różnorodny charakter: osiedlały się w tym mieście pojedyncze osoby dorosłe zarówno mężczyźni, jak i kobiety oraz całe rodziny. Nie ulega wątpliwości, że proporcje płci wśród osiedlających się w Łodzi jednostek dorosłych oraz proporcja między imigracją rodzin a imigracją osób dorosłych różnie kształtowały się w poszczególnych okresach, a więc odmienny był w każdym przypadku ostateczny wpływ imigracji na strukturę ogółu mieszkańców miasta.

współczynników 104-108, R. R o s s e t, Demografia Polski, t. 1, Warszawa 1975, s. 247.

<sup>3</sup> M. N i e t y k s z a, Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX w., Warszawa 1971, s. 81-82, 238.

<sup>4</sup> S. F o g e l s o n, Historia, rozmieszczenie i struktura ludności, [w:] Encyklopedia nauk politycznych, red. E.J. R e y m a n, t. 3, Warszawa 1938, s. 668.

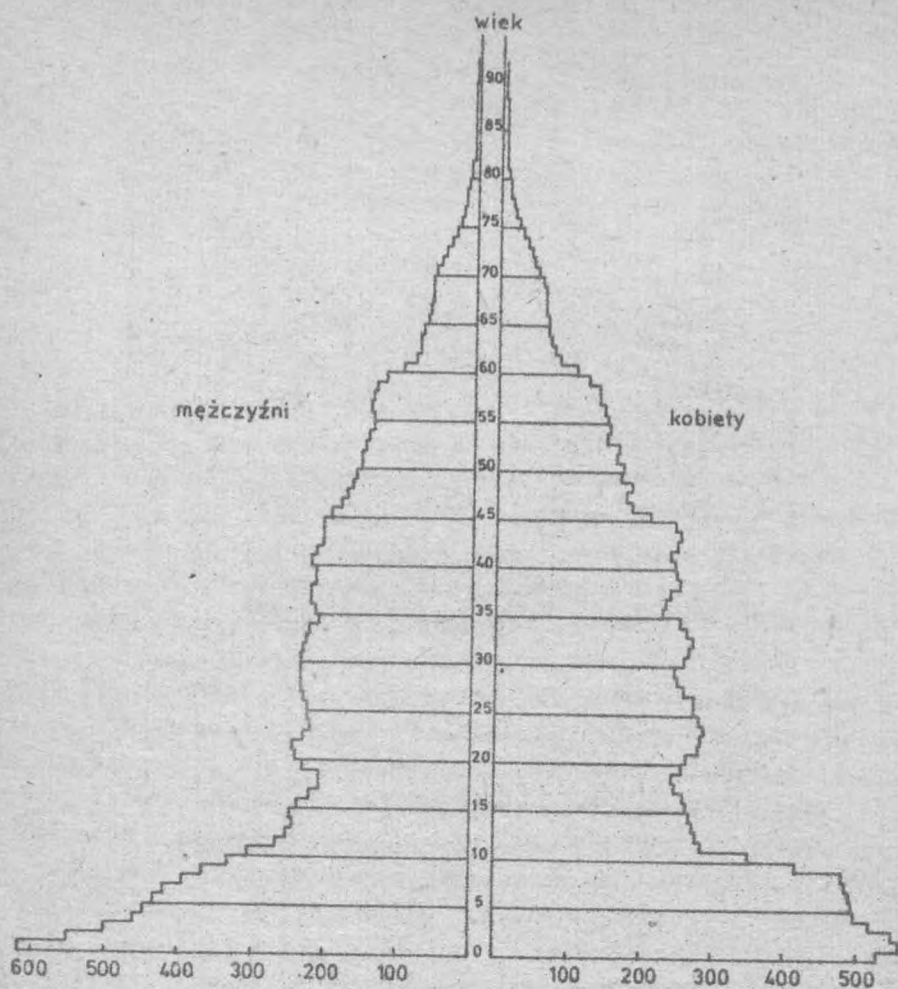
T a b e l a 17

Struktura wieku ludności Łodzi w latach 1851-1853 i 1863-1865 (w odsetkach)

Grupy wieku	1851-1853	1863-1865
0-9	27,2	28,9
10-19	21,9	15,1
20-29	14,5	15,3
30-39	15,4	14,0
40-49	10,5	12,2
50-59	5,6	8,6
60+	4,9	5,9
Ogółem	100,0	100,0

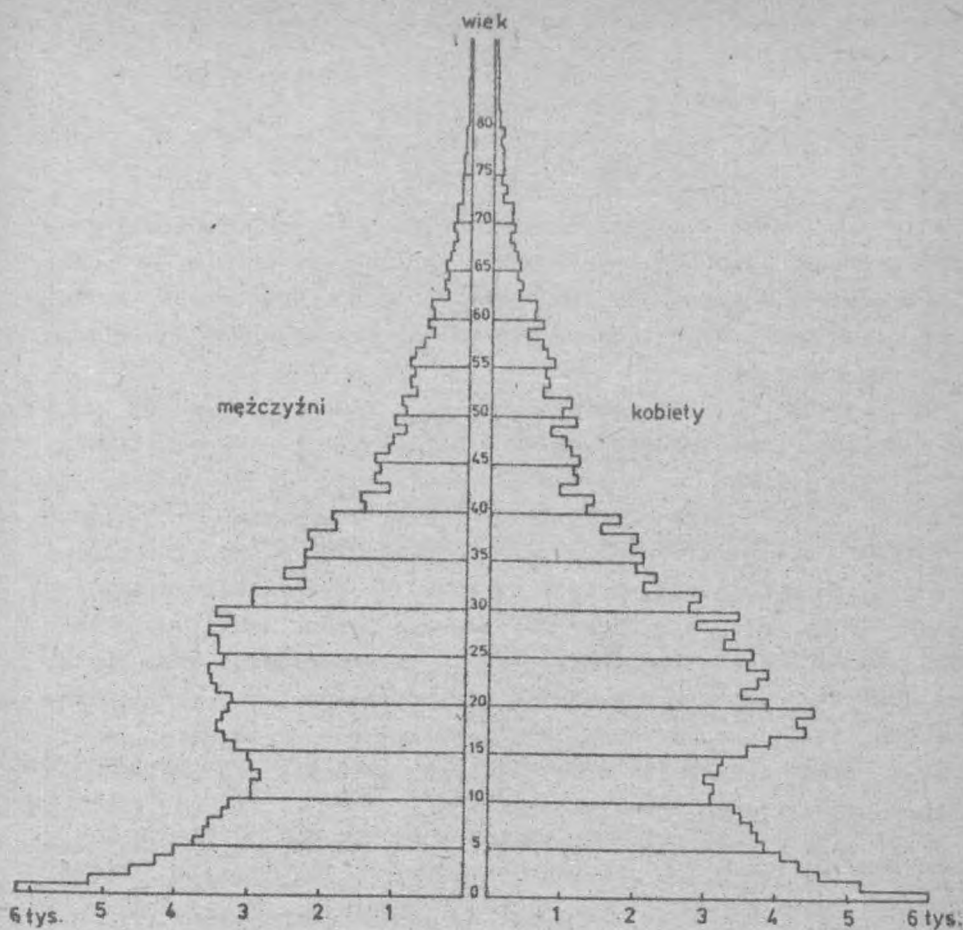
Ź r ó d ł o: WAPŁ, AmŁ, sygn. 3906, s. 266, 624, 688; sygn. 3939, s. 485, 512, 530.

W obecnym stanie badań na wiele pytań z tej interesującej dziedziny nie można jednak udzielić zadowalającej odpowiedzi. Księgi ludności, jedyne odpowiednie źródło do tego celu, wykorzystane są bowiem dotąd w ograniczonym zakresie. Ponadto do ok. siedemdziesiątych lat XIX w. część rzeczywistej ludności miasta, mianowicie ludność niestała, zawsze pozostanie poza zasięgiem tych badań z powodu braku jakichkolwiek danych. W odniesieniu do drugiej połowy XIX w. zamiast ksiąg ludności za podstawę źródłową muszą więc z konieczności służyć informacje o strukturze wieku zawarte w sprawozdaniach statystycznych magistratu. Jednakże ten rodzaj informacji w sprawozdaniach wzbudza najwięcej wątpliwości i dlatego wnioski, ograniczone zresztą do proporcji najistotniejszych, powinny być traktowane powściągliwie. Z tych licznych przekazów o strukturze wieku ludności Łodzi na uwagę zasługują dane statystyczne z lat 1851-1853 i 1863-1865. W obu bowiem przypadkach zachowały się dane o liczebności każdego rocznika z osobna, co umożliwia dowolne grupowanie, a ponadto materiały z lat sześćdziesiątych mogą być stosunkowo dobrej jakości ze względu na przeprowadzoną wtedy wymianę ksiąg. Materiały te zawiera tab. 17 i wykres 2. Mediana wieku wynosiła wówczas ok. 22-23 lat.



Wykres 2. Ludność Łodzi według płci i wieku w 1864 r. (liczebności roczników wyrównano średnią ruchomą 3-letnią)

Brak odpowiednich danych do porównań utrudnia oczywiście ocenę struktury ludności Łodzi. Mimo to pewne jej elementy, zwłaszcza w latach sześćdziesiątych, mają określoną wymowę. Chodzi o wskaźniki charakteryzujące obsadę trzech 10-letnich grup wieku, które pozostawały prawie na tym samym poziomie (od 10 do 39 lat). Ukaże się to jeszcze wyraźniej po zastosowaniu 5-letnich przedziałów wieku.



Wykres 3. Ludność Łodzi według płci i wieku w 1897 r. (liczebności roczników wyrównano średnią ruchomą 3-letnią)

Grupa 15-19 lat stanowiła 7,0% ludności, a następna - najliczniejsza wśród dorosłych - 8,0%. Udział czterech kolejnych grup zmniejszał się powoli z 7,3 do 6,8%. Duży spadek zaznaczył się dopiero w grupie od 45 lat.

Nie uległa żadnej wątpliwości, że ten dość wyrównany poziom wskaźników przeważającej części roczników ludzi dorosłych był rezultatem zasilania głównie tych właśnie roczników napływem ludności z zewnątrz.

Stosując trójdzielną klasyfikację wieku o charakterze biologicznym otrzyma się dla lat sześćdziesiątych następujące wskaźniki:

0-14 lat	- 37,0
15-59 lat	- 57,1
60+ lat	- 5,9

Dane powyższe dotyczą ludności stałej. Odsetek środkowej grupy rzeczywistej ludności Łodzi, czyli łącznie z niestałą, był zapewne większy. Na podstawie fragmentarycznych źródeł można bowiem sądzić, że w tym czasie ludność niestałą tworzyły osoby w większości czynne zawodowo.

Oba sposoby charakteryzowania wieku określają ludność Łodzi jako populację typu progresywnego, czyli młodą demograficznie. W Królestwie Polskim w połowie XIX w. ludność w wieku 0-19 lat stanowiła 45,4%, w wieku 20-59 lat - 51,2%, a w wieku 60 i więcej lat - 3,4%<sup>5</sup>. W Łodzi różnice w udziale procentowym poszczególnych generacji, poza ostatnią, były w stosunku do Królestwa niewielkie. Ludność Królestwa Polskiego wykazywała jednak znamiona daleko posuniętego zacofania demograficznego, czego wyrazem był bardzo niski odsetek ludzi starych. Natomiast w przypadku ludności Łodzi jej młodość demograficzna była rezultatem napływu ludzi w sile wieku oraz istnieniem sprzyjających warunków do zakładania rodzin i stabilizacji życia osobistego.

Różne zagadnienia struktury wieku ludności można o wiele dokładniej przedstawić w końcu XIX w. Data spisu powszechnego wypadła w okresie wzmożonej imigracji do Łodzi, która wtedy była już wielkim ośrodkiem miejskim. Materiał statystyczny został przedstawiony w tab. 18 i na wykresie 3.

Dane te w pełni potwierdzają przekonanie o wpływie wzrostu imigracyjnego na strukturę wieku. Ujawnia się to zwłaszcza w dwu elementach: stosunkowo niskich odsetkach roczników najmłodszych, czyli w zwężeniu dolnej części piramidy wieku, oraz w stosunkowo

<sup>5</sup> L. W o l s k i, Materiały do statystyki Królestwa Polskiego, "Biblioteka Warszawska" 1850, t. 2, s. 207.

<sup>6</sup> E. R o s s e t, Proces starzenia się ludności. Studium demograficzne, Warszawa 1959, s. 329.



T a b e l a 18

Struktura ludności Łodzi według wieku w 1897 r.

Grupy wieku	W tys.	W odsetkach
0-4	47,8	15,2
5-9	35,6	11,4
10-14	30,4	9,7
15-19	37,0	11,8
20-24	36,6	11,6
25-29	32,2	10,3
30-39	45,3	14,4
40-49	23,2	7,4
50-59	15,3	4,9
60+	10,6	3,3
Ogółem	314,0	100,0

Ź r ó d ł o: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija..., s. 20-21.

wysokich odsetkach roczników pełnej zdolności do pracy, czyli w rozszerzeniu piramidy w środkowej jej części.

Warto dokładniej przyjrzeć się kształtowi tej części piramidy wieku, która obejmuje roczniki 0-14. Jest on wielce charakterystyczny i ściśle związany z określoną strukturą wieku ludności napływającej do miasta i wynikającymi z tego skutkami.

Szybki spadek długości prostokątów symbolizujących w piramidzie wieku kolejne roczniki generacji dzieci wynika z niewielkiej proporcji tej grupy wieku wśród ludności napływowej oraz ze stosunków w dziedzinie umieralności. Umieralność niemowląt i dzieci była bowiem w Łodzi wysoka. W końcu XIX w. na 100 urodzeń przypadało przeciętnie 29 zgonów niemowląt. Nawet jak na ówczesne stosunki na ziemiach polskich, które niekorzystnie wyróżniały się pod tym względem w skali europejskiej<sup>7</sup>, był to wskaźnik nie-

<sup>7</sup> S. S z u l c, Ruch naturalny ludności w Polsce w latach 1895-1935, Warszawa 1936, s. 91.

zwykle wysoki. Równie wymownym świadectwem wręcz tragicznych warunków życia ludności w Łodzi jest to, że w końcu XIX w. zgony niemowląt i dzieci do 5 lat stanowiły aż 65% ogółu zgonów. Ponieważ ubytek naturalny w tej kategorii był w małym stopniu rekompensowany napływem z zewnątrz, liczebność kolejnych roczników dzieci zmniejszała się bardzo szybko. Trzeba jednocześnie brać pod uwagę okoliczność, że napływ ludzi młodych powodował bardzo poważne konsekwencje w dziedzinie urodzeń w postaci tendencji wzrostowej wskaźnika rodności. Zwiększająca się co roku liczba urodzeń znalazła wyraz w rozszerzaniu się podstawy piramidy wieku.

W obrębie kilkunastu starszych roczników, począwszy od 15 lat, tendencja zmienia kierunek. Niewielki w tym wieku ubytek naturalny był z nawiązką pokrywany imigracją i dlatego kolejne roczniki obejmują coraz większe liczebności. Przy ocenie proporcji generacji dorosłych mężczyzn, zwłaszcza grup wieku 20-29 lat, należy uwzględnić okoliczność, że zostały one nieco podwyższone przez łączne ujęcie ludności cywilnej i wojska. Po wyeliminowaniu wojska uzyska się dla Łodzi w końcu XIX w. następujące proporcje podstawowych grup biologicznych wieku (w odsetkach):

0 - 14 lat	-	36,7
15 - 59 lat	-	59,9
60+ lat	-	3,4

W porównaniu ze strukturą ludności Królestwa Polskiego, gdzie kolejne biologiczne grupy wieku stanowiły: 39,3, 54,6 i 6,1%<sup>8</sup>, w Łodzi, jak należało oczekiwać, proporcjonalnie mniej liczne były skrajne klasy wieku na rzecz klasy środkowej. Natomiast Łódź różniła się od Warszawy posiadaniem wyższej proporcji dzieci (o ok. 5 punktów procentowych), a mniejszą proporcją grup pozostałych (po ok. 2,5 punktu procentowego)<sup>9</sup>. Różnice te wynikają zapewne z odmiennej w obu miastach intensywności imigracji w ostatniej ćwierci XIX w., jak i z różnic w społecznej strukturze ludności.

<sup>8</sup> R o s s e t, Proces starzenia..., s. 334.

<sup>9</sup> N i e t y k s z a, op. cit., s. 88-89. Różnice te zaznaczyły się jeszcze wyraźniej w przypadku porównania z Wrocławiem, gdzie w końcu XIX w. kolejne grupy wieku według klasyfikacji biologicznej wynosiły: 29,6%, 64,0% i 6,4%. Por. A. S t a s i a k, Rozwój demograficzny Wrocławia w XIX wieku, "Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1958, R. 13, s. 280.

## R o z d z i a ł   I V

### STRUKTURA WYZNANIOWA I NARODOWOŚCIOWA LUDNOŚCI ŁODZI

#### 1. Skład wyznaniowy ludności

Kwestie wyznaniowe zajmowały w badaniach statystycznych podejmowanych w przeszłości bardzo ważne miejsce. Podstawowe znaczenie dla obecnych możliwości badania tych zagadnień ma to, że wyznanie uwzględniano w księgach ludności i że na zasadzie wyznaniowej zorganizowana była rejestracja ruchu naturalnego. Stąd obfitość odpowiednich informacji nie tylko w materiałach instytucji wyznaniowych, ale i w aktach władz świeckich.

W ciągu omawianego okresu dane dotyczące składu wyznaniowego były łączone w coraz szerszym zakresie z innymi cechami ludności - płcią i wiekiem - i coraz bardziej szczegółowe. Wartość źródłowa tych danych jest jednak różna. Informacje elementarne, tzn. o podziale ludności według wyznań, są na pewno bardziej wiarygodne niż te, które w ramach wyznań zawierają klasyfikację ludności według innych kryteriów. Dlatego rozważania w tym zakresie będą ograniczone w zasadzie do zagadnień elementarnych, które są zresztą również najistotniejsze.

W miarę rozwoju Łodzi struktura wyznaniowa jej mieszkańców stawała się coraz bardziej złożona. Znajdowało to, z pewnym opóźnieniem, odbicie w statystyce wyznaniowej, w której uwzględniano coraz dłuższy wykaz wyznań. Do połowy XIX w. w zasadzie dzielono ludność na chrześcijan i żydów. Tylko sporadycznie powstawały dane z podziałem chrześcijan na katolików i ewangelików lub zamiennie: protestantów, luteran, lutrów. Od połowy lat pięćdziesiątych tego wieku wśród chrześcijan wyróżniano katolików, protestantów (luteran), braci morawskich (morawczyków, hernhuttów)

i prawosławnych. W latach siedemdziesiątych pojawiają się w statystyce wyznaniowej reformowani, w końcu lat osiemdziesiątych baptyści, w latach dziewięćdziesiątych muzułmanie, na początku XX w. mariawici. Trzeba dodać, że nie zawsze konsekwentnie trzymano się przyjętego schematu. Wyznania ewangelickie łączono często w jedną grupę. Było to w zasadzie regułą w statystyce ruchu naturalnego ludności. Do analizy wystarczy brać pod uwagę podział na 4 grupy wyznaniowe: katolików (na początku XX w. łącznie z mariawitami), ewangelików, prawosławnych i żydów. Liczby wyznawców, którzy nie mieszczą się w wymienionych grupach, np. muzułmanów, były zupełnie znikome. Odpowiednie dane zawiera tab. 19.

T a b e l a 19

## Struktura wyznaniowa ludności Łodzi w latach 1820-1914

Rok	W tys.					W odsetkach			
	kat.	ewang.	praw.	moż.	ogół- łem	kat.	ewang.	praw.	moż.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1820 st.	0,5	0	-	0,3	0,8	64,7	1,5	-	33,8
1828 <sup>a</sup> st.	2,5	1,4	-	0,5	4,3	57,8	31,7	-	10,5
1833 <sup>a</sup> st.		4,7		0,5	5,2		90,2		9,8
1841 st.		15,0		1,4	16,4		91,7		8,3
1846 st.	7,2	5,4	-	1,5	14,1	51,3	38,4	-	10,3
1850 st.	6,8	6,8	-	2,0	15,6	43,3	43,8	-	12,9
1855 st.	11,5	10,3	0	2,8	24,6	46,9	41,8	0	11,3
1864 st.	13,1	13,9	0	6,5	33,5	39,1	41,4	0	19,5
nst.		4,9		1,9	6,8		71,6		28,4
1870 st.	13,9	14,2	0	7,9	36,0	38,7	39,2	0,1	22,0
1875 st.	15,1	15,3	0,1	8,9	39,2	38,4	38,9	0,1	22,6
nst.	4,3	1,8	0	4,0	10,3	42,4	18,0	0,2	39,4
raz.	19,4	17,1	0,1	12,9	49,5	39,2	34,5	0,2	26,1
1880 <sup>b</sup> st.	17,1	17,6	0,1	10,4	45,2	37,8	39,0	0,2	23,0
nst.	5,1	5,1	0,1	4,0	14,2	36,0	35,6	0,4	28,0
1885 st.	20,1	21,4	0,2	13,4	55,2	36,4	38,9	0,3	24,4
nst.	20,6	19,2	0	11,5	51,3	40,1	37,5	0,1	22,3
raz.	40,7	40,7	0,2	24,9	106,5	38,2	38,2	0,2	23,4

Tabela 19 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	
1890	st.	24,4	24,8	0,3	15,8	65,3	37,3	38,0	0,4	24,3
	nst.	24,9	23,8	0,2	15,8	64,7	38,5	36,8	0,3	24,4
	raz.	49,3	48,6	0,5	31,6	130,0	37,9	37,4	0,4	24,3
1895	st.	27,9	25,2	0,5	17,4	71,9	38,8	36,3	0,7	24,2
	nst.	42,9	27,0	1,0	25,6	96,6	44,4	28,1	1,0	26,5
	raz.	70,8	52,2	1,5	43,0	168,5	42,0	31,6	0,9	25,5
1900	st.	35,4	31,7	0,8	24,4	92,3	38,4	34,4	0,8	26,4
	nst.	104,9	39,2	2,4	44,4	190,9	54,9	20,5	1,3	23,3
	raz.	140,3	70,9	3,2	68,8	283,2	49,6	25,0	1,1	24,3
1905	st.	44,9	39,0	1,0	32,5	117,3	38,3	33,2	0,8	27,7
	nst.	119,7	49,4	6,3	51,2	226,6	52,8	21,8	2,8	22,6
	raz.	164,6	88,4	7,3	83,7	343,9	47,9	25,7	2,1	24,3
1909	st.	55,5	49,5	1,1	40,6	150,7	39,5	32,8	0,7	27,0
	nst.	140,5	51,3	2,5	47,6	242,8	57,9	21,4	1,1	19,6
	raz.	200,0	100,8	3,6	88,2	393,5	50,9	25,8	0,9	22,4
1914	st.	89,0	66,7	1,4	56,5	213,6	41,7	31,2	0,7	26,4
	nst.	151,2	56,2	2,9	53,7	264,3	57,2	21,3	1,1	20,4
	raz.	240,2	122,9	4,3	110,2	477,9	50,7	25,7	0,9	23,1

<sup>a</sup> Stan zaludnienia Łodzi w tych latach ustalono na podstawie innych źródeł, por. tab. 1.

<sup>b</sup> Ludność niestała bez cudzoziemców, por. tab. 1 i przypis 98 w rozdz. I.

Źródła: 1820 r.: Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi (1820-1864). Źródła, oprac. A. Rynkowska, Warszawa 1960, s. 5; 1828 r.: WAPŁ, AmŁ, sygn. 2325, s. 72 i Początki rozwoju..., tab. po s. 102; 1833 r.: ibidem, tab. po s. 102; 1841 r.: ibidem, tab. po s. 102; 1846 r.: AmŁ, sygn. 2379a, s. 55-56, 60; 1850 r.: sygn. 3906, s. 64; 1855 r.: sygn. 3906, s. 1116-1117; 1864 r.: sygn. 3939, s. 465-466 i sygn. 7424 nlb; 1870 r.: sygn. 3939, s. 724; 1875 r.: sygn. 7568 nlb; 1880 r.: sygn. 492, k. 60; 1885 r.: sygn. 4099, k. 50; 1890 r.: sygn. 4253, k. 31-33; 1895 r.: sygn. 4452, k. 31-33; 1900 r. sygn. 4721, k. 26; 1905 r.: sygn. 5020, k. 50v; 1909 r.: sygn. 5175, k. 75; 1914 r.: sygn. 5364 nlb.

Napływ ludności żydowskiej do Łodzi wiąże się z zajęciem miasta przez Prusy, a zwłaszcza z jego sekularyzacją. W roku 1793 w Łodzi mieszkało 11 żydów (6% ludności), w 1809 r. - 98

(19% ludności)<sup>1</sup>. W roku 1820 gmina żydowska w Łodzi liczyła już 259 osób, co stanowiło wówczas trzecią część ludności. Na takim poziomie utrzymywała się tylko przez kilka lat. Jeszcze przed końcem lat dwudziestych, na skutek ponad 5-krotnego wzrostu ludności chrześcijańskiej, udział żydów zmniejszył się kilka razy i do połowy lat czterdziestych stanowili przeciętnie tylko niecałe 10% mieszkańców Łodzi. Jednak i w tym czasie liczba bezwzględna ludności wyznania mojżeszowego stopniowo rosła, częściowo spowodowana zarządzeniami władz, które dla ukrócenia rozmiarów przemytu nakazały ich wysiedlenie z 50-wiorstowego pasa nad granicą pruską. W latach 1848-1857 liczba żydów w Łodzi zwiększyła się z 2 do 3 tys., a odsetek wynosił najpierw 13-14, a potem 11-12.

Od końca lat pięćdziesiątych następuje wzmożony napływ ludności żydowskiej do miast będący częścią ogólnego na ziemiach polskich procesu urbanizacji i koncentracji tej ludności<sup>2</sup>. W przypadku Łodzi proces ten został przyspieszony rozszerzeniem rewiru żydowskiego w latach 1859-1861, stopniowym rozluźnianiem rygorów w zakresie wyboru miejsca zamieszkania, wreszcie całkowitym zniesieniem wszelkich ograniczeń w tym względzie przez A. Wielopolskiego w 1862 r.<sup>3</sup> W końcu lat pięćdziesiątych żydzi stanowili w Łodzi 16%, w połowie następnego 40-letnia ponad 20% ludności. W rzeczywistości odsetek ten mógł być nieco wyższy, ponieważ z tego okresu informacje o ludności niestaje są skąpe, a tam proporcja żydów była znacznie wyższa niż wśród ludności stałej. Do 1875 r. udział żydów zwiększył się do ponad 26% ogółu ludności, a przez ostatnie ćwierćwiecze stanowili czwartą część ludności Łodzi. Na początku XX w., mimo dalszego wzrostu w liczbach bezwzględnych - w okresie 1898-1914 z 60 do 110 tys. - odsetek ludności

<sup>1</sup> J. Wąsicki, *Opisy miast polskich z lat 1793-1794*, cz. 2, Poznań 1962, s. 1025-1026; F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi od początków osadnictwa Żydów do r. 1863*, Łódź 1935, s. 31; *Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPŁ), Akta m. Łodzi (dalej AmŁ)*, sygn. 3823, s. 3-9.

<sup>2</sup> A. Eisenbach, *Mobilność terytorialna ludności żydowskiej*, [w:] *Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, t. 2, Warszawa 1966, s. 221-226.

<sup>3</sup> "Dziennik Praw", t. 58, s. 71-75; t. 60, s. 27; Friedman, *op. cit.*, s. 67-69, 82-86.

żydowskiej wykazywał nieznaczną tendencję malejącą, z 25 do 22-23% ogółu ludności. Spadek ten był wywołany zmianami w strukturze wyznaniowej ludności niestałej, wśród której, w miarę jej liczebnego wzrostu, zdecydowanie dominowała ludność katolicka.

Ludność wyznania prawosławnego pojawiła się w Łodzi w połowie XIX w. Początkowo były to pojedyncze rodziny. Dopiero po powstaniu styczniowym, w związku z nasileniem polityki rasyfikacyjnej, wzrasta się systematycznie napływ tej ludności i pod koniec stulecia stanowiła, nie licząc wojska, nieco ponad 1% ludności. Na początku XX w. liczba prawosławnych silnie wzrosła, w latach 1905-1906 do 3% ogółu mieszkańców. Napływ ten był związany z budową linii kolejowej warszawsko-kaliskiej, a w czasie rewolucji z rozbudową aparatu rządowego. W następnych latach odsetek prawosławnych zmniejszył się i wynosił ponownie ok. 1% ogółu ludności.

Jak wspomniano, informacje o podziale ludności chrześcijańskiej na katolików i ewangelików są w pierwszej połowie XIX w. dosyć skąpe. W roku 1820 było w Łodzi tylko kilkanaście osób wyznania ewangelickiego<sup>4</sup>. W latach następnych, jednocześnie z rozwojem Łodzi, zarówno liczba bezwzględna, jak i odsetek ewangelików szybko wzrastały. W końcu lat dwudziestych stanowili oni już prawie trzecią część ludności (katolicy 58%), w drugiej połowie lat trzydziestych aż 41-45% (katolicy 42-47%), a u progu lat czterdziestych przewyższali liczebnie katolików: stanowili połowę a katolicy 43% ludności<sup>5</sup>. W roku 1846 na ludność stałą Łodzi składało się 51% katolików, 39% ewangelików i 10% Żydów. Okazuje się więc, że kryzys gospodarczy w połowie lat czterdziestych i związany z nim ubytek ludności spowodował znaczne zmiany w strukturze wyznaniowej: miasto opuszczała wówczas głównie ludność wyznania ewangelickiego.

<sup>4</sup> Ściśle biorąc Opis m. Łodzi z tego roku wymienia poza Żydami 496 chrześcijan i 12 osób "innych wyznań". Przypuszcza się, że burmistrz A. Czarkowski, który ten Opis sporządził w rubryce "chrześcijanie" wpisał wyłącznie katolików, natomiast ewangelików zaliczył do owych "innych", por. F r i e d m a n, op. ci., s. 26, przyp. 2.

<sup>5</sup> Według M. Z a w i e l e j s k i e g o (Statistika Caretwa Polskiego, St. Pietierburg 1842, s. 199) ewangelików miało być wtedy 57, a katolików 35%, ale odsetki te obliczono ze znacznie wyższej, przesadzonej, liczby ludności. Nie znajdują one potwierdzenia w materiałach magistratu.

W latach pięćdziesiątych proporcje katolików i ewangelików były prawie wyrównane, po ok. 43%, z niewielką przewagą na korzyść katolików. Podobna równowaga, choć na niższym poziomie - po ok. 37-39% - z niewielką z kolei przewagą ewangelików, utrzymywała się aż do końca lat osiemdziesiątych XIX w. zarówno wśród ludności stałej, jak i niestałej.

Zasadnicze zmiany w tych proporcjach nastąpiły dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. głównie w składzie ludności niestałej, a w mniejszym stopniu wśród ludności stałej. W latach 1890-1914 tempo wzrostu katolików wśród ludności niestałej było tak szybkie, że przed wybuchem I wojny światowej było ich 2,5 razy więcej niż ewangelików. Ogółem w tym okresie odsetek katolików zwiększył się z 38 do 50-51, a ewangelików spadł z 37 do 25. Tak więc w przededniu I wojny światowej ludność Łodzi, według statystyki magistratu, miała się składać w 51% z katolików, 25% - ewangelików, 23% - żydów i 1% prawosławnych.

Obraz struktury wyznaniowej będzie odmienny, jeżeli się uwzględni osiedla, które pod względem administracyjnym nie należały wówczas do Łodzi, np. Bałuty, Widzew i Chojny, ale tworzyły z nią zespół miejski. Częściowo w takim charakterze, z dołączeniem jeszcze wojska (łącznie 314 tys. osób), występuje Łódź w publikacjach wyników spisu z 1897 r. Struktura wyznaniowa przedstawiała się wtedy następująco: katolicy 48% (po wyłączeniu wojska 49%), żydzi 32%, ewangelicy 18%, prawosławni 2% (po wyłączeniu wojska 1%).

Zbliżone terytorium objął spis poliemaistra N. K. Riazanowa (513 tys. osób). Według stanu na początku listopada 1911 r. katolicy stanowili 52%, mołżeszowi 33%, ewangelicy 14%, a prawosławni i inni nieco ponad 1% ogółu ludności.

Wyniki spisów jednodniowych stanowią wyjątkowo dobrą podstawę do określenia kierunków i rozmiarów zmian w strukturze wyznaniowej ludności Łodzi i sąsiednich osiedli w końcu XIX i na początku XX w., a równocześnie pozwalają na wysunięcie ważnych wniosków w odniesieniu do wiarygodności w tej dziedzinie statystyki magistratu.

Najogólniej biorąc, proporcje podstawowych grup wyznaniowych w obu przekrojach chronologicznych zarówno według statystyki magistratu z jednej, jak i spisów jednodniowych z drugiej



strony wykazywały duże podobieństwo. Oba rodzaje źródeł ujawniają też tę samą główną tendencję zmian w składzie wyznaniowym, mianowicie wzrost odsetka ludności katolickiej. Okazuje się jednocześnie, że zależnie od sposobu zbierania informacji struktura wyznaniowa wykazuje znaczne różnice. Tak więc według spisów jednodniowych, które dostarczyły danych o większej wiarygodności, wzrost odsetka katolików był większy, niż wynikało to ze statystyki magistratu, i że dokonywał się on kosztem udziału ewangelików. W latach 1897-1911 liczba katolików zwiększyła się o 76%, ewangelików tylko o 27%. Wynosiło to odpowiednio 115 i 15 tys. osób. W rezultacie tego nierównomiernego wzrostu udział katolików w ogólnej liczbie ludności zwiększył się prawie o 4 punkty procentowe i o tyle samo spadł udział ewangelików.

W omawianych latach bardzo poważnie - o 68 tys. osób - zwiększyła się również ludność wyznania mojżeszowego. Jednakże nastąpiło to w stopniu zbliżonym do dynamiki wzrostu ogółu mieszkańców Łodzi i dlatego jej udział zwiększył się nieznacznie. Podobnie nieznaczne były zmiany proporcji ilościowych innych wyznań<sup>6</sup>.

Chociaż spisy jednodniowe obejmowały również pewne gęsto zaludnione obszary spoza granic administracyjnych miasta i liczby bezwzględne obu rodzajów ujęć stanu ludności nie mogą być porównywane bezpośrednio, to jednak i one mają oczywistą wymowę. Okazuje się więc, że liczba ludności wyznania mojżeszowego w 1897 r. była według danych spisu jednodniowego o 64% większa, a w 1911 r. aż o 69% większa niż według odpowiedniego sprawozdania magistratu.

Rozważając te różnice trzeba brać pod uwagę to, że do 1862 r. Żydzi mogli się właściwie osiedlać tylko w rewirze wydzielonym na obszarze Starego Miasta Łodzi, w rynku i pobliskich ulicach<sup>7</sup>. Podobnie w następnych 10-leciach główne skupisko ludności wyznania mojżeszowego znajdowało się w północnej części miasta i przyległych do niej przedmieściach. Zrozumiałe więc, że

<sup>6</sup> W latach 1897-1911 udział ludności wyznania prawosławnego zmniejszył się z 2,2 do 1,2%, ale wśród ludności cywilnej ów odsetek utrzymywał się w tym czasie na niezmiennym poziomie.

<sup>7</sup> F r i e d m a n, op. cit., s. 52-86.

objęcie spisami jednodniowymi obszarów podmiejskich z dużym odsetkiem ludności tego wyznania musiało poważnie wpłynąć na proporcje wyznaniowe ogółu spisanych mieszkańców. Jednakże różnice są zbyt wysokie - w 1897 r. ok. 40 tys., a w 1911 r. prawie 70 tys. osób - aby można je całkowicie wytłumaczyć skutkami różnego zasięgu spisów.

Równocześnie porównanie w obu rodzajach ujęć liczb ludności wyznania ewangelickiego daje wyniki najzupełniej zaskakujące. Otóż, ni mniej, ni więcej, sprawozdanie magistratu obejmujące tylko miasto w granicach administracyjnych wykazało w 1897 r. o 14% (ok. 8 tys.), a w 1911 r. aż o 56% (ok. 40 tys.) ewangelików więcej niż spisy jednodniowe na znacznie większym obszarze. O ile więc pewien spadek odsetka ewangelików w spisach jednodniowych, w porównaniu ze statystyką magistratu, byłby całkiem oczywisty jako skutek objęcia akcją spisową obszarów z niewielkim udziałem ludności tego wyznania, to nieoczekiwany znak różnicy odpowiednich liczb bezwzględnych skłania do szukania innych przyczyn rozbieżności.

Liczba katolików w obu przekrojach chronologicznych, zgodnie z oczekiwaniem, jest według spisów jednodniowych wyższa w porównaniu z danymi statystyki magistratu: w 1897 r. o 19%, w 1911 r. o 18%.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zasadniczych przyczyn omawianych rozbieżności, dużych zwłaszcza w liczebnościach żydów i ewangelików, należy się doszukiwać w organicznej wadliwości niektórych aspektów statystyki magistratu. Na kwestię tendencyjności danych urzędowej statystyki w dziedzinie odzwierciedlenia stosunków wyznaniowych i narodowościowych w Królestwie Polskim zwrócił w swoim czasie uwagę Włodzimierz Wakar<sup>8</sup>. W odniesieniu do stosunków łódzkich wielokrotnie podnosił także tę sprawę Edward Rosset<sup>9</sup>.

<sup>8</sup> W. W a k a r, Rozwój terytorialny narodowości polskiej, cz. 2, Statystyka narodowościowa Królestwa Polskiego, Warszawa 1917, s. 15-16.

<sup>9</sup> E. R o s s e t, Łódź w latach 1860-1870. Zarys historyczno-statystyczny, "Rocznik Łódzki" 1928, t. 1, s. 337, 353; i d e m, Ludność Łodzi, "Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi" 1935, R. 17, nr 10, s. 620; i d e m, Przemiany w strukturze demograficznej Łodzi, Łódź 1973, s. 6.

Nie można niestety wyjaśnić jednoznacznie mechanizmu powstania owych wypaczonych informacji. Stronniczości władz w tej dziedzinie nie należy całkowicie wykluczać. Najprawdopodobniej było to jednak rezultatem tego, że po prostu stosunki wyznaniowe w bieżącej sprawozdawczości nie były efektem żmudnych obliczeń na podstawie istniejącej dokumentacji. Danych o liczebności mniejszych grup wyznaniowych dostarczały władzom odpowiednie gminy, natomiast liczebność katolików, luteran i mojżeszowych była ustalana drogą przybliżonej repartycji pozostałej części ludności dokonywanej przez same władze miasta. Wydaje się, że w trakcie dokonywania tych szacunków pewną rolę odgrywały dane dotyczące ruchu naturalnego. O ile więc kierunek zmian w strukturze wyznaniowej był łatwy do zaobserwowania i władze uwzględniały go w swej statystyce, to takie metody, rzecz jasna, nie mogły określić dokładnie rozmiarów postępujących przekształceń.

Jak to wykazał spis powszechny, już w końcu XIX w. były znaczne różnice między szacunkami magistratu a rzeczywistością, a w latach następnych, do 1911 r., ta rozbieżność wyraźnie się pogłębiła. Trzeba się więc liczyć z faktem, że pod względem informacji o strukturze wyznaniowej, przynajmniej od końca XIX w., wszystkie urzędowe wydawnictwa, np. "Obzor Pietrowskiej Gubernii" i "Trudy Warszawskiego Statystycznego Komitietu", wykorzystujące statystykę władz administracyjnych, są obciążone poważnymi błędami. Uznając wyniki spisów jednodniowych za bliskie stosunkom rzeczywistym, można obliczyć przybliżone granice wypaczeń statystyki magistratu łódzkiego: o kilka procent zaniżony jest w niej udział katolików i o blisko trzecią część udział ludności wyznania mojżeszowego, a o blisko połowę zawyżony był udział ewangelików w końcu XIX w. i o ponad połowę przed I wojną światową.

## 2. Stosunki narodowościowe w Łodzi

Z rozważań dotyczących struktury narodowościowej mieszkańców Łodzi można w zasadzie wyłączyć Żydów i Rosjan, ponieważ w źródłach jedni odpowiadają ściśle ludności wyznania mojżeszowego, a drudzy prawosławnego. Liczebność tych narodowości w oma-

wianym okresie dziejów Łodzi była więc identyczna jak odpowiadających im grup wyznaniowych, co zostało już przedstawione<sup>10</sup>. Chociaż w statystyce utożsamianie wymienionych kategorii narodowych z wyznaniowymi jest w dużym stopniu mechaniczne, to w tych przypadkach nie wzbudza poważniejszych zastrzeżeń merytorycznych. Odchylenia od rzeczywistego stanu były zapewne nieliczne.

Najważniejszym a zarazem najtrudniejszym zadaniem jest więc ustalenie proporcji Polaków i Niemców. Wiadomo, że Łódź rolnicza była miasteczkiem jednolitym zarówno pod względem wyznaniowym, jak i narodowym. Dopiero w okresie rządów pruskich na przełomie XVIII i XIX w. w Łodzi pojawili się Żydzi, a w samej Łodzi i zwłaszcza w jej okolicach zaczęli się osiedlać osadnicy niemieccy<sup>11</sup>. Ci ostatni do końca epoki rolniczej nie odgrywali jednak w Łodzi poważniejszej roli. Sytuacja zmieniła się w sposób zasadniczy z chwilą, gdy Łódź uzyskała status osady fabrycznej. Od roku 1823 rozpoczyna się masowy napływ rękodzielników, wśród których dominował element niemiecki. Rozwojowi ośrodka rękodzielniczego towarzyszył również napływ ludności polskiej z bliższych i dalszych okolic<sup>12</sup>. Określenie stosunków ilościowych tych obu grup w kolejnych latach pierwszego 40-lecia rozwoju przemysłowego Łodzi było podejmowane w literaturze wielokrotnie, ale wyniki ustaleń wzbudzają poważne zastrzeżenia. Trudności w określeniu rzeczywistych proporcji wynikają z braku wiarygodnych danych statystycznych. Magistrat nie posiadał właściwej ku temu dokumentacji, bo księgi ludności nie zawierały rubryki do wpisania narodowości czy języka. Chociaż więc sporadycznie już w czterdziestych latach, a systema-

<sup>10</sup> Nieznaczne różnice między liczbą Żydów a liczebnością wyznania mojżeszowego, poniżej 200 osób, wystąpiły tylko w sprawozdaniach statystycznych z 1895 i 1896 r. Podobnie drobne rozbieżności między liczbami Rosjan a liczbami prawosławnych, kilkaset osób na korzyść kategorii wyznaniowej, miały miejsce w sprawozdaniach z lat 1894-1903. Charakteru tych wyjątkowych różnic nie sposób wytlumaczyć. Większe różnice zażyczyły się dopiero w materiałach sporządzanych w latach 1911-1913 na zlecenie Warszawskiego Komitetu Statystycznego.

<sup>11</sup> B. Baranowski, O dawnej Łodzi, Łódź 1976. s. 302-313.

<sup>12</sup> G. Miśsałowa, Studia nad powstaniem łódzkiego ośrodka przemysłowego 1815-1870, t. 1, Przemysł, Łódź 1964 (dalej Miśsałowa, Studia I), s. 53-59.

tycznie w latach pięćdziesiątych XIX w. uwzględniano w statystyce ludności kwestie narodowościowe, to dokładniejsze zaznajomienie się z tymi materiałami wykazuje, że w owym czasie w s z y s t k i e narodowości utożsamiano mechanicznie z odpowiednimi grupami wyznaniowymi, co w przypadku Polaków (= katolicy) i Niemców (= ewangelicy lub ewangelicy+bracia morawscy) w Łodzi czyni ten materiał bezwartościowym<sup>13</sup>.

Wobec braku właściwej statystyki narodowościowej w badaniu tego zagadnienia sięgano z konieczności po materiały zastępcze. W ten sposób powstała m. in. próba określenia składu narodowego całej ludności Łodzi w latach 1831-1839 pióra O. Kossmanna<sup>14</sup>. Była ona w przeszłości i jest w dalszym ciągu wielokrotnie cytowana w opracowaniach historyków zachodniemieckich dotyczących Łodzi lub roli osadników niemieckich w Europie środkowej i wschodniej. Oszacowane przez O. Kossmanna proporcje Polaków i Niemców zawiera tab. 20.

Skład narodowościowy w 1831 r. ustalił on na podstawie nazwisk z wykazu rozkładu składki na wojsko w okresie powstania listopadowego<sup>15</sup>. Odnosnie do 1836 i 1839 r. posłużył się danymi o składzie wyznaniowym. Ponieważ ewangelików w całości zaliczył O. Kossmann do ludności niemieckiej, podstawą obliczeń było osza-

<sup>13</sup> Najstarsza zachowana statystyka "narodowościowa", obok wyznaniowej, pochodzi ze sprawozdania za 1846 r. (WAPŁ, AmŁ, sygn. 2379<sup>a</sup>, s. 46). Dane liczbowe odpowiednich grup ludności są w obu rodzajach tabel identyczne. Statystyka ludności z lat 1850-1855 w aktach magistratu (ibidem, sygn. 3906) uwzględnia skład wyznaniowy; w aktach Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z tego samego okresu (AGAD, KRSW, sygn. 6953-6957) - skład narodowościowy. Dane z tych ostatnich były ówczesnie częściowo opublikowane w "Kalendarzu wydawanym przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie" 1858-1860. Liczby Polaków, Niemców i Żydów w aktach KRSW pokrywają się z liczbami katolików, ewangelików i wyznania mojżeszowego w aktach magistratu. Niewielkie różnice między liczbami utożsamianych kategorii w obu zespołach akt nie wynikają ze stosowania odmiennych kryteriów klasyfikacji ludności, a tylko z błędów rachunkowych łatwych do wykrycia w aktach KRSW lub pomijania w nich w latach 1850-1854 wyznania pod nazwą "bracia morawscy".

<sup>14</sup> O. K o s s m a n n, Das alte deutsche Lodz auf Grund der städtischen Seelenbücher, "Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen" 1936, Heft 30, s. 21-47.

<sup>15</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 73<sup>a</sup>, s. 97-183.

Struktura narodowościowa ludności Łodzi w latach 1831-1839

Rok	W liczbach bezwzględnych				W odsetkach			
	ogółem	Polacy	Niemcy	Żydzi	ogółem	Polacy	Niemcy	Żydzi
1831	4 717	821	3 495	401	100	17,4	74,1	8,5
1836 <sup>a</sup>	5 909	821	4 418	670	100	13,9	74,8	11,3
1839 <sup>a</sup>	8 559	1135	6 648	776	100	13,0	78,0	9,0

<sup>a</sup> Stan zaludnienia w tych latach ustalono na podstawie innych źródeł, por. tab. 1.

Źródło: O. Kossmann, Das alte deutsche Lodz auf Grund der städtischen Seelenbücher, "Deutsche Wissenschaftliche Zeitschrift für Polen" 1936, Heft 36, s. 47.

cowanie składu narodowościowego katolików. Do tego celu wykorzystano imienne wykazy sporządzane przy okazji ściągania od nich różnych świadczeń, np. na reperację kościoła i szkołę elementarną, a brzmienie nazwiska stanowiło kryterium klasyfikacji. Proporcje Polaków i Niemców obliczone na podstawie tych wykazów odnosił następnie do ogółu katolików wziętych ze statystyki urzędowej, a po uzupełnieniu o ewangelików uzyskanej w ten sposób liczby Niemców wyznania katolickiego otrzymywał ogólną liczbę ludności niemieckiej.

Próby powyższej nie można uznać za udaną, ponieważ wyprowadzanie narodowości z brzmienia nazwiska zawiera zbyt wielki margines dowolności, a ponadto wykazy obciążeń finansowych nie stanowiły próby reprezentacyjnej pod względem narodowościowym dla całej zbiorowości katolików. Gorsza pozycja majątkowa Polaków działała bowiem w kierunku obniżenia ich udziału w ogólnej liczbie ludności. Wskutek tego O. Kossmann otrzymał wygórowany odsetek ludności niemieckiej, tym bardziej że nie brał pod uwagę obecności w Łodzi mieszkańców innych narodowości<sup>16</sup>.

<sup>16</sup> Por. recenzję pracy O. Kossmanna napisaną przez B. Puczyńskiego w "Rocznikach Dziejów Społecznych i Gospo-

Materiały wykorzystywane dotychczas nie mogą dać w tej sprawie zadowolającej odpowiedzi, a często prowadzą do uzyskiwania wniosków najzupełniej sprzecznych. Ilustracją trudności w sformułowaniu miarodajnego wniosku o strukturze narodowościowej ludności Łodzi w połowie XIX w. mogą być różne ówczesne opinie i wycinkowe dane na ten temat. Najbardziej znana i często przytaczana przez historyków zachodniemieckich jest wypowiedź O. Flatta, który w aspekcie struktury narodowościowej oceniał Łódź w sposób następujący: "Łódź zaraz na pierwsze wejście nosi na sobie wydatne piętno, jakie na niej z jednej strony z n a k o m i t a w i ę k s z o ś ć l u d n o ś c i n i e m i e c k i e j (podkr. - J. K. J.), z drugiej oddziaływanie życia fabrycznego wyciska; można wierzyć, że znajdujemy się pośród fabrycznych osad niemieckich, tak tu i towarzystwa i kluby i duch jest czysto niemiecki. Bo rzeczywiście też wpływ polskiej ludności jest zbyt mały, zbyt ograniczony: stanowi go szczupłe grono urzędników magistratu, szkoły realnej i kilku skarbowych"<sup>17</sup>.

Prawie w tym samym czasie, kiedy O. Flatt wypowiedział zacytowaną opinię, w październiku 1851 r., magistrat na polecenie naczelnika pow. łęczyckiego sporządził statystykę ludności niemieckiej mieszkającej w Łodzi i okolicznych gminach<sup>18</sup>. Wśród stałej ludności Łodzi doliczono się wówczas 1440 rodzin niemieckich obejmujących w sumie 5760 osób, a wśród niestałej miało być 451 osób pochodzenia niemieckiego. W końcu 1851 r. Łódź liczyła 18 190 stałych mieszkańców, w tym 7926 katolików i 7953 ewangelików. Wynikałoby z tego, że Niemców było znacznie mniej niż

darzonych" 1936, t. 5, s. 393-394. Wspomniany wykaz z 1831 r., poza imiennym wyszczególnieniem osób głównych, posiadających samodzielne źródło utrzymania (czynnych zawodowo) i obciążonych z tego tytułu składką, zawiera liczby członków rodziny na utrzymaniu osoby głównej i zwolnionych od opłaty. W sumie wykaz obejmuje ponad 4,5 tys. osób. Uwzględniając ogół tej ludności otrzyma się na podstawie brzmienia nazwisk nieco ponad 18% ludności polskiej, niecałe 11% ludności żydowskiej i nieco powyżej 71% innej ludności składającej się naturalnie głównie z Niemców oraz trudnej do określenia liczbowego grupy Czechów i Polaków z Poznańskiego, ze Śląska itp.

<sup>17</sup> O. F l a t t, Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym, Warszawa 1853, s. 116.

<sup>18</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 3906, s. 208.

ewangelików (72%) i że stanowili 32% ludności stałej, Żydzi 13%, a Polacy i inne drobne grupy 55%.

Dość charakterystyczna ocena stosunków wyznaniowo-narodowościowych powstała kilka lat wcześniej (1848 r.). Oto w dyskusji o usytuowaniu nowego kościoła katolickiego wysunięto m. in. projekt, że powinien on być zbudowany przy placu bielnikowym, ponieważ w tej części miasta zamieszkiwała czwarta część miejscowych katolików, "szczególniej Czechów"<sup>19</sup>. Wreszcie jeszcze inna wypowiedź, z końca lat pięćdziesiątych. Kosztami budowy wznieszonego w tym czasie drugiego w Łodzi kościoła katolickiego obciążono całą ludność parafii. Egzekwowanie świadczeń odbywało się nie bez oporów. Niechęć do opłat mieszkańców gminy Nowosolna, przedstawiona przez wójta tej gminy, wynikała z tego, "że oni składają się z ludności polskiej, mają swój właściwy kościół, gdzie ich pracojców ochrzczono, od którego kościoła na Starym Mieście nie oddalają się i że Niemcy-katolicy domagając się wystawienia nowego kościoła katolickiego, winni go ze swoich funduszków wystawić"<sup>20</sup>.

Nie negując faktu przewagi liczebnej ludności pochodzenia niemieckiego wśród stałych mieszkańców Łodzi w tym czasie, zagadnienie rzeczywistych proporcji poszczególnych narodowości, zwłaszcza Polaków i Niemców, należy uznać za otwarte. Postęp w tej dziedzinie może być osiągnięty przez badania szczegółowe na podstawie źródeł masowych, mało dotąd wykorzystanych do tych celów, przede wszystkim ksiąg ludności i akt urzędników stanu cywilnego. Wstępnie można stwierdzić, że przesadne sądy o roli żywiołu niemieckiego - także wśród katolików - i o niemieckim charakterze Łodzi, jak w przypadku opinii O. Flatta, wynikały przede wszystkim z rzucającej się w oczy dominacji ludności niemieckiej w życiu gospodarczym Nowego Miasta i Łódki, a nie z obliczonych proporcji ilościowych różnych narodowości w ogólnej liczbie mieszkańców Łodzi<sup>21</sup>. Taka jest też zresztą wymowa ostatniego zdania przytoczonej wypowiedzi autora "Opisu miasta Łodzi".

<sup>19</sup> Ibidem, sygn. 2368, s. 186.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 394.

<sup>21</sup> Por. R o s s e t, Łódź w latach 1860-1870..., s. 337.



Klasyfikację narodowościową ludności stałej, w ścisłym tego słowa znaczeniu, choć wątpliwej jakości i nie wiadomo dokładnie na jakiej podstawie, magistrat łódzki zaczął przeprowadzać dopiero w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Odpowiedni wy ciąg z corocznych sprawozdań statystycznych został zamieszczony w tab. 21.

T a b e l a 21

Struktura narodowościowa ludności Łodzi w latach 1862-1865  
(ludność stała)

Narodowość	Liczby bezwzględne				W odsetkach			
	1862	1863	1864	1865	1862	1863	1864	1865
Polacy	6 775	7 110	7 146	11 147	21,0	21,3	21,3	34,4
Niemcy	20 206	20 696	19 841	14 436	62,4	61,9	59,2	44,5
Żydzi	5 380	5 608	6 539	6 836	16,6	16,8	19,5	21,1
Rosjanie	3	3	7	8	0	0	0	0
Ogółem	32 364	33 417	33 533	32 427	100,0	100,0	100,0	100,0

Ź r ó d ł o: WAPŁ, Księgi ludności stałej miasta Łodzi, sygn. 17, k. 407; AmŁ, sygn. 3939, s. 526-527.

Z danych wynika, że proporcje narodowościowe w latach 1862-1864 pozostawały w zasadzie niezmiennie. W tym czasie Polacy mieli rzekomo stanowić w Łodzi przeciętnie nieco ponad piątą część ludności, Żydzi nieco mniej niż piątą część, resztę, czyli trzy piąte, Niemcy.

Są podstawy do przypuszczenia, że ta urzędowa statystyka z lat 1862-1864 w części dotyczącej proporcji Polaków i Niemców nie odpowiadała istniejącej wówczas rzeczywistości. Wystarczy zwrócić uwagę na ogromne zmiany, jakie w tym względzie miały nastąpić w 1865 r.: liczba Polaków wzrosła o 4000, czyli o 56%, a liczba Niemców spadła o 5405, czyli o 27%, przy ogólnym spadku ludności o 1106 osób (o 3,3%). W sprawozdaniu magistratu nie ma, niestety, żadnego komentarza na temat tych wielkich zmian.

Raptowne zmiany w strukturze mają na ogół swoje główne źródło

w niedoskonałości ówczesnej statystyki. Jednakże nie można dowolnie wskazywać na istnienie wadliwej statystyki w odniesieniu do materiałów, które nie odpowiadają przyjętym założeniom<sup>22</sup>. W konkretnym przypadku można bowiem do pewnego stopnia rzeczowo wytłumaczyć zaskakujące zmiany, a jednocześnie wskazać na pewne okoliczności zbierania informacji o strukturze narodowościowej, które zwiększają nieco zaufanie właśnie do danych za 1865 r.

Trzeba przede wszystkim brać pod uwagę to, że w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych przemysł włókienniczy przechodził kolejny kryzys, a jednym z jego następstw był wzmożony ruch migracyjny ludności. Z Łodzi wyjechało wielu rękodzielników, w większości pochodzenia niemieckiego, a wśród przybyszów ogromną większość stanowili mieszkańcy Królestwa Polskiego. Tymczasem nawet zmiany w stanie ludności znajdowały odzwierciedlenie w księgach ludności ze znacznym opóźnieniem. Wykazała to zaczęta w 1864 r. wymiana ksiąg. Można sądzić, że co najmniej z takim samym opóźnieniem dostrzegane były zmiany w strukturze będące skutkiem migracji. Ale w 1865 r. wymiana ksiąg była już na ukończeniu, a więc władze były dobrze zorientowane w istniejącej sytuacji.

Obok wymienionych czynników ważne znaczenie ma też to, że na początku maja 1865 r. zostały zebrane jeszcze dodatkowe materiały dotyczące struktury narodowościowej. Tym razem wykonanie zadania poruczono inspektorom 5 cyrkułów policyjnych i połączono z różnorodną statystyką nieruchomości: ogólną liczbą domów, podziałem na murowane i drewniane, według narodowości właścicieli, różnych rodzajów własności itp. Przynajmniej w części byli oni zmuszeni sporządzić ową statystykę z autopsji, ponieważ nie posiadali odpowiedniej ku temu dokumentacji. Ponadto okoliczność, że inspektorzy brali udział w czynnościach wymiany ksiąg ludności i że w tym czasie obowiązywały zaostrzone przepisy meldunkowe - m. in. w związku z niedawnym powstaniem - połączone z częstymi i przeprowadzanymi na dużą skalę kontrolami przestrzegania tych przepisów, na pewno korzystnie wpływała na pez-

<sup>22</sup> K o s s m a n n (Das alte deutsche..., s. 39-40; Łódź. Eine historisch-geographische Analyse, Würzburg 1966, s. 158-159) uznaje za możliwe do przyjęcia wskaźniki struktury z lat 1863-1864, odrzuca zaś, bez dostatecznego uzasadnienia, wskaźniki z 1865 r. jako produkt wadliwej statystyki.

nianie stosunków w ich okręgach, a więc i na wartość zebranych materiałów<sup>23</sup>.

Na podstawie materiałów dostarczanych przez inspektorów policmajster sporządził zbiorcze zestawienie dla całego miasta. W części dotyczącej ludności nie było ono jednak prostym zsumowaniem odpowiednich pozycji raportów cyrkułowych, ponieważ te ostatnie obejmowały tylko ludność, której miejsce zamieszkania było ustalone i która została już zapisana do nowych ksiąg. Ogólna liczba ludności w zestawieniu zbiorczym jest o 3814 osób większa. Po prostu w biurze policmajstra uzupełniono dane z cyrkułów o tę ludność, która była wykazywana w sprawozdaniach statystycznych, chociaż jej miejsce pobytu nie było wyjaśnione, i tak, aby ogólna liczba zgadzała się ze stanem na koniec 1864 r. Doszacowaną w biurze policmajstra liczbę 3814 osób podzielono między poszczególne narodowości w ten sposób, że liczbę Polaków podniesiono o 12,7%, Niemców o 16,1%, Żydów o 6,1% oraz uwzględ-

<sup>23</sup> W tym czasie inspektorzy cyrkułów sporządzali comiesięczne sprawozdania statystyczne o stanie i ruchu ludności według wyznań (WAPL, AMŁ, sygn. 7424 nlb). Ogólna liczba ludności cyrkułów w raportach o strukturze narodowościowej - pochodziły z początku maja - pokrywała się, jak należało tego oczekiwać, ze stanem ludności w raportach wyznaniowych za miesiąc kwiecień. Interesujące jest więc porównanie owych ogólnie identycznych danych, a różniących się tylko odmienną klasyfikacją. Rzuci to pewne światło na metodę postępowania w klasyfikowaniu i sprawę rozmieszczenia różnych grup ludności w poszczególnych częściach miasta. Jak zawsze w takich przypadkach liczby Żydów ściśle się pokrywały z liczbami osób wyznania mojżeszowego. Do porównań zostają więc katolicy i Polacy oraz ewangelicy i Niemcy. W cyrkułach 1 i 4 odpowiednie liczby pokrywały się, tzn. liczby katolików były równe liczbom Polaków a ewangelików Niemcom. W 3 cyrkule Polaków było nieco mniej niż katolików (o 1,5%), Niemców naturalnie odpowiednio więcej niż ewangelików. Bardzo duże były natomiast różnice w cyrkułach 2 i 5: w cyrkule 2 liczba Polaków przewyższała prawie o 19% liczbę katolików, natomiast w 5 cyrkule Polacy stanowili tylko nieco ponad czwartą część katolików. W sumie liczba Niemców tylko o ok. 8% przewyższała liczbę ewangelików. Cyrkuł 1 obejmował Stare Miasto do ul. Północnej, 2 - Nowe Miasto do ul. Jaracza-Więckowskiego, 3 sięgał do ul. Młokiewicza, 4 do ul. 8 Marca, 5 obejmował pozostałą część Łodzi. Żydzi stanowili 75% ludności Starego Miasta, a w następnych cyrkułach ich odsetek malał od 11 do 1. Odsetek Niemców wzrastał w tym kierunku: od 5 na Starym Mieście do 82 w cyrkule 5. Polacy stanowili 20% ludności Starego Miasta, nieco więcej niż połowę w Nowym Mieście, ok. 40% w cyrkule 3 i 4 oraz 17% w cyrkule 5.

niono rodzinę Rosjan składającą się z 8 osób. Te drobne różnice w rozmiarach doszacowań nie wpłynęły na ogólną strukturę ludności. Odpowiednie dane zamieszczono w tab. 22.

T a b e l a 22

Struktura narodowościowa Łodzi w połowie 1865 r.

Narodowość	Liczby absolutne	Odsetki
Polacy	12 135	36,2
Niemcy	14 851	44,3
Żydzi	6 539	19,5
Rosjanie	8	0
Ogółem	33 533	100,0

Ź r ó d ł o: WAPŁ, AmŁ, sygn. 3939, s. 396, 404-413, 425.

Łatwo zauważyć, że struktury narodowościowe według danych policji z maja 1865 r. i z corocznego sprawozdania za 1865 r. (tab. 21) są bardzo podobne. Zbieżność ta mogła wynikać stąd, że w obu przypadkach zastosowano podobną metodę zbierania danych, względnie przy sporządzaniu sprawozdania za 1865 r. wykorzystano materiały zebrane wcześniej przez inspektorów cyrkulów, dostosowując je tylko do ogólnej liczby ludności w końcu tego roku. Okoliczność, że dane z grudnia różnią się od danych z maja dokładnie o 2700 osób (na początku maja 29 719, w końcu roku - bez Rosjan - 32 419 osób) przemawia za drugim przypuszczeniem.

W konkluzji można więc stwierdzić, że o ile generalnie można mieć wiele zastrzeżeń do wiarygodności danych statystycznych o strukturze narodowościowej w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku, to przedstawione okoliczności powstania materiałów w 1865 r. przemawiają wyraźnie na ich korzyść. Oznacza to, że struktura narodowościowa Łodzi wykazana w sprawozdaniach z połowy i końca 1865 r., tzn. Polacy 36%, Niemcy 44% a Żydzi 20% ogółu ludności

stałej, najlepiej odpowiada istniejącemu wówczas stanowi faktycznemu.

Z roku 1865 zachował się jeszcze jeden szacunek struktury narodowościowej Łodzi, który ze względu na okoliczności powstania, charakterystyczną treść i autora szacunku warto przytoczyć. Jest on zawarty w wystąpieniu namiestnika Królestwa Polskiego, hr. T. Berga, na uroczystości otwarcia połączenia kolejowego Łodzi z Koluszkami 19 XI 1865 r. W ogólnej liczbie 40 tys. mieszkańców Łodzi znajdowało się, zdaniem T. Berga, 2/3 Niemców<sup>24</sup>. Według urzędowego sprawozdania Łódź liczyła wtedy 32 427 stałych i 7694 niestałych mieszkańców, łącznie 40 221. Po zastosowaniu do tej liczby namiestnikowskiego szacunku i uwzględnieniu ludności żydowskiej otrzyma się 26 750 Niemców, 8761 Żydów i 4610 Polaków. W odsetkach odpowiednio: 66,7, 21,8 i 11,5.

Statystykę Berga ocenił wymownie sam magistrat Łódzki, który w sprawozdaniu złożonym w miesiąc po jego wystąpieniu zdecydowanie odmiennie oszacował stosunki narodowościowe w Łodzi. O szacunku Berga wypowiadał się kilkakrotnie E. Rosset: "... te niezupełnie prawdziwe dane o liczebności ludności niemieckiej w Łodzi podyktowała hrabiemu nie tyle znajomość stosunków Łódzkich, ile nienawiść, jaką żywił do Polaków i tendencja zmierzająca do wylbrzymania roli żywiołu obcego, niepolskiego [...] Przemówienie Berga jest klasycznym przykładem przewrotności: fałszowanie rzeczywistości i złośliwa tendencja podały tu sobie rękę"<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> "Dziennik Warszawski", 21 XI 1865, nr 259.

<sup>25</sup> R o s s e t, Łódź w latach 1860-1870..., s. 337, 353. Omówione różne wersje struktury narodowościowej mogłyby świadczyć o występowaniu swoistej dwutorowości w przedstawianiu proporcji ludności polskiej i niemieckiej w Łodzi. Pod względem ilościowym zdecydowanie przeważały szacunki, które wylbrzymiały odsetek ludności niemieckiej. Należy do nich również szacunek struktury narodowościowej pochodzący z obszernego zbioru różnych wykazów statystycznych sporządzonych przez magistrat na żądanie Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Wykazy zostały sporządzone w październiku 1868 r., ale liczba ludności dotyczy stanu na początek tego roku. Według jednego z wykazów (MAPK, AmL, sygn. 3939, s. 660) struktura narodowościowa była następująca:

Rosjanie	-	3 osoby	-	0
Polacy	-	6 948 osób	-	20,2%
Niemcy	-	19 926 osób	-	58,1%
Żydzi	-	7 436 osób	-	21,7%
Razem	-	34 328 osób	-	100,0%

W okresie następnych 30 lat w Łodzi w zasadzie nie zbierano żadnych danych do struktury narodowościowej. Zachowały się materiały tylko z dwóch wątpliwej jakości doraźnych prób, z 1879 i 1885 r., określenia liczbowego stosunków w tej dziedzinie<sup>26</sup>. Uniemożliwia to ściśle określenie w czasie zmian, które w tej dziedzinie nastąpiły pod wpływem masowej imigracji ludności. Bo- wiem przy badaniu zbiorowości tej skali, jaką już wówczas tworzyła ludność Łodzi, żadne materiały innego rodzaju niż urzędowe nie wchodzi w rachubę. Dopiero od 1894 r. do corocznego sprawozdania statystycznego zaczęto również systematycznie dołączać dane o składzie narodowościowym ludności stałej i niestałej. Wy- ciąg z tych danych zawiera tab. 23.

Jakkolwiek nie można z góry zakładać, że materiały o sto- sunkach narodowościowych w Królestwie Polskim były świadomie fałszowane z przyczyn politycznych<sup>27</sup>, to jednak ze względów obiektywnych, jak już wzmiankowano, nie mogą budzić zaufania. Przecież do końca omawianego okresu władze miejskie nie posia-

---

Z porównania ze składem wyznaniowym ludności wynika, że liczba Niemców była o 47% wyższa od liczby ewangelików, natomiast Polacy stanowili tylko 52% katolików.

<sup>26</sup> Szacunek z końca lat siedemdziesiątych był wyraźnie tenden- cyjny. Warto go przytoczyć dlatego, że ujawnia sposób, w jaki po- wetstawały liczby ludności niemieckiej. Jest on częścią odpowiedzi z marca 1879 r. na ankietę Moskiewskiego Komitetu Statystycznego (WAPL, AmL, sygn. 492, k. 29). Wśród 43 404 stałych mieszkańców Łodzi (stan z początku 1879 r.) miało być 26 916 Niemców. Z in- nych danych wynika z kolei, że w tym czasie katolików było 16 498 a ewangelików 16 916. Oznacza to, że do ludności niemieckiej, poza wszystkimi ewangelikami, doliczono jeszcze równe 10 tys. katoli- ków (ponad 60%). W ogólnej liczbie stałych mieszkańców Łodzi Po- lacy mieli stanowić tylko 15%, Żydzi 23%, a Niemcy 62%. Wykaz z grudnia 1885 r. został sporządzony na żądanie prokuratora sądu o- kręgowego w Piotrkowie i dotyczy stanu ludności na początku te- go roku (ibidem, sygn. 7758 nfb). Z porównania ze statystyką wy- znaniową wynika, że tym razem do narodowości niemieckiej, oprócz ewangelików, zaliczono dokładnie czwartą część (5 tys. osób) ka- tolików spośród ludności stałej i trzecią część (7 tys. osób) spośród ludności niestałej, a łącznie 30% (12 tys. osób). W o- gólnej liczbie mieszkańców Łodzi (106,5 tys.) połowę miała sta- nowić ludność pochodzenia niemieckiego, 27% polskiego i 23% ży- dowskiego.

<sup>27</sup> Odmianą sugestią w tej sprawie wypowiedział W a k a r, op. cit., s. 11, 15.

Tabela 23

## Struktura narodowościowa ludności Łodzi w latach 1894-1914

Narodowość	1894		1899		1904		1909		1914		
	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	
Polacy	st.	23 620	32,1	27 769	31,8	39 190	34,2	56 186	37,3	85 108	39,9
	nst.	38 065	43,8	88 549	48,6	107 032	50,0	140 164	57,7	148 178	56,1
	raz.	61 685	38,4	116 318	43,2	146 222	44,5	196 350	49,9	233 286	48,8
Niemcy	st.	31 196	42,4	35 023	40,1	42 442	37,0	52 329	34,7	69 862	32,7
	nst.	25 519	29,4	48 252	26,5	50 930	24,8	50 217	20,7	57 073	21,6
	raz.	56 715	35,3	83 275	30,9	93 372	28,4	102 546	26,1	126 935	26,6
Żydzi	st.	18 357	24,9	23 696	27,1	31 678	27,6	40 628	27,0	56 470	26,4
	nst.	22 420	25,8	42 478	23,3	49 621	24,2	47 573	19,6	53 708	20,3
	raz.	40 777	25,4	66 174	24,6	81 299	24,7	88 201	22,4	110 178	25,1
Rosjanie	st.	444	0,6	526	0,6	876	0,8	1 081	0,7	1 416	0,7
	nst.	820	0,9	2 076	1,1	5 690	2,7	2 519	1,0	2 875	1,1
	raz.	1 264	0,8	2 602	0,9	6 566	2,0	3 600	0,9	4 291	0,9
Inni	st.	-	-	274	0,3	398	0,4	526	0,3	708	0,3
	nst.	98	0,1	714	0,4	729	0,3	2 303	1,0	2 464	0,9
	raz.	98	0,1	988	0,4	1 127	0,4	2 829	0,7	3 172	0,6
Ogółem	st.	73 617	100,0	87 288	100,0	114 584	100,0	150 750	100,0	213 564	100,0
	nst.	86 922	100,0	182 069	100,0	214 002	100,0	242 776	100,0	264 298	100,0
	raz.	160 539	100,0	269 357	100,0	328 586	100,0	393 526	100,0	477 862	100,0

Źródło: WAPL, AmL, sygn. 4406, k. 47, 50, 53; sygn. 4659, k. 24; sygn. 4970, k. 37, 80, 121; sygn. 5175, k. 72; sygn. 5364 nlb.

dały żadnych materiałów, które można by uznać za podstawę obiektywnych szacunków w tej dziedzinie. Projekt wprowadzenia do ksiąg ludności adnotacji o języku ojczystym poszczególnych mieszkańców nie został bowiem zrealizowany. Trudno jest więc dokładnie odpowiedzieć na pytanie, na jakiej podstawie były sporządzane szacunki struktury narodowościowej lub jakie stosowano przy tym kryteria. W aktach nie ma o tym żadnych informacji, podobnie jak nie ma tam jakichkolwiek ocen podawanych informacji liczbowych. Zupełnym wyjątkiem jest pod tym względem materiał z 1885 r. zaopatrzonej uwagą, że magistrat nie dysponuje informacjami o podziale narodowościowym ludności i że wykaz zawiera dane przybliżone sporządzone na podstawie materiałów o podziale wyznaniowym i nieokreślonych bliżej "innych wiadomościach" znajdujących się w magistracie<sup>28</sup>. To wyznanie miejskich statystyków oraz porównania właściwych liczb ze statystyki narodowościowej i wyznaniowej pozwalają jednak odtworzyć w ogólnych zarysach sposób powstawania danych liczbowych o Polakach i Niemcach. Sposób ten był bardzo prosty: do arbitralnie oszacowanej proporcji Niemców wśród ludności wyznania katolickiego<sup>29</sup> doliczano wszystkich ewangelików i otrzymano ogólną liczbę ludności niemieckiej. Polacy stanowili pozostałą część katolików. Nie trzeba dowodzić, że im miasto stawało się większe, tym bardziej ta prymitywna metoda stawała się zawodna, a błędy mogły być coraz większe.

Niewielką innowację zastosowano dopiero w latach 1911-1913, gdy dane do stosunków narodowościowych w Królestwie Polskim zaczęły zbierać Warszawski Komitet Statystyczny. Musiano wtedy zaprzestać mechanicznego zaliczania osób wyznania prawosławnego do narodowości rosyjskiej, mojżeszowego do żydowskiej, a ewangelickiego do niemieckiej. Opracowany przez WKS formularz miał bowiem postać tabeli korelacyjnej z dwiema cechami: wyznaniem i narodowością (językiem). Podstawowa cecha dawnej metody, tzn. dość dowolne ustalanie liczebności poszczególnych narodowości w ramach wyznań, z konieczności pozostawała bez zmian<sup>30</sup>.

<sup>28</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 7758 nlb.

<sup>29</sup> Zapewne w tym celu w latach sześćdziesiątych policmajster kilkakrotnie żądał od proboszcza łódzkiego wiadomości o liczbie katolików pochodzenia niemieckiego. Por. ibidem, sygn. 7419 nlb; sygn. 7424 nlb.

<sup>30</sup> Warszawski Komitet Statystyczny nie zdążył wydać zebra-



Jak przedstawiono w innym miejscu, w drugiej połowie XIX w. zarówno tempo, jak i rozmiary przyrostu ludności były bardzo wysokie. Ogólna liczba ludności, która w połowie lat sześćdziesiątych wynosiła w Łodzi ok. 40 tys., w połowie lat osiemdziesiątych przekroczyła liczbę 100 tys., w końcu XIX w. 300 tys., a przed I wojną światową - tylko w granicach administracyjnych - zbliżyła się do pół miliona. Ze względu na napływy w dużej mierze charakter wzrostu ludności i wewnętrzne źródła tego napływu musiało to równocześnie pociągnąć za sobą dość zasadnicze zmiany w strukturze narodowościowej i to zmiany w ściśle określonym kierunku, a więc głównie w proporcjach ludności polskiej i pochodzenia niemieckiego. Tendencja tego rodzaju ukazana została nawet przez statystykę administracyjną: w latach 1894-1914 nastąpił pewien spadek odsetka Żydów (z 24 do 23%) i dość wysoki Niemców (z 35 do 27%), mimo dalszego wzrostu w liczbach bezwzględnych. Jednak w tym samym czasie liczba Polaków zwiększyła się prawie 4 razy, a udział w ogólnej liczbie mieszkańców z 38 do 49%. Pozostałą część mieszkańców, zawsze niezbyt dużą, stanowili Rosjanie, Czesi i Litwini oraz kilka innych narodowości, po kilkadziesiąt lub kilkaset osób.

Statystyka administracyjna w ogólnych zarysach prawidłowo przedstawia również charakterystyczne różnice w strukturze narodowościowej ludności rozpatrywanej według kryteriów prawnych i tempie zmian tej struktury. Tak więc zmiana struktury narodowościowej ludności stałej postępowała dość wolno i w przededniu I wojny światowej odsetek Polaków był w niej niższy niż wśród ogółu mieszkańców, natomiast Żydów, a zwłaszcza Niemców, wyższy. Z kolei ludność niestała, która w pierwszym rzędzie wchłaniała fale imigracji, zmieniała się pod tym względem o wiele szybciej i w 1914 r. Polacy stanowili w niej ponad 56%, Niemcy i Żydzi łącznie ok. 42%.

---

ných przez siebie materiałów, ale dane za 1913 r. zostały opublikowane w "Statystyce Polski" A. Krzyżanowskiego i K. Kumanieckiego oraz w "Roczniku Statystycznym Królestwa Polskiego" za 1915 r. Ostrej krytyce poddał je w cytowanej pracy W. Wakar. W przypadku Łodzi wyniki statystyki "językowej" są jeszcze gorsze niż statystyki "narodowościowej" i dlatego dane te zostały pominięte.

Jednak wszystko to, co pośrednio lub bezpośrednio wiadomo o metodach powstawania statystyki administracyjnej w dziedzinie stosunków narodowościowych, nakazuje jak najdalej posunięty sceptycyzm wobec wskaźników struktury obliczonych na tak niepewnej podstawie. W tej niezwykle ważnej w warunkach łódzkich kwestii można tylko polegać na wynikach spisu powszechnego z 1897 r. Odpowiednie dane zawiera tab. 24.

T a b e l a 24

Struktura narodowościowa ludności Łodzi w 1897 r.

Narodowość (według języka ojczystego)	W tys.	W odsetkach
Polacy	145,6	46,4
Niemcy	67,3	21,4
Żydzi	92,4	29,4
Rosjanie	7,4	2,4
Inni	1,3 <sup>a</sup>	0,4
Razem	314,0	100,0

<sup>a</sup> W tym Czesi, 593 osoby.

Ź r ó d ł o: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija Ros-sijskoj Imperii 1897 goda, t. 56, Pietrokowskaja gubernija, Piet-tierburg 1904, s. 92-95.

Struktura narodowościowa według danych spisu różni się znacznie od tego, co wykazywał magistrat w tym samym czasie i w latach poprzednich. Aby jednak dojść do wskaźników ukazujących rozmiary deformacji struktury narodowościowej w statystyce magistratu, trzeba zbiorowości w obu ujęciach uczynić porównywalnymi. Można tego dokonać przez wyeliminowanie z właściwych pozycji spisu powszechnego liczebności przypadających na członków sił zbrojnych i ludność przedmieść<sup>31</sup>. Po wykonaniu tego zabiegu

<sup>31</sup> Podział członków sił zbrojnych (4412 osób) według używanego języka był następujący: Rosjanie 3548 (80,4%), Żydzi 292 (6,6%),

otrzyma się następujące przybliżone dane charakteryzujące strukturę narodowościową Łodzi w granicach administracyjnych na początku 1897 r. (253 tys. osób): Polacy 42% (107 tys.), Żydzi 32% (81 tys.), Niemcy 24% (60 tys.), a Rosjanie 2% (4 tys.). Okazuje się więc, że w końcu XIX w. w statystyce magistratu udział ludności polskiej i żydowskiej był o 4-5% za niski, a ludności niemieckiej o 8-9% za wysoki.

Bardzo interesujące są również wyniki analizy tych danych, w których łączono język i wyznanie, tzn. obrazujących strukturę wyznaniową poszczególnych narodowości. Tak więc prawie 6% ogółu ewangelików (przeszło 3 tys. osób) podało polski za język ojczysty. Z drugiej strony 8,4% katolików mieszkających w Łodzi i na przedmieściach (12,8 tys. osób) posługiwało się językiem niemieckim. Po zbilansowaniu liczb ewangelików-Polaków i katolików-Niemców otrzyma się niecałe 10 tys. nadwyżki Niemców, z czego na Łódź w granicach administracyjnych mogło przypadać 8-9 tys. osób<sup>32</sup>.

Niemcy 175 (4,0%), Polacy 145 (3,3%), inni 252 (5,7%). O składzie narodowościowym ludności przedmieść można wnioskować tylko na podstawie statystyki wyznaniowej. Na początku 1900 r. wśród ludności stałej Bałut i Żubardzia (33 tys. osób) było: wyznania katolickiego 62,7%, ewangelickiego 17,4%, prawosławnego 0,3%, mojżeszowego 19,6% (WAPŁ, AmŁ, sygn. 1046<sup>a</sup>, k. 55v). Zakładając, że różnice w stosunkach wyznaniowych między ludnością stałą a niestałą układały się na przedmieściach w sposób podobny jak w samej Łodzi, otrzyma się następujące szacunkowe dane o składzie całej ludności przedmieść objętych spisem: wyznanie katolickie 39,0 tys. osób, ewangelickie 6,9 tys. i mojżeszowe 10,7 tys.

<sup>32</sup> W świetle tych liczb warto jeszcze raz powrócić do niektórych szacunków narodowościowych z lat sześćdziesiątych XIX i kilku późniejszych. Ewangelików zaliczano wtedy w całości do ludności niemieckiej. W roku 1863 wśród ludności stałej wyznania katolickiego miało być prawie 7 tys. Niemców (49%). O. K o s s m a n n (op. cit., s. 39) szacował udział Niemców wśród katolików w 1864 r. na 66%, co dawało przeszło 8,5 tys. osób. Podobnie przeszło 60%, czyli równo 10 tys., miało być Niemców wśród ludności stałej wyznania katolickiego w 1879 r. Wreszcie w 1884 r. wśród ogółu katolików (ludności stałej i niestałej) miało być 30%, czyli ponad 12 tys. Niemców. Uznanie tych szacunków za wiarygodne pociągnęłoby za sobą konieczność przyjęcia poglądu, że kiedy w Łodzi następował burzliwy rozwój wszystkich grup wyznaniowych i narodowościowych, tylko grupa katolików - Niemców wykazywała stagnację, a nawet regres ilościowy. Ponieważ takiego wniosku nie można przyjąć, to przy założeniu wiarygodności danych z 1897 r. ma się ko-

Wydaje się, że różne wydarzenia, które nastąpiły na początku XX w. lub zostały wtedy zapoczątkowane, wpłynęły na przyspieszenie zmian w strukturze narodowościowej ludności miasta. Bezpośredni wpływ na te zmiany miała wzmożona migracja ludności w okresie rewolucji 1905 r. i włączenie do Łodzi niektórych przedmieść. Poważne znaczenie miało też to, że w tym czasie ożywiła się działalność kulturalna i polityczna środowiska polskiego. Nie ma jednak wystarczająco wiarygodnych danych, aby w podobny sposób jak w końcu XIX w. zweryfikować statystykę narodowościową w sprawozdaniach magistratu w latach poprzedzających I wojnę światową, a tym samym dokładniej określić rozmiary zmian w tej dziedzinie.

Pewne możliwości stwarzają jednak dane z 1913 i 1914 r. dotyczące właśnie podziału ludności Łodzi według narodowości oraz wyznania i języka, opublikowane wtedy w miejscowej prasie i znane tylko w takiej postaci. Materiały te z niewielkimi zmianami (połączenie niewielkich liczb kilku narodowości w jednej pozycji "inni", zsumowanie liczb katolików i mariawitów oraz ewangelików i baptystów) zamieszczono w tab. 25.

Analizę merytoryczną trzeba jednak poprzedzić kilkoma uwagami. Materiał z 1913 r. miał być sporządzony przez miejskie biuro adresowe. Ponieważ działalność biura rozciągała się na obszar podległy łódzkiej policji, więc zapewne jego statystyka obejmowała też niektóre przedmieścia poza granicami administracyjnymi miasta. Ta okoliczność w pewnym stopniu wyjaśnia różnicę w ogólnej liczbie mieszkańców Łodzi w porównaniu z szacunkami magistratu z tego samego roku. Zasadnicza wątpliwość polega jednak na tym, że formularze biura adresowego nie zawierały rubryki określającej narodowość czy język rejestrowanych osób tylko wyznanie, a więc nie wiadomo na jakiej podstawie przeprowadzono klasyfikację. Prawdopodobnie była nią struktura wyznaniowa, ale w tej kwestii dane biura adresowego wydają się wiarygodne.

Z kolei statystyka wyznaniowo-językowa z 1914 r. miała być sporządzona w magistracie dla Warszawskiego Komitetu Statystycznego, a więc w założeniu powinna być tego samego rodzaju jak

leżny, pośredni dowód tego, że liczby katolików pochodzenia niemieckiego we wspomnianych szacunkach były wyolbrzymione.

Struktura narodowościowa i wyznaniowa ludności Łodzi  
w 1913-1914 r.

Narodowość <sup>a</sup>	1913		1914		Wyznanie	1914	
	w tys.	w %	w tys.	w %		w tys.	w %
Polacy	251,7	49,7	254,8	50,9	Katolickie	252,9	51,7
Niemcy	75,0	14,8	75,1	15,0	Ewangelickie	64,5	13,2
Żydzi	171,9	34,0	162,4	32,5	Mojżeszowe	163,8	33,5
Rosjanie	6,3	1,3	7,0	1,4	Pravosławne	6,9	1,4
Inni	1,2	0,2	1,2	0,2	Inne	1,0	0,2
Razem	506,1	100,0	500,5	100,0	Razem	489,1	100,0

<sup>a</sup> w 1914 r. według języka ojczystego.

Źródło: "Nowa Gazeta Łódzka", 10 X 1913, nr 41, s. 3; 17 VII 1914, nr 60, s. 3; "Nowy Kurier Łódzki", 16 VII 1914, nr 159, s. 3; "Zdrowie" 1914, z. 10, s. 724.

w latach 1911-1913. O ile jednak poprzednio dane dla WKS pod względem struktury w zasadzie nie odbiegały od danych w rocznych sprawozdaniach, to tym razem zasadniczo się od nich różniły zarówno pod względem liczebności poszczególnych kategorii wyznań, jak i języków. Wykazuje ona za to duże podobieństwo do statystyki biura adresowego. Zapewne nie jest to podobieństwo przypadkowe. Można przypuszczać, że w magistracie wykorzystano wcześniejsze dane policji jako lepiej odpowiadające stosunkom rzeczywistym.

Oddzielnego wyjaśnienia wymaga kwestia różnicy w ogólnej liczbie ludności Łodzi. Wykazy dla WKS dotyczyły stanu na początku roku i pod tym względem zawsze odpowiadały liczbie zawartej w sprawozdaniu magistratu za dany rok. Według ostatniego z tych sprawozdań ludność Łodzi na początku 1914 r. wynosiła 477 862 osoby, natomiast według wykazu dla WKS 500 458 osób. Możliwe, że ta różnica jest tylko skutkiem nieporozumienia polegającego na podwójnym liczeniu cudzoziemców (11 387 osób). Wskazuje na to fakt, że podział według wyznań dotyczył 489 071 osób,

czyli prawie dokładnie tyle (różnica 200 osób), ile według sprawozdania magistratu wynosiła na początku 1914 r. ludność Łodzi tzw. z a p i s a n a, łącznie z cudzoziemcami. W statystyce magistratu obcych poddanych wykazywano bowiem zawsze jako część ludności niestałej i w jej ramach byli oni klasyfikowani według różnych cech. Ponieważ jest całkiem pewne, że również w 1914 r. struktura według języka była tylko cokolwiek zmienioną strukturą wyznaniową, więc te ostatnie dane należałoby uznać za właściwą podstawę analizy stosunków narodowościowych w Łodzi w przededniu I wojny światowej. Przecież liczba Niemców w części "językowej" statystyki dla WKS powstała przez proste zsumowanie pozycji "ewangelicy", "baptyści" i prawie wszystkich cudzoziemców, których, jeżeli byli tych wyznań, już tam raz liczono.

Powyższe wyjaśnienia mają znaczenie raczej źródłoznawcze, bo gdy organizacja ówczesnej statystyki przesądza znaczne przybliżenie danych, do drobnych różnic między trzema rodzajami struktur nie należy przywiązywać większej wagi. W każdym razie w zestawieniu z tymi danymi, które są dokładniejszym przybliżeniem rzeczywistości, coroczna statystyka wyznaniowo-narodowościowa magistratu wypada bardzo niekorzystnie. Ograniczając się tylko do trzech głównych narodowości trzeba stwierdzić, że przed I wojną światową udział ludności polskiej był w niej zaniżony o 3-4 punktów procentowych, żydowskiej o 10-11 punktów, a udział ludności niemieckiej był o 11-12 punktów procentowych zawyżony (w statystyce "językowej" z lat 1911-1913 średnio o ponad 17 punktów)<sup>33</sup>. Z dokładniejszej statystyki wynika bowiem, że w tym czasie Polacy stanowili w Łodzi 50-52% ludności, Żydzi 33-34%, Niemcy 13-15%, a resztę Rosjanie i inne narodowości. Wyrażone poprzednio przypuszczenie o przyspieszeniu tempa zmian w strukturze narodowościowej ludności Łodzi na początku XX w. znalazło więc pełne potwierdzenie<sup>34</sup>. W latach 1897-1914 ludność Łodzi

<sup>33</sup> Porównanie tych różnic ze wskaźnikami deformacji struktury narodowościowej w końcu XIX w. wykazuje też, że pod tym względem statystyka magistratu na początku XX w. nie tylko nie wykazała żadnego postępu, ale jeszcze bardziej odbiegała od rzeczywistości.

<sup>34</sup> Warunki wojenne wpłynęły nie tylko na spadek zaludnienia, a-

i niektórych przedmieść zwiększyła się z 314 do ok. pół miliona. Liczba bezwzględna ludności pochodzenia niemieckiego pozostawała w tym czasie na niezmiennym poziomie - ok. 70 tys. - natomiast ludność żydowska zwiększyła się odpowiednio z 92 do ok. 165 tys., a ludność polska ze 146 do 253 tys., czyli w obu przypadkach o ponad 70%.

---

le i na zmiany w strukturze ludności Łodzi. Mimo to dużą wartość dla oceny stosunków narodowościowych przed wybuchem I wojny światowej mają rezultaty spisu ludności przeprowadzonego przez okupacyjne władze niemieckie w lecie 1915 r. W ogólnej liczbie mieszkańców Łodzi (423 tys. osób) Polaków było wtedy 217 tys. (51,4%), Niemców 49 tys. (11,5%), Żydów 154 tys. (36,4%), innych narodowości 3,1 tys. (0,7%) - M. H e r t z, Łódź w czasie wielkiej wojny, Łódź 1933, s. 221. Ogólnie biorąc, wyniki tego spisu zwiększają zaufanie do danych z lat 1913-1914.

## R o z d z i a ł V

### STOSUNKI ZAWODOWE

W opracowaniach poświęconych procesowi przekształcania się Łodzi w wielki ośrodek przemysłu przykładano też z natury rzeczy dużą wagę do klasy robotniczej, która powiększała się równolegle z rozwojem przemysłu i w ogóle do kształtowania się specyficznej struktury społecznej i zawodowej ludności. Dzięki temu w ogólnych zarysach, warunkowanych dokładnością i wiarygodnością statystyki, można odtworzyć proces wzrostu zatrudnienia w poszczególnych gałęziach przemysłu. Najbardziej kompleksowo potraktowała te sprawy Gryzelda Missalowa, która poświęciła przemysłowi, klasie robotniczej i burżuazji kolejne tomy swych "Studiów...". Mimo wszystko występują w tej dziedzinie dość poważne luki. W literaturze wyraźnie dominuje problematyka przemysłu, a właściwie przemysłu włókienniczego. Wynikało to zarówno z wielkiego znaczenia tej gałęzi przemysłu w Łodzi, jak i spowodowanej tym względnej obfitości źródeł. Ale nawet tak ograniczone zadanie może być zrealizowane tylko w przybliżeniu, bo: "Nie wszystkie grupy wchodzące w skład klasy robotniczej przemysłu włókienniczego można [...] dokładnie obliczyć. Będzie to wręcz niemożliwe w odniesieniu do czeladzi i wyrobników w małych zakładach [...] Nie rejestrowała ich oficjalna statystyka, w każdym razie mniej dokładnie. Majstrowie często przetrzymywali ich całymi latami bez świadectw i sezwoleń. Wszelkie więc dane odnośnie do tej grupy najemnych robotników [...] będą zaniżone"<sup>1</sup>. A przecież w zasa-

---

<sup>1</sup> G. M i s s a l o w a, Studia nad powstaniem łódzkiego okręgu przemysłowego, t. 2, Klasa robotnicza, Łódź 1967 (dalej M i s s a l o w a, Studia II), s. 56.



dzie poza zasięgiem tych badań pozostają ludzie zatrudnieni w innych gałęziach przemysłu, budownictwie, handlu, transporcie, usługach itp., a równocześnie do niektórych z tych ważnych działów gospodarki brak jest jakichkolwiek statystyk zatrudnienia. Przed kilkoma latami autorka rozprawy doktorskiej na temat rzemiosła w Łodzi stwierdziła: "Przy pisaniu pracy nie mogłam korzystać z żadnych wzorów pomocniczych. Niestety nie ma dotąd opracowań monograficznych dla zagadnień gospodarczo-społeczno-politycznych rzemiosła XIX-wiecznego w Królestwie [...] Monograficzne ujęcia historii rzemiosła w poszczególnych miastach nie sięgają chronologicznie XIX w., lecz kończą się na ogół na wieku XVIII"<sup>2</sup>.

Ten stan badań i stan zachowania źródeł poważnie utrudnił realizację zadania, które polegało na próbie statystycznego ujęcia ogółu pracujących w omawianym okresie, z uwzględnieniem, o ile to możliwe, podziału pracujących według przyjętych w statystyce zawodowej działów gospodarki (działów zajęć), określenia na tej podstawie wskaźników aktywności zawodowej, wreszcie klasyfikacja ogółu ludności według źródeł środków utrzymania.

Podstawę liczbową tych analiz stanowią po części ustalenia autorów opracowań dotyczących tych zagadnień, a głównie odpowiednie zestawienie statystyczne zawarte w okresowych sprawozdaniach władz miejskich. Okoliczności powstania i ocena poszczególnych przekazów będzie przedstawiona równocześnie z prezentacją ich treści, w dalszej części rozdziału. Mają też one jednak pewne cechy wspólne, które warto na wstępie scharakteryzować. Rzecz w tym, że podobnie jak w wypadku gromadzenia innych danych inicjatorzy zbierania informacji z dziedziny stosunków zawodowych na ogół nie wyjaśniali zakresu treści kategorii występujących w formularzach ani nie podawali żadnych wskazówek o tym, skąd należało czerpać owe informacje, jak je klasyfikować itp. Mimo to pochodzenie danych można w pewnej mierze wyjaśnić. Tak więc podstawowa część informacji o zatrudnieniu pochodziła zapewne z istniejących wtedy wykazów poszczególnych zgromadzeń (cechów)

<sup>2</sup> W. Zajączkowska, *Rzemiosło w Łodzi w XIX w. (do 1870 r.)*, Łódź 1968, s. 7-8, maszynopis w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi.

rzemieślniczych i zgromadzenia kupców, które m. in. zawierały liczbę majstrów (kupców), czeladników i uczniów<sup>3</sup>, list służących i wyrobników sporządzanych przez policję<sup>4</sup>, a od 1837 r. jeszcze z rejestrów handlarzy i profesjonalistów zobowiązanych do opłaty kanonu<sup>5</sup>. W późniejszych latach do tego zestawu źródeł pierwotnych doszły materiały o zatrudnieniu zawarte w deklaracjach składanych władzom miasta przez właścicieli zakładów. Wreszcie potencjalnym źródłem informacji o stosunkach zawodowych były księgi ludności, w których istniała przecież rubryka "profesja, rzemiosło lub jakikolwiek sposób życia" (od 1810 r.), albo "sposób utrzymania" (od 1862 r.).

Wydaje się jednak, że ze względu na istnienie poprzednio wymienionych materiałów, stosunkowo łatwych do sumowania, księgi ludności nie były wykorzystywane do sporządzania bieżącej statystyki zawodowej. Zresztą w miarę poprawnie mogły one odzwierciedlać stosunki zawodowe tylko w roku ich wymiany. Przecież aktualizacja ksiąg ludności mocno szwankowała nawet w zakresie najbardziej elementarnych zapisów, jak: wyprowadzki, zmiany stanu cywilnego, urodzenia i zgonu. Zapewne w większym jeszcze stopniu odnosiło się to do zmiennego w czasie stanu zawodowego, co w warunkach szybkiego wzrostu ludności czyniło ten materiał mniej wartościowym, niż by się to mogło wydawać ze względów formalnych.

Wydawałoby się, że stosunki zawodowe w Łodzi w przededniu uprzemysłowienia znajdują właściwą charakterystykę w opinii burmistrza A. Czarkowskiego. W odpowiedzi na pytanie ankiety: "Jaki jest sposób utrzymania się mieszkańców: czy rzemiosło, handel lub też rolnictwo?", burmistrz odpowiedział zwięźle, że "rolnictwo"<sup>6</sup>. Nawet jednak pobieżne rozpatrzenie się w ówczesnych stosunkach w tej dziedzinie pozwala stwierdzić, że opinii tej nie należy traktować dosłownie. W najlepszym razie odpowiedź burmistrza należy rozumieć w ten sposób, że rolnictwo było g ł ó w n y m źródłem utrzymania. Przecież ponad 1/3 mieszkańców Łodzi stanowili Żydzi, spośród których żaden nie zaj-

<sup>3</sup> "Dziennik Praw", t. 4, s. 117, 162.

<sup>4</sup> Ibidem, t. 8, s. 283, 305.

<sup>5</sup> Ibidem, t. 20, s. 380.

<sup>6</sup> Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi (1820-1864).

mował się rolnictwem. Równocześnie wśród ludności chrześcijańskiej było 3 szynkarzy i 24 rzemieślników<sup>7</sup>. Wykazy zawodowe z tego okresu wymieniają nazwiska tylko 74-80 rolników, czyli 35-40% ogółu czynnych zawodowo. Można co prawda przypuszczać, że rola rolnictwa była w istocie większa, gdyż zapewne do tego działu gospodarki trzeba doliczyć większość spośród sporej liczby służących i wyrobników. Mimo tego proporcja zatrudnionych w rolnictwie, traktowanym jako zajęcie podstawowe danej jednostki, wynosiła najwyżej ok. połowy ogółu czynnych zawodowo, a druga połowa znajdowała zajęcie w innych działach gospodarki, głównie w rzemiośle i handlu. W przybliżeniu tak również przedstawiała się wówczas proporcja żyjących z rolnictwa i pozarolniczych źródeł utrzymania. We wszystkich działach gospodarki miało pracować ogółem 210 osób, ale wydaje się, że obliczony na tej podstawie współczynnik aktywności zawodowej - całą ludność oceniano na 767 osób - miałby niewielką wartość poznawczą.

Po kilku latach, sytuacja w tej dziedzinie radykalnie się zmieniła. Od 1821 r. Łódź stała się formalnie miastem fabrycznym, zakładane są w zorganizowany sposób osady dla sukienników, tkaczy i prządników, rozpoczyna się masowe osiedlanie rzemieślników. Nowa sytuacja znajduje odzwierciedlenie w "statystyce zawodowej" z końca lat dwudziestych XIX w., a więc z końca pierwszego okresu niezwykle pomyślnego i szybkiego rozwoju przemysłu w Łodzi. Chodzi tu o dane z raportu Rajmunda Rembielińskiego<sup>8</sup>, przedstawiającego stan w końcu 1828 r. i z raportu Benedykta Tykela<sup>9</sup> - stan w końcu następnego roku. R. Rembieliński pisał, że ludność stała Łodzi wynosiła wtedy 3930 osób, a oprócz tego było jeszcze 979 czeladników, czyli razem 4909 osób. Ludność "fabryczną i rę-

Źródła, oprac. A. R y n k o w s k a, Warszawa 1960 (dalej Początki rozwoju...), s. 5.

<sup>7</sup> F. F r i e d m a n, Dzieje Żydów w Łodzi od początków osadnictwa Żydów do r. 1863, Łódź 1935, s. 27.

<sup>8</sup> Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w r. 1828, wyd. Z. L o r e n t z, "Rocznik Oddziału Łódzkiego Pol. Tow. Hist." 1929-1930, t. 2, (dalej Raport prezesa...), s. 183, 190.

<sup>9</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPŁ), Akta m. Łodzi (dalej AmŁ), sygn. 3842, s. 286-287; Początki rozwoju..., s. 76-77.

Kodzielną" oceniał na 1979 osób. Wynika z tego, że spośród stałych mieszkańców miasta owa "fabryczna i rękodzielna" ludność wynosiła równe 1000 osób. Należy rozumieć, rzecz jasna, że chodziło o osoby czynne zawodowo<sup>10</sup>. W następnym roku ludność stała miała już wynosić 4896 osób. W różnych dziedzinach przemysłu włókienniczego pracowało 280, w innych rzemiosłach - 223 majstrów. Oprócz tego zatrudnionych było - raport nie wymienia gałęzi wytwórczości - 214 czeladników, 116 uczniów i 495 pomocników. Łącznie przemysłem i rzemiosłem - czynni zawodowo - zajmowało się 1328 osób.

Należy przypuszczać, że w obu przypadkach liczby czynnych zawodowo nie obejmowały ludzi zatrudnionych w handlu, na pewno pomijały zatrudnionych w rolnictwie i innych działach zajęć. Urzędnicy, nauczyciele, duchowieństwo itp. stanowili wielkość mało znaczącą. Największym więc brakiem tych statystyk było pominięcie handlu, a zwłaszcza rolnictwa, ponieważ na tym etapie rozwoju Łodzi miało ono jeszcze poważne znaczenie. Ocena taka będzie właściwa nawet wtedy, gdy się pominie ogrodnicze zajęcia sukienników i tkaczy oraz "obowiązkowe" zajęcia rolnicze prządników. Te ostatnie wynikały z przyjętego przez nich obowiązku uprawy lnu. Miał on jednak całkiem przejściowy charakter. W badanej najpomyślniejszym pod tym względem 1830 r. uprawą lnu zajmowało się 165 prządników, a obsłany obszar wynosił 67 mórg<sup>11</sup>. Władzom udawało się egzekwować zobowiązania prządników z największym trudem, a po ustaniu nacisku administracyjnego zostały one zarzucone. Rolnictwem jako takim zajmowała się tylko część mieszkańców Starego Miasta. W minimalnym stopniu uczestniczyła ona w zmianach, które się dokonywały w najbliższym sąsiedztwie i po-

<sup>10</sup> F r i e d m a n, op. cit., s. 35-36 pisze, że statystyka ta obejmowała także siły pomocnicze i ludność bierną. W świetle innych danych twierdzenie to jest na pewno błędne.

<sup>11</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 5410, k. 76-77; A. R y n k o w s k a, Działalność gospodarza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821-1831, Łódź 1951, s. 39-40. Biorąc pod uwagę to, że prządnicy posiadali trzymorgowe place, a przy tym początkowo w niewielkim stopniu wykonywali właściwe zajęcia - uprawianie i przedzenie lnu - kwestia właściwego sklasyfikowania zawodowego tej grupy ludności może jednak nasuwać pewne wątpliwości.

zostawała wierna swym trydycyjnym zajęciom i stylowi życia. Ta dzielnica w dalszym ciągu była "z natury swej jako miasto rolnicze"<sup>12</sup>. W roku 1828 miało być w Łodzi 79 rolników, a więc prawie tyle samo co osiem lat wcześniej. Ludność żyjąca z rolnictwa liczyła wtedy ok. 400 osób i nie wydaje się, aby w tym stanie nastąpiła jakaś zmiana. Natomiast liczbę zatrudnionych w różnych dziedzinach handlu obliczano w 1828 r. na 73 osoby. W tym czasie zatrudnienie w handlu i rolnictwie kształtowało się więc na tym samym poziomie.

Reasumując, w latach 1828 i 1829 spośród ludności stałej w przemyśle i rzemiośle pracowało ok. 1000-1300 osób, w rolnictwie i handlu po ok. 80 osób, czyli odpowiednio 37-39 i po 6% ogółu zatrudnionych. Aktywność zawodowa w przemyśle i rzemiośle włókienniczym była bardzo duża i po części nadawano temu formalny wyraz<sup>13</sup>. W handlu, a zwłaszcza w rolnictwie sytuacja była zupełnie inna i dlatego podział ludności pod względem źródeł środków utrzymania przedstawiał się nieco inaczej niż podział zawodowy. Odsetek utrzymujących się z przemysłu i rzemiosła można szacować na 80-84, z handlu i rolnictwa - po 8-10. Zestawienie tych odsetków z odpowiadającymi im wskaźnikami sprzed ośmiu lat daje właściwą podstawę do wniosku o jakościowych przeobrażeniach charakteru miasta w latach dwudziestych XIX w.

Z oczywistych powodów liczba rolników łódzkich i w ogóle zatrudnienie w tym dziale gospodarki nie wykazywało większych zmian. Formalnie potwierdzają to różnego rodzaju zestawienia statystyczne i opinie władz miejskich, np.: "Mała liczba mieszkańców zajmuje się rolnictwem, któremu najwięcej poświęceni są mieszkańcy Starego Miasta"<sup>14</sup>, "gospodarstwem rolnym zajmuje się mała liczba mieszkańców w Starym Mieście osiadłych"<sup>15</sup>. Sąsiedztwo dużego ośrodka przemysłu nie wpłynęło też na poprawę warunków egzystencji tej ludności. Z powodu utraty części ziemi na

<sup>12</sup> Początki rozwoju..., s. 68.

<sup>13</sup> R y n k o w s k a, op. cit., s. 55 pisze, że jako czeladnicy często pracowali członkowie rodziny majstra, łącznie z dziećmi. Wpisywano ich też do oficjalnych rejestrów.

<sup>14</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 3906, s. 1095; Początki rozwoju..., s. 130.

<sup>15</sup> Początki rozwoju..., s. 365.

Potrzeby miasta i postępującego rozdrobnienia gospodarstw, posiadane grunty "nie mogą oddać tyle, co by wystarczyło na utrzymanie życia i opędzenie pierwszych potrzeb i dlatego też wielu z nich doznaje nędzy"<sup>16</sup>. Cały więc nieustanny rozwój demograficzny Łodzi był uwarunkowany wzrostem zatrudnienia w pozarolniczych dziedzinach gospodarki.

Pierwsza próba, niezwykle ambitna, statystycznego ujęcia procesu zmian w strukturze zawodowej w ciągu blisko 40 lat, została przeprowadzona przez magistrat łódzki w 1860 r. przy okazji sporządzania historyczno-statystycznego opisu miasta. W odpowiedzi na pkt 13 ankiety: "Jaka była dawniej ludność miasta w różnych czasach i jaki był jej sposób utrzymania" dołączono obszerną tabelę, w której obok ogólnej liczby stałej ludności z podziałem na chrześcijan i żydów zamieszczono dane liczbowe dotyczące 88 zawodów w 27 przekrojach czasowych (w latach 1829-1839 średnio w odstępach 3-letnich, od 1841 r. dane coroczne). Wyciąg z tej statystyki, z pogrupowaniem zawodów w działy zajęć, zamieszczono w tab. 26. Wydaje się, że w ogólnych zarysach dobrze ona obrazuje zmiany zachodzące w tym czasie w Łodzi. Szybkie przesuwanie się rolnictwa w dział o marginesowym znaczeniu w strukturze zatrudnienia jest całkiem oczywiste. Charakterystyczny jest spadek pozycji handlu. Zjawisko tego rodzaju występowało w wielu miastach, które w XIX w. doświadczały przyspieszonego rytmu industrializacji. Natomiast spadek udziału przemysłu i rzemiosła od połowy XIX w. jest oczywiście tylko pozorny. Wynika on z zastosowania swoistej klasyfikacji, czyli wprowadzenia kategorii "wyrobnicy". Ta grupa ludzi, a zapewne także część "gubiących" - obie wzrastają liczebnie właśnie od połowy XIX w. - była zatrudniona przede wszystkim w przemyśle i rzemiośle<sup>17</sup>. Liczba zatrudnionych w dziale "Służba publiczna i wolne zawody" była w istocie nieco większa, ponieważ tabela nie obejmuje urzędników i nauczycieli. Te grupy zawodowe wymienione zostały w oddzielnym punkcie ankiety, ale tylko w odniesieniu do ostatniego roku (1859).

<sup>16</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 3906, s. 1095.

<sup>17</sup> M i a s a l o w a, Studia II, s. 23, 44, 60 i 67 twierdzi, że co najmniej połowa służb pełniła funkcje produkcyjne w warsztatach majstrów.

Pominięcie urzędników i nauczycieli w latach ubiegłych oraz istnienie niemożliwej do branżowego podziału grupy "wyrobnicy" jest stosunkowo drobnym brakiem owej statystyki zawodowej. Zasadniczą jej wadą jest niewątpliwa niekompletność z punktu widzenia celów przyświecających jej tworzeniu. Przecież z uwagi dołączonej do 14 pkt ankiety: "Do liczb tych - tzn. liczb ludzi podług profesji i zatrudnień (uwaga - J. K. J.) - nie włączać żon, dzieci i osób składających rodzinę, jeżeli nie zajmują się rzemiosłami, fabrykami itp.", wynika, że należało uwzględnić wszystkich pracujących. Tymczasem proporcja zatrudnionych wykazana w tabeli do ogółu ludności jest niezwykle niska, a ponadto wykazuje bardzo duże wahania, trudne do uznania za odbicie rzeczywistych stosunków: w 1825 r. wynosiła 38%, w 1828 r. - 14%, w 1832 r. - 19%, potem następował stały spadek i w 1843 r. wynosiła tylko 9,3%, w 1849 r. - 31%, a dopiero w latach pięćdziesiątych względna stabilizacja na poziomie 23-27%. Omawiana statystyka obejmuje dość dobrze stan liczebny samodzielnych rzemieślników, majstrów, a możliwe że w takim samym stopniu również oficjalnie zarejestrowanych czeladników<sup>18</sup>, a także stan zatrudnienia w dużych zakładach, którymi się miasto chlubiło i które były obiektem częstych oględzin. Natomiast stan zatrudnienia pomocniczych, najemnych sił w drobnym rzemiośle był objęty statystyką znacznie gorzej, a zapewne całkowicie pomijała ona fakt uczestniczenia w produkcji członków rodziny majstra, co przecież było zjawiskiem naturalnym i powszechnym, zwłaszcza we włókiennictwie.

W tych warunkach trzeba wykorzystać także inne materiały, które mogą rzucić nieco światła na stosunki zawodowe w Łodzi. Szczególnie wiele ciekawych materiałów z tego zakresu powstało w latach pięćdziesiątych XIX w. bądź to w ramach okresowych sprawozdań magistratu, bądź też zamieszczano je w dokumentach jako materiał uzasadniający określone postulaty w stosunku do władz gubernialnych. Spośród tych materiałów na szczególną uwagę zasługuje

<sup>18</sup> Nieporównanie gorzej wypada pod tym względem - liczby wykazanych rzemiosł i liczby rzemieślników w poszczególnych branżach - statystyka rzemiosł w opracowaniu O. Flałta (Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym, Warszawa 1853, s. 48), a przedstawiająca stan w końcu 1850 r.

## Struktura zawodowa lud

Działy zajęć	1920		1925		1928	
	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
1. Rolnictwo	74	35,2	80	21,1	43	13,3
2. Przemysł i rzemiosło	44	20,9	182	47,9	437	73,7
a) ceramiczny	1		4		49	
b) drzewny	6		23		70	
c) metalowy	3		8		29	
d) skórzany	11		16		27	
e) spożywczy	13		23		36	
f) włókienniczy	-		93		186	
g) odzieżowy	8		15		29	
h) inne	2		-		11	
3. Handel i gastronomia	27	12,9	56	14,7	73	12,3
4. Służby publiczne i wolne zawody	2	1,0	2	0,5	4	0,7
5. Służący i wyrobnicy	63	30,0	60	15,8	-	
a) służący	63		-		-	
b) wyrobnicy	-		60		-	
Razem czynni zawodowo	210	100,0	380	100,0	593	100,0
Ogółem ludność stała	767		1 004		4 273	

Źródło: Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Ło  
wa 1960, tab. po s. 102.



Tabela 26

## ności Łodzi 1820-1863

1845		1850		1855		1859		1863	
liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
43	2,4	101	2,3	120	1,9	140	2,1	48	0,6
1 337	74,2	2 466	55,7	2 082	34,0	1 703	25,6	1 203	13,9
40		75		59		49		44	
110		148		119		106		89	
78		123		100		87		193	
94		181		128		98		75	
146		148		156		160		161	
775		1 605		1 373		1 096		641	
82		134		116		89		-	
12		52		31		28		-	
164	9,1	381	8,6	385	6,3	462	7,0	609	7,0
52	2,9	50	1,1	53	0,9	81	1,2	33	0,4
206	11,4	1 430	32,3	3 480	56,9	4 263	64,1	6 750	78,1
10		910		980		1 150		2 850	
196		520		2 500		3 113		3 900	
1 802	100,0	4 428	100,0	6 120	100,0	6 649	100,0	8 643	100,0
14 585		15 565		24 560		29 450		33 417	

dzi (1820-1864). Źródła, oprac. A. R y n k o w s k a, Warsza-

ocena tego zagadnienia sformułowana przez prezydenta Łodzi na początku 1856 r.<sup>19</sup> Statystyka zawodowa przedstawiała się następująco:

Grupy zajęć	1841 r.	1855 r.
Kupcy, kramarze i inni handlarze	99	316
Posiadacze większych zakładów fabrycznych i mniejsi fabrykanci	887	1 969
Inni rzemieślnicy i profesjonisci	306	402
Czeladź i wyrobnicy	8 383	12 724
Razem	9 675	15 411

U w a g a: W stosunku do zestawienia oryginalnego w wykazie tym połączono trzy kategorie zajęć handlowych oraz fabrykantów większych i mniejszych. Dwie następne pozycje zachowano bez zmian. Ludność stała w 1841 r. wynosiła 16 415, a w 1855 r. 24 560 osób.

Mimo bardzo szczupłego wykazu zatrudnień i pominięcia pewnych grup zawodowych - oprócz rolników nie zawiera ona zapewne duchownych, urzędników, oficjalistów, nauczycieli, pracowników służby zdrowia itp., ale były to grupy liczebnie niewielkie - w zestawieniu ze statystyką prezentowaną poprzednio wypada ona bardzo korzystnie przynajmniej pod jednym względem, mianowicie wykazanej liczby osób aktywnych zawodowo: w 1841 r. ponad 9,5, a w 1855 r. prawie 15,5 tys., gdy w poprzedniej statystyce odpowiednio tylko 1622 i 6120 osób. Szczególnie okazałe przedstawiała się liczebność i wysokie tempo wzrostu czeladzi i wyrobników. Ta kategoria oznacza przecież proletariat miejski, głównie przemysłowy, w pełnym tego słowa znaczeniu, a jego przeważający udział w liczbie zatrudnionych jest kolejnym świadectwem szybkich przemian stosunków społecznych w Łodzi w pierwszej połowie XIX w. Proporcja zatrudnionych do ogółu stałej ludności w 1841 r. wynosiła 58,9%, a w 1855 r. - 62,7%. Te ostatnie wskaźniki mogą jednak wzbudzać wątpliwości, ponieważ nie jest określony jednoznacznie zakres populacji - z punktu widzenia rodzaju pobytu w

<sup>19</sup> Dokument powstał w związku ze staraniami o założenie w Łodzi trzeciej apteki, Początki rozwoju..., s. 328.

mieście - której dotyczy wykaz pracujących. Musi to oczywiście obniżyć ocenę wartości danych statystycznych. W odniesieniu do stanu zaludnienia w 1855 r. F. Traeger pisał bowiem: "Prócz ludności stałej, która wedle ostatniego spisu wynosi 24 560 dusz, przebywa w Łodzi za czasowymi paszportami samej czeladzi, sług i handlujących około 6000 osób"<sup>20</sup>. W świetle stosowanych określeń i niezwykle wysokiej proporcji aktywnych zawodowo trzeba raczej przyjąć, że kategoria "czeladź i wyrobnicy" obejmuje ogół osób tego rodzaju, a więc także spośród ludności niestałej.

Zupełnie inny charakter mają dwa rodzaje danych stanowiące część ogólnego sprawozdania statystycznego o stanie miasta. Jeden zawiera podział ludności "podług sposobu zarobkowania", czyli według źródeł środków utrzymania - uwzględnia także pochodzenie narodowe (Słowianie, Niemcy, Żydzi, inni) i pięć - drugi jest połączeniem statystyki stanowej i zawodowej. Wyciąg z tych statystyk zamieszczono w tab. 27.

T a b e l a 27

Struktura zawodowa i stanowo-zawodowa w 1852 i 1854 r.

Kategorie	1852	1854
A. Kategorie zajęć		
Rolnictwo	8 081	7 655
Handel	3 863	5 406
Przemysł i rzemiosło	11 075	12 346
Inne	3 782	5 639
Razem	26 801	31 046
B. Kategorie stanowe i zawodowe		
Szlachta dziedziczna	30	36
Szlachta osobista	5	5
Urzednicy i oficjaliści	308	330
Duchowni rzymsko-katoliccy	5	5
Duchowni ewangeliccy	12	12

<sup>20</sup> Ibidem, s. 329.

1	2	3
Rabini z rodzinami	7	16
Dymisjonowani żołnierze z rodzinami	10	12
Kupcy i kramarze -	694	770
Kapitałiści	5	5
Właściciele miejscy	5 616	5 626
Mieszczanie z rodzinami	1 720	2 110
Włościanie pańszczyźniani	582	593
Koloniści i czynszownicy	4 891	4 920
Służący u mieszczan i włościan	1 693	3 200
Dworska czeladź i służący	210	350
Fabrykanci i rzemieślnicy	8 964	9 500
Wyrobnicy oraz inni bez żadnego rzemiosła i zatrudnienia	2 044	3 556
Razem	26 801	31 046

Ź r ó d ł o: WAPŁ, AmŁ, sygn. 3906, s. 490, 632, 928, 964-965.

Różnego rodzaju "statystyki zawodowe" z pierwszej połowy XIX w. uwzględniały w założeniu wyłącznie osoby zawodowo czynne. Od połowy tego wieku, jak o tym świadczy tab. 27, przedmiotem podziału według określonych kryteriów zawodowych lub stanowych była już cała ludność, zawodowo czynni i ich rodziny łącznie.

Tym razem wiadomo na pewno, że chodzi tylko o ludność stałą, ale z kolei dane te obejmują tzw. okrąg statystyczny, Łódź i pięć sąsiednich gmin wiejskich. Jednakże dodatkowe informacje o ludności gmin ułatwiają do pewnego stopnia ocenę stosunków zawodowych w samym mieście. Tak więc wiadomo, że w 1852 r. owe gminy liczyły 7825, a w 1854 r. 7565 osób, czyli odpowiednio 29,2 i 24,4% ludności okręgu. W 1850 r. liczyły one ogółem 7484 osób (32,5% ludności okręgu), z których do szlachty i duchowieństwa należały 32 osoby (0,4%), z rolnictwa utrzymywało się 6994 (93,5%), z handlu - 22 (0,3), a z rzemiosła i przemysłu - 436 osób (5,8%)<sup>21</sup>. Z danych tych wynika, że wzrost demograficzny

<sup>21</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 3906, s. 135.

następował tylko w Łodzi, a udział ludności wiejskiej w skali okręgu szybko się zmniejszał. Natomiast w liczbach bezwzględnych zmiany były niewielkie. Jeżeli więc ową względną stabilizację odniesie się także do stosunków zawodowych, to na podstawie proporcji kategorii zawodowych ludności wiejskiej w 1850 r. można oszacować strukturę zawodową w samej Łodzi. Szacunek ten do lat 1852 i 1854 przedstawiał się następująco: z rolnictwa utrzymywało się 4,0-2,5%, z handlu - 20,2-22,9%, z przemysłu i rzemiosła - 56,0-50,7%, a z innych źródeł - 19,8-23,9% ludności stałej.

W drugiej ze wspomnianych statystyk wyodrębnienie danych dotyczących Łodzi nie jest możliwe, nawet w przybliżeniu. Nie tylko zresztą z tego powodu taki rodzaj statystyk - w nieco zmienionej formie podobne zestawienia sporządzano aż do wybuchu I wojny światowej - ma ograniczoną wartość dla poznania stosunków zawodowych. Niektóre bowiem z wymienionych w takich statystykach kategorii, np. "właściciele miejsc", czy "mieszczanie", są nieokreślone pod względem zawodowym, a inne sprawiają wrażenie, że obejmują tylko osoby czynne zawodowo lub głowy rodzin.

Jak wspomniano na wstępie, jest mało prawdopodobne, aby księgi ludności były wykorzystywane do sporządzania bieżącej statystyki zawodowej. Wykorzystanie do tego celu ksiąg ludności w przypadku miasta takiego rzędu jak Łódź wymagałoby bowiem wielkiego nakładu pracy, uciążliwej i niezwykle czasochłonnej. Magistrat łódzki - było tak zapewne nie tylko w Łodzi - nie miał ku temu żadnych warunków ani kadrowych, ani czasowych.

Są jednak podstawy do przypuszczenia, że przynajmniej raz księgi ludności były bezpośrednim źródłem danych do sporządzenia pewnego rodzaju statystyki zawodowej. W marcu 1865 r. magistrat otrzymał do wypełnienia nadesłane z KRSWiP wzory różnorodnych tabel statystycznych. Przesłał je następnie do policmajstra m. Łodzi, aby ten polecił inspektorom cyrkułów zebrać odpowiednie wiadomości. Chodziło m. in. o dokonanie sumarycznego podziału ludności stałej na "osoby główne" i "rodziny ich". Ta ostatnia tabela w ogólnych zarysach jest porównywalna z innymi wykazami sporządzanymi w tym czasie w Łodzi, np. z retrospektywną statystyką z 1860 r., czy z 1863 r. (por. tab. 26), które właśnie za-

wierały specyfikacją zawodową osób głównych<sup>22</sup>. Takie założenia mogły więc z góry przesądzać określone niedostatki, tzn. niekompletność z punktu widzenia aktywności zawodowej<sup>23</sup>. Przy innych okazjach policmajster zawiadamiał magistrat, że nie posiada on materiałów potrzebnych do sporządzenia wykazów ludności według rodzaju zatrudnienia<sup>24</sup>. Tym bardziej nie mogło być takich materiałów w cyrkułach. Znajdował się tam za to drugi egzemplarz ksiąg ludności, który zapewne posłużył inspektorom jako źródło informacji. W skali miasta miało się wówczas znajdować 9,2 tys. "osób głównych", co w stosunku do 33,5 tys. ogółu mieszkańców dawało współczynnik aktywności zawodowej 27,5%<sup>25</sup>. Było to tylko o 1,5% więcej niż w wykazie z 1863 r., co można uznać za dodatkowy dowód stosowania w obu wypadkach podobnych kryteriów podziału ludności.

Jednakże wartość statystyki zawodowej z 1865 r. polega przede wszystkim na tym, że uwzględniono w niej również kryterium narodowościowe. Dzięki temu można stwierdzić, że proporcja osób głównych była największa wśród Niemców (32,1%), a najmniejsza wśród Żydów (20,9%). Wśród Polaków stanowiła wartość pośrednią (25,3%). Różnice te nie były dziełem przypadku. Odnosi się to zwłaszcza do ludności żydowskiej, gdyż i z późniejszych danych, których wiarygodność nie wzbudza większych wątpliwości, uzyskuje się dla tej narodowości stosunkowo niski współczynnik aktywności zawodowej. Natomiast na sytuację wśród Niemców i Polaków

<sup>22</sup> Statystyka z 1863 r. ma tytuł "Wykaz ludności ogólnej m. Łodzi z rozgatkowaniem osób głównych podług zatrudnień", ibidem, sygn. 7424 nlb.

<sup>23</sup> Jako charakterystyczną ciekawostkę można podać terminy kolejnych czynności związanych z powstaniem rzeczonyj statystyki: reskrypt KRSWiP nosi datę 10 kwietnia, pismo magistratu do policmajstra - 2 maja, pismo policmajstra do inspektorów - 3 maja, prace w cyrkułach były zakończone 6-7 maja, a cała tabela została wysłana do magistratu 10 maja, ibidem, sygn. 3939, s. 386-425.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 526-527.

<sup>25</sup> Liczby otrzymane z cyrkułów były nieco niższe i dlatego w biurze policmajstra dane te poprawiono w ten sposób, że w sumie otrzymano stan ludności Łodzi z końca 1864 r. wykazany we wcześniejszych sprawozdaniach dla władz. Liczbę osób głównych podniesiono o 18%, liczbę członków ich rodzin - o 11%.

mogły wpływać nie tylko różnice demograficzne i zawodowe, ale i jakość danych statystycznych.

Przy założeniu, że księgi ludności nie stanowiły bezpośredniej podstawy do sporządzania okresowych statystyk zawodowych, prawie w niczym nie obniża oceny ich wartości źródłowej dla poznania stosunków zawodowych. Niezastąpione są one zwłaszcza w badaniach, w których rozpatruje się cechy zawodowe we wzajemnym powiązaniu z cechami demograficznymi, wyznaniem, pochodzeniem społecznym i terytorialnym. W pewnym stopniu z tego punktu widzenia zawartość ksiąg stałej ludności Łodzi z 1864 r. została opracowana przez G. Missalową, a uzyskany w ten sposób materiał stanowił podstawę charakterystyki klasy robotniczej przemysłu włókienniczego. Rubrykę dotyczącą zawodu ("sposób utrzymania") miało wówczas wypełnioną 12 047 osób<sup>26</sup>. W tej liczbie znajdowało się kilkadziesiąt osób gospodarczo biernych (żebrek, emerytka, "żyjący z funduszy własnych") oraz blisko 2 tys. osób "przy rodzicach". Znaczenie tej drugiej kategorii nie jest jasne. Instrukcja z 1861 r. i dołączony do niej wzór formularza księgi ludności podawały przykłady wypełnienia rubryki "sposób utrzymania" tylko w przypadku osób, które miały określony zarobek, dochód lub inne źródło utrzymania. Zwrot "przy rodzicach" lub "przy rodzinie" w rozumieniu dosłownym sugeruje stan pozostawania na utrzymaniu rodziców, czyli zawodową bierność. W świetle "Instrukcji..." wypełnianie w takich przypadkach rubryki zawodowej można by więc uznać za wynik nieporozumienia. Jednakże nie jest też wykluczone, że oznaczano tak osoby zatrudnione w warsztatach pracy rodziców. Obecny stan opracowania ksiąg ludności nie pozwala na wypowiedzenie w tej sprawie bardziej jednoznacznej opinii.

Natomiast takich osób, których aktywność zawodowa nie wzbudza wątpliwości, było 10 046. Według ksiąg ludności proporcja aktywnych zawodowo do ogólnej liczby stałych mieszkańców wynosiła więc 30% (lub 35,9%, po doliczeniu gospodarczo biernych i pozostających "przy rodzicach")<sup>27</sup>. Prawie 5,5 tys. osób, czyli 54%,

<sup>26</sup> M i s s a l o w a, Studia II, s. 67, przyp. 4.

<sup>27</sup> Ibidem. W pracy tej nie ma, niestety, wyjaśnienia pewnych wątpliwości, które się muszą nasuwać w wypadku statycznego ujmowania informacji ze źródła o charakterze rejestracji ciągłej.

stanowiła w tym klasa robotnicza przemysłu włókienniczego. Łącznie z członkami rodzin stanowili oni 53% ogółu stałych mieszkańców Łodzi. Jeżeli się jeszcze doliczy do tej kategorii ok. 50% sług, to liczba włóknarzy wzrośnie do ponad 6 tys., a udział w ogólnej liczbie zawodowo aktywnych do 60%<sup>28</sup>.

Bardzo interesujący materiał statystyczny na temat stosunków gospodarczych w Łodzi, nawiązujący w pewnym stopniu do zestawień ludności z lat pięćdziesiątych według sposobów zarobkowania, powstał w 1875 r. Na żądanie władz gubernialnych magistrat łódzki sporządził wtedy obszerny zestaw różnego rodzaju tabel statystycznych charakteryzujących 10-letnie 1864-1874, m. in. tabelę z podziałem ogółu stałej ludności na 17 grup zajęć osób czynnych zawodowo<sup>29</sup>. Jest to więc statystyka ludności według źródeł środków utrzymania. W tym czasie ludność stała się zwiększyła się z 32,4 do 39,2 tys., ale proporcje poszczególnych grup zajęć zmieniły się nieznacznie. Można więc było poprzestać na podaniu średnich liczb za całe 10-letnie, oczywiście z zastosowaniem grupowania zajęć w przyjęte w statystyce działy (tab. 28).

Jak zwykle w podobnych sytuacjach kategorie źródłowe nie w pełni można było połączyć w grupy analityczne. Tak więc bez zmian pozostawiono kategorię "właściciele miejscy i rządcy domów". Wzorem innych wykazów bardzo liczną zbiorowość tworzyli robotnicy i wyrobacy. Choć formalnie nie można łączyć tej kategorii z określonym działem zajęć, to w rzeczywistości należała ona zapewne w ogromnej większości do przemysłu i rzemiosła.

jakim były księgi ludności. Przecież księgi ludności zaprowadzone w Łodzi w 1864 r. służyły miastu przez blisko 40 lat. Między innymi wiadomo, że przepisywanie starych ksiąg trwało kilka lat, ponieważ sporo ludzi figurujących w starych księgach było "nie-wiadomych z pobytu". Na przykład w 1864 r. w rachubę wchodziło 2082 takich osób (WAPŁ, AmŁ, sygn. 3939, s. 396-397; Początki rozwoju..., s. 87). O ludziach tych nie wiadomo nic konkretnego, ale dopisywano ich do oficjalnie wykazywanego stanu zaludnienia miasta. Jeżeli więc statystyka zawodowa w opracowaniu G. Missalowej dotyczy istotnie stanu w 1864 r., to należy te liczby odnosić tylko do ludności zapisywanej wówczas w nowych księgach, czyli do 31 451, a nie 33 533. Współczynnik aktywności zawodowej osiągnie wtedy wartość 31,9% lub 38,3%.

<sup>28</sup> M i s s a l o w a, Studia II, s. 67, 84.

<sup>29</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 7568, k. 18.



Ludność stała Łodzi według źródeł utrzymania w latach  
1864-1874

Działy zajęć	Średnia liczba ludności	%
1. Rolnictwo	665	1,8
2. Przemysł i rzemiosło	16 883	46,8
3. Handel i gastronomia	811	2,2
4. Administracja i wolne zawody	243	0,7
5. a) służba domowa	3 387	9,4
b) robotnicy i wyrobnicy	8 352	23,2
6. Właściciele miejscy i rządcy domów	3 072	8,5
7. Inne i nieokreślone	2 657	7,4
Razem	36 070	100,0

Ź r ó d ł o: WAPŁ, AmL, sygn. 7568, k. 18.

Natomiast o zawartości ostatniego działu można snuć tylko domysły.

Niezbyt jasno określone i zmieniane w poszczególnych statystykach zakresy znaczeniowe kategorii zawodowych oraz przypadki łączenia kryteriów zawodowych i społecznych utrudniają lub osłabiają porównywalność struktury zawodowej w czasie. Mimo tego pewne cechy tej struktury przejawiają się w Łodzi dość wyraźnie. Przede wszystkim zwraca uwagę pozycja handlu, która mimo pewnego zaniżenia była jednak zdecydowanie skromna. W większym jeszcze stopniu odnosi się to do administracji i wolnych zawodów, gdyż można sądzić, że w tym przypadku statystyki poprawnie przedstawiały stan rzeczywisty. Pominięty był tylko personel pomocniczy, który prawdopodobnie zakwalifikowano do grup zajęć wymienionych w tab. 28 w dziale 5.

Jak widać z tego przeglądu, do końca XIX w. zakres cech wiążących się z problematyką społeczno-zawodową jest niezmiernie szczupły. Sytuacja zmienia się diametralnie w końcu XIX w. dzięki spisowi powszechnemu, który po raz pierwszy na tym obszarze

przeprowadzony był pod wieloma względami jako nowoczesne przedsięwzięcie statystyczne.

W przeciwieństwie do danych przytoczonych poprzednio, obejmujących przeważnie tylko niektóre grupy ludności, spis umożliwia ustalenie podziału ogółu mieszkańców na mających samodzielne zajęcia, czyli zarobkujących i dochodobiorców, oraz na utrzymywanych. Kategorię pierwszą można utożsamić w przybliżeniu z ludnością gospodarczo aktywną, drugą - z gospodarczo bierną. Na skutek niezbyt dokładnego - w obecnym odczuciu - potraktowania pojęcia "aktywność zawodowa" w toku opracowywania instrukcji i arkusza spisowego, odsetek ludności gospodarczo aktywnej został nieco zaniżony<sup>30</sup>.

Trzeba tu dodać, że członkowie sił zbrojnych zostali zarezerwowani do kategorii mających samodzielne zajęcia. Ponieważ liczebność tej grupy wykazana jest w oddzielnej pozycji, ze zrozumiałych powodów wyłączono ją z analiz. Podobnie postąpiono z rodzinami wojskowych.

Ludność cywilna składała się z 126,6 tys. osób mających zajęcia oraz 183,0 tys. członków ich rodzin. Globalny współczynnik aktywności zawodowej w końcu XIX w. wynosił więc w Łodzi 40,9%. W stosunku do najpełniejszych materiałów tego typu z 1864 r., opracowanych przez G. Missalową, oznacza to znaczny wzrost wskaźnika aktywności. Tendencja wzrostowa w tym względzie zdaje się nie ulegać wątpliwości. Jednakże dane o stosunkach zawodowych z innych lat omawianego okresu, wcześniejszych i późniejszych, są nieporównywalne i dlatego nie można określić siły tendencji wzrostowej. Można tylko przedstawić sytuację w tej dzie-

<sup>30</sup> Pewna liczba osób mających "samodzielne zajęcia" była w istocie gospodarczo bierna. Odnosi się to do "zajęć" zamieszczonych w pozycji 14 (por. Aneks 1), "Dochody z kapitału i nieruchomości, utrzymywani przez rodziców i krewnych", w pozycji 15 "Utrzymywani przez państwo, instytucje społeczne i osoby prywatne" oraz w pozycji 16 "Więźniowie i aresztanci". Łącznie te grupy stanowiły w Łodzi 3,25% ogółu mających samodzielne zajęcia. Jednakże w rolnictwie, rzemiośle i drobnym handlu zajęcia produkcyjne członków rodzin były sytuacją typową. Arkusz spisowy zawierał oddzielną rubrykę do zaznaczania takich faktów. Wydaje się mimo to, że większość tych pomagających członków rodzin - grupa na pewno większa od liczby osób zamieszczonych w pozycjach 14-16 - nie została zarejestrowana, tylko zaliczona do ludności gospodarczo biernej.

dzinie w innych dużych miastach Cesarstwa w tym samym czasie. Tak więc w Warszawie współczynnik aktywności zawodowej wynosił 44,4%, w Moskwie 68,7%, Petersburgu 64,1%, Kijowie 56,0%, Odessie 48,4%.

Ludność Łodzi tworzyła zbiorowość silnie zróżnicowaną pod względem wyznaniowo-narodowościowym. Może się więc nasuwać pytanie, czy cechy te miały jakiś wpływ na kształtowanie się stosunków zawodowych. Otóż wśród narodowości najliczniejszych, tj. Polaków, Żydów i Niemców, udział ludności gospodarczo aktywnej wynosił odpowiednio 45,0%, 34,1% i 40,4%. Wśród Rosjan, którzy z całkiem określonych powodów stanowili pod wieloma względami odmienną grupę ludności, współczynnik aktywności zawodowej wynosił 51,5%. Ale po odliczeniu wojska stanowili oni tylko 1,2% ogółu ludności. Różnice te mają wielostronne uwarunkowania, nie zawsze możliwe do wyrażenia miarami statystycznymi. Na pewno wiązały się one z odmienną rolą poszczególnych narodowości w społeczno-gospodarczej organizacji procesu produkcji i wymiany, różnicami w rodzaju zatrudnienia i wiążącymi się z tym różnicami w warunkach egzystencji, a więc i różnym naciskiem potrzeb życiowych na decyzje o podejmowaniu pracy zarobkowej. Wielki wpływ na wielkość globalnego współczynnika aktywności miało wreszcie kultywowanie odmiennych tradycji znajdujących swój wyraz w większym lub mniejszym angażowaniu się w poszczególne działy gospodarki i różnej aktywizacji zawodowej kobiet. Okazuje się mianowicie, że kobiet narodowości polskiej pracowało prawie 30%, narodowości niemieckiej - 24%, a żydowskiej - tylko 16%<sup>31</sup>.

We współczesnej statystyce zawodowej klasyfikacja ludności przeprowadzana jest w zasadzie z punktu widzenia zawodu obiektywnego, tzn. według charakteru przedsiębiorstwa lub instytucji, w której poszczególne osoby rozwijają swoją działalność gospodarczą. Zawód ten określa się drogą pośrednią na podstawie dzia-

<sup>31</sup> Zjawisko rzadszego podejmowania pracy zarobkowej przez kobiety pochodzenia żydowskiego, zwłaszcza poza domem, było tak widoczne, że znajdowało także swoje potwierdzenie w źródłach opisowych. Dzięki temu mogły one zapewnić lepszą opiekę dzieciom. Por. W. S c h o e n a i c h, Statystyka urodzeń i śmiertelność dzieci wśród ubogiej ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Łodzi, "Ekonomista" 1914, t. 1, s. 142-143.

ku gospodarki, do którego zaliczana jest zatrudniająca pracownika jednostka gospodarcza lub instytucja. Innymi słowy, tego rodzaju struktura zawodowa obrazuje stan zatrudnienia według działów gospodarki i jest powszechnie przyjętą metodą w publikacjach wyników najnowszych spisów ludności. Ułatwia to porównania w czasie, a tym samym śledzenie przekształceń struktury gospodarczej.

Jednakże taka klasyfikacja wymaga z natury rzeczy dodatkowych informacji, a więc wiadomości o przedsiębiorstwie lub instytucji i może być przeprowadzona tylko w centralnej instytucji statystycznej opracowującej wyniki spisu. Jak jednak wiadomo, odpowiednie pytanie w arkuszu spisowym w 1897 r. nie wymagało podawania nazwy czy charakteru przedsiębiorstwa, czyli przy opracowaniu statystyki zawodowej i sumowaniu zawodów w ramach kategorii pokrewnych musiano z konieczności tworzyć grupy na podstawie zawodu subiektywnego<sup>32</sup>. Takich grup w wydawnictwach z wynikami spisu (tab. XX-XXII) jest aż 65. Natomiast w tomach przeznaczonych dla największych miast - Moskwa, Odessa, Petersburg, Warszawa - oraz w specjalnych wydawnictwach o stosunkach zawodowych<sup>33</sup> specyfikacja zajęć w ramach wymienionych grup jest dodatkowo rozbudowana i w sumie obejmuje ok. 400 pozycji.

Tak więc, chociaż w niniejszej analizie chodziło o ukazanie struktury zatrudnienia według działów gospodarki, to głównie ze względów formalnych, a po części także i rzeczowych, właściwiej będzie określać te utworzone z grup zajęć kategorie analityczne mianem "działy zajęć", a nie "działy gospodarki".

<sup>32</sup> S. S z u l c, Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności b. Królestwa Polskiego, Warszawa 1920, s. 21. Przytacza też przy tym opinię pracownika Centralnego Komitetu Statystycznego w Petersburgu, zorientowanego w przebiegu opracowania wyników spisu, że często określano zawód właśnie według rodzaju zakładu, w którym dana jednostka pracowała (ibidem, przyp. 2). Nie wyjaśnia jednak bliżej, w jakich przypadkach postępowano w ten sposób: Dotyczyło to zapewne ludzi zatrudnionych w instytucjach i urzędach. Natomiast M. N i e t y k s z a (Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX wieku, Warszawa 1971, s. 131) sądzi, nie wiadomo na jakiej podstawie, że w 1897 r. "zestawiano dane o zawodach w zasadzie według zawodu obiektywnego, jednakże nie w pełni konsekwentnie".

<sup>33</sup> Na przykład Raspriedielenije nasilenija po widam głównych zaniatij i wozrastnym grupam po otdielnym tieritorialnym rajonom. Tablica XX, t. 1-4, Pieterburg 1905.

Dział "Rolnictwo" obejmuje grupy zajęć wymienione w pozycjach 17-21 (por. Aneks 1), "Przemysł i rzemiosło" - 22-40 oraz 62, "Handel, banki, ubezpieczenia" - 46-61, "Komunikacja i łączność" - 41-45, "Administracja, sądownictwo, wolne zawody" - 1-3 oraz 5-12. Zakres rzeczowy tych działów był stosunkowo łatwy do określenia i nie budzi poważniejszych wątpliwości. Wydaje się też, że tylko w niewielkim stopniu odbiegają one od treści odpowiadających im działów gospodarki. Pewne wątpliwości dotyczą nielicznych lub zupełnie znikomych grup pracowników. Na przykład grupa zajęć "Leśnictwo i przemysł leśny" (poz. 20), niezbyt jasna co do zakresu rzeczowego, włączona została do działu "Rolnictwo", chociaż są też podstawy, aby ją doliczyć do działu "Przemysł i rzemiosło". Podobnie do tego ostatniego działu włączono zajęcia z pozycji 62 "Czystość i higiena ciała", obejmujące m. in. zakłady fryzjerskie, magle i pralnie<sup>34</sup>. Natomiast ze szczegółowej specyfikacji zajęć wynika, że osoby zatrudnione w administracji w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych stanowią część grupy zajęć w pozycji 13 "Urzednicy i służba prywatna, służba, wyrobnicy itp."

O wiele trudniejszym zadaniem było sklasyfikowanie innych grup zajęć, a zwłaszcza ze wspomnianej pozycji 13. Jest to bowiem grupa bardzo liczna, a równocześnie niezmiernie zróżnicowana, bo poza wymienioną wyżej administracją obejmuje jeszcze m. in. pomocniczy personel w biurach prywatnych, pracowników pomocniczych w przedsiębiorstwach, różnego rodzaju służbę domową, robotników dniówkowych i niewykwalifikowanych (wyrobników). Z konieczności pozostawiono ją jako oddzielny dział zajęć<sup>35</sup>. Nato-

<sup>34</sup> N i e t y k s z a, op. cit., s. 133 umieściła pozycję 62 w dziale VI jako wydzieloną część pod nazwą "usługi osobiste". Wydaje się jednak, że te zajęcia bliższe są innym rzemiosłom, które się znajdują - nie ma możliwości ich wyodrębnienia - w dziale 2 "Przemysł i rzemiosło".

<sup>35</sup> W odniesieniu do Warszawy specyfikacja grup zajęć, łącznie z liczbami zatrudnionych i utrzymywanych członków rodzin, jest bardziej szczegółowa, czyli pozostawia badającemu dużo swobody w wyborze sposobu grupowania. Dzięki temu M. N i e t y k s z a, (op. cit., s. 134-135) mogła podzielić niejednorodną grupę zajęć z pozycji 13: pracowników administracji przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych umieściła w dziale 5, służbę domową w dziale 6, a wyrobników w dziale 8a.

## Struktura ludności Łodzi w

Działy zajęć	Czynni zawodowo					
	m		k		razem	
	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
1. Rolnictwo	367	0,4	24	0,1	391	0,3
2. Przemysł i rzemiosło	53 200	61,0	20 430	51,9	73 630	58,2
3. Handel, banki, ubezpieczenia	12 482	14,3	1 636	4,2	14 118	11,1
4. Komunikacja, łączność	2 303	2,6	46	0,1	2 349	1,8
5. Administracja, sądownictwo i wolne zawody	2 515	2,9	613	1,5	3 128	2,5
6. Służba domowa, wyrobniczy itp.	13 244	15,2	14 341	36,5	27 585	21,8
7. Nie wykonujący zawodu						
a) dochody z kapitału, od rodzin i inne	2 129	2,4	1 139	2,9	3 268	2,6
b) utrzymywani ze środków państwa i innych	399	0,5	453	1,1	852	0,7
8. Nieokreślone, niewiadome i inne	589	0,7	654	1,7	1 243	1,0
Razem ludność cywilna	87 228	100,0	39 336	100,0	126 564	100,0
Siły zbrojne	4 167	-	-	-	4 167	-

Źródło: Pierwsza wsieobsczaja pieriepis nasieleniija Ros tierburg 1904, s. 164.

miast grupy zajęć w pozycjach 14-16, choć również treściowo całkiem odmienne, tworzą pewną całość pod względem formalnym, ponieważ w istocie obejmują osoby bierne gospodarczo. Umieszczono

T a b e l a 29

1897 r. według działów zajęć

Bierni. zawodowo			Ogółem			
m	k	razem	m	k	razem	
					liczby abs.	%
303	609	912	670	633	1 303	0,4
33 429	66 474	99 903	86 629	86 904	173 533	56,1
12 566	23 480	36 046	25 048	25 116	50 164	16,2
2 079	3 890	5 969	4 382	3 936	8 318	2,7
1 739	3 543	5 282	4 254	4 156	8 410	2,7
8 548	17 777	26 325	21 792	32 118	53 910	17,4
2 580	4 948	7 528	4 709	6 087	10 796	3,5
44	74	118	443	527	970	0,3
334	627	961	923	1 281	2 204	0,7
61 622	121 422	183 044	148 850	160 758	309 608	100,0
83	162	245	4 250	162	4 412	-

sijskiej Imperii 1897 goda, t. 56, Pietrokowskaja gubernija, Pie-

je w dwóch częściach w dziale "Nie wykonujący zawodu". W dziale zajęcia "Nieokreślone, niewiadome i inne" umieszczono grupy sklasyfikowane w pozycjach 63-65.

Dane przedstawiające strukturę zatrudnienia według wymierzonych kategorii oraz dotyczące ogółu ludności utrzymującej się z pracy w tych działach zajęć zamieszczono w tab. 29. Spośród prawie 127 tys. osób mających zajęcie ponad 58% pracowało w przemyśle i rzemiośle, 22% w dziale służba domowa, wyrobnicy itp. oraz nieco ponad 11% w handlu, bankowości i ubezpieczeniach. Łącznie w tych trzech działach pracowało ponad 91% zatrudnionych i dostarczały one środków utrzymania prawie takiej samej części ogółu mieszkańców Łodzi. Nie wykonujący zawodu, czyli dochodobiorecy bierni gospodarczo i różne kategorie utrzymywanych ze środków państwowych i społecznych stanowili łącznie 3,25% zatrudnionych. Wreszcie w administracji, sądownictwie, wolnych zawodach itp. pracowało tylko 2,5%, w komunikacji i łączności niecałe 2% ogółu mających zajęcie.

Jest rzeczą niewątpliwą, że ogólnie wielkość dochodu na zatrudnionego w znacznej mierze zależała od działu, w którym pracował. Wynika z tego, że w poszczególnych działach, jak już wyżej wspomniano, występowały różne przyczyny podejmowania pracy zarobkowej. W rezultacie znajdowało to swój wyraz w bardzo poważnych różnicach w wysokości współczynnika aktywności zawodowej (tab. 30). Pozwalają one ocenić stopień obciążenia ludności produkcyjnej elementami nieprodukcyjnymi według działów gospodarki.

Specyficzną pozycję zajmował pod tym względem dział 6, w którym połowa osób była czynna zawodowo. Wynikało to z tego, że dużą część ludzi z tego działu stanowiły osoby bez rodzin. Podobnymi względami należy tłumaczyć stosunki w dziale utrzymywanych przez instytucje państwowe i społeczne oraz w zawodach zgrupowanych w ostatnim dziale (zajęcia nieokreślone i niewiadome).

Natomiast wśród działów zasadniczych i jednoznacznie określonych należy podkreślić wysoki stopień aktywności zawodowej w przemyśle i rzemiośle (42,4%), a niski w handlu i komunikacji (po 28%). Na dość wysoki współczynnik aktywności w dziale "Administracja..." wpłynęło to, że w tym dziale znaczną część zatrudnionych stanowili Rosjanie, a wśród nich było również wielu samotnych, bez rodzin.

Na wielkość współczynnika aktywności zawodowej w ramach poszczególnych działów gospodarki największy wpływ wywierała różna



Aktywność zawodowa w niektórych działach zajęć w 1897 r. według narodowości i płci

Działy zajęć	Polacy			Niemcy			Żydzi			Rosjanie			Ogółem		
	m	k	razem	m	k	razem	m	k	razem	m	k	razem	m	k	razem
1. Rolni- ctwo	53,5	3,6	29,4	58,1	3,9	30,4	59,5	7,1	36,9	-	-	-	54,8	3,8	30,0
2. Prze- mysł...	64,1	28,0	45,9	58,8	23,2	40,3	58,0	11,7	36,4	69,6	19,7	50,3	61,4	23,5	42,4
3. Han- del...	58,5	12,0	36,2	56,1	9,7	32,7	46,7	5,1	25,6	68,1	5,9	43,8	49,8	6,5	28,1
4. Komuni- kacja...	55,3	1,1	29,8	54,1	5,9	32,2	47,6	0,7	24,8	51,4	2,3	33,9	52,6	1,2	28,2
5. Admini- stracja...	59,9	14,3	35,9	56,1	29,1	41,0	53,9	6,2	31,5	67,0	14,5	45,4	59,1	14,7	37,2
6. Służ- ba...	59,7	40,5	48,4	64,4	37,0	49,3	60,3	63,1	62,1	76,4	44,5	63,8	60,8	44,7	51,2
Ogółem	62,0	29,8	45,0	58,7	23,9	40,4	52,6	16,2	34,1	68,8	22,6	51,5	58,6	24,5	40,9

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych tab. 29 i 31.

aktywność zawodowa kobiet. Jak wynika z tab. 29, w przypadku kobiet liczącymi się działami zajęć były "Przemysł i rzemiosło" - pracowało w nim 51,9% ogółu kobiet czynnych zawodowo - oraz dział "Służba domowa...", w którym pracowało 36,5% wszystkich kobiet. Wśród ludności utrzymującej się z tych działów zajęć wskaźniki aktywności zawodowej były najwyższe. Poza tymi działami znaczniejsze liczby kobiet pracowały w takich grupach zajęć, jak: nauczanie i wychowanie, służba zdrowia, a także w niektórych rodzajach handlu, gastronomii i hotelarstwie. Pod tym względem między narodowościami występowały charakterystyczne różnice, ale w rachubę wchodziły zbyt małe liczby, aby je szczegółowo omawiać. Na pewną uwagę zasługuje tylko to, że w oświacie i wychowaniu kobiety narodowości polskiej i niemieckiej dość wyraźnie przeważały liczebnie nad mężczyznami<sup>36</sup>. W tej też dziedzinie była zatrudniona największa grupa (30 kobiet) spośród nielicznej w Łodzi kolonii francuskiej. Natomiast wśród ludności żydowskiej grupą zajęć najbardziej zdominowaną przez kobiety była "Służba domowa..." (kobiet było tam dokładnie dwa razy więcej niż mężczyzn).

Bez wątplenia większe znaczenie mają zasadnicze różnice w stopniu zaangażowania się narodowości w poszczególne działy zajęć (tab. 31). Biorąc pod uwagę tylko te działy zajęć, które dostarczały środków utrzymania największym odsetkom mieszkańców Łodzi, różnice można przedstawić następująco: 60% ludności polskiej utrzymywało się z pracy w przemyśle i rzemiosle, 25% ze służby i zajęć dorywczych, a tylko 4,5% z handlu; natomiast ponad 40% ludności żydowskiej środków utrzymania dostarczał właśnie handel, 38% przemysł i rzemiosło oraz 10,5% - zajęcia w dziale 6. Z kolei ludność niemiecką cechowało ogromne skupienie w dziale zajęć przemysłowych i rzemieślniczych, skąd pochodziły środki utrzymania dla ponad 73% tej ludności. Ponadto ze służby i innych utrzymywało się 10%, a z handlu 8% ludności pochodzenia niemieckiego.

<sup>36</sup> Napływ kobiet do pracy w szkołach rozpoczął się w połowie lat siedemdziesiątych XIX w. Por. E. Podgórska, Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808-1914, Łódź 1966, s. 87-88.

Struktura ludności Łodzi w 1897 r. według działów zajęć

Działy zajęć	Czynni zawodowo						Czynni i bierni zawodowo ogółem				
	m		k		razem		m	k	razem		
	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%			liczby abs.	%	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
Polacy											
1. Rolnictwo	271	0,6	17	0,1	288	0,4	507	473	980	0,7	
2. Przemysł i rzemiosło	27 915	65,4	12 478	54,6	40 393	61,7	43 561	44 492	88 053	60,5	
3. Handel, banki, ubezpieczenia	2 001	4,7	376	1,6	2 377	3,6	3 421	3 144	6 565	4,5	
4. Komunikacja, łączność	1 467	3,5	26	0,1	1 493	2,3	2 655	2 356	5 011	2,4	
5. Administracja, sądownictwo i wolne zawody	950	2,2	251	1,1	1 201	1,8	1 587	1 754	3 341	2,3	
6. Służba domowa, wyrobnicy itp.	8 974	21,0	8 788	38,5	17 762	27,1	15 021	21 684	36 705	25,2	
7. Nie wykonujący zawodu											
a) dochody z kapitału, od rodziny	727	1,7	432	1,9	1 159	1,8	1 568	2 025	3 593	2,5	
b) utrzymywani ze środków państwowych	148	0,4	201	0,9	349	0,5	164	221	385	0,3	

Tabela 31 (cd.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
8. Nieokreślone, nie- wiadome i inne	228	0,5	281	1,2	509	0,8	335	512	847	0,6
Razem ludność cywilna	42 681	100,0	22 850	100,0	65 531	100,0	68 819	76 661	145 480	100,0
Siły zbrojne	93	-	-	-	93	-	109	36	145	-
Niemcy										
1. Rolnictwo	72	0,4	5	0	77	0,3	124	129	253	0,4
2. Przemysł i rze- miesko	13 915	74,5	5 932	70,2	19 847	73,2	23 652	25 605	49 257	73,4
3. Handel, banki, ubezpieczenia	1 490	8,0	264	3,1	1 754	6,4	2 658	2 714	5 372	8,0
4. Komunikacja, łącz- ność	99	0,5	9	0,1	108	0,4	183	152	335	0,5
5. Administracja, są- downictwo i wolne zawody	264	1,4	174	2,1	438	1,6	471	597	1 068	1,6
6. Służba domowa, wy- robnicy itp.	1 979	10,6	1 409	16,7	3 388	12,5	3 074	3 804	6 878	10,3
7. Nie wykonujący za- wodu										
a) dochody z kapi- tału, od rodziny	667	3,6	415	4,9	1 082	4,0	1 387	1 909	3 296	4,9
b) utrzymywani ze środków państwa	98	0,5	115	1,4	213	0,8	109	135	244	0,4
8. Nieokreślone, nie- wiadome i inne	87	0,5	123	1,4	210	0,8	147	223	370	0,5
Razem ludność cywilna	18 671	100,0	8 446	100,0	27 117	100,0	31 805	35 268	67 073	100,0

Siły zbrojne	164	-	-	-	164	-	166	9	175	
Żydzi										
1. Rolnictwo	22	0,1	2	0	24	0,1	37	28	65	0,1
2. Przemysł i rzemieślnictwo	10 721	45,0	1 891	24,9	12 612	40,1	18 487	16 176	34 663	37,6
3. Handel, banki, ubezpieczenia	8 598	36,0	973	12,8	9 571	30,4	18 426	18 944	37 370	40,6
4. Komunikacja, łączność	699	2,9	10	0,1	709	2,3	1 470	1 385	2 855	3,1
5. Administracja, sądownictwo i wolne zawody	731	3,1	74	1,0	805	2,6	1 355	1 198	2 553	2,8
6. Służba domowa, wyrobnicy itp.	2 014	8,4	4 021	53,0	6 035	19,2	3 339	6 373	9 712	10,5
7. Nie wykonujący zawodu										
a) dochody z kapitału, od rodziny	692	2,9	268	3,6	960	3,1	1 685	2 064	3 749	4,1
b) utrzymywani przez państwo i inni	136	0,6	130	1,7	266	0,8	151	161	312	0,3
8. Nieokreślone, niewiadome i inne	235	1,0	216	2,9	451	1,4	386	480	866	0,9
Razem ludność cywilna	23 848	100,0	7 585	100,0	31 433	100,0	45 336	46 809	92 145	100,0
Siły zbrojne	285	-	-	-	285	-	288	4	292	-
Rosjanie										
1. Rolnictwo	2	0,1	-	-	2	0,1	2	2	4	0,1
2. Przemysł i rzemieślnictwo	382	24,1	68	21,9	450	23,8	549	346	895	23,1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
3. Handel, banki, ubezpieczenia	307	19,4	17	5,5	324	17,1	451	289	740	19,1
4. Komunikacja, łączność	38	2,4	1	0,3	39	2,1	74	43	117	3,0
5. Administracja, sądownictwo i wolne zawody	533	33,7	80	25,8	613	32,4	796	553	1 349	34,8
6. Służba domowa, robotnicy itp.	243	15,4	93	30,0	336	17,7	318	209	527	13,6
7. Nie wykonujący zawodu										
a) dochody z kapitału, od rodziny	40	2,5	20	6,5	60	3,2	63	77	140	3,6
b) utrzymywani ze środków państwowych i inni	15	1,0	4	1,3	19	1,0	15	6	21	0,6
8. Nieokreślone, niewiadome i inne	22	1,4	27	8,7	49	2,6	33	49	82	2,1
Razem ludność cywilna	1 582	100,0	310	100,0	1 892	100,0	2 301	1 574	3 875	100,0
Siły zbrojne	3 375	-	-	-	3 375	-	3 436	112	3 548	-

Ź r ó d ł o: Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija..., s. 204-207.

Równie jednoznaczne wnioski wynikają z porównania składu narodowościowego w poszczególnych grupach zajęć z odpowiednią strukturą ogółu zatrudnionych (Polacy 52%, Żydzi 25%, Niemcy 21,4%, Rosjanie 1,5%). Największe dysproporcje występowały we wszystkich rodzajach handlu. Ogółem w tym dziale zatrudnienie Żydów było 4 razy liczniejsze niż Polaków i aż 5,5 razy przewyższało zatrudnienie Niemców. Oprócz tego Żydzi garnęli się do przemysłu odzieżowego, a z drobniejszych - do poligraficznego, spożywczego i transportu, natomiast w niewielkim stopniu - do przemysłu włókienniczego (tylko 13% zatrudnionych w tym przemyśle, ale w liczbach bezwzględnych - blisko 5200 osób - trzecie miejsce, po handlu i służbie), metalowego, budownictwa, niemal w ogóle nie pracowali w administracji i sądownictwie.

Polacy w największym stopniu dominowali w dziale "Służba..." (64,4% zatrudnionych), w przemyśle metalowym i budownictwie (od 62 do 64,4% zatrudnionych). W transporcie i przemyśle włókienniczym udział Polaków był trochę wyższy od ogólnej proporcji wśród zatrudnionych, w administracji o wiele niższy (36%), a najmniejszy w handlu (17%) oraz w oświacie i wychowaniu (25%). Z kolei Niemcy tylko w przemyśle włókienniczym odgrywali względnie poważną rolę (34% zatrudnionych), natomiast bardzo niewielu spośród nich pracowało w transporcie i administracji (po 5%) oraz w handlu i służbie (po 12%).

W odniesieniu do Rosjan warto podać, że nieproporcjonalnie silną pozycję, wynikającą z przesłanek polityki russyfikacyjnej, zajmowali oni w dwóch grupach zajęć, mianowicie w administracji (ponad 58% zatrudnionych) i oświacie (13%).

Pod względem składu zawodowego i podziału ludności według źródeł środków utrzymania zachodziły dość poważne różnice między Łodzią a Warszawą. W Łodzi o wiele większą rolę odgrywał przemysł i rzemiosło - co było źródłem środków utrzymania aż 56% mieszkańców, w Warszawie natomiast ok. 37% - a także nieco więcej utrzymywało się ze służby domowej i prac dorywczych. Natomiast Warszawa wyróżniała się większą niż w Łodzi rolą działu 3 (handel), ponad dwukrotnie większym odsetkiem ludzi utrzymujących się z pracy w komunikacji i łączności, taką samą przeważ-

ga w dziale "Administracja..." oraz w obu kategoriach nie wykonujących zawodu<sup>37</sup>. Można przyjąć, że w tych różnicach znajdują odzwierciedlenie zarówno odmienna geneza obu ośrodków wielkomiejskich, jak i różnice w ówczesnych funkcjach.

Analiza stanu zatrudnienia według branż ukazuje bardzo wyraźnie jednostronny charakter przemysłu Łódzkiego. W przemyśle włókienniczym i odzieżowym pracowało łącznie ponad 48 tys. osób, czyli 66% ogółu zatrudnionych w przemyśle. W wymienionych liczbach kobiety stanowiły odpowiednio: 16,2 tys. i 79%. Wystarczy do tego jeszcze dodać, że w kolejnych pod względem znaczenia gałęziach przemysłu - budowlanym i metalowym - zatrudniano już tylko po 4,7 i 4,6 tys. osób (6,4 i 6,3% pracujących w przemyśle).

Spis z 1897 r. był pierwszym i jedynym tego rodzaju przedsięwzięciem statystycznym w Rosji carskiej i dlatego zmiany w stosunkach zawodowych w Łodzi, które się dokonały na początku XX w., przed I wojną światową, można przedstawić tylko w ogólnych zarysach. W celu scharakteryzowania tych zmian trzeba się znowu z konieczności posługiwać materiałami zbieranymi w trybie administracyjnym, mianowicie danymi o zatrudnieniu w niektórych działach gospodarki.

Punktem wyjścia może być statystyka Inspekcji Fabrycznej. W roku 1901 obejmowała ona 425 fabryk i 66,5 tys. zatrudnionych, w 1906 r. odpowiednio 547 fabryk i 76,5 tys. zatrudnionych, w 1910 r. - 767 i 89,9 tys., w 1912 r. - 795 i 93,4 tys. Przed samym wybuchem I wojny liczba robotników w tych fabrykach miała wynosić 100 tys.<sup>38</sup> Warto podkreślić, że równocześnie ze wzros-

<sup>37</sup> N i e t y k s z a, op. cit., s. 152-153. Różnice w sposobie klasyfikowania grup zajęć w znikomym stopniu wpłynęły na porównywalność ogólnych wskaźników dla danego działu, z wyjątkiem przypadku "Administracja...". Ale po wyłączeniu podgrupy zajęć "Administracja w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych" można ją również uczynić porównywalną.

<sup>38</sup> Z. P i e t k i e w i c z, Łódź w cyfrach, [w:] Rocznik Łódzki Gebethnera i Wolffa na rok 1914, Warszawa b. r., s. 180; W. L. K a r w a c k i, Związki zawodowe i stowarzyszenia pracodawców w Łodzi (do roku 1914), Łódź 1972, s. 4-5; WAPŁ, AmŻ, sygn. 5327 nlb., sygn. 5371 nlb.



tem zatrudnienia na początku XX w. następowały też pewne korzystne dla miasta przekształcenia w strukturze przemysłu. Ale statystyka Inspekcji Fabrycznej z natury rzeczy obejmowała jedynie część rzeczywistego zatrudnienia. Poza jej zasięgiem znajdowały się drobne przedsiębiorstwa, należące głównie do branży włókienniczej, rzemiosło oraz całe działy gospodarki poza przemysłem. Dane o zatrudnieniu w niektórych z tych dziedzin i działów gospodarki było przedmiotem różnych nieoficjalnych szacunków. Tak więc liczbę tkaczy ręcznych w Łodzi szacowano na 7 tys. i tyle samo miało być kantorów rozdawczych, które organizowały produkcję w tej dziedzinie. Liczby te należy jeszcze uzupełnić zatrudnieniem w rzemiosło, w 1913 r. w wysokości ponad 20 tys. osób<sup>39</sup>. Otrzyma się wtedy ogólne zatrudnienie w przemyśle i rzemiosło łódzkim przed I wojną światową na poziomie ok. 135 tys. osób. Po zastosowaniu do tej liczby wskaźnika aktywności zawodowej w tym dziale gospodarki z końca XIX w. - ok. 60% - okaże się, że przemysł i rzemiosło dostarczały wówczas środków utrzymania dla ok. 225 tys. mieszkańców Łodzi.

Bardzo poważnym brakiem statystyki "zawodowej" z początku XX w. było całkowite pomijanie zatrudnienia w handlu, który - jak to wynika z danych spisu z 1897 r. - zajmował pod tym względem drugą pozycję wśród działów gospodarki jednoznacznie określonych. W latach poprzedzających I wojnę światową w Łodzi miało działać ponad 5 tys. kupońców, ok. tysiąca komiwojażerów i 6 tys. pośredników, a w poszczególnych placówkach miało pracować 63 tys. kanterzystów i subiektów handlowych, czyli łącznie ok. 75 tys. osób<sup>40</sup>. Dla pełności obrazu trzeba jednak dodać, że nieoficjalne szacunki dotyczące zatrudnienia na początku XX w., zwłaszcza znajdujące się w notatkach prasowych, mają niewielką wiarygodność. Chociaż więc w niektórych opracowaniach można znaleźć wiele danych określających stan zatrudnienia w różnych działach gospodarki Łodzi - głównie w cytowanej pracy W. L. Karwackiego -

<sup>39</sup> "Rozwój", 9 II 1914, s. 3 i 30 V 1914, s. 5; Karwacki, op. cit., s. 6.

<sup>40</sup> "Rozwój", 7 I 1911, s. 4; "Nowy Kurjer Łódzki", 18 I 1913, s. 3; Karwacki, op. cit., s. 7.

to ze względu na pochodzenie i wątpliwą wartość tych informacji zrezygnowano z pełniejszego ich wykorzystania<sup>41</sup>.

<sup>41</sup> Wydaje się, że szacunki często pochodziły od osób mających słabe rozeznanie w istniejących stosunkach lub też były one nieodpowiedzialnie wyolbrzymiane. Na przykład liczba 63 tys. kanterzystów i subiektów pochodzi od autora - Gustawa Szenwalda - notatki "45 tys. głodnych" ("Nowy Kurier Łódzki", 18 I 1913, s. 3) wzywającej robotników do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz bezrobotnych. Liczbę robotników łódzkich w latach koniunktury szacował na 175 tys., z czego w 1913 r. miało zatrudnienie 130 tys., a 45 tys. było bez pracy. Oprócz tego pracę miało 25 tys. majstrów - jeden majster miał przypadać na pięciu robotników - owe 63 tys. kanterzystów i subiektów oraz ok. 50-60 tys. innych pracowników, łącznie 310-320 tys. pracujących na 459 tys. mieszkańców Łodzi na początku 1913 r. Jest to proporcja zupełnie nieprawdopodobna. Natomiast liczba ponad 20 tys. rzemieślników znajduje się w odpowiedzi wiceprezesa Resursy na krytyczną notatkę o jej działalności ("Rozwój", 30 V 1914, s. 5). Autorowi zapewne chodziło o uwydatnienie kontrastu między wygórowaną liczbą rzemieślników, a niewielką liczbą członków Resursy, z których ponadto tylko część regularnie opłacała składki. Informacje o zatrudnieniu w innych dziedzinach mają podobny charakter.

## R o z d z i a ł VI

### POZIOM WYKSZTAŁCENIA

W badaniach dotyczących poziomu wykształcenia ogółu ludności zadaniem podstawowym jest ustalenie stanu analfabetyzmu. Ponieważ jednak większa część omawianego okresu należała do epoki, w której analfabetyzm był stanem prawie powszechnym, więc bardziej właściwym wydaje się taki elementarny wskaźnik poziomu wykształcenia, który wyeksponuje część populacji posiadającą sztukę czytania i pisania. Należałoby wobec tego używać wskaźnika piśmienności. Dokładne ustalenie takiego i innych wskaźników poziomu wykształcenia możliwe jest tylko na podstawie informacji ze spisów powszechnych. W carskiej Rosji akcja taka była przeprowadzona tylko jeden raz, w końcu XIX w. Wykorzystując istnienie ścisłego związku korelacyjnego między proporcjami piśmiennych w grupie wieku 20-29 lat i w ogólnej liczbie ludności powyżej 10 lat, Egon Vieltrose oszacował jednak odpowiednie wskaźniki piśmienności w zaborze rosyjskim także w latach wcześniejszych<sup>1</sup>.

Z oczywistych powodów takiej metody w odniesieniu do Łodzi nie można stosować i zresztą nie jest to potrzebne. Opracowania Eugenii Podgórskiej dotyczące dziejów różnych form szkolnictwa elementarnego w Łodzi<sup>2</sup> wypełniły już bowiem jedną z poważnych luk

---

<sup>1</sup> E. Vieltrose, Szacunek analfabetyzmu w zaborze rosyjskim, "Przeszłość Demograficzna Polski" 1976, t. 9, s. 3-16.

<sup>2</sup> E. Podgórska, Prywatne nauczanie elementarne w Łodzi w latach 1833-1870, "Rocznik Łódzki" 1961, t. 5; i d e m, Szkoły rzemieślniczo-niedzielne w Łodzi (1838-1914), "Rozprawy z Dziejów Oświaty" 1962, t. 5; i d e m, Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808-1914, Łódź 1966; i d e m, Rozwój oświaty w Łodzi do 1918 r., Łódź 1973.

w zasobie wiedzy o specyficznych aspektach powstania i rozwoju wielkiego ośrodka przemysłowego. Zmiany w poziomie wykształcenia ogółu mieszkańców wiążą się ściśle z rozwojem tych form szkolnictwa. Do tego celu można również wykorzystać różne źródła typu statystycznego, które umożliwiają bezpośrednie przedstawienie efektu różnorodnych działań oświatowych w postaci syntetycznej. Badania tego rodzaju w przypadku Łodzi możliwe są od połowy czterdziestych lat XIX w., ponieważ na żądanie władz z Warszawy magistrat łódzki wielokrotnie sporządzał odpowiednie zestawienia. Zachowały się one, z pewnymi lukami, dla lat 1846-1875<sup>3</sup>. Jeżeli do tego doda się informacje o wykształceniu zebrane w spisach powszechnych w 1897 i 1921 r., to w rezultacie można śledzić zmiany w poziomie wykształcenia mieszkańców Łodzi od schyłku jej epoki rzemieślniczo-manufakturowej, kiedy Łódź umacniała się na pozycji drugiego pod względem wielkości miasta w Królestwie, przez okres rozwoju wielkokapitałistycznego w drugiej połowie XIX w., do początku niepodległości i rozpoczęcia realizacji powszechności nauczania.

Materiały obrazujące poziom wykształcenia mieszkańców Łodzi w latach 1846-1875 przedstawione zostały w tab. 32-33. Ich analizę merytoryczną trzeba poprzedzić uwagami dotyczącymi znaczenia wymienionych w tabelach kategorii i wartości samych materiałów. Jeżeli chodzi o treść wymienionych w tabelach kategorii, to pod względem formalnym nie można tego całkiem jednoznacznie wyjaśnić, ponieważ - było to prawie regułą przy zbieraniu wszelkich materiałów statystycznych, - władze inicjujące podobne akcje nie udzielały żadnych instrukcji w sprawie zasad zaliczania ludzi do odpowiednich grup. Z tego względu dalsze rozważania na ten temat oparte zostały na różnych informacjach pośrednich.

Tak więc wydaje się pewne, że "niepiśmienni" a wcześniej "wcale nieoświeceni" odpowiadają sobie i oznaczają analfabetów.

<sup>3</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPŁ), Akta miasta Łodzi (dalej AmŁ), sygn. 2379<sup>a</sup>, 3906, 3939, 7568. W latach 1851-1855 Łódź występowała w zestawieniach razem z ludnością kilku okolicznych gmin tworzących z miastem okręg statystyczny. Ludność Łodzi była prawie 3 razy większa od ludności gmin. Można założyć, że ów fakt łącznego sklasyfikowania ludności miejskiej i wiejskiej nie miał istotnego wpływu na względną wielkość wyróżnionych wówczas grup ludności według wykształcenia.

Na wielkość tej kategorii złożyła się także liczba niemowląt i młodszych dzieci. Podobnie za te same można uznać grupy określone w latach 1846-1865 zwrotem "umiejący tylko czytać i pisać", a w latach 1866-1875 przez "umiejący czytać i pisać". Chociaż w kategorii tej formalnie obowiązywała umiejętność czytania i pisania, to wydaje się pewne, że do piśmiennych zaliczono także ludzi, którzy umieli tylko czytać<sup>4</sup>.

Dodatkowe informacje umieszczone przy grupach ludzi posiadających średnie i wyższe wykształcenie (lata 1866-1875) pozwalają sądzić, że określenia te w przybliżeniu odpowiadają współczesnemu ich rozumieniu. Natomiast zupełnie inaczej jest z kategorią "posiadających wyższe wykształcenie" z lat 1846-1855. Określenie to jest na pewno mylące i nie może być pojmowane dosłownie. Biorąc pod uwagę liczebność tej kategorii i budowę odpowiednich zestawień dochodzimy do wniosku, że owo "wyższe wykształcenie" odnosiło po prostu do ludzi, którzy ukończyli bądź też uczęszczali do jakiegokolwiek szkoły, poza elementarną<sup>5</sup>. Nieco inaczej przedstawia się ta kwestia w latach 1863-1865, kiedy - jak wynika z porównania wielkości wskaźników - nastąpiła nieznaną bliżej zmiana zasad klasyfikacji.

Ważniejsze od powyższych formalnych kwestii jest sposób zbierania danych. Naturalnie trzeba wykluczyć możliwość podejmowania przez magistrat w tej sprawie jakichkolwiek badań o powszechnym zasięgu. Z drugiej strony władze administracyjne nie dysponowały żadnymi danymi o poziomie wykształcenia ogółu lud-

<sup>4</sup> Pierwaja wsieobezczaja pierlepis nasielenija Rossijskoj Imperii 1897 goda, t. 56, Pietrorowskaja gubernija, Pietierburg 1904, s. 20-21, 77, 112-115; Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 r. Województwo Łódzkie, "Statystyka Polski" 1928, t. 16, s. 38-39, 66-67.

<sup>5</sup> Dowodem tego twierdzenia jest dodatkowy, obok wymienionego w tabl. 1, wykaz z 1846 r. pt. "Ludność pod względem oświaty elementarnej", w którym odrębnie zamieszczono liczby "umiejących tylko czytać" oraz "umiejących czytać i pisać". W obu przypadkach liczby "wcale nieoświeconych" są identyczne. Z porównania odpowiednich liczb w obu wykazach wynika, że grupa umiejących czytać i pisać (4310 osób) w tabl. 1, w ponad 65% składała się z ludzi, którzy posiadli wyłącznie umiejętność czytania. Por. E. R o s s e t, Łódź w latach 1860-1870. Zarys historyczno-statystyczny. "Rocznik Łódzki" 1928, t. 1, s. 354.

ności. W księgach ludności, najbogatszym źródle różnych informacji o całej ludności, nie było rubryki dotyczącej wykształcenia. Nie bez znaczenia była także okoliczność, że omawiane tu dane były tylko częścią sporządzanych okresowo przez magistrat zestawień statystycznych. Władze, pod groźbą surowych sankcji, często domagały się sporządzenia sprawozdań w ciągu kilku dni, co dla szczupłego grona pracowników magistratu i policji było zadaniem prawie niewykonalnym. Z tych względów nie można wszystkich danych o podziale ludności według wykształcenia uznać za jednakowo wiarygodne. Nie rozporządzając żadnymi informacjami o technice sporządzania tych zestawień należy przypuszczać, że dane te mają tylko o tyle jakąś wartość, o ile urzędnicy magistratu mieli dobre rozeznanie w istniejącej w tej dziedzinie sytuacji i że poszczególne informacje mają różną wartość źródłową.

Można sądzić, że wobec wyjątkowości w tym czasie wykształcenia wyższego, a nawet średniego, ludzie z takim wykształceniem byli dobrze znani poszczególnym agendum magistratu, a więc i odpowiednie dane statystyczne były ścisłe. Natomiast liczba umiejących czytać i pisać, znacznie większa, była zapewne tylko przybliżonym szacunkiem. To samo odnosi się do "niepiśmiennych" lub inaczej "wcale nieoświeconych". Wydaje się, że liczba tych ludzi była po prostu dopełnieniem poprzednio wymienionych kategorii do ogólnej liczby ludności. Bruliony sprawozdań z zachowanymi liczbami - przymiarkami, wpisywanymi nieraz kilkakrotnie w celu otrzymania ustalonej innym sposobem ogólnej liczby ludności, potwierdzają w pełni wyrażony tu pogląd na technikę sporządzania sprawozdań statystycznych o stanie wykształcenia. Uwagi powyższe skłaniają więc do oględnego traktowania wniosków wysnutych z analizy tych danych.

Z przeglądu tabel wynika też przekonanie, że kryteria klasyfikacyjne w poszczególnych okresach nie były jednakowe. Trudno np. uznać za naturalny wzrost odsetka "wcale nieoświeconych", tzn. analfabetów, z 69 w 1846 r. do 83 w 1850 r. - w liczbach absolutnych z 9600 do blisko 13 tys. - przy niewielkim w tym czasie wzroście ludności. Podobnie w latach sześćdziesiątych ogromny wzrost liczby ludzi z "wyższym" wykształceniem spowodowany był zapewne zmianą stosowanych kryteriów. Znaczną jednolitość

Ludność łożdzi według wykształcenia w latach 1846-1865

Rok	Ogółem		Średnie i wyższe		Tylko umięt- ność czytania i pisanja		Analfabeci	
	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
1846	14 056	100,0	108	0,7	4 310	30,7	9 838	68,6
1850	15 565	100,0	107	0,7	2 559	16,4	12 899	82,9
1851	25 882	100,0	150	0,6	3 574	13,8	22 158	85,6
1852	26 801	100,0	208	0,8	3 946	14,7	22 647	84,5
1853	29 523	100,0	245	0,8	4 280	14,5	24 998	84,7
1854	31 046	100,0	254	0,8	4 300	13,9	26 492	85,3
1855	32 060	100,0	288	0,9	4 800	15,0	26 972	84,1
1863	33 417	100,0	1 375	4,1	6 098	18,3	25 944	77,6
1864	33 533	100,0	1 421	4,2	6 230	18,6	25 882	77,2
1865	32 427	100,0	1 460	4,5	6 950	21,4	24 017	74,1

U w a g i: Ludność według stanu w końcu każdego roku, w latach 1851-1855 łącznie z kilkoma gminami wiejskimi; por. przyp. 2. W wykazach statystycznych analfabeci występują pod nazwą "wcale nieoświeceni", a ludzi grupy ze średnim i wyższym wykształceniem określono jako "posiadających wyższe ukształcenie", bez żadnych dodatkowych wyjaśnień.

Ź r ó d ł o: WAPŁ, AmŁ, sygn. 2379<sup>a</sup>, s. 46; sygn. 3906, s. 85, 263, 632, 699, 1127; sygn. 3939, s. 527.

prezentują pod tym względem wykazy z lat 1850-1855 i 1866-1875 i dlatego będą podstawą dalszych analiz.

Mając ustalony pogląd o wartości prezentowanych materiałów i znaczeniu występujących tam określeń można przyjrzeć się obrazowi struktury ludności według wykształcenia.

W latach 1850-1855 "wyższe wykształcenie", którym to terminem, jak przyjęto, określano posiadanie wyższego, średniego lub zbliżonego wykształcenia, posiadało 7-8 ludzi na 1 tys. mieszkańców. W okresie 1866-1875 tylko nieco więcej niż 1 osoba na 1 tys. mieszkańców posiadała wyższe, a 4-5 osób wykształce-

Ludność Łodzi według wykształcenia w latach 1866-1875

Rok	Ogółem		Wyższe		Średnie		Umiejętność czytania i pisania		Analfabeci	
	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
1866	32 427	100,0	47	0,2	134	0,4	6 950	21,4	25 296	78,0
1867	33 421	100,0	49	0,2	148	0,4	7 363	22,0	25 861	77,4
1868	34 328	100,0	45	0,1	152	0,4	7 613	22,2	26 518	77,3
1869	35 262	100,0	47	0,1	155	0,5	7 800	22,1	27 260	77,3
1870	36 039	100,0	47	0,1	153	0,4	7 956	22,1	27 883	77,4
1871	36 627	100,0	47	0,1	154	0,4	8 310	22,7	28 116	76,8
1872	37 375	100,0	46	0,1	159	0,4	8 697	23,3	28 473	76,2
1873	37 726	100,0	45	0,1	162	0,4	8 874	23,5	28 645	75,9
1874	38 301	100,0	47	0,1	174	0,5	9 319	24,3	28 761	75,1
1875	39 247	100,0	47	0,1	183	0,5	9 872	25,2	29 145	74,3

U w a g i: Ludność według stanu na początku każdego roku. Przy grupach ludności z wykształceniem wyższym i średnim wymieniono w wykazie statystycznym typy szkół właściwe dla danego poziomu wykształcenia.

Ź r ó d ł o: WAPŁ, AmŁ, sygn. 7568 nb.

nie średnie. Elementarne wykształcenie, tzn. umiejętność czytania i pisania lub jedynie umiejętność czytania, posiadało na początku drugiej połowy XIX w. ok. 14%, a w latach 1866-1875 ok. 23% mieszkańców Łodzi. W obu stopniach wykształcenia liczby mężczyzn były przeszło o połowę większe niż liczby kobiet. Resztę - w pierwszym okresie ok. 85%, w drugim ok. 76% ogółu ludności - stanowili analfabeci.

W wykazach statystycznych dotyczących wykształcenia nie wyodrębniono jednak dzieci i dlatego podane wyżej wskaźniki są poważnie zniekształcone. Żeby chociaż w skromnym zakresie uczynić je porównywalnymi ze wskaźnikami z lat 1897 i 1921, należy odpowiednio podwyższyć odsetki piśmiennych lub obniżyć odsetki anal-



fabetów<sup>6</sup>. Okazało się wówczas, że co najmniej umiejętność czytania posiadało w połowie XIX w. 19% ludności w wieku od ok. 10 lat, a w latach siedemdziesiątych tego wieku 30%. Inaczej mówiąc, analfabetami było odpowiednio 81 i 70% wymienionej kategorii ludności<sup>7</sup>.

Informacje o poziomie wykształcenia w końcu XIX w. zebrane podczas powszechnego spisu ludności są, nieporównanie bardziej wiarygodne<sup>8</sup>. Pytanie w formularzu spisowym dotyczące wykształcenia brzmiało: a) "czy umie czytać", b) "gdzie się uczy albo uczył, albo gdzie ukończył wykształcenie". Wyniki odpowiedzi na pierwszą część pytania, połączone z wiekiem, płcią i innymi cechami, pozwalają na obliczenie odpowiednich wskaźników piśmienności lub ewentualne wskaźników analfabetyzmu. Ponieważ zastosowano wówczas łagodne, we współczesnym odczuciu, kryterium "piśmienności"<sup>9</sup>, kategoria ta formalnie obejmuje również ludzi, których należałoby określić mianem półanalfabetów.

Jest oczywiste, że o piśmienności czy analfabetyzmie można mówić tylko w stosunku do ludności o określonym wieku. Biorąc pod uwagę ludzi, którzy ukończyli 10 rok życia, otrzymamy dla 1897 r. współczynnik piśmienności 50,5%, czyli inaczej - analfabeci stanowili 49,5% ludności. Liczby wydają się zastraszające. Jednakże ich znaczenie może być właściwie ocenione tylko przez porównanie z odpowiednimi wskaźnikami innych miast, jednostek administracyjnych i całego Królestwa z tego samego roku.

<sup>6</sup> Materiały z tego okresu o strukturze ludności Łodzi według wieku pozwalają szacować odsetek dzieci do 10 lat na 25-30. Do wskaźników piśmienności zastosowano więc mnożnik 1,25.

<sup>7</sup> Dane statystyczne o poziomie wykształcenia do 1875 r. dotyczyły wyłącznie ludności stałej. W połowie XIX w. ograniczenie to nie miało jeszcze większego znaczenia. Jednak w latach siedemdziesiątych ludność niestała stanowiła ok. 30% ogółu mieszkańców Łodzi, w latach osiemdziesiątych zrównała się liczebnie ze stałą, a następnie przewaga powiększała się dzięki wzmoczonej imigracji w ostatniej ćwierci wieku. Wśród imigrantów, a zatem i wśród ludności niestałej, odsetki piśmiennych były zapewne znacznie niższe. W rezultacie przeciętne wskaźniki dla ogółu ludności musiały być także niższe od obliczonych na podstawie istniejących źródeł statystycznych.

<sup>8</sup> S. S z u l c, Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności b. Królestwa Polskiego, Warszawa 1920, s. 21.

<sup>9</sup> Por. E. R o s s e t, Demografia Polski, t. 1, Warszawa 1976, s. 374.

Tak więc w gub. piotrkowskiej i kaliskiej odsetek piśmiennych wynosił 38, w skali całego Królestwa 41. W miastach odsetek piśmiennych był z reguły wyższy niż na wsi: w Warszawie wynosił 66, w Kaliszu 65, w Radomiu 64, w Płocku 63, w Kielcach 60, w Piotrkowie i Częstochowie 57, w Będzinie 43. Wysokość tego współczynnika w miastach w pewnej mierze zależała od charakteru wzrostu liczby ludności. W miastach, które swój wzrost zawdzięczały głównie napływowi ludności ze wsi, współczynnik piśmienności był z reguły niższy, bo migracja ludności ze wsi do miast wpływała na obniżenie tego wskaźnika. Między innymi na skutek tego względna liczba piśmiennych była wśród ludności wyznania ewangelickiego o 30% wyższa w porównaniu z odpowiednią liczbą dla ludności wyznania katolickiego, a w szeregu większych miast Łódź wyróżniała się zdecydowanie negatywnie<sup>10</sup>.

Interesujących wniosków dostarcza analiza współczynników piśmienności z uwzględnieniem wieku i płci. Odpowiednie dane zamieszczone są w tab. 34 (w niższych rocznikach uwzględniono grupy 5-letnie, od 30 lat 10-letnie, ponieważ różnice między kolejnymi grupami 5-letnimi są nieistotne).

Wyraźnie występuje związek wysokości współczynników piśmienności i wieku, co odzwierciedla różnice w sytuacji poszczególnych pokoleń pod względem dostępu do oświaty. Warunki życia w mieście sprzyjały zdobywaniu umiejętności czytania czy pisania, a ponadto w ciągu drugiej połowy XIX w. dokonał się pewien niewielki postęp w dziedzinie upowszechniania oświaty<sup>11</sup>. Pokolenie dzieci imigrantów miały pod tym względem nieco lepsze warunki niż ich rodzice w okresie swojej młodości. W najkorzystniejszej sytuacji znajdowały się roczniki w grupach wieku 15-19 i 20-24 lat, w których 55-56% posiadało co najmniej umiejętność czytania. W wyższych rocznikach wieku odsetek piśmiennych systematycznie malał, a analfabetyzm dotyczył coraz większej części

<sup>10</sup> W wielu pracach podaje się za A. Suligowskim (Miasto analfabetów, Kraków 1905, s. 40-41) znacznie wyższy odsetek niepiśmiennych w Łodzi. Odsetek ten został zawyżony na skutek zaliczenia do kategorii analfabetów niemowląt i młodszych dzieci.

<sup>11</sup> Podgórska, Szkolnictwo elementarne..., s. 156-157

Ludność Łodzi w wieku 10 lat i więcej według umiejętności czytania w 1897 r.

Grupy wieku	Ludność ogółem			Umiało co najmniej czytać					
				m		k		razem	
	m	k	razem	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
Ogółem	111 657	118 887	230 544	64 855	58,1	51 667	43,5	116 522	50,5
10-14	14 769	15 663	30 432	8 191	55,6	7 698	49,1	15 889	52,2
15-19	16 562	20 424	36 986	10 125	61,1	10 241	50,1	20 366	55,1
20-24	17 223	19 381	36 604	10 791	62,7	9 811	50,6	20 602	56,3
25-29	16 487	15 743	32 230	9 795	59,4	6 876	43,7	16 671	51,7
30-39	23 311	22 011	45 322	13 639	58,5	8 760	39,8	22 399	49,4
40-49	11 651	11 513	23 164	6 794	58,3	4 125	35,8	10 919	47,1
50-59	7 216	8 060	15 276	3 481	48,2	2 452	30,4	5 933	38,8
60+	4 438	6 092	10 530	2 039	45,9	1 704	28,0	3 743	35,5

Źródło: Pierwsza wsieobszczaja pieriepis nasielenija Rossijskoj Impierii 1897 goda, t. 56, Pietrowskaja gubernija, Pietierburg 1904, s. 20-21.

ludności. Na uwagę zasługuje bardzo wysoki odsetek analfabetów wśród dzieci. Tak więc w grupie wieku 10-14 lat tylko nieco ponad połowa dzieci umiała czytać, wśród dzieci 9-letnich już tylko 40%, a wśród 8-letnich jedynie 29%. Z kształtowania się owych współczynników w różnych grupach wieku można również wnioskować, że zdobywanie sztuki czytania dokonywało się w dużej mierze poza systemem szkolnym, w trakcie pracy zawodowej, w drodze samokształcenia, samouctwa itp.

Badanie współczynników piśmienności z uwzględnieniem płci uwiadcza upośledzenie kobiet w tej dziedzinie. Ogólny wskaźnik piśmienności wynosił wśród mężczyzn 58%, natomiast wśród kobiet niecałe 44%. Niższy wśród kobiet odsetek piśmiennych występował we wszystkich grupach wieku, ale warto podkreślić, że rozmiary tego upośledzenia kształtowały się rozmaicie w różnych generacjach. Tak więc wśród dzieci w wieku szkolnym lepsza pozycja chłopców była stosunkowo nieznaczna, ale w wyższych rocznikach różnice na korzyść mężczyzn szybko rosły i np. w grupie wiekowej 40-44 lat analfabetów było wśród kobiet o 55% więcej niż wśród mężczyzn. Ogółem wśród ludności w wieku 30-59 lat nasilenie analfabetyzmu wśród kobiet było o 46% większe. Te rosnące z wiekiem dysproporcje między poziomem piśmienności wśród mężczyzn i kobiet również zdają się ujawniać korzystne tendencje w tej dziedzinie, mianowicie szerszy dostęp do oświaty kobiet w niższych rocznikach wieku.

Po przedstawieniu tych sumarycznych wskaźników stanu oświecenia ludności należy z kolei zająć się zróżnicowaną przecież kategorią piśmiennych i podzielić ją na grupy według stopnia uzyskanego wykształcenia, co jest możliwe dzięki opracowaniu informacji uzyskanych z drugiej części zawartego w kwestionariuszu pytania. Specyfikacja danych z 1897 r. obejmuje 6 stopni wykształcenia wyższego i średniego: wyższe ogólne, wyższe techniczne lub specjalne, średnie ogólne, średnie specjalne, wojskowe wyższe i wojskowe średnie. Pozostała część piśmiennych, określona tu mianem "inne wykształcenie", to - według współczesnej terminologii - ludzie z wykształceniem podstawowym lub bez wykształcenia szkolnego. Liczebności reprezentowane przez wymienione stopnie wykształcenia, z uwzględnieniem płci, podane są w tab. 35.

Ludność Łodzi w wieku 10 i więcej lat według rodzaju  
wykształcenia w 1897 r.

Wykształcenie	Mężczyźni	Kobiety	Razem	
			liczby abs.	%
Ogółem	111 657	118 837	230 544	100,0
wyższe ogólne	363	22	385	0,2
wyższe techniczne lub specjalne	128	1	129	0,06
średnie ogólne	3 376	2 644	6 020	2,6
średnie specjalne	838	27	865	0,4
wojskowe wyższe	2	-	2	0
wojskowe średnie	129	-	129	0,06
inne	60 019	48 973	108 992	47,3
nie umiało czytać	46 802	67 220	114 022	49,46

Ź r ó d ł o: Jak w tab. 34, s. 77.

Liczebności poszczególnych stopni wykształcenia ponadpodstawowego są bardzo niewielkie. Łącząc je w dwa stopnie wykształcenia: wyższe i średnie, otrzymamy 516 osób z wykształceniem wyższym, w tym 23 kobiety i 7014 osób z wykształceniem średnim w tym 2671, tj. 38% kobiet.

Należy zaznaczyć, że stosowane tu terminy "wyższe" i "średnie" nie mogą być w prosty sposób utożsamiane z terminami funkcjonującymi współcześnie. Ponadto podane liczby, wynika to z treści cytowanego wyżej pytania w kwestionariuszu spisowym, obejmują także osoby kształcące się wówczas w odpowiednich typach szkół lub tylko z częściowym wykształceniem danego stopnia.

Pamiętając o tych zastrzeżeniach można zestawzić podane liczby dwóch stopni wykształcenia z ogólną liczbą ludności w wieku 10 i więcej lat, co pozwoli na właściwe rozeznanie w tym stanie rzeczy<sup>12</sup>. Na 1000 mieszkańców tej kategorii wiekowej przypadało

<sup>12</sup> Wskaźniki dotyczące wykształcenia ponadpodstawowego powinny

wówczas w Łodzi 2,2 osób z wykształceniem wyższym i 30,4 z wykształceniem średnim, łącznie 32,6. W zestawieniu z innymi miastami są to wskaźniki znikome. Porównywalny wskaźnik wynosił w Warszawie łącznie 87, w tym z wykształceniem wyższym 11; w Kielcach odpowiednio 106 i 9, w Piotrkowie i Płocku 107 i 7, w Kaliszu i Radomiu 114 i 10.

Różnice w wysokości tych współczynników według płci są w Łodzi niezwykle jaskrawe: dla mężczyzn wynosiły 4,4 osób z wykształceniem wyższym oraz 38,9 z wykształceniem średnim, w sumie 43,3, a dla kobiet odpowiednio 0,2 i 22,5, w sumie 22,7. Tylko w jednym rodzaju wykształcenia, mianowicie w średnim ogólnym, wspomniane różnice były stosunkowo nieznaczne: dla mężczyzn i kobiet współczynnik wynosił kolejno 32,2 oraz 22,2, a ogółem 26,1 na 1000 mieszkańców.

Obraz poziomu wykształcenia uzyskany na podstawie danych spisu z 1897 r. pozwala na ocenę postępu w dziedzinie upowszechniania oświaty w drugiej połowie XIX w. Tak więc odsetek piśmiennych zwiększył się 2,3-2,5 razy w stosunku do połowy XIX w. i 1,5-1,8 razy w stosunku do lat 1866-1875. Naturalnie odpowiednio zmniejszył się w tym czasie odsetek analfabetów: o ok. 28% i o 16-22%. W ciągu ostatnich trzech dziesięcioleci XIX w. względna liczba ludzi z wyższym wykształceniem zwiększyła się 1,6 razy, ze średnim wykształceniem 4,5-5,6 razy<sup>13</sup>.

W konkluzji można stwierdzić, że wśród szerokich rzesz mieszkańców Łodzi oświata czyniła postępy bardzo powolne. Podobnie zaskakująco nieznaczny był wzrost liczby ludzi z wykształceniem wyższym. Było to efektem jednostronności w rozwoju miasta. Nie

---

dotyczyć ludności w wieku od 14 lub 15 lat. Jednakże zastosowana w wydawnictwie danych spisu 1897 r. klasyfikacja uniemożliwia taką operację ułatwiającą porównania ze współczesnością. Ale odmienny charakter ówczesnego szkolnictwa średniego, a ponadto liczenie w odpowiednich kategoriach wykształcenia uczniów i ludzi z niepełnym wykształceniem danego stopnia zmniejsza nieporównywalność uzyskanych wskaźników. Z tych samych względów nie odliczono z grupy ludzi o wykształceniu średnim pewnej, niewielkiej zresztą, liczby osób w wieku do 10 lat.

<sup>13</sup> Poprawa wskaźników poziomu wykształcenia w końcu XIX w. była w istocie nieco większa, gdyż w 1897 r. dotyczyły one ogółu ludności, a w latach 1866-1875 tylko ludności stałej. Por. przyp. 7.

Analfabetyzm w Łodzi w 1921 r. według płci i grup wieku

Grupy wieku	Ludność ogółem			Nie umiało czytać					
				m		k		razem	
	m	k	razem	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
Ogółem	164 604	207 437	372 041	26 184	15,9	48 514	23,4	74 698	20,1
10-14	27 438	28 228	55 666	1 996	7,3	1 734	6,1	3 730	6,7
15-19	25 209	29 718	54 927	2 387	9,5	3 056	10,3	5 443	9,9
20-24	11 805	28 414	40 219	1 039	8,8	3 948	13,9	4 987	12,4
25-29	17 118	24 024	41 142	1 953	11,4	4 458	18,6	6 411	15,6
30-39	31 613	37 424	69 037	5 202	16,5	10 035	26,8	15 237	22,1
40-49	24 866	27 094	51 960	5 532	22,2	9 794	36,1	15 326	29,5
50-59	17 679	19 714	37 393	5 139	29,1	9 056	45,9	14 195	38,0
60+	8 876	12 821	21 697	2 938	33,1	6 435	50,2	9 373	43,2

U w a g a: Liczby analfabetów nie obejmują ludzi o nieustalanej umiejętności czytania; por. przyp. 17.

Ź r ó d ł o: Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 IX 1921 r. Województwo Łódzkie, "Statystyka Polski" 1928, t. 16, s. 66-67.

spełniało ono funkcji ośrodka kulturalnego, naukowego czy nawet administracyjnego<sup>14</sup>.

W czasie rewolucji 1905-1907 r., dzięki działaniu partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych oraz na skutek pewnego rozluźnienia przepisów carskich w kwestii szkolnictwa, zaznaczył się duży postęp w dziedzinie upowszechnienia różnych form kształcenia<sup>15</sup>. Równocześnie idea powszechności nau-

<sup>14</sup> Na temat nieatrakcyjności Łodzi dla inteligencji i opuszczenia miasta przez łódzian studiujących na wyższych uczelniach pisze Z. G o s t k o w s k i, "Dziennik Łódzki" w latach 1884-1892. Studium nad powstaniem polskiej opinii publicznej w wielkim mieście fabrycznym, Łódź 1963, s. 62-63.

<sup>15</sup> P o d g ó r s k a, Szkolnictwo elementarne..., s. 125-141

czania zyskiwała coraz większe zrozumienie wśród robotniczej ludności miasta. Jednakże zasadniczy przełom nastąpił w tej dziedzinie dopiero w okresie I wojny światowej, a ukoronowaniem różnorodnych poczynań było wprowadzenie na progu niepodległości obowiązkowego nauczania w zakresie szkoły podstawowej<sup>16</sup>. Miernikiem efektywności powyższych działań w zasadniczej kwestii - ograniczenia zasięgu analfabetyzmu - są odpowiednie dane spisu powszechnego z 1921 r. Zamieszczone zostały w tab. 36.

Trzeba tutaj zwrócić uwagę, że w okresie I wojny światowej nastąpiły wielkie zmiany w liczbie i składzie mieszkańców Łodzi. W końcu 1918 r. ludność miasta stanowiła tylko ok. 60% stanu sprzed wybuchu wojny, w czasie spisu w dalszym ciągu jeszcze tylko ok. 73%. Dobrowolne i przymusowe opuszczanie miasta w czasie wojny w znacznie większym stopniu dotyczyło mężczyzn niż kobiet, co zmniejszało odsetek piśmiennych wśród pozostałej ludności. Wreszcie w 1921 r. mieszkańcy sprzed I wojny światowej stanowili niecałe 30% ogółu ludności Łodzi. Wszystkie te czynniki obniżyły porównywalność wskaźników z 1897 i 1921 r. Mimo tego widoczny jest efekt długoletnich wysiłków w dziedzinie upowszechnienia oświaty. Odsetek analfabetów obniżył się do 20<sup>17</sup>, a gorsza pozycja kobiet nie była tak jaskrawa. Zmniejszony też został dystans w stosunku do innych miast, np. w Warszawie analfabeci stanowili w tymże roku 16% ludności w wieku 10 i więcej lat<sup>18</sup>. Najniższe i na zbliżonym poziomie wśród mężczyzn i kobiet były wskaźniki analfabetów, jak należało tego oczekiwać, w młodszych grupach wieku, do ok. 30 lat. Różnica w stosunkowej liczbie piśmiennych między wyznaniem ewangelickim a katolickim spadła do ok. 10%. W dalszym ciągu utrzymał się natomiast dystans Łodzi do innych miast pod względem liczby osób z wykształceniem

<sup>16</sup> M. H e r t z, Łódź w czasie wielkiej wojny, Łódź 1933, s. 162-163; J. S c h o e n b r e n n e r, Realizacja obowiązku szkolnego w Łodzi w latach 1918-1922, "Rocznik Łódzki" 1962, t. 5, s. 107-130.

<sup>17</sup> Liczba ta nie obejmuje ludzi o nieustalonej umiejętności czytania. Stanowili oni 2,7% ogółu mieszkańców Łodzi w wieku 10 i więcej lat.

<sup>18</sup> Uwaga jak wyżej. W Warszawie grupa ta stanowiła 3,1% ludności.



średnim i wyższym (tab. 37): ludzi z takim wykształceniem było w Łodzi ogółem 110 na 1000 mieszkańców, w Warszawie 239; wyłączenie z wyższym w Łodzi 9, w Warszawie 57. Wynika z tego, że w o-wym czasie godne podkreślenia sukcesy odnotowano w Łodzi tylko w kwestii elementarnej - poważnego ograniczenia zasięgu zjawiska analfabetyzmu.

T a b e l a 37

Ludność Łodzi w wieku 10 lat i więcej według rodzaju wykształcenia w 1921 r.

Wykształcenie	Mężczyźni		Kobiety		Razem	
	liczby abs.	%	liczby abs.	%	liczby abs.	%
Ogółem	164 604	100,0	207 437	100,0	372 041	100,0
domowe	23 894	14,5	30 936	14,9	54 830	14,8
początkowe	83 592	50,8	90 127	43,4	127 719	46,7
średnie	15 348	9,3	19 618	9,5	34 966	9,4
zawodowe średnie i niższe	2 030	1,2	638	0,3	2 668	0,7
wyższe	2 371	1,5	868	0,4	3 239	0,9
niewiadomego stopnia	7 829	4,8	10 082	4,9	17 911	4,8
nie umiało czytać	26 184	15,9	48 514	23,4	74 698	20,1
umiejętność czytania niewiadoma	3 356	2,0	6 654	3,2	10 010	2,7

Ź r ó d ł o: Jak w tab. 36.

## R o z d z i a ł VII

### RUCH NATURALNY LUDNOŚCI

Zagadnienia ruchu naturalnego w Łodzi wzbudzają wielkie zainteresowanie demografa ze względu na specyficzną, w najrozmaitszych przekrojach, strukturę ludności ukształtowaną przez charakter wzrostu miasta oraz określoną sytuację społeczno-gospodarczą.

Zwrócić tu trzeba uwagę przede wszystkim na to, jak już wykazano w innym miejscu, że ludność Łodzi powiększała się głównie dzięki imigracji. Wiadomo równocześnie, że w ruchach wędrownych uczestniczą zazwyczaj ludzie młodzi. Tak było również w Łodzi, o czym najzupełniej przekonują zamieszczone w poprzednich rozdziałach dane obrazujące strukturę ludności według wieku. Ten zaś czynnik wywiera decydujący wpływ na wysokość wszystkich składników ruchu naturalnego, a więc małżeństwa, urodzenia i zgony.

Z drugiej strony charakter dominującego w Łodzi przemysłu sprzyjał wysokiej aktywizacji zawodowej kobiet. Szczególnie od czasu przewrotu technicznego w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku hale fabryk włókienniczych zapełniły się robotnicami. Pogląd zaś o hamującym wpływie pracy zawodowej kobiet na wysokość współczynnika urodzeń jest współcześnie udowodniony ponad wszelką wątpliwość<sup>1</sup>. Można sądzić, że również w przeszłości - chociaż brak

---

<sup>1</sup> S. B o r o w s k i, Aktywność zawodowa i płodność kobiet w Polsce. Charakter związku i zadania polityki demograficznej. Referat na posiedzeniu Sekcji Polityki Ludnościowej i Demografii Społecznej Kom. Nauk Demograficznych PAN w 1977 r.; A. K u r z y n o w s k i, Aktywizacja zawodowa kobiet a wielkość rodziny, [w:] Polityka ludnościowa. Współczesne problemy, Warszawa 1973, s. 331.

Jest na ten temat szczegółowych badań - praca zawodowa kobiet wywierała podobny wpływ. Aktywizację zawodową kobiet uznaje się Przecież za jeden z czynników społecznych wywołujących spadkową tendencję urodzeń w końcowej fazie tzw. rewolucji demograficznej<sup>2</sup>.

Wreszcie ludność Łodzi przedstawiała sobą zbiorowość zróżnicowaną pod względem wyznaniowym i narodowościowym. Te różnice przez kulturowanie odmiennych tradycji, zwłaszcza w połączeniu z różnicami w sytuacji zawodowej i majątkowej, znajdowały swój wyraz także w kształtowaniu się procesów demograficznych. Badanie owych współzależności może doprowadzić do bardzo interesujących wniosków.

### 1. Materiał źródłowy.

#### Sposoby gromadzenia i ocena wartości

Problemy ruchu naturalnego stanowią jednak bodaj najtrudniejsze i najbardziej złożone zagadnienie demograficzne Łodzi. Trudności te są w zasadzie następstwem swoistego trybu powstawania wykorzystanych w pracy źródeł statystycznych. Jakkolwiek teoretycznie są one możliwe w znacznej mierze do pokonania przez odwołanie się do źródeł podstawowych, czyli akt metrykalnych, to jednak wymagałoby to ogromnego wysiłku i szczegółowych badań na wielką skalę. Jak dotąd nie podejmowano w tym względzie żadnych prób. Nie wydaje się zresztą, aby tego rodzaju prace były w pełni opłacalne i mogły doprowadzić do sukcesu, ponieważ w dalszym ciągu pozostałyby wątpliwości na temat wiarygodności liczb ludności, czyli drugiego składnika koniecznego do obliczenia współ-

<sup>2</sup> S. B o r o w s k i, Emigracja i równowaga społeczna podczas rewolucji demograficznej w Europie Środkowej i w niektórych państwach sąsiadujących, "Przeszłość Demograficzna Polski" 1971, t. 4, s. 246; E. R o s s e t, Płodność kobiet zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, [w:] Problemy demografii i zatrudnienia na terenie miasta Łodzi, red. H. M o r t i m e r - S z y m c z a k, Łódź 1967, s. 43-47; i d e m, Proletariat łódzki w świetle badań demograficznych, Warszawa 1930, s. 51.

czynników. Poprzestając więc na wykorzystaniu wyłącznie danych statystycznych zawartych w sprawozdaniach magistratu i materiałach pokrewnych, trzeba jednak wyraźnie powiedzieć o znacznych lukach w ciągłości chronologicznej sprawozdań oraz, co ważniejsze, należy omówić przynajmniej najważniejsze okoliczności powstawania materiałów podstawowych i zbierania informacji do sprawozdań, które mogły deformować rzeczywisty obraz naturalnych procesów demograficznych.

W odniesieniu do ludności stałej coroczne dane o urodzeniach i zgonach w zasadzie zachowały się od 1850 r., o małżeństwach od 1863 r. Materiały z lat 1856-1862 zaginęły. Z okresu wcześniejszego materiały zbierane na bieżąco, a więc tego samego rodzaju jak od roku 1850, zachowały się tylko z roku 1846. Odrębnym zarządzeniem władze zwierzchnie zażądały też wówczas od magistratu zebrania danych o liczbie urodzeń i zgonów w latach ubiegłych. W ten sposób została wypełniona luka w odniesieniu do lat 1836-1846, chociaż fakt odmiennej metody zebrania danych nie może być pominięty w ocenie ich wiarygodności<sup>3</sup>.

Coroczne dane o ruchu naturalnym ludności niestałej zachowały się od 1885 r. Z okresu wcześniejszego zachowały się tylko materiały z lat 1851-1854 i to nieco odmiennego zasięgu, bo dotyczyły łącznie Łodzi i sąsiednich gmin. Ponieważ z pierwszej połowy XIX w. zarówno liczby stanu ludności - omówiono to w innym miejscu - jak i dane o ruchu naturalnym wymagają dalszych badań dla określenia stopnia ich wiarygodności, w niniejszym opracowaniu analizie poddano materiały od roku 1850.

Omawiając z kolei niektóre warunki, w jakich powstawały wykorzystane w pracy materiały statystyczne, należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę na to, że rejestracją małżeństw, urodzeń i zgonów zajmowały się w zasadzie instytucje wyznaniowe. W latach 1808-1825 czynność tę dla ogółu ludności wykonywał pro-

<sup>3</sup> Do roku 1846 są więc dane dwojakiego pochodzenia. Różnią się one między sobą - liczba urodzeń zebrana w ramach badań retrospektywnych jest wyższa o ok. 5%, zaś liczba zgonów o blisko 20% - co może sugerować albo odmienny w każdym przypadku zasięg ludności branej pod uwagę, albo inną długość roku sprawozdawczego. Dane zbierane na bieżąco zostały sporządzone bowiem na przełomie 1846 i 1847 r., natomiast retrospektywne - pół roku później.

boszcz rzymsko-katolickiej parafii łódzkiej. Świecki urząd stanu cywilnego, którym kierował najpierw burmistrz a potem prezydent, powstał w Łodzi w 1826 r.<sup>4</sup> Zajmował się on wyłącznie sprawami ludności wyznania mojżeszowego. Procedura sporządzania akt osób tego wyznania była nader skomplikowana i uciążliwa<sup>5</sup>. Z tych powodów, a także na skutek niezrozumienia przepisów, początkowo świecki urząd stanu cywilnego był prawie całkowicie przez ludność żydowską bojkotowany<sup>6</sup>, a potem dopełniała ona wymaganych prawem czynności opieszale, niesystematycznie i z opóźnieniem<sup>7</sup>. W okresowych wykazach urodzeń ludności żydowskiej było zawsze dużo przypadków sporządzania metryk opóźnionych, przy czym opóźnienia były nieraz wieloletnie. Nierzadko rejestrowano fakt urodzenia dopiero wtedy, gdy zainteresowanym potrzebna była metryka. Nie trzeba wyjaśniać, jak ujemnie wpływało to na obraz procesów demograficznych<sup>8</sup>. Rozmiary zaniedbań rejestracyjnych ludności żydowskiej w Łodzi ujawniły się w pełni na początku I

<sup>4</sup> Por. "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1925 (numer specjalny poświęcony setnej rocznicy Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi). Tworzenie świeckich urzędów stanu cywilnego było następstwem uchwalenia w 1825 r. Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego. Wydane na tej podstawie przez Radę Administracyjną w listopadzie 1825 r. przepisy o prowadzeniu i utrzymywaniu ksiąg stanu cywilnego powierzyły burmistrzom obowiązek spisywania aktów stanu cywilnego ludności wyznań niechrześcijańskich, "Dziennik Praw", t. 9, s. 18.

<sup>5</sup> Ibidem, t. 13, s. 150-157. Wymagano wpisów w księdze tzw. przedmetrykalnej, utrzymywanej przez gminę wyznaniową i we właściwej księdze prowadzonej przez burmistrza, przy czym w drugim przypadku konieczna była obecność rabina, osób zainteresowanych i świadków. W praktyce procedura rejestrowania mogła być uproszczona, np. w piśmie łódzkiego USC z marca 1866 r. znajduje się stwierdzenie, że w przeszłości meldunek o urodzeniu dopełniany był przez szkolników bóżniczych, a nie przez rodziców, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej WAPŁ), Akta m. Łodzi (dalej AmŁ), sygn. 2334, s. 238.

<sup>6</sup> Burmistrz skarżył się komisarzowi obwodu łęczyckiego, że nie może złożyć przewidzianego prawem raportu za pierwszy kwartał 1826 r., bo Żydzi rejestrowali ruch naturalny tylko u rabina jako rzekomo właściwego do tych czynności od 1826 r., ibidem, sygn. 2298, s. 111-112.

<sup>7</sup> Ibidem, sygn. 2334, s. 212, 214, 238.

<sup>8</sup> W wykazie imiennym urodzeń zarejestrowanych w pierwszym kwartale 1864 r. aż 104 (54%) miały miejsce w latach poprzednich: 30 w 1863 r., 17 w 1862 r., 17 w 1861 r., 7 w 1860 r., a 38 urodzeń (37% ogółu urodzeń zarejestrowanych z opóźnieniem) przed rokiem

wojny światowej. Okazało się wówczas, że "tysiące rodzin, tworzących stadła małżeńskie nie zostało wniesione do ksiąg urzędowych i uchodzą za nielegalne". Według obliczeń wykonanych już po zakończeniu wojny wśród urodzeń zgłoszonych w urządzie stanu cywilnego w 1914 r. 76% stanowiły zgłoszenia spóźnione, jeden i więcej lat, w 1915 r. - 77%, w 1916 r. - 63%, w 1917 r. - 47%. Dopiero od 1918 r. sytuacja w tej dziedzinie wyraźnie się poprawiła<sup>9</sup>.

Rzeczywiste rozmiary opóźnień były zapewne mniejsze, gdyż trzeba uwzględnić istnienie migracji. Część urodzeń rejestrowanych z opóźnieniem nastąpiła w miejscach pierwotnego zamieszkania ludności żydowskiej, uzupełnianie zaś w miarę potrzeby brakującej dokumentacji w nowym miejscu zamieszkania wpływało na podwyższenie odsetka zaniedbań rejestracyjnych.

Zagadnieniem kluczowym jest wpływ tej praktyki na wartość statystyki w sprawozdaniach magistratu. Pod tym względem zarówno dane statystyczne, jak i różnego rodzaju opinie urzędników magistratu wskazują, że opóźnienia a potem ich nadrabianie następowało w różnej długości cyklach czasowych, kwartalnych lub kilkuletnich. Okresy względnie terminowego zgłaszania wydarzeń demograficznych i uzupełnianie zaległości były często, spowodowane kampaniami porządkowania ksiąg i innej dokumentacji dotyczącej ludności, podejmowanymi na skutek zaleceń władz wyższych lub z inicjatywy administracji miejscowej. Można również przypuszczać, że niedociągnięcia rejestracyjne były w określony sposób powiązane z różnymi cechami demograficznymi, np. z płcią w przypadku urodzeń, płcią i wiekiem w przypadku zgonów. Oczywistym tego następstwem są zniekształcenia w regularności naturalnego rytmu wydarzeń w ciągu roku, pozorne spadki lub wzrosty patężenia procesów demograficznych w niektórych latach, wreszcie defor-

1860, *ibidem*, sygn. 7419 nlb; por. B. B o r n s t e i n, Analiza krytyczna danych statystycznych, dotyczących ruchu naturalnego ludności b. Królestwa Polskiego, "Miesięcznik Statystyczny" 1920, t. 1, s. 213; S. S z u l c, Dokładność rejestracji urodzeń i zgonów, "Statystyka Polski" 1936, ser. C, z. 41, s. 133.

<sup>9</sup> A. P ł e w s k i, O urzędzie stanu cywilnego, "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1919, nr 5, s. 16.

Macje w rzeczywistych proporcjach płci i wieku. Wynika stąd, że skutki niedomagań rejestracyjnych są szczególnie obciążające przy badaniu zjawisk w krótkich odcinkach chronologicznych, a podejmowanie w tych warunkach niektórych zagadnień, np. sezonowości, może prowadzić do całkiem bezwartościowych wniosków.

Kwestia wpływu istniejącej praktyki na wyniki badań ruchu naturalnego w długich szeregach czasowych nie przedstawia się tak jednoznacznie. Trudna do określenia część wydarzeń demograficznych, urodzeń i zgonów, które miały miejsce w mieście, była całkowicie pominięta w rejestrach świeckiego urzędu stanu cywilnego. Z drugiej strony pewna część urodzeń zarejestrowanych w Łodzi - dotyczyło to przybyszów - miała w rzeczywistości miejsce poza Łodzią. Ponadto, podobnie jak w przypadku wyznań chrześcijańskich, nie wyjaśniony pozostaje mechanizm formowania ostatecznej wersji statystyki ruchu naturalnego w skali rocznej. Prowadzący akta stanu cywilnego oprócz miesięcznych lub kwartalnych wykazów imiennych składali też różnego rodzaju sprawozdania sumaryczne w skali rocznej. W odniesieniu do ludności żydowskiej zarówno wykazy imienne, jak i sumaryczne powinien od 1826 r. sporządzać burmistrz (prezydent) jako właściwy dla tej ludności urzędnik stanu cywilnego. Okazuje się jednak, że sprawozdań statystycznych żądano także od rabina, który utrzymywał w okręgu bóżnicznym księgę wyznaniową, tzw. przedmetrykalną.

Z kolei ze skarg władz na sposób wypełniania przez Żydów obowiązujących przepisów można się zorientować, że opieszałość odnosiła się tylko do oficjalnego urzędu stanu cywilnego, że część Żydów poprzestawała na zarejestrowaniu faktu w księdze przedmetrykalnej u rabina. Można by z tego wnosić, że jeżeli rejestry rabina nie były całkiem kompletne, to w każdym razie pełniejsze niż rejestry urzędowe. Kwestia ta jest istotna dlatego, że liczbowe zestawienia roczne urzędu stanu cywilnego nie pokrywały się z ostateczną wersją statystyki ruchu tej ludności zawartej w ogólnej statystyce ludności według wyznań. Te ostatnie dane były z reguły nieco wyższe od danych urzędu stanu cywilnego. Główną przyczyną tego stanu rzeczy było uwzględnienie w owej statystyce wydarzeń demograficznych tej ludności, która mieszkała poza Łodzią, ale była zapisana w łódzkich księgach ludności stałej. Nie można jednak wykluczyć też tego, że przy sporządza-

niu globalnego sprawozdania wykorzystano w jakiejś mierze również dane dostarczone przez rabina, czyli pełniejsze. Taka okoliczność jest bardzo pomyślna, ponieważ oznacza ona, że w pewnym stopniu wady urzędowej rejestracji nie przesądzały o wartości statystyki ruchu naturalnego.

W roku 1827 powstała w Łodzi parafia ewangelicka, a tym samym trzecia instytucja do prowadzenia ksiąg aktów stanu cywilnego.

Okresowe sprawozdania nadsyłane z parafii były podstawą źródłową odpowiednich zestawień sporządzanych przez władze miejskie. Okręgi parafialne obejmowały jednak oprócz Łodzi znaczną liczbę osiedli podłódzkich. Trzeba się wobec tego liczyć z możliwością niezbyt dokładnego wyodrębniania w sprawozdaniach faktów demograficznych odnoszących się wyłącznie do samego miasta. W licznych przypadkach, aż do końca lat sześćdziesiątych XIX w., nawet nie zawsze można jednoznacznie stwierdzić, czy dane liczby w założeniu dotyczą tylko samego miasta czy też całego okręgu wyznaczonego<sup>10</sup>.

Na wartość materiałów statystycznych ujemnie wpływało też stosowanie podziału ludności na stałą i niestałą. W drugiej połowie XIX w. ludność niestała wzrastała bardzo szybko i już w końcu lat osiemdziesiątych zrównała się liczebnie ze stałą. Tymczasem aż do 1884 r. władze interesowały się w zasadzie statystyką ruchu naturalnego ludności stałej i tylko takich wiadomości domagały się od parafialnych urzędników stanu cywilnego. W praktyce kwestia ścisłego wydzielenia odpowiednich danych, wobec często całkiem formalnego znaczenia kategorii "ludność niestała", nast-

<sup>10</sup> O braku pewności co do zasięgu terytorialnego okresowych sprawozdań świadczy np. pismo pastora dołączone do raportu za styczeń 1864 r. Wyjaśniając w nim, że do parafii ewangelickiej należą również miejscowości położone poza miastem, prosi o informacje jak należy w tym przypadku postępować, WAPŁ, AmŁ, sygn. 3939, s. 44-45. W tytułach wykazów miesięcznych, kwartalnych i zestawień rocznych urzędników stanu cywilnego raz używa się określeń, że chodzi o Łódź, innym razem o parafię, czy okręg bóżniczy. Nawet w odniesieniu do zestawień statystycznych ruchu naturalnego wykonanych w magistracie w pięćdziesiątych i sześćdziesiątych latach XIX w. nie zawsze wiadomo na pewno, czy dane dotyczą samej Łodzi czy istniejącego w tym czasie okręgu statystycznego, do którego oprócz Łodzi należało kilka pobliskich gmin wiejskich.



ręczała bodaj poważniejszych trudności niż w przypadku ustalania właściwego zasięgu terytorialnego<sup>11</sup>.

W obu przypadkach do trudności obiektywnych w ustaleniach tego rodzaju dochodziły konsekwencje niezbyt jasnych instrukcji dla urzędników stanu cywilnego, ogólnikowych i niejednoznacznych żądań władz. W rezultacie należy się liczyć z możliwością, że dane odnoszące się formalnie do stałej ludności w granicach administracyjnych miasta były powiększane w trudnym do określenia stopniu bądź o dane dotyczące ludności poza obrębem miasta, bądź też ludności niestałej<sup>12</sup>.

Wszystkie wymienione okoliczności powodują, że w każdym przypadku wykorzystywania statystyki demograficznej konieczne jest badanie nie tylko strony formalnej przekazu źródłowego, lecz także drobiazgowa analiza merytoryczna.

Wartość statystyki demograficznej znacznie wzrosła od 1885 r., kiedy władze rozpoczęły zbieranie i opracowywanie informacji

<sup>11</sup> Policmajster m. Łodzi w piśmie do prowadzących księgi aktów stanu cywilnego z 28 I 1864 r. pisze o trudnościach przy aktualizowaniu ksiąg ludności na podstawie miesięcznych (kwartalnych) wykazów m. in. z powodu "zapoznienia w jeden wykaz mieszkańców tu-tejszych i czasowo bawiących", WAPL, Amr., sygn. 7419 nlb. W załączniku do zestawienia statystycznego ruchu naturalnego ludności w 1877 r. proboszcz wyjaśnia, że dane dotyczą wszystkich mieszkańców Łodzi bez względu na rodzaj zameldowania, ibidem, sygn. 7622 nlb. W opinii o projekcie nowej instrukcji w sprawie gromadzenia danych o ruchu naturalnym, opracowanej w 1890 r. przez Warszawski Komitet Statystyczny, magistrat narzeka na bardzo niedokładne oddzielanie w wykazach urzędników stanu cywilnego faktów odnoszących się do ludności stałej i niestałej, ibidem sygn. 7931 nlb. Warto dodać, że kwestia sporządzania sprawozdań okresowych była prawie całkowicie pomijana w poradnikach dla urzędników stanu cywilnego i w opracowaniach dotyczących prawa administracyjnego, por. O aktach stanu cywilnego. Dla użytku osób utrzymujących akta stanu cywilnego ułożone, Warszawa 1858; A. O k o l s k i, Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim, t. 1-3, Warszawa 1880-1884.

<sup>12</sup> Być może z tego powodu E. R o s s e t, który w przeszłości badał te zagadnienia w odniesieniu do Łodzi w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku (Łódź w latach 1860-1870. Zarys historyczno-statystyczny, "Rocznik Łódzki" 1928, t. 1, s. 337; Przemiany w strukturze demograficznej Łodzi, Łódź 1973, s. 9-10) statystykę ruchu naturalnego ludności s t a ł e j odnosił do o g ó ł u mieszkańców. Z oczywistych powodów takiego postępowania nie można uznać za właściwe.

o ruchu naturalnym obu kategorii ludności. Od tego czasu, przynajmniej w przypadku analizowania liczb globalnych, trudności z poprawnym podziałem danych z punktu widzenia statusu meldunkowego osób przestały wpływać deformująco na wysokość współczynników demograficznych. Z kolei jednak pewną rolę zaczęły odgrywać następstwa demograficzne przypadków korzystania przez ludność spoza Łodzi z miejskich placówek leczniczych i położniczych. Znaczna część tego rodzaju urodzeń i zgonów, choć mieściła się w liczbach dotyczących ludności niestałej, to i tak podwyższała ich realną wysokość<sup>13</sup>.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami parafialni urzędnicy stanu cywilnego winni wysyłać wspomniane wykazy imienne władzom gminnym i miejskim właściwym dla miejsca stałego zamieszkania nowożeńców, osób zmarłych i rodziców nowo narodzonych dzieci. Wykazy owe służyły do aktualizowania ksiąg ludności. Byłoby rzeczą naturalną przypuszczać, że wszelkie pomyłki urzędników stanu cywilnego, czy to w kwestii niedokładnego wyodrębnienia ludności miasta w granicach administracyjnych, czy też rodzaju zameldowania, powinny być wówczas sprostowane<sup>14</sup>. Dopiero wyniki corocznych obliczeń z tak poprawionych wykazów miejscowych urzędników stanu cywilnego i wykazów nadsyłanych z gmin, w których "czasowo" przebywali stali mieszkańcy Łodzi, były teoretycznie podstawą do sporządzenia odpowiedniego sprawozdania statystycznego. Praktyka często była jednak zupełnie inna. Można to było stwierdzić od czasu, gdy w aktach zachowały się jeszcze innego typu materiały z urzędów stanu cywilnego, mianowicie sumaryczne zestawienia roczne według wzoru określanego każdorazowo przez magistrat. Jak

<sup>13</sup> Na zjawisko to zwrócił uwagę E. Grabowski. (Stan ludności i ruch naturalny w Łodzi w okresie 1904-1920, [w:] Statystyka m. Łodzi, Łódź 1922, s. 2), dopatrując się w nim przyczyny nieprawdopodobnie wysokiego współczynnika urodzeń w okresie 1904-1908. Rzecz jasna, że rola tego zjawiska nie mogła być tak znaczna, jak to sugerował E. Grabowski, bo np. fakt urodzenia był rejestrowany dopiero w tej parafii - parafii zamieszkania rodziców - w której odbywała się ceremonia religijna.

<sup>14</sup> Liczne skreślenia osób w wykazach USC dokonywane w magistracie potwierdzają przypuszczenia zarówno o popełnianiu omyłek jak i o weryfikacji wykazów. Przy nazwiskach wpisanych poprawnie umieszczono odpowiednią sygnaturę księgi ludności stałej.

należało się tego spodziewać, roczne sprawozdania statystyczne ruchu naturalnego ludności wykonane w parafialnych USC są najczęściej prostą sumą danych z wykazów imiennych, o których była mowa wyżej<sup>15</sup>. Z kolei sprawozdania statystyczne magistratu dla władz wyższych są czasem zwykłą sumą rocznych sprawozdań parafialnych, a więc obciążonych różnymi błędami<sup>16</sup>. Przypadki tego rodzaju "ułatwiania" sobie pracy przez odpowiedzialnych za to urzędników magistratu nie są liczne, ale chyba tylko dlatego, że stan zachowania odpowiednich akt sprzed 1885 r. jest skromny. Z lat 1885-1913 roczne wykazy statystyczne ruchu naturalnego ludności stałej sporządzane w parafiach zachowały się prawie w komplecie. Porównanie danych rocznych USC i odpowiedniej statystyki magistratu dowodzi, że w tym okresie z reguły dokonywano już weryfikacji danych USC z punktu widzenia miejsca zamieszkania i rodzaju zameldowania. Wydaje się jednak, że dotyczyła ona w najlepszym razie tylko liczb globalnych. Przypuszczenie to jest o tyle istotne, że od początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. USC wypełniały 4 dość skomplikowane tablice statystyczne<sup>17</sup>, a przed I wojną światową liczba urzędów stanu cywilnego w Łodzi zwiększyła się do 12. Są natomiast podstawy do przypuszczenia, że "poprawianie" tej skomplikowanej statystyki w odniesieniu do poszczególnych cech było już całkiem mechaniczne. Dlatego jej wartość poznawcza wydaje się pod tym względem dość ograniczona.

Zakres cech objętych statystyką ruchu naturalnego w sprawozdaniach magistratu Ródzkiego zmieniał się w czasie. Zawsze był on jednak o wiele szerszy niż w różnego rodzaju publikacjach czy urzędowych wydawnictwach, na przykład w gubernialnych "Obzrach..." czy "Trudach Warszawskiego Komitetu Statystycznego". Od

<sup>15</sup> Przypadki, że liczby ze sprawozdań rocznych i wykazów miesięcznych lub kwartalnych - oba rodzaje dokumentów dotyczyły tej samej kategorii ludności i były sporządzane przez tych samych urzędników - różnią się jednak między sobą, stanowią kolejną zagadkę w powstawaniu statystyki demograficznej.

<sup>16</sup> Taka zbieżność miała miejsce w latach 1863-1869 i 1896-1897. WAPŁ, AmŁ, sygn. 3939, 7476, 8164 i 8193.

<sup>17</sup> Były one następujące: 1) zgony według płci, miesięcy i 12 grup wieku; 2-3) śluby według stanu cywilnego i miesięcy oraz wieku nowożeńców; 4) urodzenia według płci, miesięcy i statusu prawnego dziecka.

lat pięćdziesiątych XIX w. uwzględniano zawsze wyznanie, status prawny nowo narodzonych dzieci, płeć urodzonych i zmarłych oraz w różnym zakresie kombinacje tych cech. W latach pięćdziesiątych sporadycznie a od 1869 r. stale uwzględniano również rozkład wydarzeń według miesięcy. Z części lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych zachowały się informacje o zgonach według poszczególnych roczników. Podział zmarłych na grupy według wieku stał się regułą od 1877 r. Najpierw dzielono zmarłych na grupy 5-letnie (do 20 roku życia) i 10-letnie, a od 1893 r. stosowano podział na 12 grup wieku. Były one węższe w młodszych rocznikach, szersze (10- i 20-letnie) w starszych. W końcu omawianego okresu, mianowicie w latach 1912-1913, zebrane zostały - na życzenie Warszawskiego Komitetu Statystycznego - dane o zgonach niemowląt w poszczególnych miesiącach i według miesięcznych przedziałów wieku. Wreszcie od 1884 r. zaczęto uwzględniać wiek nowożeńców, najpierw w postaci szeregu rozdzielczego z 5- i 10-letnimi przedziałami wieku, a od 1893 r. w postaci tablicy korelacyjnej z 5-letnimi przedziałami wieku. Od tego roku uwzględniano również stan cywilny nowożeńców.

Trzeba tu zwrócić uwagę na to, że w materiałach przesyłanych do magistratu przez urzędników stanu cywilnego uwzględniano jedynie wiek mężczyzny, natomiast brak było informacji o wieku żony i stanie cywilnym obojgą nowożeńców. Wynika z tego, że tabele statystyczne z wiadomościami o stanie cywilnym i wieku nowożeńców mogły być opracowane tylko w urzędach stanu cywilnego w oparciu o akta małżeństw. Wobec tego zmiany w magistracie liczb małżeństw i dopasowywanie do niej składników struktury powodowało obniżenie wartości tych informacji w statystyce urzędowej. Zresztą i do bezpośrednich zestawień urzędników stanu cywilnego należy podchodzić z największą rezerwą. Bo chociaż posiadali oni odpowiednie dane, to - jak wynika niedwuznacznie z analizy akt - mocno szwankowała umiejętność sprządzania nie tylko dość skomplikowanej i pracochłonnej tablicy korelacyjnej, ale nawet prostego zestawienia z kombinacją stanu cywilnego nowożeńców.

W statystyce ruchu ludności niestałej początkowo uwzględniano tylko płeć i wyznanie, następnie zakres informacji rozszerzano, a od 1893 r. był on pod każdym względem taki sam jak w przypadku danych o ruchu naturalnym ludności stałej. Całość ofi-

cialnej statystyki ruchu naturalnego ludności Łodzi zamieszczono w tab. 38-41 i na wykresie 4.

Tabela 38

Ruch naturalny ludności w Łodzi w latach 1846-1913

Lata	Liczby absolutne				Współczynniki			
	małż.	urodz.	zgony	przyrost nat.	małż.	urodz.	zgony	przyrost nat.
1	2	3	4	5	6	7	8	9
1846 st.	94	854	479	375	6,7	60,8	34,1	26,7
1850 st.	186	932	487	445	12,1	60,9	31,8	29,1
1851 st.	-	870	408	462	-	51,5	24,2	27,4
1852 st.	-	929	912	17	-	50,0	49,1	0,9
1853 st.	-	966	645	321	-	47,7	31,9	15,9
1854 st.	-	1 033	558	475	-	45,9	24,8	21,1
1855 st.	-	1 042	1 470	-428	-	43,4	61,2	-17,8
1850-1855	-	962	747	215	-	49,1	38,1	11,0
1863 st.	305	1 811	1 125	686	9,3	55,1	34,2	20,9
1864 st.	340	1 469	925	544	10,2	43,9	27,6	16,3
1863-1864	323	1 640	1 025	615	9,7	49,4	30,9	18,5
1865 st.	191	1 819	970	849	5,8	55,2	29,4	25,7
1866 st.	315	1 734	1 122	612	9,6	52,7	34,1	18,6
1867 st.	365	1 741	1 031	710	10,8	51,4	30,4	21,0
1868 st.	310	1 602	962	640	8,9	46,0	27,7	18,4
1869 st.	411	1 995	1 040	955	11,5	56,0	29,2	26,8
1865-1869	318	1 778	1 025	753	9,4	52,2	30,1	22,1
1870 st.	258	1 725	1 081	644	7,1	47,5	29,8	17,7
1871 st.	323	1 599	779	820	8,7	43,2	21,1	22,2
1872 st.	277	1 552	1 271	281	7,4	41,3	33,8	7,5
1873 st.	278	1 535	1 136	399	7,3	40,4	29,9	10,5
1874 st.	258	1 763	856	907	6,7	45,5	22,1	23,4
1870-1874	279	1 635	1 025	610	7,4	43,6	27,3	16,3
1875 st.	301	1 605	799	806	7,6	40,4	20,1	20,3
1876 st.	227	1 695	907	788	5,6	41,7	22,3	19,4
1877 st.	302	1 735	1 086	649	7,3	41,8	26,2	15,6

1	2	3	4	5	6	7	8	9
1878 st.	310	2 010	1 161	849	7,3	47,1	27,2	19,9
1879 st.	506	2 271	1 086	1 185	11,4	51,3	24,5	26,7
1875-1879	329	1 863	1 008	855	7,9	44,6	24,1	20,5
1880 st.	508	2 377	1 239	1 138	10,9	51,2	26,7	24,5
1881 st.	570	2 463	1 440	1 023	11,7	50,7	29,6	21,0
1882 st.	486	2 817	1 509	1 308	9,6	55,9	29,9	25,9
1883 st.	557	2 633	1 346	1 287	10,7	50,4	25,7	24,6
1884 st.	485	2 708	1 442	1 266	8,9	49,9	26,6	23,3
1880-1884	521	2 600	1 395	1 204	10,3	51,6	27,7	23,9
1885 st.	677	3 046	1 949	1 097	12,1	54,3	34,7	19,6
nst.	616	3 004	2 829	175	11,6	56,7	53,4	3,3
raz.	1 293	6 050	4 778	1 272	11,9	55,5	43,8	11,7
1886 st.	505	2 697	2 067	630	8,7	46,4	35,6	10,8
nst.	481	2 404	1 904	500	8,5	42,6	33,7	8,9
raz.	986	5 101	3 971	1 130	8,6	44,5	34,7	9,9
1887 st.	420	2 359	1 608	751	7,0	39,2	26,7	12,5
nst.	807	2 601	2 084	517	13,7	44,0	35,3	8,8
raz.	1 227	4 960	3 692	1 268	10,3	41,6	31,0	10,6
1888 st.	583	2 890	1 864	1 026	9,4	46,4	29,9	16,5
nst.	927	2 797	2 160	637	15,2	45,7	35,3	10,4
raz.	1 510	5 687	4 024	1 663	12,2	46,1	32,6	13,5
1889 st.	529	3 145	2 109	1 036	8,2	48,9	32,8	16,1
nst.	930	3 258	2 265	993	14,6	51,2	35,6	15,6
raz.	1 459	6 403	4 374	2 029	11,4	50,0	34,2	15,9
1885- -1889 st.	543	2 827	1 919	908	9,0	47,0	31,9	15,1
nst.	752	2 813	2 248	564	12,8	48,0	38,3	9,6
raz.	1 295	5 640	4 168	1 472	10,9	47,5	35,1	12,4
1890 st.	548	2 860	1 996	864	8,3	43,2	30,2	13,1
nst.	995	3 024	2 230	794	14,9	45,2	33,3	11,9
raz.	1 543	5 884	4 226	1 658	11,6	44,2	31,8	12,5
1891 st.	554	2 659	1 941	718	8,1	39,1	28,5	10,5
nst.	1 021	3 031	2 232	799	14,2	42,1	31,0	11,1
raz.	1 575	5 690	4 173	1 517	11,2	40,6	29,8	10,8
1892 st.	592	2 929	1 830	1 099	8,4	41,8	26,1	15,7

Tabela 38 (od.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9
nst.	1 203	4 707	3 280	1 427	15,7	61,2	42,7	18,6
raz.	1 795	7 636	5 110	2 526	12,2	52,0	34,8	17,2
1893 st.	692	3 185	2 095	1 090	9,6	44,0	29,0	15,1
nst.	1 020	3 465	2 218	1 247	12,3	41,8	26,7	15,0
raz.	1 712	6 650	4 313	2 337	11,0	42,8	27,8	15,1
1894 st.	747	3 450	2 348	1 102	10,0	46,1	31,4	14,7
nst.	1 115	3 745	3 122	623	12,2	40,8	34,0	6,8
raz.	1 862	7 195	5 470	1 725	11,2	43,2	32,8	10,4
1890- -1894 st.	627	3 017	2 042	975	8,9	42,9	29,0	13,9
nst.	1 071	3 594	2 616	978	13,7	46,0	33,5	12,5
raz.	1 698	6 611	4 658	1 953	11,4	44,6	31,4	13,2
1895 st.	879	3 768	2 257	1 511	11,3	48,5	29,1	19,5
nst.	1 572	4 342	3 751	591	15,4	42,5	36,7	5,8
raz.	2 451	8 110	6 008	2 102	13,6	45,1	33,4	11,7
1896 st.	611	3 523	1 946	1 577	7,6	43,6	24,1	19,5
nst.	2 055	7 084	5 202	1 882	18,0	62,2	45,7	16,5
raz.	2 666	10 607	7 148	3 459	13,7	54,5	36,7	17,8
1897 st.	644	3 801	1 997	1 804	7,6	44,9	23,6	21,3
nst.	1 965	7 867	5 249	2 618	13,4	53,8	35,9	17,9
raz.	2 609	11 668	7 246	4 422	11,3	50,5	31,4	19,1
1898 st.	599	3 559	2 116	1 443	6,7	39,7	23,6	16,1
nst.	2 135	8 771	6 061	2 710	12,0	49,5	34,2	15,3
raz.	2 734	12 330	8 177	4 153	10,2	46,2	30,6	15,6
1899 st.	585	3 269	1 823	1 446	6,2	34,6	19,3	15,3
nst.	2 489	8 832	6 058	2 774	13,3	47,4	32,5	14,9
raz.	3 074	12 101	7 881	4 220	10,9	43,1	28,0	15,0
1895- -1899 st.	664	3 584	2 028	1 556	7,8	41,9	23,7	18,2
nst.	2 043	7 379	5 264	2 115	14,1	50,8	36,3	14,6
raz.	2 707	10 963	7 292	3 671	11,7	47,5	31,6	15,9
1900 st.	632	4 026	2 430	1 596	6,3	40,3	24,3	16,0
nst.	2 293	11 745	6 548	5 197	11,8	60,5	33,7	26,8
raz.	2 925	15 771	8 978	6 793	9,9	53,6	30,5	23,1
1901 st.	633	4 292	2 387	1 905	6,0	40,6	22,6	18,0
nst.	2 347	10 565	5 874	4 691	11,7	52,6	29,2	23,3

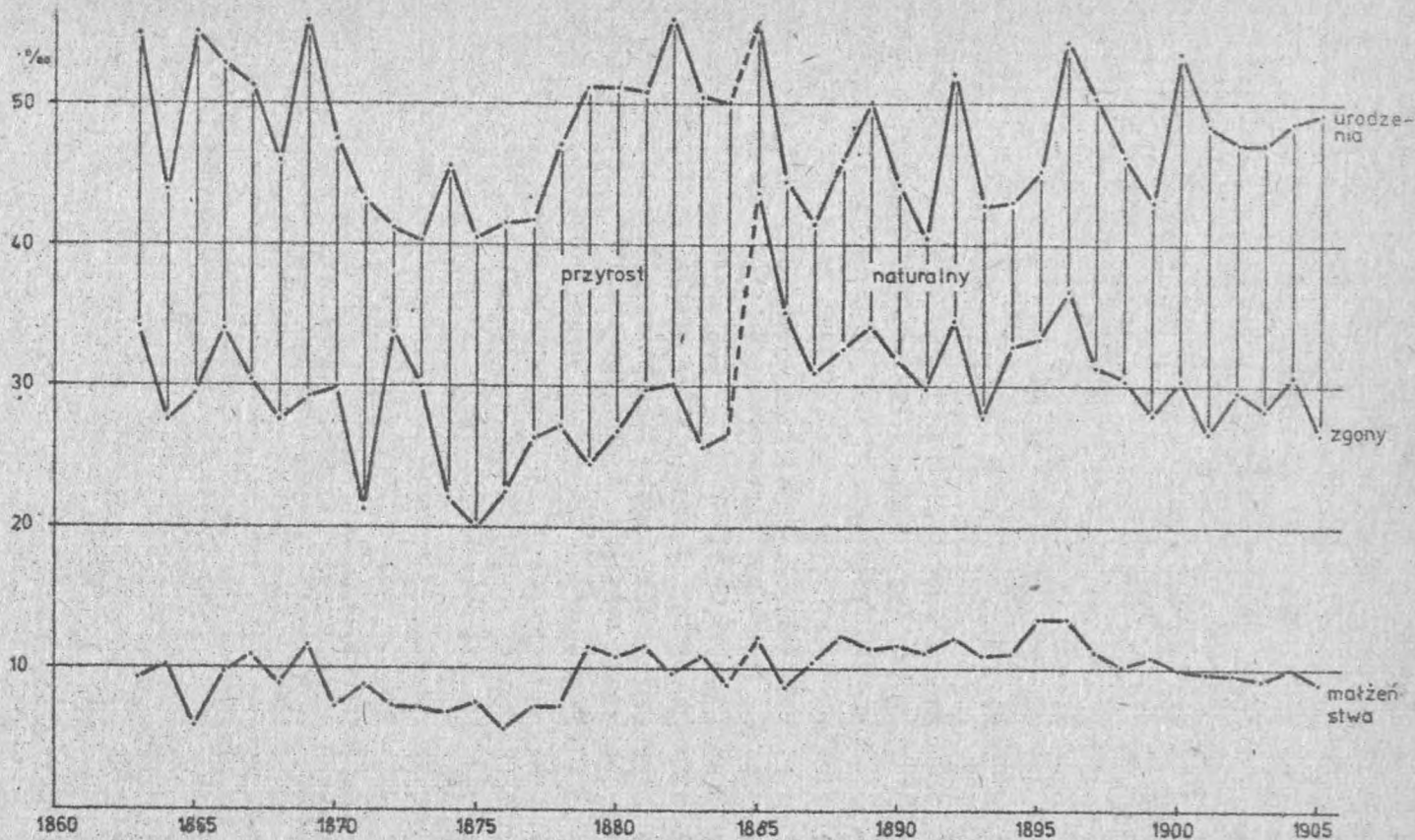
1	2	3	4	5	6	7	8	9
raz.	2 980	14 857	8 261	6 596	9,7	48,4	26,9	21,5
1902 st.	652	4 564	2 494	2 070	5,8	40,7	22,2	18,4
nst.	2 404	10 497	6 997	3 500	11,6	50,6	33,7	16,9
raz.	3 056	15 061	9 491	5 570	9,6	47,1	29,7	17,4
1903 st.	708	5 096	2 412	2 684	6,0	43,2	20,4	22,8
nst.	2 325	10 429	6 974	3 455	11,0	49,1	32,8	16,3
raz.	3 033	15 525	9 386	6 139	9,2	47,0	28,4	18,6
1904 st.	886	6 154	2 504	3 650	7,2	50,4	20,5	29,9
nst.	2 586	10 504	8 004	2 500	11,7	47,7	36,3	11,3
raz.	3 472	16 658	10 508	6 150	10,1	48,6	30,7	18,0
1900-								
-1904 st.	702	4 826	2 445	2 381	6,3	43,3	21,9	21,3
nst.	2 391	10 748	6 879	3 869	11,5	51,9	33,3	18,7
raz.	3 093	15 574	9 325	6 250	9,7	48,9	29,3	19,6
1905 st.	978	7 513	2 677	4 836	7,7	59,3	21,1	38,2
nst.	2 130	9 359	6 464	2 895	9,8	43,2	29,8	13,4
raz.	3 108	16 872	9 141	7 731	9,0	49,1	26,6	22,5
1906 st.	1 063	8 054	2 937	5 117	8,1	61,1	22,3	38,8
nst.	2 699	10 331	6 917	3 414	13,2	50,5	33,8	16,7
raz.	3 762	18 385	9 854	8 531	11,2	54,7	29,3	25,4
1907 st.	1 190	9 657	3 393	6 264	8,6	70,1	24,6	45,5
nst.	2 909	11 742	4 892	6 850	14,2	57,3	23,9	33,4
raz.	4 099	21 399	8 285	13 114	12,0	62,4	24,2	38,3
1908 st.	1 391	12 432	3 775	8 657	9,3	82,8	25,1	57,7
nst.	2 631	12 705	7 189	5 516	11,7	56,4	31,9	24,5
raz.	4 022	25 137	10 964	14 173	10,7	67,0	29,2	37,8
1909 st.	1 612	14 632	4 053	10 579	9,8	88,9	24,6	64,3
nst.	2 605	12 370	8 127	4 243	10,6	50,5	33,2	17,3
raz.	4 217	27 002	12 180	14 822	10,3	65,9	29,7	36,2
1905-								
-1909 st.	1 247	10 458	3 367	7 091	8,8	73,6	23,7	49,9
nst.	2 595	11 301	6 718	4 584	11,8	51,5	30,6	20,9
raz.	3 842	21 759	10 085	11 674	10,6	60,2	27,9	32,3
1910 st.	1 701	15 179	4 342	10 837	9,7	86,3	24,7	61,6
nst.	2 865	12 872	8 443	4 429	11,5	51,6	33,8	17,8
raz.	4 566	28 051	12 785	15 266	10,7	66,0	30,1	35,9



Tabela 33 (od.)

1	2	3	4	5	6	7	8	9
1911 st.	1 909	17 253	4 731	12 522	10,1	91,6	25,1	66,5
nst.	3 309	13 860	9 775	4 085	13,0	54,6	38,5	16,1
raz.	5 218	31 113	14 506	16 607	11,8	70,4	32,8	37,6
1912 st.	2 139	18 794	4 997	13 797	10,6	92,9	24,7	68,2
nst.	3 278	13 532	9 189	4 343	12,7	52,5	35,6	16,8
raz.	5 417	32 326	14 186	18 140	11,8	70,2	30,8	39,4
1913 st.	2 344	19 317	5 786	13 531	10,8	89,0	26,6	62,3
nst.	2 882	12 995	8 556	4 439	11,0	49,6	32,6	16,9
raz.	5 226	32 312	14 342	17 970	10,9	67,4	29,9	37,5
1910- -1913 st.	1 619	14 109	3 971	10 137	10,3	90,0	25,3	64,7
nst.	2 467	10 652	7 193	3 459	12,1	52,0	35,1	16,9
raz.	4 085	24 760	11 164	13 597	11,3	68,5	30,9	37,6

Źródła: 1850 r.: WAPL, AmE, sygn. 3906, s. 58; 1851 r.: sygn. 3906, s. 244; 1852 r.: sygn. 3906, s. 489; 1853 r.: sygn. 3906, s. 741; 1854 r.: sygn. 3906, s. 927; 1855 r.: sygn. 3906, s. 1119-1121; 1863 r.: sygn. 3939, s. 516-519; 1864 r.: sygn. 3939, s. 516-519; 1865 r.: sygn. 3939, s. 516-519; 1866 r.: sygn. 3939, s. 500-503 i sygn. 7568 nlb; 1867 r.: sygn. 3939, s. 669 i sygn. 3946, s. 76-77; 1868 r.: sygn. 3939, s. 696 i sygn. 3946, s. 190; 1869 r.: sygn. 3946, s. 287; 1870 r. sygn. 3939, s. 726-728; 1871 r.: sygn. 3939, s. 756-758; 1872 r.: sygn. 3358, s. 1-2, 4-5, 23; 1873 r.: sygn. 7556 nlb; 1874 r.: sygn. 7568 nlb; 1875 r.: sygn. 7581 nlb; 1876 r.: sygn. 7601 nlb; 1877 r.: sygn. 7622 nlb; 1878 r.: sygn. 7943 nlb; 1879 r.: sygn. 492, k. 54-55; 1880 r.: Obzor Pietr. Gub. 1880 g.; 1881 r. sygn. 7691 nlb; 1882 r.: sygn. 7706 nlb; 1883 r.: sygn. 7730 nlb; 1884 r.: sygn. 7758 nlb; 1885 r.: sygn. 4146, k. 11-12, 55-56; 1886 r.: sygn. 4179, k. 88-91; 1887 r.: sygn. 4206, k. 56-59, 63-72; 1888 r.: sygn. 4231, k. 46-50; 1889 r.: sygn. 4253, k. 25-30; 1890 r.: sygn. 4288, k. 46-49, 52, 54; 1891 r.: sygn. 4334, k. 49-54; 1892 r.: sygn. 4365, k. 5-8, 25-26; 1893 r.: sygn. 8067 nlb; 1894 r.: sygn. 4452, k. 10; 1895 r.: sygn. 4488, k. 44-45, 54; 1896 r.: sygn. 4545, k. 33, 36-37; 1897 r.: sygn. 4609, k. 4, 6v, 16, 63, 66-67; 1898 r.: sygn. 4659, k. 30v, 32-32v, 42; 1899 r.: sygn. 4721, k. 31, 33-34; 1900 r.: sygn. 4785, k. 51, 56-57, 66, 68-69; 1901 r.: sygn. 4840, k. 37, 40-41; 1902 r.: sygn. 4911, k. 60-61, 58; 1903 r.: sygn. 4970, k. 45-47, 52v-53; 1904 r.: sygn. 5020, k. 56-58, 63v-64; 1905 r.: sygn. 5048, k. 51-52, 57-59; 1906 r.: sygn. 5076, k. 109-111, 116-117; 1907 r.: sygn. 5161, k. 20-21, 36; 1908 r.: sygn. 5175, k. 88, 95, 97; 1909 r.: KGP, sygn. 2749, k. 1030-1031, 1034-1036, 1054, 1056; 1910 r.: AmE, sygn. 5271 nlb; 1911 r.: sygn. 5305 nlb; 1912 r.: sygn. 5327 nlb; 1913 r.: sygn. 5364 nlb.



Wykres 4. Ruch naturalny ludności Łodzi w latach 1863-1905 (do 1884 r. ludność stała, od 1885 r. - stała i niestała łącznie)

## Ruch naturalny ludności w Łodzi w latach 1870-1913 według wyznań (średnie 5-letnie)

## A. M a ł e c k i s t w a

Lata	Liczby absolutne					Współczynniki				
	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem
1870-1874 st.	95	120	57	1	279	6,6	8,6	6,8	-	7,4
1875-1879 st.	83	180	66	-	329	5,2	11,0	7,0	-	7,9
1881-1884 st.	119	309	97	1	525	6,3	15,4	7,8	-	10,3
1885-1889 st.	180	236	123	4	543	8,1	10,2	8,3	22,3	9,0
nst.	416	233	89	15	752	17,7	10,5	6,8	153,8	12,8
raz.	596	469	211	19	1 295	13,1	10,3	7,6	66,8	10,9
1890-1894 st.	229	237	137	7	610	9,1	9,2	8,1	20,5	8,9
nst.	641	263	156	24	1 084	19,1	11,2	8,0	42,1	13,7
raz.	870	500	293	31	1 694	14,5	10,1	8,0	33,5	11,4
1895-1899 st.	234	214	190	26	664	7,1	7,1	8,6	38,4	7,8
nst.	1 342	314	367	53	2 043	17,7	9,4	10,1	27,9	14,1
raz.	1 546	525	557	79	2 707	14,5	8,3	9,5	30,7	11,7
1900-1904 st.	282	198	215	7	702	6,5	5,4	7,0	7,7	6,3
nst.	1 425	362	538	66	2 391	13,0	8,0	11,4	14,0	11,5
raz.	1 707	560	753	73	3 093	11,2	6,8	9,7	12,9	9,7
1905-1909 st.	484	372	377	14	1 247	8,8	8,0	9,6	13,0	8,8
nst.	1 635	346	560	54	2 595	13,6	7,1	12,5	9,3	11,8
raz.	2 119	518	937	68	3 842	12,1	7,5	11,2	9,9	10,6
1910-1913 st.	724	622	657	20	2 023	9,4	9,6	12,4	16,4	10,3
nst.	1 945	379	677	83	3 084	13,2	7,0	13,1	29,0	12,1
raz.	2 669	1 001	1 334	103	5 107	11,9	8,5	12,7	25,2	11,3

Źródło: Jak w tab. 38.

Ruch naturalny ludności w Łodzi  
(średnie)

B. U r o d

Lata	Liczby absolutne				
	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem
1850-1855 st.	393	463	106	-	962
1863-1864 st.	936	721	283	-	1 640
1865-1869 st.	724	737	317	-	1 778
1870-1874 st.	560	711	356	-	1 635
1875-1879 st.	594	792	370	5	1 761
1880-1884 st.	796	1 268	584	7	2 655
1885-1889 st.	982	1 117	709	20	2 828
nst.	1 413	1 006	351	43	2 813
raz.	2 395	2 123	1 060	63	5 641
1890-1894 st.	1 078	1 138	669	31	2 916
nst.	2 056	1 027	470	74	3 627
raz.	3 134	2 165	1 139	105	6 543
1895-1899 st.	1 339	1 211	949	85	3 584
nst.	4 568	1 558	1 059	194	7 379
raz.	5 907	2 769	2 008	279	10 963
1900-1904 st.	1 736	1 546	1 504	40	4 826
nst.	6 973	1 729	1 818	228	10 748
raz.	8 709	3 275	3 322	268	15 574
1905-1909 st.	3 869	3 474	3 082	32	10 457
nst.	8 135	1 416	1 564	187	11 302
raz.	12 004	4 890	4 646	219	21 759
1910-1913 st.	5 475	4 412	4 178	43	14 108
nst.	7 992	880	1 592	188	10 652
raz.	13 467	5 292	5 770	231	24 760

Ź r ó d ł o: Jak w tab. 38.

Świadomość braków rejestracji, a przede wszystkim prymitywnej metody gromadzenia danych statystycznych ogranicza oczywiście pewność wniosków o różnych cechach procesów demograficznych

w latach 1850-1913 według wyznań  
5-letnie)

z e n i a

Współczynniki rodności					Współczynniki maskulinizacji				
kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem
45,5	54,1	44,5	-	49,1	101	102	117	-	103
46,6	52,5	48,9	-	49,4	113	111	120	-	113
54,7	54,4	43,6	-	52,2	107	101	106	-	104
38,7	48,5	42,5	-	43,6	118	122	111	-	118
37,7	50,9	39,8	-	42,8	102	106	128	-	109
42,3	63,6	46,8	-	51,6	114	102	111	-	107
44,3	48,3	48,2	10,4	47,0	108	107	130	128	113
60,1	45,2	27,4	44,9	48,0	99	104	133	104	105
52,4	46,8	38,5	22,1	47,5	103	106	131	111	109
41,0	43,8	39,0	89,7	42,9	114	112	111	136	113
61,3	43,9	24,3	128,0	46,0	120	120	121	97	117
52,4	43,8	31,2	113,6	44,6	118	111	115	107	115
40,9	40,5	42,9	12,7	41,9	86	97	110	94	96
61,7	47,2	29,2	10,1	50,8	99	110	119	103	104
55,3	44,0	34,4	10,8	47,5	96	104	115	100	101
40,3	41,9	49,1	40,5	43,3	99	97	97	109	98
63,5	38,2	38,5	48,6	51,9	100	110	115	106	104
57,0	39,9	42,6	47,2	48,9	100	101	107	106	102
70,1	74,3	78,9	29,2	73,6	96	94	95	105	95
67,8	29,1	35,0	32,4	51,5	106	114	86	103	104
68,5	51,2	55,5	31,9	60,2	103	99	92	104	100
88,6	85,5	98,6	43,8	90,0	96	95	95	116	95
67,9	20,5	38,4	82,6	52,0	104	105	86	118	102
75,0	55,9	68,8	70,9	68,5	101	96	92	117	98

w czasie. Zmiany mogły być przecież wynikiem nie tylko lub nie  
tyle zmian poziomu zjawiska, co różnej dokładności w pracy urzęd-  
ników.

Ruch naturalny ludności w Łodzi  
(średnie)

C. Z g

Lata	Liczby absolutne				
	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem
1850-1855 st.	302	373	72	-	747
1863-1864 st.	458	446	121	-	1 025
1865-1869 st.	444	428	153	-	1 025
1870-1874 st.	367	473	182	-	1 025
1875-1879 st.	345	469	191	3	1 008
1881-1884 st.	485	665	282	3	1 435
1895-1899 st.	678	767	463	12	1 920
nst.	1 270	704	255	20	2 249
raz.	1 948	1 471	718	32	4 169
1890-1894 st.	699	814	494	21	2 028
nst.	1 344	679	655	38	2 716
raz.	2 043	1 493	1 149	59	4 744
1895-1899 st.	756	716	522	34	2 028
nst.	3 149	981	1 044	91	5 265
raz.	3 905	1 697	1 566	125	7 293
1900-1904 st.	945	768	710	23	2 246
nst.	4 200	1 107	1 453	119	6 879
raz.	5 145	1 875	2 163	142	9 325
1905-1909 st.	1 314	1 026	1 009	18	3 367
nst.	4 207	922	1 470	119	6 718
raz.	5 521	1 948	2 479	137	10 085
1910-1913 st.	2 005	1 413	1 522	24	4 964
nst.	6 163	747	1 950	130	8 990
raz.	8 168	2 160	3 472	154	13 954

Źródło: Jak w tab. 38.

Zagadnienia związane z obowiązującym systemem wykazywania ruchu naturalnego według stanu w księgach ludności stałej przy-

Tabela 41

w latach 1850-1913 według wyznań  
5-letnie)

o n y

Współczynniki umiERALności					Współczynniki maskulinizacji				
kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem
34,9	43,5	30,4	-	38,1	97	106	105	-	102
33,6	32,4	20,9	-	30,9	131	108	140	-	121
33,6	31,6	21,0	-	30,1	121	104	99	-	110
25,3	32,3	21,8	-	27,3	91	88	102	-	91
21,6	28,8	20,2	-	24,1	102	101	99	-	101
25,7	33,3	22,6	-	27,9	111	96	114	-	104
30,6	33,2	31,4	62,7	31,9	105	105	102	127	105
54,0	31,6	19,9	205,6	39,3	106	97	126	154	105
42,6	32,4	26,1	111,1	35,1	106	102	110	143	105
26,6	31,3	28,8	61,0	29,0	112	107	105	113	109
40,1	29,0	33,9	65,1	33,5	101	105	101	108	102
34,1	30,2	31,5	63,5	31,4	105	106	103	110	105
23,1	23,9	23,6	50,3	23,7	98	105	107	99	103
42,5	29,7	28,8	47,5	36,3	98	110	112	142	104
36,6	27,0	26,8	48,2	31,6	98	108	110	129	103
21,9	20,8	23,1	23,4	21,9	99	99	97	142	99
38,2	24,5	30,7	25,4	33,2	103	111	114	153	107
33,7	22,9	27,8	25,0	29,3	102	106	108	151	105
23,8	21,9	25,8	16,0	23,7	95	90	101	154	95
35,0	18,9	32,9	20,6	30,6	105	115	106	143	107
31,5	20,4	29,6	19,8	27,9	102	101	104	144	103
26,0	21,9	28,7	19,7	25,3	102	100	103	126	102
41,9	13,9	37,6	45,7	35,1	107	113	96	149	106
36,4	18,3	33,1	37,8	30,9	106	105	99	145	104

brały na znaczeniu na początku XX w. Jednak próbę wprowadzenia zmiany w tym systemie podjęto po raz pierwszy w 1894 r. Władze

guberni zaleciły, aby od tego roku w sprawozdaniach statystycznych zamieszczano dodatkowo liosby mieszkańców nieobecnych z różnych powodów w miejscu zapisania do ksiąg i również oddzielnie urodzeń i zgonów wśród tych mieszkańców<sup>18</sup>. Powodem wydania tego słusznego zarządzenia była chęć uzyskania danych o stanie i ruchu ludności obecnej, gdy poprzednio odnosiło się to do ludności prawnej<sup>19</sup>.

Urodzenia wśród ludności przebywającej w danej chwili poza miastem stanowiły 6,7% ogółu urodzeń w 1894 r. i 7,5% w 1895 r., zgony odpowiednio 11,2% i 9,4%. Oczywiście jest, że również w danych statystycznych z lat poprzednich, chociaż nie wykazywano tego oddzielnie, bliżej nieokreśloną część stanowiły urodzenia i zgony tego samego rodzaju. Było więc rzeczą oczywistą, że dla zachowania porównywalności wskaźników należało oddzielnie podać urodzenia i zgony ludności spoza miasta z lat 1894-1895 włączyć do pozostałych. Było to konieczne także dlatego, że i owi nieobecni "czasowo" łodzianie - taka pozycja do 1893 r. była w sprawozdaniach statystycznych uwzględniona tylko kilka razy - mieścili się w liczbach stanu zaludnienia Łodzi.

System zamieszczania w statystyce ludności stałej liczb mieszkańców "czasowo" nieobecnych utrzymał się już na stałe, natomiast z nieznanых powodów zaniechano po dwóch latach podziału danych o ruchu naturalnym według miejsca aktualnego pobytu stałych mieszkańców Łodzi. Powrócono do tego sposobu dopiero od 1908 r.<sup>20</sup> Jednakże w tym czasie sprawa ta była już o wiele po-

<sup>18</sup> WAPŁ, AmŁ, sygn. 4452 nlb. Dane te miały być wykazywane tylko w ogólnym zestawieniu zmian w stanie ludności stałej. Natomiast tabele obrazujące podział według różnych cech powinny obejmować tylko ludność stałą obecną oraz wyłącznie te urodzenia i zgony, które nastąpiły w mieście.

<sup>19</sup> Świadomość tego, że na skutek migracji "czasowej" księgi ludności stałej nie odzwierciedlały rzeczywistego stanu zaludnienia, niepokoiła władze już wcześniej. Stąd dążenie do objęcia statystyką ludności niestałej, co w zasadzie przyjęło się od połowy XIX w. i zostało uprawomocnione "Instrukcją..." z 1861 r. oraz uwzględnianie w niektórych sprawozdaniach statystycznych już od połowy lat pięćdziesiątych grupy ludności stałej nieobecnej w miejscu zapisania do ksiąg.

<sup>20</sup> W stosunku do lat 1894-1895 wprowadzono wtedy ważną zmianę: wszystkie szczegółowe tabele obejmowały ogół urodzeń i zgonów.



ważniejsza. Wynikało to z rozmiarów urodzeń i zgonów spoza miasta, które w ogólnej liczbie ruchu naturalnego ludności stałej stanowiły (w odsetkach):

Rok	Urodzenia	Zgony
1908	29,5	22,0
1909	31,3	19,4
1910	63,6	20,2
1911	37,5	19,9
1912	39,0	16,3
1913	36,3	22,0
średnio	37,7	20,0

Warto przy tym zwrócić uwagę zwłaszcza na liczby bezwzględne urodzeń poza miastem. Tak więc w latach 1910-1913 takich urodzin miało być 6,5-7,7 tys. Tymczasem w oficjalnej statystyce wielkość odpowiedniej grupy ludzi szacowano najwyżej na 11 tys. (1914 r.), co stanowiło ok. 5% ogółu ludności stałej z a p i s a n e j.

W takiej sytuacji przy obliczaniu wszelkiego rodzaju współczynników można postąpić w dwojaki sposób: albo tak jak w odniesieniu do lat poprzednich, tzn. liczyć ogół urodzeń i zgonów a także całą ludność z a p i s a n ą w księgach ludności stałej niezależnie od miejsca aktualnego pobytu, albo brać pod uwagę wyłącznie urodzenia i zgony w mieście i w związku z tym również wyłącznie ludność stałą, tzw. obecną.

Pierwszy sposób postępowania, chociaż z formalnych względów poprawny prowadzi do uzyskiwania wręcz nieprawdopodobnych współczynników, zwłaszcza współczynnika rodności. Z tego powodu właściwszy wydawać się może drugi sposób. Jednakże należy mieć wzgląd na potrzebę zachowania porównywalności wskaźników: w latach poprzednich z konieczności brano przecież pod uwagę wszystkie urodzenia i zgony, a więc i ogół ludności zapisanej (prawnej). Ponieważ musiały być jakieś racje skłaniające magistrat do uwzględniania w sprawozdaniach tego typu danych, więc w tabelach statystycznych dołączonych do niniejszego opracowania zamieszczono oba rodzaje liczb.

Problemy urodzeń i zgonów "poza miastem" wydają się zagadką

nie do rozwiązania, tym bardziej że są to równocześnie wyjącznie duże liczby. Przy opracowywaniu zagadnienia ruchu naturalnego należał brać pod uwagę przede wszystkim tę okoliczność, że saldo urodzeń i zgonów spoza miasta dodawano każdego roku do liczby stałej ludności Łodzi. Pominiecie więc w obliczeniach tej pozycji musiałoby też pociągnąć za sobą odpowiednie skorygowanie liczb stanu zaludnienia, a to by tylko powiększyło margines niepewności. W każdym razie wielkość liczb wchodzących w rachubę wyklucza możliwość łączenia ich z mieszkańcami czasowo nieobecnymi w mieście, czyli z odpowiednią kategorią ludzi zamieszczaną w sprawozdaniach. Do tego samego przekonania skłania też to, że saldo urodzeń i zgonów poza miastem nie miało żadnego związku z wielkością liczby czasowo nieobecnych.

W takiej sytuacji, gdy urzędowa statystyka ruchu naturalnego prowadzi wyraźnie na manowce, pewną szansę poznania prawdziwego stanu stwarza wykorzystanie bezpośrednich danych sporządzanych przez urzędy stanu cywilnego (parafie).

Według zgodnej opinii badaczy<sup>21</sup> materiały z parafii, nie poddane żadnej zniekształcającej obróbce w gminach i magistratach, zasługują na stosunkowo największe zaufanie. W Łodzi taka możliwość istnieje od 1885 r., gdy rozpoczęto zbieranie danych o całej ludności. Od tego czasu, jeżeli pominąć kwestię poprawności repartycji danych między ludność stałą i niestałą, owe dane wydają się najbliższe rzeczywistości poziomowi małżeństw, urodzeń i zgonów. Rzecz w tym, że oryginalne sprawozdania z parafii o ruchu ludności niestałej zachowały się w znikomej ilości, mianowicie z lat 1890-1892 i 1910. Okazuje się jednak, że z tych lat urzędowe dane o ruchu naturalnym ludności niestałej tylko nieznacznie się różnią od danych z parafii - odnosi się to do wyznań chrześcijańskich - lub są wręcz identyczne, np. w latach 1892 i 1910. Jest to całkiem zrozumiałe, bo miejscowe parafie były dla magistratu jedynym źródłem informacji o ruchu naturalnym tej ludności. Pewne różnice były zapewne skutkiem dokonywanych w magistracie zmian w klasyfikacji niektórych osób, np. przesuwania z grupy ludności stałej do niestałej lub odwrot-

<sup>21</sup> Por. B o r n s t e i n, op. cit., s. 212, 216.

nie. Można na tej podstawie wysunąć przypuszczenie, że w ogóle urzędowa statystyka ruchu naturalnego ludności niestałej z gruboza pokrywała się z materiałami nadsyłanymi z parafii. Jeżeli więc do tego rodzaju liczb doda się oryginalne dane z parafii o ludności stałej, to - mimo braków w zachowanej bazie źródłowej - powinno się otrzymać statystykę ruchu naturalnego ogółu ludności Łodzi prawie w takiej samej postaci, w jakiej była ona corocznie składana przez parafialne urzędy stanu cywilnego<sup>22</sup>. Przy obecnym stanie badań otrzymane tym sposobem dane są najlepsze z możliwych do wykorzystania. Ponieważ mimo wszystko przyjęte założenia nie są całkiem pewne, przedstawioną metodą posłużono się tylko w takim zakresie, jaki był niezbędny do scharakteryzowania problemu ruchu naturalnego ludności Łodzi w końcu XIX i na początku XX w. Odpowiednich zestawień i obliczeń współczynników dokonano mianowicie w odniesieniu do lat 1890-1892, 1900-1902 i 1911-1913 (tab. 42 i wykres 5).

Zagadnienie ruchu naturalnego ludności Łodzi w latach poprzedzających I wojnę światową było przedmiotem uwagi E. Grabowskiego<sup>23</sup>, a następnie m. in. E. Rosseta<sup>24</sup> i A. Ginsberta<sup>25</sup>. Jak wspomniano, E. Grabowski uważał współczynniki rodności w latach 1904-1908 za nieprawdopodobnie wysokie i tłumaczył ten stan wpływem porodów kobiet spoza miasta korzystających w nim z placówek położniczych. Mimo to dopatrywał się on przyczynowego związku między wysoką liczbą urodzeń w 1908 r. a dużą liczbą zawartych małżeństw w roku poprzednim. Z kolei E. Rosset tylko urodzenia z 1908 r. traktował jako "zgoła nieprawdopodobne" i wyłączył je z analizy. Natomiast A. Ginsbert, chociaż uważał wszystkie dane z tego okresu za "niezbyt ścisłe", a z 1908 r. za zawy-

<sup>22</sup> Dowodem słuszności przypuszczenia jest też to, że dane o ruchu naturalnym ogółu ludności w 1889 r. zebrane przez Warszawski Komitet Statystyczny - "Trudy...", wyp. 8 - są w przypadku Łodzi (oryginały sprawozdań z tego roku nie zachowały się) prawie identyczne z liczbami otrzymanymi omówionym sposobem.

<sup>23</sup> G r a b o w s k i, op. cit., s. 1-5.

<sup>24</sup> E. R o s s e t, Ruch naturalny ludności m. Łodzi, "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1927, nr 16, s. 17.

<sup>25</sup> A. G i n s b e r t, Łódź, Studium monograficzne, Łódź 1962, s. 25-27.

Ruch naturalny ludności w Łodzi według wyznań  
średnie

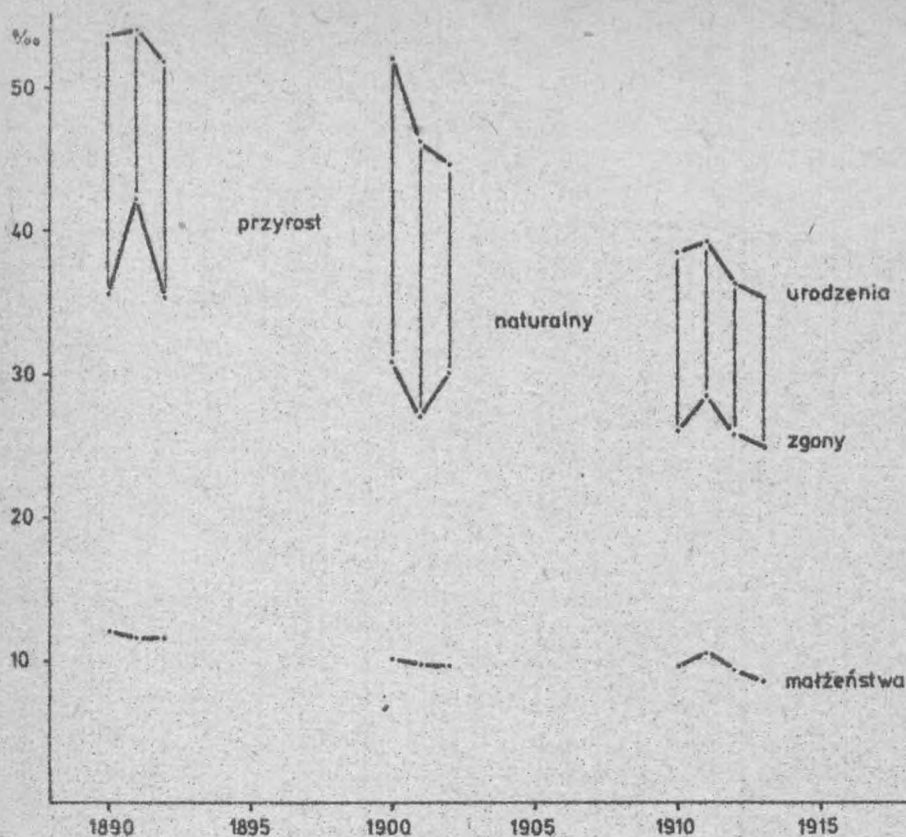
Lata	Liczby absolutne				
	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem
Małże					
1890-1892 st.	135	269	106	6	516
nst.	785	192	127	19	1 123
raz.	920	461	233	25	1 639
1900-1902 st.	183	181	220	7	591
nst.	1 470	334	474	70	2 348
raz.	1 653	515	694	77	2 939
1911-1913 st.	505	217	289	17	1 028
nst.	2 022	384	670	80	3 156
raz.	2 527	601	959	97	4 184
Urodz					
1890-1892 st.	1 048	1 315	624	19	3 006
nst.	3 108	961	307	55	4 431
raz.	4 156	2 276	931	74	7 437
1900-1902 st.	1 206	1 132	997	34	3 369
nst.	7 264	1 698	1 744	230	10 935
raz.	8 470	2 830	2 741	264	14 304
1911-1913 st.	1 491	635	993	24	3 143
nst.	10 089	1 082	2 053	239	13 443
raz.	11 580	1 717	3 046	263	16 606
Zgo					
1890-1892 st.	749	1 015	414	14	2 192
nst.	1 908	556	586	25	3 075
raz.	2 657	1 571	1 000	39	5 267
1900-1902 st.	837	769	690	25	2 321
nst.	3 946	1 087	1 317	123	6 473
raz.	4 783	1 846	2 007	148	8 794
1911-1913 st.	1 175	544	928	18	2 665
nst.	6 355	760	1 923	136	9 174
raz.	7 530	1 304	2 851	154	11 839

Źródła: 1890 r.: WAPŁ, AmE, sygn. 4288, k. 52, 54 i sygn. sygn. 4365, k. 7-8 i sygn. 8008 nlb; 1900 r.: sygn. 4785, k. 53, 8308 nlb; 1902 r.: sygn. 4911, k. 60-61 i sygn. 8324 nlb; 1911 r.: 1913 r.: sygn. 5364 nlb i 8515<sup>a</sup> nlb.

(bezpośrednie dane urzędników stanu cywilnego,  
3-letnie)

Współczynniki małz. rod.umier.					Współczynniki maskulinizacji				
kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem	kat.	ewang.	żydzi	praw.	ogółem
ństwa									
5,3	10,5	6,4	18,3	7,6	x	x	x	x	x
25,1	8,6	7,2	46,2	15,6	x	x	x	x	x
15,2	9,6	6,8	32,7	11,7	x	x	x	x	x
4,7	5,3	8,1	8,4	5,9	x	x	x	x	x
13,7	7,7	10,3	17,7	11,7	x	x	x	x	x
11,3	6,7	9,5	16,2	9,8	x	x	x	x	x
6,2	3,6	5,8	13,2	5,3	x	x	x	x	x
13,7	7,1	12,8	27,3	12,2	x	x	x	x	x
11,0	5,2	9,4	23,1	9,3	x	x	x	x	x
enia									
40,9	51,4	37,5	61,5	44,1	101	101	112	171	104
99,5	42,8	17,3	134,4	61,6	101	98	140	116	103
73,1	47,4	27,1	98,6	53,1	101	100	120	128	103
31,2	33,3	36,9	42,6	33,5	99	114	116	120	109
67,5	39,3	37,9	58,5	54,4	100	105	116	108	104
57,9	36,6	37,5	55,9	47,5	100	108	116	109	105
18,4	10,5	19,9	10,3	16,3	102	105	81	85	96
68,2	19,9	39,1	36,0	52,2	103	101	84	126	100
50,6	15,0	29,8	28,2	36,9	103	102	83	121	99
ny									
29,3	39,7	24,9	45,3	32,2	110	96	110	163	104
61,1	24,8	33,0	59,9	42,8	103	110	101	174	104
46,8	32,7	29,1	51,3	37,6	109	101	104	170	104
21,6	22,6	25,5	31,6	23,1	103	109	113	127	108
36,7	25,1	28,6	31,4	32,2	104	110	116	148	108
32,7	24,0	27,5	31,4	29,2	104	110	115	145	108
14,5	9,0	18,6	14,5	13,9	103	113	96	162	103
43,0	14,0	36,6	46,3	35,6	106	114	96	147	105
32,9	11,4	27,9	36,7	26,3	106	113	96	149	104

8008 nlb; 1891 r.: sygn. 4334, k. 51, 54 i sygn. 8008 nlb; 1892 r.:  
57-58 i sygn. 8279 nlb; 1901 r.: sygn. 4840, k. 40-41 i sygn.  
sygn. 5305 nlb i 8501 nlb; 1912 r.: sygn. 5327 nlb i 8515 nlb:



Wykres 5. Ruch naturalny ludności Łodzi w latach 1890-1913 (bepośrednie dane urzędników stanu cywilnego)

żone, to w konkluzji podkreślał wysoki poziom w Łodzi zarówno urodzeń, jak i zgonów oraz występowanie w tej dziedzinie wyraźnej tendencji spadkowej.

Dla wyrobienia sobie właściwego poglądu na tego rodzaju wypowiedzi, trzeba się zająć ich bazą źródłową, którą w każdym przypadku stanowiły dane zamieszczone w opracowaniu E. Grabowskiego.

Ocenę liczb stanu zaludnienia zamieszczono już wcześniej. Jeżeli chodzi o liczby małżeństw, urodzeń i zgonów, to, jak wynika z informacji zamieszczonej w rzeczowym wydawnictwie, dane do lat 1904, 1906 i 1908 zostały zaczerpnięte z "Trudów Warszawskiego

Komitetu Statystycznego". Przedrukowano je jednak z błędami, rzucającymi zwłaszcza w odniesieniu do 1908 r.<sup>26</sup> Natomiast dane dla lat 1905, 1907 i 1909-1913 nie pochodziły z gromadzonej na bieżąco statystyki, lecz zostały sporządzone, na życzenie Wydziału Statystyki Magistratu, przez poszczególne urzędy stanu cywilnego (parafie) dopiero w 1921 r. Nie określony jest, niestety, zasięg terytorialny, z którego materiały zostały zebrane. Najprawdopodobniej dotyczyły one obszaru Łodzi według stanu w roku zbierania materiałów, a więc znacznie większego niż przed I wojną światową<sup>27</sup>.

Rekapitulując poczynione uwagi można stwierdzić, że w omawianym wydawnictwie zarówno liczby ludności, jak i dane o ruchu naturalnym nie spełniają podstawowych wymogów odpowiedniości co do czasu i obszaru. Rzecz jasna, że współczynniki demograficzne obliczone z tego rodzaju danych mają ograniczoną wartość, a już w żadnym razie nie można na ich podstawie wysuwać jakiegokolwiek ogólnych wniosków o kierunku zmian w procesach demograficznych Łodzi w przededniu I wojny światowej.

Przegląd liczb bezwzględnych ruchu naturalnego dostarcza bezpośrednich dowodów potwierdzających różne wątpliwości wynikające z analizy obowiązującego systemu gromadzenia danych. Dowodem najbardziej oczywistym są wielkie wahania tych liczb (wykres 5). Chodzi tu przede wszystkim o liczby urodzeń, ponieważ nawet znaczne zmiany liczb zgonów i zawartych małżeństw mogły być odbiciem wahań rzeczywistych. Jako jaskrawy przykład można przytoczyć dane z lat sześćdziesiątych, kiedy z roku na rok wahania sięgały 20-25% stanu, przy czym w ramach poszczególnych wyznań liczba urodzeń mogła się zmniejszyć o połowę lub wzrosnąć dwukrotnie. Co prawda w następnych dziesięcioleciach wahania liczb ogólnych zmniejszają się, ale w ramach wyznań utrzymują się na dość wysokim poziomie do końca badanego okresu. Uwaga ta odnosi się głównie do wyznania mojżeszowego i rzymsko-katolickiego. Wydaje się pewne,

<sup>26</sup> Liczba ślubów została w ten sposób zwiększona o 22, zgonów o 96, urodzeń aż o 652.

<sup>27</sup> W porównaniu ze statystyką parafialną sporządzaną na bieżąco i ograniczoną do miasta w granicach administracyjnych liczba małżeństw według danych zebranych po I wojnie światowej była w latach 1910-1913 wyższa o 8%, urodzeń o 13%, a zgonów o 4%.

że te gwałtowne zmiany liczb były wywołane różnym zasięgiem zbiorowości, do której się w kolejnych latach te liczby odnosiły - dotyczyło to wszystkich wyznań - lub też różnym stopniem spełniania obowiązków rejestracyjnych przez Żydów.

W pracach poświęconych ocenie wiarygodności statystyki ruchu naturalnego dużą wagę przywiązuje się do stosunku płci wśród nowo narodzonych dzieci. Stosunek ten w postaci współczynnika maskulinizacji wynosi na ogół ok. 106. Natomiast według statystyki urzędowej w Królestwie Polskim wskaźnik ten w drugiej połowie XIX i na początku XX w. wynosił średnio 102,5, co oczywiście w pewnym stopniu dyskwalifikuje obowiązującej wówczas tryb zbierania danych<sup>28</sup>.

Również i pod tym względem statystyka łódzka nie prezentuje się najlepiej. W rachubę wchodzi przeciw dość wysokie liczby bezwzględne i dużych odchyień od naturalnego stosunku nie można tłumaczyć przypadkowością. W latach 1850-1884, kiedy statystyka ruchu naturalnego obejmowała formalnie tylko ludność stałą, wskaźnik maskulinizacji wynosił średnio 108, czyli był nieco za wysoki. W latach 1885-1913 wskaźnik płci ogółu narodzonych wynosił 101,6, w tym wśród ludności niestałej 104,5, a wśród stałej tylko 98. Różnice te są o tyle charakterystyczne, że wskazują źródło zniekształceń. Informacje o ludności niestałej - jak wykazano - podlegały mniejszej obróbce w magistracie, były więc bliższe temu, co przekazywały sprawozdania urzędników stanu cywilnego i z tego też powodu niewiele odbiegały od naturalnych stosunków. Natomiast informacje o ludności stałej były modyfikowane w magistracie dość gruntownie, co, jak widać, fatalnie odbijało się na jakości całej statystyki. Godne uwagi jest również to, że wskaźnik płci nowo narodzonych dzieci spośród ludności stałej był szczególnie zaniżony na początku XX w., kiedy same liczby bezwzględne wydają się niewiarygodnie wysokie.

Naturalnie w ramach wyznań - także wśród wyznań chrześcijańskich - wskaźnik płci kształtował się bardzo rozmaicie, ale mechanizm powstawania zniekształceń i ich wpływ na liczby urodzeń wykazywane w sprawozdaniach jest trudny do wyjaśnienia. Na

<sup>28</sup> B o r n s t e i n, op. cit., s. 212-214.



podkreślenie zasługuje okoliczność, że nawet wśród Żydów, u których księgi stanu cywilnego wykazywały z reguły nienormalnie wysoką nadwyżkę urodzeń chłopców, w latach 1905-1913 wskaźnik płci wynosił tylko 92, co jest swoistym ewenementem.

Kryterium proporcji płci wypadnie o wiele pomyślniej, gdy się weźmie pod uwagę dane, które zostały określone jako pochodzące bezpośrednio od urzędników stanu cywilnego (tab. 42). W kolejnych okresach wskaźnik maskulinizacji wynosił 103, 105 i 100, a średnio 102,5, przy czym różnice między ludnością stałą i niestałą były stosunkowo nieznaczne. Rozpatrzenie tych stosunków w ramach wyznań wykazuje, że początkowo urzędnicy stanu cywilnego wyznania katolickiego i ewangelickiego dzielili ogół nowo narodzonych na równe w przybliżeniu części, ale bezpośrednio przed wybuchem I wojny światowej dostarczali dane wykazujące już normalny wskaźnik maskulinizacji 104-106.

W wyznaniu prawosławnym na ogół występowała znaczna nadwyżka płci męskiej, co zapewne było spowodowane przypadkami konwersji. Natomiast stosunki płci wśród nowo narodzonych dzieci wyznania mojżeszowego - początkowo ogromna nadwyżka chłopców, a przed wybuchem I wojny światowej nadwyżka dziewczynek (sic) - bez wątpienia miały swe źródło w notorycznie wadliwej rejestracji w księgach stanu cywilnego.

Liczby bezwzględne małżeństw, urodzeń i zgonów przejawiały w badanym okresie silną tendencją wzrostową. W połowie XIX w. notowano w Łodzi rocznie ok. 1,5 tys. faktów demograficznych związanych z reprodukcją ludności. Przed wybuchem I wojny światowej samych urodzeń - licząc według najbardziej prawdopodobnej wersji - było ok. 17 tys. Oczywiście w przypadku Łodzi porównania tego rodzaju mają znikomą wartość poznawczą, ponieważ rosnące corocznie liczby związane były przecież z nadzwyczaj szybkim wzrostem ludności. Tyle tylko, że uświadamiają o skali trudności, jakich następczało zgromadzenie i opracowanie tych informacji. Właściwym sposobem charakteryzowania zmian w ruchu naturalnym mogą być tylko współczynniki demograficzne. Trzeba jednak od razu zastrzec, że z konieczności musiano poprzestać na posłużeniu się w zasadzie współczynnikami ogólnymi, a więc współczynnikiem rodności, ogólnym współczynnikiem umieralności i zawierania małżeństw. Możliwości wyjścia poza te stan-

dardowe metody są dość ograniczone. Nie można się było posłużyć miernikami bardziej precyzyjnymi, np. współczynnikiem płodności, współczynnikami umieralności w różnych grupach wieku czy współczynnikami zawierania małżeństw z uwzględnieniem stanu cywilnego i grup wieku<sup>29</sup>.

## 2. Małżeństwa

Wartość współczynnika małżeństw wykazywała na ogół mniejszą zmienność w czasie, niż to miało miejsce w wypadku urodzeń i zgonów. Z kształtowania się jego wysokości w poszczególnych latach widać wyraźnie, jak silny wpływ wywierała sytuacja w przemyśle kódkim na decyzję zawarcia bądź odłożenia małżeństwa. Znaczne spadki liczby małżeństw miały miejsce np. w latach 1870, 1876, 1882, 1884; 1887, 1896 i 1905. Skądinąd wiadomo, że były to równocześnie lata większych lub mniejszych kryzysów gospodarczych i ogólnego pogorszenia warunków życia.

Rozpatrując zagadnienie w dłuższych odcinkach chronologicznych, można wyróżnić lata siedemdziesiąte XIX w. jako okres niskich współczynników częstości małżeństw (7-8%), od końca tych lat i dwa następne dziesięciolecia - wysokich (10-12%), wreszcie od końca XIX w. okres stopniowego spadku do 10 i 9%. Mimo wszystko były one w Łodzi zawsze wyższe niż w skali Królestwa<sup>30</sup>. Wynikało to przede wszystkim z mocniejszej obsady w Łodzi roczników w wieku matrymonialnym.

Wydaje się, że właśnie czynniki związane z różnicami w

<sup>29</sup> Ograniczenia wynikają głównie z braku wiarygodnych danych o strukturze ludności według odpowiednich cech demograficznych. Znajomość sposobu tworzenia danych nie pozwoliła wykorzystać w tym celu informacji o strukturze ludności według wieku zawartej w statystyce magistratu. Natomiast przydatność wyników spisu ludności z 1897 r. jest ograniczona przez to, że miał on inny zasięg terytorialny.

<sup>30</sup> B o r n s t e i n, op. cit., s. 234; S. S z u l c, Ruch naturalny ludności w Polsce w latach 1895-1925, "Statystyka Polski" 1936, ser. C, z. 41, s. 19; M. N i e t y k s z a, Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX wieku, Warszawa 1971, s. 105.

strukturze ludności według wieku decydowały także o znacznych różnicach w tym względzie między ludnością stałą i niestałą oraz między poszczególnymi wyznaniem. Chociaż należy się liczyć z obiektywnymi trudnościami w jednoznacznym klasyfikowaniu małżeństw mieszanych, to same różnice zdają się być faktem rzeczywistym, bo uwidoczniłom zarówno przez statystykę urzędową, jak i wyznaniową. W latach 1885-1909 częstość zawierania małżeństw wśród ludności niestałej była średnio o ponad 50% większa niż wśród ludności stałej - w okresach 5-letnich przewaga wynosiła od 30 do ok. 80% - przy czym w różnych wyznaniach dysproporcje te były jeszcze większe.

Charakterystyczna jest okoliczność, że największe różnice wystąpiły pod koniec XIX w., kiedy napływ migracyjny ludności do Łodzi - w tym duża część w wieku matrymonialnym - osiągnął też stosunkowo największe rozmiary.

W ramach wyznań zwracają uwagę wprost niezwyklej wysokości współczynniki zawierania małżeństw w wyznaniu prawosławnym - w ostatnich 15-leciu XIX w. średnio 32%, w latach poprzedzających I wojnę światową średnio 25%. Trzeba pamiętać, że skład według wieku ludności tego wyznania, polityka podatkowa władz carskich w stosunku do urzędników rosyjskich<sup>31</sup>, czy wreszcie specjalna pozycja wyznania prawosławnego - zachęta do konwersji w przypadku małżeństw mieszanych - sprzyjały wysokiemu poziomowi współczynnika częstości małżeństw. Jednakże główna przyczyna tego stanu wydaje się tkwić w rażącym braku odpowiedniości liczb małżeństw i liczb ludności. Znaczna część tych małżeństw była zawarta przez osoby, które mieszkaly poza Łodzią lub z różnych powodów, np. w wypadku wojska, nie były objęte statystyką ludności. Można sądzić, że te same czynniki decydowały o bardzo wysokich w tym wyznaniu współczynnikach rodności i umieralności.

Jeżeli chodzi o pozostałe wyznania, to interesująca zmiana nastąpiła ok. połowy lat osiemdziesiątych XIX w. Do tego czasu zdecydowanie najwyższymi wskaźnikami małżeństw wykazywała się ludność wyznania ewangelickiego, najniższymi - katolickiego. Taka kolejność wynikała zapewne zarówno z określonej struktury ludności

<sup>31</sup> N i e t y k s z a, op. cit., s. 101.

według wieku, jak i na ogół lepszej sytuacji materialnej ewangelików niż katolików, w ogromnej większości pochodzenia polskiego.

W latach następnych nastąpiło odwrócenie kolejności, przy czym tendencja spadkowa współczynnika czystości małżeństw wśród ewangelików wyraźna jest zwłaszcza w bezpośrednich danych urzędników stanu cywilnego.

Wśród trzech głównych wyznań w Łodzi ludność żydowska zajmowała pod tym względem miejsce środkowe. W rzeczywistości współczynnik małżeństw mógł być nieco wyższy, ponieważ rejestracja małżeństw żydowskich była niepełna.

Spśród różnych specjalnych zagadnień dotyczących zawierania małżeństw, przedmiotem badania może być stan cywilny i wiek nowożeńców. W końcu XIX w. (1893-1897) małżeństwa kawalerów z pannami stanowiły 73% ogółu małżeństw, wdowców z pannami 12,4%, kawalerów z wdowami 7,8%, wreszcie wdowców z wdowami 6,8%. W latach następnych można stwierdzić występowanie tendencji do wzrostu odsetków przede wszystkim tych związków, w których uczestniczyli mężczyźni zawierający związek małżeński po raz pierwszy. W mniejszym stopniu odnosiło się to do związków małżeńskich panieli. Dlatego przed I wojną światową (1910-1913) małżeństwa kawalerów z pannami stanowiły aż 77,3%, kawalerów z wdowami 9,1%, wdowców z pannami 8,9%, wdowców z wdowami 4,7%.

Ze zmianami w stanie cywilnym w pewnym stopniu wiązały się zmiany w strukturze wieku nowożeńców. Polegały one na spadku średniego wieku zarówno mężczyzn, jak i kobiet w chwili zawierania małżeństwa. Tak więc w całym okresie, do którego istnieją odpowiednie dane statystyczne, najliczniejsze były grupy wieku 20-25 i 25-30 lat w wypadku mężczyzn oraz grupy wieku do 20 lat i 20-25 lat w wypadku kobiet. O ile jednak w końcu XIX w. mężczyźni tych grup wieku stanowili 53,6%, to przed I wojną światową 61,2%, z bardzo wyraźną dominacją grupy wieku 20-25 lat, a kobiety wymienionych grup wieku najpierw 62,3 a następnie aż 70%. Pozwala to stwierdzić, że mężczyźni wstępowali w związki małżeńskie najczęściej w wieku 24 lub 25 lat, natomiast kobiety ok. 5 lat wcześniej, w więc w wieku 19 lub 20 lat.

Jak należało tego oczekiwać, w składzie nowożeńców według stanu cywilnego i wieku poszczególnych wyznań występowały dość istotne różnice. Tak więc w wyznaniu katolickim licznie obsa-

dzione były także starsze roczniki. Natomiast w wyznaniu ewangelickim, a jeszcze bardziej w wyznaniu mojżeszowym występowała silna koncentracja nowożeńców w młodych rocznikach. Specjalnie wyróżniało się pod tym względem wyznanie mojżeszowe, w którym dominującą liczebnie grupę nowożeńców - 29% mężczyzn i 36% kobiet - już w końcu XIX w. stanowiły osoby poniżej 20 roku życia.

### 3. Urodzenia

Elementem najbardziej charakterystycznym dla zagadnienia rozrodności jest duża zmienność w czasie zarówno liczb bezwzględnych, jak i wskaźników urodzeń. Odzwierciedleniem tej zmienności jest nieregularny przebieg linii obrazującej kształtowanie się współczynnika urodzeń na wykresie 4. Ponieważ te zmiany w trudnym do określenia stopniu wywołane są czynnikami statystycznymi, właściwiej będzie przyjąć za podstawę analizy średnie kilkuletnie. Trzeba tu dodać, że w analizie można się posługiwać w zasadzie tylko współczynnikiem rodności, czyli stosunkiem urodzeń do ogólnej liczby ludności. W tego rodzaju wskaźniku ulega zatarciu oddziaływanie różnej struktury ludności. Bardziej precyzyjny miernik, jakim jest współczynnik płodności - stosunek urodzeń do liczby kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat) - może być w Łodzi obliczony w pewnym przybliżeniu tylko w 1897 r.

W przypadku posługiwania się średnimi wskaźnikami z kilku lat łatwiej zauważyć, że na ogół bardzo wysoki - ok. 50% lub więcej - był poziom urodzeń ludności stałej w latach sześćdziesiątych XIX w. W następnym 10-leciu nastąpił najpierw bardzo duży spadek, na przykład w latach 1869-1873 współczynnik rodności obniżył się z 55 do 40%, a począwszy od 1875 r. dość długi okres systematycznego wzrostu, aż do ok. 55% w 1882 r. Od 1885 r. statystyka ruchu naturalnego obejmowała już całą ludność, a średnia stopa rodności do początku XX w. oscylowała wokół 45%. Początkowo względna nadwyżka urodzeń wśród ludności niestałej nad stałą była niewielka, ale już pod koniec XIX w. proces reprodukcji obu kategorii ludności - jeżeli wierzyć oficjalnej statystyce - różnił się pod wieloma względami. Wahania wskaźnika urodzeń ludności

ci niestącej były o wiele większe, poziom znacznie wyższy, wreszcie inny był kierunek tendencji rozwojowej: wskaźnik ludności niestącej wzrastał, ludności stałej spadał. W znacznej części różnice te należy uznać za przejaw różnic w składzie naturalnym i większej ruchliwości ludności niestącej. Wahanía koniunktury gospodarczej powodowały masowy napływ bądź odpływ z miasta tej ludności, co oczywiście musiało się odbijać na wysokości wskaźnika urodzeń. Tak więc np. poważne spadki stopy rodności wystąpiły w latach 1893, 1897-1899 i 1901-1905. Z drugiej strony wiadomo, że te lub sąsiednie lata były okresami poważnych zakłóceń gospodarczych<sup>32</sup>.

Na początku XX w. w tym układzie wskaźników nastąpiły daleko idące zmiany. Współczynnik rodności ludności stałej zaczął przejawiać gwałtowne tempo wzrostu i już w 1904 r. przewyższył wartość odpowiedniego wskaźnika ludności niestącej, a przed I wojną światową osiągnął wysokość, która - jak na to wyżej zwrócono już uwagę - wydaje się zupełnie nieprawdopodobna, np. w latach 1911-1913 średnio 90%.<sup>33</sup>

Wskaźniki owe należy odrzucić nie tylko ze względu na nieprawdopodobną wysokość, ale także z uwagi na to, że dane bezpośrednio z urzędów stanu cywilnego, których sposób tworzenia i wiarygodność starano się udowodnić wyżej, wskazują na zupełnie odmienny kierunek tendencji w dziedzinie urodzeń. Z tych danych wynika, że już od końca XIX w. zaczęła się w Łodzi przejawiać nieznaczna tendencja spadkowa w dziedzinie urodzeń. Mianowicie średni współczynnik rodności w latach 1890-1892 wynosił 53,1%, a w latach 1900-1902 obniżył się do 47,5%. Na początku XX w. ta

<sup>32</sup> I. I h n a t o w i c z, Przemysł Łódzki w latach 1860-1900, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 91 i n.

<sup>33</sup> Na skutek nie wyjaśnionych do końca zmian w systemie gromadzenia statystyki urodzeń ludności stałej mniej więcej od lat 1904-1905 nie może być ona podstawą wnioskowania. Chociaż nie brak pewnych podstaw do uznania w części za rzeczywiste tych niezwykle wysokich wskaźników jako efektu szybkiego wzrostu migracyjnego ludności Łodzi w końcu XIX w., to bardziej przekonująca jest bezpośrednia statystyka urodzeń ludności stałej. Wykazywała ona stabilizację urodzeń w liczbach bezwzględnych - 11-12 tys. rocznie - a spadek w porównaniu z rosnącą w dalszym ciągu liczbą ludności.

tendencja uległa pogłębieniu, co znalazło odzwierciedlenie w dalszym spadku wskaźnika do 36,9% w latach 1911-1913. Ta nowa w łódzkich warunkach sytuacja znalazła też swój wyraz w wypowiedziach uważnych obserwatorów zagadnienia rozrodczości<sup>34</sup>.

Jest w każdym razie niesmiernie charakterystyczne to, że nawet te zredukowane liczby urodzeń dopiero bezpośrednio przed wybuchem I wojny światowej dały wskaźnik cokolwiek poniżej 40%.. W poprzednich 10-leciach współczynniki rodności oscylowały na ogół między 45 a 50%, często przekraczając nawet tę ostatnią liczbę. Były to więc współczynniki rodności niezwykle wysokie, nie tylko w porównaniu z sytuacją w zachodniej Europie, ale i w Królestwie Polskim, zwłaszcza jak na ośrodek wielkomiejski<sup>35</sup>.

Wcześniej zwrócono uwagę na to, że w końcu XIX w. poziom urodzeń wśród ludności niestałej kształtował się na wyższym poziomie. Okazuje się, że dość charakterystyczne były także różnice między poszczególnymi wyznaniem. Do połowy lat osiemdziesiątych XIX w. najwyższy wskaźnik urodzeń - ponad 50% - miał miejsce w wyznaniu ewangelickim, a najniższy i z dużymi wahaniami - w wyznaniu katolickim. Wyznanie mojżeszowe miało średni poziom rodności, cokolwiek wyższy od wyznania katolickiego. Jedyne poważniejsze odstępstwo od wymienionych stosunków można stwierdzić w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, kiedy średni poziom urodzeń ludności wyznania katolickiego, na skutek krótkotrwałego, ale szybkiego wzrostu, był nawet nieco wyższy niż w wyznaniu ewangelickim. W tym wyznaniu wzrost poziomu urodzeń był w tym okresie nieznaczny. Natomiast w wyznaniu mojżeszowym nastąpił wówczas niewielki spadek poziomu urodzeń i dlatego był on wtedy stosunkowo najniższy.

Od końca lat osiemdziesiątych najwyższe wskaźniki miało wyznanie katolickie. Natomiast w wyznaniu ewangelickim w kolejnych 5-leciach postępował spadek stopy rodności i od początku XX w. była ona tam stale relatywnie najniższa. W wyznaniu mojżeszowym od 1885

<sup>34</sup> W. S c h o e n a i c h, Statystyka urodzeń i śmiertelność dzieci wśród ubogiej ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Łodzi, "Ekonomista" 1914, t. 1, s. 132.

<sup>35</sup> W. Z a ł ę s k i, Z statystyki porównawczej Królestwa Polskiego. Ludność i rolnictwo, Warszawa 1908, s. 87-89, 93-95.

do 1900 r. poziom urodzeń był najniższy, potem nieco wyższy niż w wyznaniu ewangelickim.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na to, że owa zmiana tendencji i kolejności wyznań pod względem wysokości współczynnika rodności nastąpiła od czasu, gdy statystyka objęła urodzenia ogółu ludności, a nie tylko ludność stałą. Można by się więc dopatrywać w tym pośredniego potwierdzenia wyrażonego poprzednio przypuszczenia o niezbyt dokładnym oddzielaniu faktów demograficznych różnych kategorii ludności, co zmniejszało pod tym względem rzeczywistą sytuację w poszczególnych wyznaniach.

Mimo pewnej tendencji spadkowej w kilkunastu latach przed I wojną światową wymowa przytoczonych wyżej wskaźników jest jednoznaczna. Ewolucja w kierunku współczynników rodności właściwych stosunkom wielkomiejskim została przyspieszona przez warunki wojenne, a trwała tendencja zniżkowa, po krótkim okresie kompensacyjnym na początku niepodległości, wystąpiła w Łodzi dopiero od 1926 r. W latach 1922-1923 współczynnik rodności wynosił 29,5‰, w latach 1924-1925 - 26,0‰, w 1926 r. - 22,2‰, potem poniżej 20‰, w latach trzydziestych nawet poniżej 15‰<sup>36</sup>. Na tym tle proces reprodukcji ludności w Łodzi do 1914 r. rysuje się wyraźnie jako charakterystyczny dla okresu płodności naturalnej.

Dodatkowych dowodów istnienia takich stosunków, oprócz współczynnika rodności, dostarczają te nieliczne materiały statystyczne, które w sposób bezpośredni lub pośredni pozwalają wyciągać wnioski o liczebności ówczesnych rodzin. Są to przede wszystkim dane o wielkości gospodarstw rodzinnych zebrane w czasie powszechnego spisu ludności w 1897 r. Na obszarze objętym spisem gospodarstw takich było 56,9 tys., a składało się na nie ponad 302 tys. osób. Gospodarstwa (rodziny) dość liczne, złożone z 6 osób i więcej, stanowiły 30%, ale obejmowały aż 54% całej ludności. Średnio na jedno gospodarstwo rodzinne przypadało 5,3 osoby.

Niewątpliwie najwartościowsze materiały statystyczne do zagadnienia wielkości rodzin w Łodzi znajdują się w pracach opu-

36 "

Rocznik statystyczny m. Łodzi 1927, Łódź 1928, s. 10; Rocznik... 1928, Łódź 1929, s. 10; Mały rocznik statystyczny m. Łodzi 1930-1934, Łódź 1935, s. 6.



blikowanych przez Władysława Schoenaicha<sup>37</sup>. Cele przyświecające jego badaniom były bardzo ambitne. Pragnął bowiem zbadać bardzo płodność kobiet pochodzących z różnych warstw i klas społecznych. W rodzinach inteligencji i w ogóle warstw zamożnych w owym czasie dominowało posiadanie 2-3 dzieci. Oznaczało to, że w rodzinach z tych warstw występowała silna tendencja do ograniczania liczby potomstwa i w rezultacie płodność kobiet po kilku latach od zawarcia małżeństwa szybko malała. Kobiety z tych warstw dość wcześnie wycofywały się z aktywności reprodukcyjnej<sup>38</sup>.

Łącznie inaczej przedstawiało się to zagadnienie w rodzinach robotniczych i ze środowisk o zbliżonym położeniu, w których, jak zauważa W. Schoenaich, trudno było stwierdzić jakikolwiek wpływ tendencji neomaltuzjańskich (tab. 43). Okazało się bowiem, że w tych środowiskach na 100 matek różnych generacji przypadało średnio 435 urodzeń w rodzinach wyznań chrześcijańskich i 449 urodzeń w rodzinach wyznania mojżeszowego. Faktyczna liczba posiadanych dzieci, jak na to wskazuje druga część tab. 43, była o wiele mniejsza z powodu wysokiej umieralności

<sup>37</sup> W. S c h o e n a i c h, Liczba urodzeń i śmiertelność u dzieci wśród ubogiej ludności Łodzi na zasadzie danych ambulatorium szpitala Anny Marii w Łodzi. "Zdrowie" 1914, R. 30, z. 3, s. 195; i d e m, Statystyka urodzeń..., s. 132-144 + wykresy; i d e m, O przeludnieniu mieszkań jednoizbowych ubogiej ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Łodzi. "Zdrowie" 1914, R. 30, s. 441-450. W. Schoenaich był naczelnym lekarzem w szpitalu dziecięcym Anny Marii. W szpitalu tym udzielano bezpłatnej pomocy ambulatoryjnej dzieciom z rodzin ubogich. Od matek dzieci zbierano różne informacje, m. in. o wieku, wyznaniu, źródłach utrzymania (rodzaju zajęcia), warunkach mieszkaniowych, liczbie dzieci urodzonych i liczbie dzieci zmarłych. Badania tego rodzaju przeprowadzono w latach 1913-1914 i objęły one ogółem 15,2 tys. matek, w tym 11,3 tys. matek wyznań chrześcijańskich - bez dalszego podziału na katolików i ewangelików - i 3,8 tys. wyznania mojżeszowego. Poddana badaniom zbiorowość składała się z kohort rodzin o bardzo zróżnicowanym stażu małżeńskim. Z tego powodu zebrane dane obrazują niektóre elementy ogólnej sytuacji w dziedzinie płodności i umieralności w odpowiednio długim okresie, co najmniej od końca XIX w. do czasu przeprowadzenia badań.

<sup>38</sup> S c h o e n a i c h, Statystyka urodzeń..., s. 155. Przyznawał co prawda, że ten pogląd oparł na osobistych obserwacjach istniejącego stanu, a nie na odpowiedniej statystyce urodzeń - takiej statystyki nie było - ale nie pomniejsza to wagi jego wniosku.

Liczba dzieci w różnych grupach wieku matek  
(proporcja na 100 matek)

Grupy wieku	Dzieci urodzone		Dzieci żyjące	
	wyznania chrześcijańskie	wyznanie mojżeszowe	wyznania chrześcijańskie	wyznanie mojżeszowe
Do 20 lat	130	156	115	134
20-24 "	210	193	161	167
25-29 "	355	350	241	276
30-34 "	536	548	347	415
35-39 "	685	715	405	510
40-44 "	833	864	487	588
45-49 "	906	846	490	566
Średnio	435	449	281	338

Źródło: W. Schoenaich, Statystyka urodzeń i śmiertelność dzieci wśród ubogiej ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Łodzi, "Ekonomista" 1914, t. 1, s. 136-139.

niemowląt. Najważniejsze jest jednak to, że liczba urodzonych dzieci wzrastała przez cały okres możliwości reprodukcyjnych kobiet i w końcowej jego fazie wynosiła średnio 8-9 na jedną matkę<sup>39</sup>.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na proporcję urodzeń z uwzględnieniem różnic wyznaniowych. Współczynnik urodzeń na początku XX w., jak wykazano, był w wyznaniu mojżeszowym wyższy niż w ewangelickim, ale niższy w porównaniu z wyznaniem katolickim. Natomiast w dość powszechnym przekonaniu, wbrew oczywistej wymowie wskaźników statystycznych, płodność kobiet żydowskich miała być nadzwyczaj wysoka. Istnienie takiego poglądu potwierdza sam

<sup>39</sup> Trzeba naturalnie pamiętać o wszelkiego rodzaju ograniczeniach, jakie w interpretacji tych wskaźników muszą wynikać ze znajomości specyficznego sposobu doboru próby poddanej badaniom.

W. Schoenaich<sup>40</sup>. Mogłoby to stanowić dodatkowy, pośredni dowód niekompletności oficjalnej statystyki urodzeń ludności wyznania mojżeszowego. Chociaż proporcje urodzeń u matek różnych wyznań nie są bezpośrednio porównywalne ze współczynnikiem rodności, to jednak dane zebrane przez W. Schoenaicha, wykazując brak różnic w poziomie płodności kobiet wyznania mojżeszowego i chrześcijańskich, zdają się obalać to przekonanie. Możliwe, że źródłem przesadnego mniemania o płodności kobiet żydowskich była faktyczna sytuacja w poszczególnych kategoriach rodzin, gdyż pod względem liczby dzieci żyjących na skutek mniejszej umieralności niemowląt rodziny żydowskie miały istotnie znaczną przewagę.

Spostrzeżenia W. Schoenaicha nabierają dodatkowej wartości także dlatego, że jest to w zasadzie jedyna w owym czasie próba określenia zróżnicowania poziomu płodności w przekroju grup społecznych na podstawie odpowiednio zebranych materiałów statystycznych. Można bowiem przypuszczać, że statystyka urodzeń według wyznań jest zbyt ogólna, aby uzasadniać jakieś dalej idące wnioski o uwarunkowaniach klasowo-społecznych występujących między nimi różnie. Podobnie całkiem nieprzydatna do tych celów wydaje się statystyka urodzeń według okręgów parafialnych.

Wyjątkowo korzystną okazję do porównania kilkoma sposobami poziomu urodzeń w końcu XIX w. w dwóch największych miastach Królestwa Polskiego - w Warszawie i Łodzi - stwarzają materiały spisu ludności w 1897 r. Współczynnik płodności wynosił wtedy w Warszawie 129%, w Łodzi ok. 160%, czyli 24% więcej. Innym wskaźnikiem, który w pewnych przypadkach - w latach spisów powszechnych ludności - może być z pożytkiem zastosowany, jest stosunek liczby dzieci poniżej 5 lat do liczby kobiet w wieku rozrodczym (15-49 lat)<sup>41</sup>. Wskaźnik ten w Warszawie wynosił 409%, w Łodzi 536%, czyli o 31% więcej<sup>42</sup>.

Okazuje się więc, że niezależnie od rodzaju zastosowanego miernika, wynik porównania poziomu urodzeń w Warszawie i Łodzi

<sup>40</sup> S c h o e n a i c h, Statystyka urodzeń..., s. 140.

<sup>41</sup> Przydatność tego rodzaju wskaźnika do oceny poziomu rodności uzasadnia E. V i e l r o s e, Elementy ruchu naturalnego ludności, Warszawa 1961, s. 160-166.

<sup>42</sup> N i e t y k s z a, op. cit., s. 106.

Jest zawsze taki sam, mianowicie w Łodzi był on o 24-31% wyższy. Ponieważ w zastosowanych wskaźnikach został w części wyeliminowany wpływ niektórych czynników demograficznych na poziom urodzeń, występujące mimo to różnice należy wiązać z czynnikami innej natury. Wydaje się, że różnorodne przyczyny kształtujące wówczas określoną postawę generatywną kobiet wiązały się z dużą rolą migracyjnego źródła wzrostu ludności Łodzi i kultywowania przez nią w nowych warunkach tradycyjnego, naturalnego modelu rozrodczości, czyli modelu rodziny wielodzietnej.]

#### 4. Zgony

Materiały zamieszczone w tab. 38 pozwalają na wyróżnienie w latach 1850-1913 co najmniej trzech okresów wyróżniających się specyficznymi cechami i tendencjami w dziedzinie natężenia zgonów. Okres sięgający do ok. połowy lat siedemdziesiątych XIX w. cechowała wielka zmienność natężenia zgonów z roku na rok. Najbardziej się to przejawiało w latach pięćdziesiątych, kiedy epidemia cholery pochłaniała co pewien czas wiele ofiar, a liczba zgonów wyjątkowo przewyższała nawet liczbę urodzeń. Mimo tego występowała w tym okresie pewna tendencja spadkowa zgonów: w latach pięćdziesiątych poziom umieralności wynosił ok. 38%, w latach sześćdziesiątych ok. 30%, w dwóch następnych 5-leciach 27 i 24%. Od połowy lat siedemdziesiątych tendencja zmienia wyraźnie kierunek i w kolejnych 5-leciach współczynnik zgonów wzrasta od 24 do 28%, by następnie przez długi czas utrzymywać się na poziomie przekraczającym znacznie 30%. Nieznaczna tendencja spadkowa wystąpiła dopiero na początku XX w.

W drugiej połowie ubiegłego stulecia w miastach stopa zgonów powyżej 25% nie była oczywiście niczym nadzwyczajnym i sytuacja Łodzi pod tym względem mieściła się w ramach powszechnie występujących stosunków<sup>43</sup>. Zupełnie inaczej przedstawiała się

<sup>43</sup> Por. A. S t a s i a k, Rozwój demograficzny Wrocławia w XIX wieku, "Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1958, R. 13, s. 293-294; N i e t y k s z a, op. cit., s. 105.

ta sprawa w latach późniejszych. Stanisław Bartoszewicz, który interesował się wówczas stanem sanitarnym Łodzi, stwierdził, że stopa zgonów powyżej 28% należy do bardzo wysokich i rzadko już spotykanych. Ten wysoki współczynnik w połączeniu z rozkładem zgonów według przyczyn - zastraszająco duża liczba zgonów wywołanych chorobami zakaźnymi (38,3%) - i wieku - ponad połowa (55%) zgonów przypadała na niemowlęta i dzieci - "dowodnie wskazuje, jak opłakane są warunki sanitarne i jak wielką jest rzeczą ekonomiczne upośledzenie mas robotniczych ludności"<sup>44</sup>.

Trzeba tu przypomnieć, że badania nad procesami ruchu naturalnego na ziemiach polskich w XIX w. pozwoliły na wysunięcie wniosku, że od połowy tego wieku wystąpiła już trwała tendencja spadkowa w dziedzinie umieralności i że było to początkiem rewolucji demograficznej<sup>45</sup>. Wynika więc z tego, że w Łodzi, zapewne na skutek istnienia specjalnych warunków demograficznych i społecznych, procesy te przebiegały nieco inaczej. Wzrost poziomu umieralności w Łodzi zbiega się w czasie z gwałtownym przyspieszeniem wzrostu ludności miasta w wyniku masowego napływu migracyjnego. Towarzyszył też temu wzrost poziomu rodności. Ponieważ w Łodzi cała infrastruktura komunalna pozostawała w rażącym zapóźnieniu, wzrost ludności powodował pogorszenie warunków życia przeważającej części mieszkańców. W tych warunkach poziom umieralności niemowląt i dzieci był niezwykle wysoki. Wobec tego wzrost współczynnika rodności powodował następnie także wzrost ogólnego poziomu umieralności<sup>46</sup>.

Wysoki poziom wskaźników umieralności, zwłaszcza w zbiorowościach niemowląt i dzieci najmłodszych roczników, był powodowany przez różne choroby zakaźne, nabierające często charakteru epidemicznego. Stanowiło to bodaj najciemniejszą stronę szybkiego wzrostu demograficznego Łodzi. Jednakże możliwości badania tych zagadnień metodami statystycznymi są ograniczone, ponieważ

<sup>44</sup> S. Bartoszewicz, Stan sanitarny m. Łodzi. Śmiertelność ludności podług cyfr za rok 1908, "Zdrowie" 1909, R. 25, z. 3, s. 177-179.

<sup>45</sup> B o r o w s k i, Emigracja i równowaga społeczna..., s. 242-243.

<sup>46</sup> V i e l r o s e, op. cit., s. 275.

nie zbierano w tym zakresie żadnych specjalnych danych. Wnioski o rozmiarach strat z powodu epidemii można wyciągać tylko w sposób pośredni z liczb zmarłych w latach, w których źródła opisowe stwierdzają ich istnienie i porównanie z danymi o zgonach z lat sąsiednich. Wiadomo więc np., że w latach czterdziestych i pięćdziesiątych kilkakrotnie grasowała w Łodzi epidemia cholery<sup>47</sup>.

Porównanie liczb zmarłych dostarcza konkretnych wiadomości o stratach. Tak więc w 1852 r., w porównaniu z poprzednim, liczba zmarłych wzrosła ponad 2,3 razy, a współczynnik umieralności osiągnął poziom 49%. Wiadomość, że ognisko cholery znajdowało się w dzielnicy żydowskiej, można tym sposobem całkowicie potwierdzić: liczba zgonów w wyznaniu katolickim i ewangelickim zwiększyła się ok. 2 razy, w wyznaniu mojżeszowym 4 razy. Jeszcze groźniej przebiegała epidemia cholery w 1855 r. - liczba zgonów z łoką na rok powiększyła się 2,6 razy i poziom umieralności przekroczył nawet 60%. I tym razem największe żniwo śmierci zebrała w dzielnicy żydowskiej: liczba zgonów w wyznaniu katolickim zwiększyła się 3 razy, w wyznaniu ewangelickim 2 razy, natomiast w wyznaniu mojżeszowym aż 6 razy. Z informacji liczbowej o skutkach epidemii w 1894 r. wynika, że zejścia spowodowane cholera (483) stanowiły 9% ogółu zgonów<sup>48</sup>.

Wydaje się, że jedno z większych zagrożeń zdrowia i życia mieszkańców Łodzi stanowiła w XIX w. ospa. Niepełny zakres szczepień ochronnych sprzyjał temu, że przez cały omawiany okres tliły się jej ogniska, a co pewien czas przybierała większe rozmiary. Dokładne dane na ten temat pochodzą jednak dopiero z kilku lat poprzedzających I wojnę światową, gdy wybitni społecznicy-lekarze rozpoczęli działalność na rzecz poprawy warunków

<sup>47</sup> W sprawozdaniach z lat 1852 i 1855 magistrat zaznaczał, że wzrost ludności dokonywał się tylko dzięki imigracji, bo duża śmiertelność wywołana epidemią zniweczyła cały przyrost naturalny, WAPŁ, AmL, sygn. 3906, s. 468 i 1099. W roku 1856 wystąpił on do naczelnika pow. łęczyckiego z wnioskiem o powiększenie ementarza, gdyż dawny już nie wystarczał z powodu "trzykrotnie pojawiających się słabości epidemicznych", ibidem, sygn. 2371, s. 334 i 342.

<sup>48</sup> Ibidem, sygn. 4719, k. 40.

zdrowotnych Łódzkiego proletariatu i wprowadzenia obowiązku szczepień. Dane statystyczne o zgonach w Łodzi według przyczyn opublikował najpierw S. Bartoszewicz<sup>49</sup>. Spośród ogólnej liczby 9812 zgonów w 1908 r., zgony wywołane chorobami zakaźnymi stanowiły 38,3%. Największą pozycję - prawie 1400, czyli 37% - stanowiły w tym zgony z powodu gruźlicy, na drugim miejscu - ponad 800, czyli 21% - były zgony spowodowane ospą, a następnie tyfusem. Wzrost zachorowań i zgonów na ospę w 1911 r. był zapewne bezpośrednią przyczyną tego, że Stanisław Skalski na własną rękę zebrał odpowiednie dane, przedstawiał je na posiedzeniach towarzystw lekarskich, a następnie publikował. Badania te kontynuował jeszcze przez następne dwa lata<sup>50</sup>.

Badania S. Skalskiego wykazały, że w 1911 r. na ospę zmarło w Łodzi 1308 osób, co stanowiło prawie 10% ogólnej liczby zgonów. Około 95% ofiar stanowiły w tym dzieci do 14 roku życia, a największym zagrożeniem była ospa dla niemowląt. Okazało się też, że najwięcej ofiar powodowała ospa wśród ludności katolickiej w robotniczych przedmieściach, jak: Chojny, Widzew, Zarzew i Rałuty.

Chociaż w następnych latach natężenie zgonów z powodu ospy znacznie osłabło, to w dalszym ciągu pozostawała ona poważnym problemem dla Łódzkiej służby zdrowia: w 1912 r. na ospę zmarło 587 osób (5% ogółu zgonów), a w 1913 r. - 210 osób (2% zgonów).

<sup>49</sup> B a r t o s z e w i c z, op. cit., s. 177-179. Podstawę źródłową opracowania stanowiły karty zejścia wystawiane przez lekarzy miejskich i szpitalnych. Otrzymana w ten sposób liczba zgonów była nieco niższa od danych urzędowych, co jest zupełnie zrozumiałe. Liczba ludności pochodziła ze statystyki urzędowej.

<sup>50</sup> S. S k a l s k i, Epidemia ospy w Łodzi w roku 1911 pod względem statystycznym, Kraków 1912; i d e m, Ospa w Łodzi w roku 1912, Kraków 1913; i d e m, Ospa w Łodzi w roku 1913, Kraków 1914. Wiadomości zbierał on bezpośrednio od wyznaniowych urzędników stanu cywilnego. Nie ma przy tym większego znaczenia okoliczność, że badanie obejmowało nieco większą zbiorowość - niż Łódź w granicach administracyjnych, ponieważ dane o ogólnej liczbie zgonów miały ten sam zakres terytorialny. Inny z wybitnych lekarzy-społeczników, Seweryn Sterling, wykazywał na podstawie odpowiednich danych statystycznych, że w warunkach Łódzkich najgroźniejszą chorobą była jednak gruźlica. Powodowała ona więcej ofiar śmiertelnych niż wszystkie inne choroby zakaźne łącznie, por. S. S t e r l i n g, Osobnicza i społeczna walka

Nadzwyczaj ważne wnioski zdają się wynikać z analizy współczynników zgonów w poszczególnych wyznaniach, a od 1885 r. jeszcze dodatkowo według rodzaju pobytu w mieście danej ludności.

Jeżeli chodzi o kategorie ludności pod względem rodzaju zameldowania, to tendencje długofalowe były w obu wypadkach w zasadzie takie same, ale umieralność w środowisku ludności niestałej zawsze się kształtowała na wyższym poziomie. Ta nadwyżka w poszczególnych 5-leciach okresu 1885-1913 wynosiła 20-50%.

Problem ten w ramach wyznań był bardziej złożony. Jeżeli się jednak weźmie pod uwagę średnie kilkuletnie, to wnioski w odniesieniu do trzech głównych wyznań będą następujące.

W wyznaniu ewangelickim do połowy lat osiemdziesiątych XIX w. umieralność wynosiła ponad 30% i była wtedy w Łodzi w zasadzie najwyższa. W latach następnych wystąpiła dość znaczna tendencja zniżkowa poziomu zgonów - ok. 10% w każdym 5-leciu, do poniżej 20% przed I wojną światową - i dlatego już od ostatniego 10-lecia XIX w. był on w tym wyznaniu najbardziej pomyślny.

W wyznaniu katolickim na wysokim poziomie utrzymywała się umieralność w latach sześćdziesiątych - prawie 34%, najwyższa wtedy - potem spadła do 22-26% i była wówczas niższa niż w wyznaniu ewangelickim. Od początku lat osiemdziesiątych umieralność wśród katolików zaczęła szybko wzrastać i wkrótce przewyższyła pod tym względem inne wyznania. Sytuacja tego rodzaju - poziom umieralności ok. 35% - utrzymywała się do I wojny światowej, choć na początku XX w. i w tym wyznaniu zaczęła się objawiać nieznaczna tendencja spadkowa.

Umieralność w wyznaniu mojżeszowym w ciągu prawie całej drugiej połowy XIX w. kształtowała się na stosunkowo najniższym poziomie. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych była ustabilizowana na poziomie nieco ponad 20%. Jednak od następnego 10-letnia rozpoczęła się w tym wyznaniu, podobnie jak w wyznaniu katolickim, tendencja zwykła zgonów i trwała ona w zasadzie



do końca omawianego okresu osiągając wówczas poziom ponad 30% i miejsce pośrednie między innymi wyznaczeniami<sup>51</sup>.

Analiza różnic poziomu umieralności w poszczególnych kategoriach ludności, jak też różnego kierunku i znaczenia zmiany stopy zgonów w czasie nieodparcie nasuwają potrzebę łączenia tego wszystkiego z odmiennym pochodzeniem - w najrozmaitszych aspektach - branych pod uwagę środowisk, różnym poziomie kultury, a przede wszystkim odmiennymi warunkami bytowania.

Nie ma potrzeby w tym miejscu szerzej uzasadniać tego, że nie należy brać całkiem dosłownie różnic w wysokości współczynnika zgonów, że trzeba być bardzo oględnym w formułowaniu wyłączenie na tej podstawie - mając na uwadze społeczne uwarunkowania przebiegu procesów demograficznych - wniosków o warunkach życia poszczególnych grup ludności. Ta ostrożność, jak to już wynikało z omówienia sposobów działania "służby statystycznej" w Łodzi, podyktowana jest w pełni uzasadnioną obawą, że dokładność danych statystycznych była różna w odniesieniu do poszczególnych grup ludności, zmieniała się w czasie w różnym stopniu, a więc i różnice w wysokości współczynników, wielkość tych różnic, kierunek zmian itp. mogły mieć biurokratyczną, a nie rzeczywistą przyczynę. Tak więc wydaje się całkiem pewne, że ponieważ statystyka ludności niestałej była dokładniejsza w dziedzinie ruchu naturalnego niż stanu, to oczywiście wszystkie współczynniki demograficzne tej ludności musiały być zawyżone. Wiadomo też, że rejestracja ruchu naturalnego w wyznaniu mojżeszowym była niepełna, a w rezultacie umieralność zaniżona. Ten czynnik mógł decydować o korzystnej pozycji ludności wyznania mojżeszowego pod względem wysokości poziomu zgonów, a tendencja zwyżkowania mogła częściowo wynikać tylko z poprawy rejestracji. Z kolei dobra rejestracja ruchu naturalnego w wyznaniu ewangelickim mog-

<sup>51</sup> Według obliczeń S. Bartoszewicza, opartych na źródłach innego pochodzenia, umieralność wśród Żydów w 1908 r. była o wiele niższa - wynosiła 23,4% - ale właśnie w odniesieniu to tej ludności jego dane najbardziej odbiegały od danych urzędowych (por. przyp. 49). Mimo tego uzyskany przez niego współczynnik umieralności Żydów był o 56% wyższy od przeciętnego w Królestwie Polskim, B a r t o s z e w i c z, op. cit., s. 177.

ła wpływać na względnie gorszą jego pozycję w dziedzinie umieralności w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w.

Wydaje się, mimo wszystko, że z wymienionych zastrzeżeń wynika tylko wskazówka, że nie należy przykładać specjalnej wagi do szczegółów, do drobnych różnic. Natomiast nie ma powodów, by wątpić w generalną wymowę odmiennego przebiegu procesu umieralności w różnych grupach ludności, tym bardziej że można je przekonująco wytłumaczyć.

Należy przede wszystkim brać pod uwagę okoliczność, że przecież ponad 3/4 napływu (migracyjnego) zasilało w Łodzi właśnie ludność niestałą. W swej masie pochodziła ona z miasteczek, osad i wsi, nie była więc przystosowana do życia w środowisku wielkomiejskim. Skład przybyszów pod względem wyznaniowym i narodowościowym był stosunkowo jednolity (Polacy lub Żydzi). Po osiedleniu się w Łodzi ludność ta zasilała szeregi proletariatu, zaludniała sutereny i poddasza lub dzielnice najgorzej zabudowane i zaniedbane.

Ponieważ nawet surowe współczynniki zgonów dają pewien pogląd na warunki życia właściwych grup ludności, można wobec tego sądzić, że od końca XIX w., ogólnie biorąc, stosunkowo najlepsze warunki życia miała w Łodzi ludność wyznania ewangelickiego, znacznie gorsze - mojżeszowego, a najtrudniejsze - katolickiego.

Bardzo wartościowe i jednocześnie tragiczne w swej wymowie są w tej kwestii wspomniane już poprzednio wyniki badań W. Schoenaicha. Obrazują one sytuację w dziedzinie umieralności dzieci w rodzinach robotniczych i grupach społecznych znajdujących się w podobnej sytuacji. Okazuje się, że na przełomie XIX i XX w. w tych rodzinach umierała średnio 1/3 dzieci. Odsetek ten wzrastał w miarę tego, jak liczebność rodziny się powiększała, czyli warunki życia stawały się coraz trudniejsze. Przecież m. in. rodziny robotnicze posiadały prawie wyłącznie mieszkania jednoizbowe, a na izbę przypadało średnio 5 osób.

Z materiałów zebranych przez W. Schoenaicha wynikało też, że odsetek zmarłych dzieci w rodzinach żydowskich był niższy (wynosił 25%) niż w rodzinach chrześcijańskich (ponad 35%), chociaż mieszkania Żydów były jeszcze bardziej przeludnione. W. Schoenaich tłumaczył to m. in. lepszym przystosowaniem Żydów do życia w złych warunkach miejskich i lepszą opieką nad dziećmi na sku-

tek tego, że kobiety żydowskie tradycyjnie rzadko podejmowały pracę zawodową poza domem<sup>52</sup>. Ogólnie biorąc, Żydzi byli lepiej przystosowani do życia w trudnych warunkach miejskich niż chrześcijanie (katolicy), którzy takich warunków doświadczali dopiero w pierwszym lub drugim pokoleniu. Spostrzeżenia W. Schoenaicha potwierdzają w pewnym stopniu wykazaną już stosunkowo dobrą pozycję ludności wyznania mojżeszowego pod względem umieralności<sup>53</sup>.

Ocena zmian w czasie umieralności ogółu ludności oraz ocena różnic w tej dziedzinie według płci i wyznań na podstawie surowych współczynników zgonów jest utrudniona, ponieważ ich wysokość jest kształtowana nie tylko przez warunki zdrowotne i bytowe, lecz także czynniki demograficzne, w tym przypadku przez strukturę wieku. Rola tego czynnika we współczynnikach surowych (ogólnych) pozostaje nieujawniona. Dlatego analizę ogólnej stopy zgonów należałoby uzupełnić przedstawieniem umieralności według wieku. W przypadku Łodzi w omawianym okresie metody tej nie można zastosować, bo brak jest odpowiedniej statystyki ludności<sup>54</sup>. W takiej sytuacji pozostaje wykorzystać niewielkie wartości poznawcze, które tkwią w danych o płci i wieku zmarłych.

Jeżeli chodzi o proporcję płci, to wśród zmarłych występowała z reguły przewaga liczebna mężczyzn, chociaż wśród ludności było odwrotnie. Było to oczywiście następstwem większej umieralności mężczyzn. W poszczególnych grupach wieku proporcja płci wśród zmarłych wykazywała charakterystyczne właściwości. Największa przewaga płci męskiej występowała wśród zmarłych niemowląt: wskaźnik maskulinizacji wynosił 108 w końcu XIX w. i 110 przed

<sup>52</sup> Podobną opinię na ten temat wypowiedział również E. R o s s e t, Zagadnienia gospodarki samorządowej miasta Łodzi, Łódź 1926, s. 38-39.

<sup>53</sup> Wymowa wskaźników obliczonych z materiałów zebranych przez W. Schoenaicha nie jest jednoznaczna. Próba nie była bowiem losowa, a wskaźniki dotyczyły tylko tych rodzin, które miały co najmniej jedno dziecko.

<sup>54</sup> Teoretycznie taka możliwość istnieje w 1897 r. dzięki temu, że w publikacji wyników spisu zamieszczono też dane o składzie ludności według wieku. Jednakże ludność objęta spisem i ludność, do której się odnosiła statystyka zgonów, przedstawiały sobą zbiorowości o różnym zasięgu.

Zgony według grup wieku (w odsetkach)

Grupy wieku	1852-1853	1863-1866	1881-1885	1893-1897	1909-1913
0	16,2	34,9	-	43,0	40,8
1-4	18,9	27,0	33,4	13,9	16,6
5-9	11,0	4,7	16,6	8,2	8,9
10-19	16,2	6,0	14,2	6,7	7,7
20-39	18,5	10,8	10,9	11,2	9,0
40-59	13,9	8,2	18,3	10,2	8,8
60+	5,3	8,4	6,6	6,8	8,2
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: Opracowano na podstawie źródeł tab. 38.

I wojną światową. Natomiast kobiety przeważały wśród zmarłych w wieku 20-39 oraz 60 i więcej lat. W pierwszym przypadku znaczny wpływ wywierały zapewne skutki częstych porodów, w drugim decydowała duża przewaga kobiet wśród ludności najstarszych roczników.

Dane o rozkładzie zmarłych według wieku zamieszczono w tab. 44.

Wszelkie uchybienia popełniane w czasie rejestracji czy w toku gromadzenia danych zazwyczaj bardziej się odbijały na rocznikach młodszych, czyli odsetki przypadające na te grupy wieku można uznać za zaniżone. Mimo to na dzieci i młodzież (0-19 lat) przypadało 3/5 ogółu zmarłych w połowie XIX w., a prawie 3/4 przed I wojną światową. Wydaje się to wprost niewiarygodne, ale jeszcze w końcu XIX i na początku XX w. na same niemowlęta przypadało ponad 40% zmarłych. Natomiast na roczniki najstarsze przypadały stosunkowo niewielkie odsetki zmarłych. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że taki rozkład wieku zmarłych jest przejawem prymitywizmu stosunków demograficznych.

Specjalną wartość mają liczby zmarłych rocznika 0, ponie-

waż umożliwiając obliczenie współczynnika umieralności niemowląt<sup>55</sup>. Przedstawiał się on następująco:

Lata 1852-1853	-	12,6%
lata 1863-1866	-	21,1%
lata 1893-1897	-	29,1%
lata 1909-1913	-	18,4%.

Analizując te wskaźniki, trzeba się liczyć z tym, że są one wiarygodne w różnym stopniu. Zwłaszcza na początku drugiej połowy XIX w. były na pewno poważnie zaniżone na skutek niepełnej statystyki zgonów niemowląt<sup>56</sup>. Z innych powodów zaniżony był też wskaźnik z przełomu pierwszej i drugiej dekady XX w. Jak wykazano w innym miejscu, liczby urodzeń z tego okresu są nieprawdopodobnie wysokie. Wykorzystując odpowiednio skorygowane liczby urodzeń i zgonów, czyli bezpośrednie dane urzędników stanu cywilnego, otrzymano dla lat 1911-1913 współczynnik umieralności 26,3%. Z drugiej strony trzeba się też liczyć ze skutkami tendencji do zaokrąglania wieku. Dzięki temu do rocznika 0 zaliczano też część dzieci, które już ukończyły 1 rok życia.

Można by przytoczyć jeszcze inne argumenty świadczące o niedostatkach statystyki zgonów niemowląt, ale nawet te wymienione wystarczają do wysunięcia konkluzji, że wartości wskaźnika umieralności niemowląt tylko w ogólnych zarysach odzwierciedlają rzeczywiste stosunki w tej dziedzinie.

Umieralność niemowląt stanowi bardzo czuły, choć naturalnie nie jedyny, miernik warunków społecznych i zdrowotnych ludności<sup>57</sup>. Wysoka umieralność jest w poważnym stopniu wykładnikiem niskiego stanu higieny i ogólnie niekorzystnych warunków życia. W tym świetle przytoczone wskaźniki, nadzwyczaj wysokie, chociaż były też po części następstwem wysokiego poziomu redności, sta-

<sup>55</sup> Przy obliczaniu posłużono się najprostszą metodą, czyli brano pod uwagę tylko zgony i urodzenia w tym samym roku kalendarzowym.

<sup>56</sup> S z u l'c, Ruch naturalny..., s. 86-90 wykazał, że jeszcze w okresie międzywojennym w woj. centralnych poza rejestracją pozostawało ok. 10% zmarłych niemowląt.

<sup>57</sup> E. R o s s e t, Demografia Polski, t. 2, Warszawa 1975, s. 383-384.

nowią kolejny przejaw wyjątkowo trudnych warunków, w których żyła przeważająca część mieszkańców Łodzi<sup>58</sup>. Takiego poglądu w najmniejszym stopniu nie zmieni świadomość tego, że w okresie objętym badaniem wysokie wskaźniki umieralności niemowląt były zjawiskiem dość powszechnym. Ale na przełomie wieków w Galicji i Poznańskiem wskaźnik ów wynosił niecałe 22%, czyli o wiele mniej niż w Łodzi, co jednak ujemnie wyróżniało te dzielnice na tle europejskim, a szacunkowy wskaźnik dla Królestwa Polskiego też był niewiele wyższy<sup>59</sup>.

---

<sup>58</sup> W. K o n, Walka ze śmiertelnością niemowląt w Łodzi, "Zdrowie" 1906, R. 22, s. 744-752.

<sup>59</sup> S z u l c, Ruch naturalny..., s. 91.

## ZAKOŃCZENIE

Autor zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że przedstawiony w pracy obraz stosunków ludnościowych jest w wielu jego aspektach niepełny. Dotkliwe braki są zwłaszcza odnośnie do tych problemów, które w omawianym okresie mogą być badane najlepiej właśnie na przykładzie Łodzi, ze względu na charakter i przyczyny wzrostu, a więc i skład społeczno-zawodowy, wysoką aktywność zawodową kobiet oraz duże zróżnicowanie wyznaniowo-narodowościowe ludności. Równocześnie bowiem wielkość wchodzących w rachubę zbiorowości ogranicza rolę czynników przypadkowych i pozwala przypisywać spostrzeżeniom walor bardziej generalny. Chodzi tu o wpływ tych różnorodnych czynników na kształtowanie się parametrów demograficznych w poszczególnych częściach populacji. Te kwestie zostały niejednokrotnie ledwo zasygnalizowane, a wnioski wyrażone w formie przypuszczeń, z licznymi zastrzeżeniami i ograniczeniami. Jak wielokrotnie zaznaczano, jest to wynikiem **niedostatecznego** spenetrowania zespołów źródeł w pełnym tego słowa znaczeniu masowych, jak księgi ludności i akta urzędników stanu cywilnego, które akurat w przypadku Łodzi zachowały się przecież w stanie, który może zadowolić najbardziej wybrednego badacza. Choćby wykonane dotychczas prace na podstawie tego typu źródeł ujawniły ich liczne niedostatki, to tylko one stwarzają szansę głębszego wnikięcia w przebieg procesów demograficznych z jego różnymi uwarunkowaniami i uściślenia wstępnych spostrzeżeń w tej dziedzinie. Dalsze badania, o bardziej wyspecjalizowanej tematyce, muszą wyjść poza wykorzystanie zespołów źródeł o charakterze sprawozdawczym, a więc sięgnąć do ewidencji jednostkowej, czyli do źródeł powstałych na najniższym szczeblu poznania statystycznego. Tego rodzaju badania mogą też być pomocne w zweryfikowaniu ustaleń dotyczących stanu ludności w wybranych momentach, a więc

i wskaźników tempa wzrostu w poszczególnych okresach oraz niektórych elementów struktury ludności, jak podział na stałą i niestabilną, według wyznań, a w pewnym stopniu także pod względem narodowościowym.

Chociaż wiele z przedstawionych w pracy ustaleń ma z natury rzeczy charakter wstępny i może być w przyszłości przedmiotem weryfikacji, to na pewno nie zmieni się stwierdzenie, że tempo wzrostu ludności Łodzi w tym czasie nie miało sobie równych na ziemiach polskich, co zresztą było bodajże najwcześniejszym wnioskiem z obserwacji rozwoju miasta. Odnosi się to nie tylko do porównań w skali wieku. Podobny wniosek uzyska się również z porównania dynamiki wzrostu ludności większych miast w drugiej połowie tego okresu, gdy z ludnością liczącą ok. 40 tys. osób Łódź już od dawna stanowiła drugi pod względem wielkości ośrodek miejski w Królestwie Polskim.

Wskaźniki tempa wzrostu były najwyższe w latach dwudziestych i w końcu lat trzydziestych ubiegłego stulecia, co oczywiście wynikało z pomyślniej koniunktury dla łódzkiego przemysłu. Drugą połowę XIX w., przy niższych wskaźnikach wzrostu, cechowała większa równomierność rozwoju w dłuższych odcinkach czasu. Pod tym względem wyróżniały się zwłaszcza lata 1870-1900. W końcu XIX i na początku XX w. przyrosty roczne w liczbach bezwzględnych wynosiły średnio ok. 11-15 tys. osób.

Rozpatrzenie z osobna dynamiki wzrostu ludności stałej i niestałej pozwala na stwierdzenie, że ludność stała powiększała się na ogół w sposób dość równomierny, natomiast niestała wykazywała w tym względzie dużą arytmję, zależnie od sytuacji gospodarczej.

Zarówno bezpośrednio, jak pośrednio dane wskazują, że we wzroście ludności Łodzi bardzo dużą rolę odgrywała imigracja. Świadczą o tym przede wszystkim materiały, które zawierają informacje o miejscu urodzenia. W latach trzydziestych ponad 75% stałych mieszkańców urodziło się poza Łodzią, w końcu XIX w. i po I wojnie światowej odpowiednio 62 i 47% ogółu ludności obecnej. W latach trzydziestych spośród urodzonych poza Łodzią mieszkańców stałych ponad 70% pochodziło spoza Królestwa Polskiego, głównie z Czech, różnych części państwa pruskiego i Saksonii. W końcu XIX w. wskaźnik ten w odniesieniu do ogółu mieszkańców wynosił tylko 6-7%,



a po I wojnie światowej jedynie 2%. Wynika z tego, że imigracja zagraniczna odegrała dużą rolę tylko w początkowym okresie rozwoju Łodzi.

W drugiej połowie XIX w. ogromna większość przybyszów pochodziła z różnych części Królestwa, przede wszystkim z powiatów gub. piotrkowskiej, kaliskiej i warszawskiej, położonych koncentrycznie wokół Łodzi. Duże znaczenie dla geografii i natężenia imigracji miała reforma właszczeniowa. Warto podkreślić, że w tym samym czasie, na skutek dokonującego się przewrotu technicznego, w przemyśle łódzkim zaczęła się też zaznaczać dominacja produkcji dużych i wielkich zmechanizowanych przedsiębiorstw przemysłowych.

Specyficzny skład imigrantów pod względem wieku i płci wywarł duży wpływ na wykształcenie się w Łodzi określonej struktury demograficznej ludności, która charakteryzowała się znaczną nadwyżką liczby kobiet oraz wysokim odsetkiem ludzi w wieku produkcyjnym.

Bezpośrednie informacje o rozmiarach migracji w ramach ludności stałej od połowy XIX w., a w późniejszych latach w stosunku do ogółu mieszkańców pozwalają stwierdzić, że przy pewnych zmianach proporcji składników wzrostu w krótkich odcinkach czasu w XIX w. we wzroście ludności na ogół dominował przyrost migracyjny, a na początku XX w. - przyrost naturalny.

Wszystkie współczynniki ruchu naturalnego ludności kształtowały się w Łodzi na bardzo wysokim poziomie, na skutek, jak należy sądzić, zbieżnego oddziaływania zarówno struktury demograficznej mieszkańców, jak i panującego wtedy powszechnie w naszym kraju systemu **rozrodczości naturalnej**. Oprócz tego na wysokość współczynnika umieralności silnie wpływały niezwykle trudne warunki bytowe ludności robotniczej.

W latach pięćdziesiątych w populacji ludności stałej współczynnik małżeństw wynosił średnio ok. 10‰, urodzeń - 49,1‰, zgonów - 38,1‰, w końcu XIX w. wśród ogółu ludności odpowiednio: 11,5‰, 46,5‰ i 31,5‰. W ciągu XIX w. w dziedzinie reprodukcji ludności, mierzonej współczynnikami surowymi, nie nastąpiły więc jakieś większe zmiany. Dość paradoksalne jest to, że w Łodzi kwestia ustalenia wysokości współczynników, zwłaszcza współczynnika urodzeń, nastrocza najwięcej trudności w stosunku do lat przed I

wojną światową. W zależności od rodzaju wykorzystanych do tego celu źródeł, otrzymano się współczynniki w wysokości 11,3%, 68,5% i 30,9% bądź ok. 10%, 36,9% i 26,3%. Nieco bardziej przekonujący jest drugi szereg wielkości. Wskazują one, że jeszcze w tym czasie tendencje neomaltuzjańskie nie odgrywały w Łodzi większej roli. Współczynniki właściwe dla stosunków wielkomiejskich ukształtowały się dopiero w drugiej połowie lat dwudziestych XX w.

Ważne miejsce w badaniach stosunków ludnościowych w Łodzi zajmują kwestie wyznaniowo-narodowościowe. Pod tym względem wyjątkowość sytuacji w Łodzi polegała zresztą nie tyle na występowaniu w niej złożonej struktury ludności, ile na rozmiarach wchodzących w rachubę zbiorowości.

Chociaż kwestie wyznaniowe były w dużym stopniu powiązane z narodowościowymi, to w Łodzi w żadnym wypadku kategorii wyznaniowych nie można utożsamiać z wybranymi kategoriami narodowościowymi. Niewzględnienie tego zastrzeżenia przesądziło o małej przydatności do badań urzędowej statystyki narodowościowej z czterdziestych i pięćdziesiątych lat XIX w. Trzeba zresztą pamiętać, że również w następnych latach statystyka narodowościowa w rocznych sprawozdaniach władz miejskich opierała się na danych o strukturze wyznaniowej.

Stosunki wyznaniowo-narodowościowe w Łodzi na początku XIX w., czyli u schyłku epoki rolniczej, były dość typowe: w 1820 r. wyznanie katolickie stanowiło 65% ludności, mojżeszowe 34%, ewangelickie 1%. W tym czasie odsetki te odpowiadały również w przybliżeniu proporcjom Polaków, Żydów i Niemców. Sytuacja pod tym względem zaczęła się zmieniać od samego początku rozwoju przemysłowego Łodzi, tj. już w latach dwudziestych jako rezultat napływu osadników wyznania ewangelickiego i częściowo katolickiego, w obu wypadkach w większości pochodzenia niemieckiego. Podobnie przez cały XIX w. przekształcenia w strukturze głównie dokonywały się pod wpływem migracji. Tak więc już w końcu lat dwudziestych udział wyznania katolickiego obniżył się do 58%, mojżeszowego do 10%, natomiast ewangelickiego zwiększył się do 32%. W latach czterdziestych w składzie ludności stałej wyznanie katolickie stanowiło 51%, ewangelickie 39%, mojżeszowe 10%, w końcu XIX w. w mieście i w osiedlach podmiejskich odpowiednio 49% 18%, 32% i 1% (wyznanie prawosławne), wreszcie przed I wojną

światową 52%, 14%, 33% i 1%. Zmiany owych proporcji w czasie były przede wszystkim wynikiem spadku roli imigracji spoza Królestwa Polskiego na rzecz imigracji wewnętrznej.

W omawianym okresie liczby Żydów oraz występujące dopiero w drugiej połowie XIX w. liczby Rosjan były prawie identyczne z odpowiednimi wielkościami wymienionych wyżej kategorii wyznaniowych, tzn. z wyznaniem mojżeszowym i prawosławnym. Pominąwszy więc niewielkie liczebnie grupy narodowościowe, do omówienia pozostają zmiany proporcji Polaków i Niemców.

W latach trzydziestych ubiegłego wieku w składzie ludności stałej Polacy stanowili ok. 15%, a Niemcy i trudna do określenia liczba Czechów 75%, natomiast w połowie lat sześćdziesiątych, w tej samej kategorii ludności, Polaków było ok. 36%, a Niemców 44%. W końcu XIX w. Polacy stanowili 47% mieszkańców Łodzi i jej przedmieść, a Niemcy 22%. Do wybuchu I wojny światowej udział Polaków zwiększył się do 51%, a udział Niemców spadł do 15%. W ogólnych zarysach zmiany w strukturze narodowościowej następowały więc w podobnym kierunku i oczywiście z tych samych powodów jak w strukturze wyznaniowej, ale ostatnie wskaźniki struktury, z wyjątkiem stanu w końcu XIX w., mają większy margines błędu. Pewną rolę w przekształcaniach struktury narodowościowej odgrywała też polonizacja obcych przybyszów, choć próby oszacowania jej znaczenia byłyby całkiem dowolne.

Przekształcenia w dziedzinie stosunków zawodowych były oczywiście prostym następstwem procesu zapoczątkowanego w latach dwudziestych XIX w. Już w tym dziesięcioleciu dokonały się w Łodzi gruntowne zmiany w strukturze gospodarczej, właściwej dla wielu ówczesnych miasteczek, co znalazło syntetyczny wyraz w szybkim wzroście odsetka ludzi zatrudnionych w pozarolniczych działach gospodarki i zepchnięciu rolnictwa na margines działalności gospodarczej. Rozwojowi pozarolniczych działów gospodarki towarzyszyły przeobrażenia w stosunkach społecznych, już w pierwszej połowie XIX w., znajdujące odzwierciedlenie w szybkim tempie wzrostu różnych kategorii proletariatu miejskiego.

Charakterystyczną cechą rozwoju gospodarczego Łodzi przez cały badany okres była wyraźna dominacja przemysłu i rzemiosła, zwłaszcza związanych z włókiennictwem, przy niedorozwoju innych działów gospodarki, mp. handlu, służby publicznej i wolnych zawodów.

Charakter przemysłu łódzkiego sprzyjał wysokiej aktywności zawodowej, w tym także stosunkowo wysokiej aktywności zawodowej kobiet. W końcu XIX w. odpowiednie wskaźniki wynosiły 41% i 25%. Dość wyraźne były różnice między narodowościami pod względem stopnia zaangażowania się w poszczególne działy gospodarki i aktywności zawodowej. Dla Polaków i jeszcze w większym stopniu dla Niemców dominującą rolę w dostarczaniu źródeł środków utrzymania miały przemysł i rzemiosło, dla Żydów rolę tę spełniał handel natomiast dla Rosjan służba publiczna, tzn. administracja i oświata.

Jedną z ważnych płaszczyzn charakteryzowania ludności jest jej wykształcenie. Ograniczając się w formułowaniu wniosków do okresu, do którego istnieją odpowiednie źródła statystyczne, można stwierdzić, że w dziedzinie dla tej kwestii elementarnej sytuacja przedstawiała się w Łodzi następująco: w połowie XIX w. umiejętność czytania i pisania lub tylko czytania posiadało ok. 20% ludności w wieku 10 i więcej lat, w końcu tego wieku 51%, po I wojnie światowej 80%. Wykształcenie typu średniego i wyższego odpowiednio 7-8, 33 i 110 osób na tysiąc mieszkańców tej samej kategorii wiekowej. Od końca XIX w., kiedy istnieje możliwość dokonywania porównań, wskaźniki te, jak należało tego oczekiwać, były w Łodzi znacznie niższe niż w innych miastach polskich. Wynikało to z jednostronnej funkcji Łodzi do I wojny światowej i charakteru jej rozwoju demograficznego.

Różnice w poziomie wykształcenia poszczególnych kategorii ludności, wyodrębnionych według wyznania czy cech demograficznych, wykazywały charakterystyczne tendencje. Wskaźniki obrazujące ten poziom były znacznie wyższe wśród ewangelików niż u katolików, podobnie korzystniej przedstawiała się sytuacja wśród mężczyzn niż u kobiet. Ponadto w tych wszystkich grupach ludności można zauważyć obniżanie się wskaźników w miarę przechodzenia do wyższych kategorii wieku. W ten sposób przejawiały się odmienne w danym czasie warunki dostępu do oświaty określonych grup ludności oraz pewien postęp w tej dziedzinie w drugiej połowie XIX w. i duże osiągnięcia na początku XX w., w okresie rewolucji 1905 r. i w czasie I wojny światowej.

## Struktura ludności Łodzi według grup zajęć w 1897 r.

Grupy zajęć	Czynni zawodowo			Bierni zawodowo			Ogółem		
	m	k	razem	m	k	razem	m	k	razem
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1. Administracja, sądownictwo, policja	657	1	658	420	927	1 347	1 077	928	2 005
2. Urzędnicy, służba w instytucjach społ., stan. itp.	97	-	97	72	174	246	169	174	343
3. Działalność prawnicza prywatna	141	-	141	99	217	316	240	217	457
4. Siły zbrojne	4 167	-	4 167	83	162	245	4 250	162	4 412
5. Duchowieństwo wyznania prawosławnego	7	-	7	4	4	8	11	4	15
6. Duchowieństwo innych wyzn. chrześcijańskich	41	-	41	32	64	96	73	64	137
7. Duchowieństwo wyznań niechrześcijańskich	44	-	44	48	93	141	92	93	185
8. Urzędnicy, służba kościelna, cmentarna itp.	121	2	123	132	232	364	253	234	487
9. Nauczanie i wychowanie	617	371	988	547	1 000	1 547	1 164	1 371	2 535
10. Nauka, literatura, sztuka	309	76	385	133	295	428	442	371	813

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
11. Działalność lecznicza i sanitarna	468	149	617	244	512	756	712	661	1 373
12. Urzędnicy i służba w inst. dobroczynnych	13	14	27	8	25	33	21	39	60
13. Urzędnicy i służba prywatna, wyrobnicy	13 244	14 341	27 585	8 548	17 777	26 325	21 792	32 118	53 910
14. Kapitaliści, emeryci, osoby utrzymywane przez rodziców i krewnych...	2 129	1 139	3 268	2 580	4 948	7 528	4 709	6 087	10 796
15. Osoby utrzymywane przez instytucje rządowe, społeczne i osoby prywatne...	330	422	752	42	74	116	372	496	868
16. Więźniowie i aresztanci	69	31	100	2	-	2	71	31	102
17. Rolnictwo	329	20	349	268	558	826	597	578	1 175
18. Pszczelarstwo	3	1	4	4	5	9	7	6	13
19. Hodowla zwierząt domowych	10	2	12	5	11	16	15	13	28
20. Leśnictwo i przemysł leśny	23	1	24	22	30	52	45	31	76
21. Rybołówstwo i myślistwo	2	-	2	4	5	9	6	5	11
22. Górnictwo	13	2	15	10	18	28	23	20	43
23. Hutnictwo	4	-	4	5	2	7	9	2	11

24. Przemysł włókienniczy	25 477	13 407	38 884	15 517	30 329	45 846	40 994	43.736	84 730
25. Przemysł zwierzęcy	405	32	437	258	474	732	663	506	1 169
26. Przemysł drzewny	3 379	35	3 414	2 026	4 164	6 190	5 405	4 199	9 604
27. Przemysł metalowy	4 449	197	4 646	2 227	4 757	6 984	6 676	4 954	11 630
28. Przemysł ceramiczny	343	22	365	292	576	868	635	598	1 233
29. Przemysł chemiczny i pokrewne	312	44	356	229	499	728	541	543	1 084
30. Gorzelnictwo, piwowarstwo itp.	324	7	331	212	456	668	536	463	999
31. Wyrób innych napojów i produktów ferment.	68	4	72	70	117	187	138	121	259
32. Przemysł spożywczy roślinny i zwierzęcy	1 727	71	1 798	899	1 680	2 579	2 625	1 751	4 377
33. Tytoń i wyroby tytoniowe	6	-	6	8	11	19	14	11	25
34. Przemysł poligraficzny	726	69	795	354	685	1 039	1 080	754	1 834
35. Wyrób instrumentów muzycznych, chirurgicznych, zegarów, zabawek itp...	278	16	294	168	338	506	446	354	800
36. Jubilerstwo, dewocjonalia, malarstwo	155	7	162	69	157	226	224	164	388
37. Przemysł odzieżowy	6 677	2 786	9 463	4 448	8 639	13 087	11 125	11 425	22 550
38. Przemysł budowlany	4 707	10	4 717	3 722	7 992	11 714	8 429	8 002	16 431
39. Wyrób powozów, łożdź, statków drewn.	26	1	27	16	31	47	42	32	74

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
40. Inne gałęzie przemysłu	3 750	2 587	6 337	2 459	4 790	7 249	6 209	7 377	13 596
41. Komunikacja wodna	2	-	2	41	-	41	43	-	43
42. Drogi żelazne	513	3	516	364	876	1 240	877	879	1 756
43. Przemysł przewozowy (transport)	1 509	19	1 528	1 448	2 553	4 001	2 957	2 572	5 529
44. Inne środki komunikacyjne lądowe	161	10	171	144	271	415	305	281	586
45. Poczta, telegraf, telefon	118	14	132	82	190	272	200	204	404
46. Instytucje kredytowe i ubezpieczeniowe	236	5	241	145	317	462	381	322	703
47. Pośrednictwo handlowe	1 276	14	1 290	1 389	2 598	3 987	2 665	2 612	5 277
48. Handel w ogóle	3 710	508	4 218	3 860	7 343	11 203	7 570	7 851	15 421
49. Handel zwierzętami	48	2	50	73	120	193	121	122	243
50. Handel zbożem	155	13	168	211	381	592	366	394	760
51. Handel innymi produktami gosp. rolnego	2 431	376	2 807	2 127	3 982	6 109	4 558	4 358	8 916
52. Handel materiałami budowlanymi i opakem	348	33	381	440	751	1 191	788	784	1 572
53. Handel przedmiotami użytku domowego	155	9	164	164	292	456	319	301	620
54. Handel wyrobami met., maszynami i bronią	189	5	194	205	357	562	394	362	756
55. Handel tkaninami, odzieżą i galanterią	1 884	181	2 065	1 612	3 050	4 662	3 496	3 231	6 727



56. Handel skórami, futrami itp.	121	6	127	236	374	610	357	380	737
57. Handel przedmiotami zbytu, nauki, sztuki i dewocjonaliami...	159	12	171	106	251	357	265	263	528
58. Handel innymi przedmiotami	188	17	205	139	306	445	327	323	650
59. Handel węgromy	526	160	686	638	1 107	1 745	1 164	1 267	2 431
60. Restauracje, hotele, pokoje umebl., kluby itp.	401	240	641	392	786	1 178	793	1 026	1 819
61. Handel trunkami, szynkarstwo	655	55	710	829	1 455	2 294	1 484	1 520	3 004
62. Zajęcia dotyczące czystości i higieny ciała	374	1 133	1 507	440	759	1 199	814	1 892	2 706
63. Osoby zawodów nieokreślonych	297	130	427	137	260	397	434	390	824
64. Prostytucja	2	50	52	1	1	2	3	51	54
65. Osoby o zajęciach nieokreślonych	290	474	764	196	366	562	486	840	1 326
Ogółem	91 395	39 336	130 731	61 705	121 584	183 289	153 100	160 920	314 020

Źródło: Pierwaja wsieobsczeczaja pieriepis naselenija Rossijskoj Imperii 1897 Łoda, t. 56, Pietrowskaja gubernija, Pietierburg 1904, s. 164.

DIE BEVÖLKERUNG VON ŁÓDŹ  
IN DER INDUSTRIALISIERUNGSPERIODE 1820-1914

(Resümee)

Das wesentlichste Kennzeichen der demographischen Entwicklung von Łódź innerhalb der in der Abhandlung untersuchten Zeitperiode war ein so rasches Wachstumstempo, wie es in keinem der Gebiete des damaligen Polens zu beobachten war. In dieser Hinsicht sind vor allem zwei Zeitabschnitte charakteristisch: der eine dauerte bis zum Jahre 1840 an, der andere begann im letzten Viertel des 19. Jahrhunderts. In den zwei Jahrzehnten des ersten Zeitabschnitts vergrößerte sich die Einwohnerzahl der Stadt entsprechend sechs- und vierfach. Innerhalb des zweiten Zeitabschnitts erfuhren die Wachstumsraten zwar eine Senkung. Da sie jedoch eine immer größere Einwohnerschaft betrafen, bedeuteten sie ein weiteres Wachstum in absoluten Zahlen. Vom Ende des 19. Jahrhunderts an wuchs die Stadt in jeden 6-7 Jahren um weitere 100 000 Einwohner.

Kennzahlen, die die Struktur der Bevölkerung nach dem Geburtsort darstellen, zeigen, daß dieses Wachstum auf die Erscheinung der Migration zurückzuführen ist. Bei 75 Prozent der ständigen Einwohner von Łódź in den 30er Jahren des 19. Jahrhunderts wurde ein außerhalb der Stadt gelegener Geburtsort festgestellt. Gegen Ende des 19. Jahrhunderts und nach dem ersten Weltkrieg bildeten die Einwanderer entsprechend 62 und 47 Prozent der Einwohnerschaft der Stadt. Am Anfang der behandelten Zeitperiode stammten die Einwanderer aus Dörfern und Städtchen des Verwaltungsbezirks Piotrków sowie aus denjenigen Kreisen der Bezirke Warszawa und Kalisz, die in der Nähe des Bezirks Piotrków lagen.

Der andauernde Einwanderungsprozeß bestimmte in hohem Grade die Herausbildung der demographischen Struktur, eine hohe Kennziffer der natürlichen Bevölkerungsbewegung und die Entstehung komplizierter Verhältnisse hinsichtlich der Glaubensbekenntnisse und Nationalitäten in Łódź.

Die demographische Struktur kennzeichnete ein zahlenmäßiges Übergewicht der Frauen im Verhältnis zu den Männern sowie ein beachtlicher Anteil der Einwohner im Produktionsalter. Hinsichtlich der Reproduktion der Bevölkerung in Łódź innerhalb des ganzen 19. Jahrhunderts lassen sich die Kennziffern der natürlichen Fortpflanzung feststellen: die Kennziffer der Eheschließungen gestaltete sich über 10 p. m., die der Geburten über 45 p. m. und die der Sterbefälle über 35 p. m. Eine Rückgangstendenz in Bezug auf Sterbefälle machte sich bereits in der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts bemerkbar, in Bezug auf Geburten erst Anfang des 20. Jahrhunderts. Die der Bevölkerung der Großstädte eigenen Verhältnisse haben sich in Łódź erst einige Jahre nach dem ersten Weltkrieg herausgebildet.

Am Anfang des industriellen Zeitalters bildeten die Katholiken zwei Drittel und die Vertreter des mosaischen Bekenntnisses ein Drittel der Einwohnerschaft der Stadt. In den nachfolgenden Jahren begann der Zustrom der Ansiedler evangelischen Bekenntnisses. Um die Mitte des 19. Jahrhunderts machten sie 40 bzw. über 40 Prozent der gesamten Einwohnerzahl aus. Gleichzeitig ging der Anteil der Katholiken auf 50 Prozent und der Vertreter des mosaischen Bekenntnisses auf 10 Prozent zurück.

In der zweiten Hälfte des Jahrhunderts begannen sich diese Verhältnisse zu ändern. Es erfolgte nämlich eine gewisse Vergrößerung des Anteils der Katholiken und ein beachtlicher Anstieg des Anteils der Juden, was mit einer Verminderung des Anteils der Evangelischen verbunden war. Vor dem Ausbruch des ersten Weltkrieges machten die Katholiken über 50 Prozent, die Juden ein Drittel und die Evangelischen etwa 14 Prozent der gesamten Einwohnerzahl aus.

Die Veränderungen in der Nationalitätenstruktur waren in hohem Grade denen in der Sphäre der Bekenntnisse ähnlich, obwohl die Aufdeckung der Verhältnisse in Bezug auf die Nationalitäten bei heutigem Stand der Forschung auf ziemlich große Schwierigkeit

ten stößt, weshalb diese nur annähernd zu bestimmen sind. Um das Jahr 1820 korrespondierten die entsprechenden Nationalitäten und Bekenntnisse miteinander. In der ersten Phase der Industrialisierung von Łódź jedoch überwogen die Einwanderer deutscher Abstammung, und deshalb unterlag die Struktur der Bevölkerung hinsichtlich der Nationalitäten beachtlichen Veränderungen. Und so bildeten die Deutschen in den dreißiger Jahren fast drei Viertel der Einwohner, dagegen die Polen nur 15 Prozent und die Juden 10 Prozent. Vom Anfang des nächsten Jahrzehnts an weist der Anteil der Deutschen einen Rückgang auf, während die Anteile der Polen und Juden zu steigen beginnen. Bereits in der Mitte der 60er Jahre bildeten die Anteile dieser Nationalitäten entsprechend: 44, 36 und 20 Prozent der Bevölkerung. Bis zum Ende des 19. Jahrhunderts stieg der Anteil der Polen auf 47 Prozent, und vor dem ersten Weltkrieg machten sie schon über die Hälfte der Einwohnerzahl von Łódź aus. Der Anteil der Juden betrug innerhalb dieses Zeitabschnitts 32 bis 33 Prozent, der der Deutschen 22 Prozent am Ende des 19. Jahrhunderts und 15 Prozent vor dem Ausbruch des ersten Weltkrieges.

In der zweiten Hälfte des 19. Jahrhunderts wuchs auch die Zahl der Einwohner des russisch-orthodoxen Bekenntnisses, was auf die Politik der Russifizierung und auf die wirtschaftlichen Beziehungen mit Rußland zurückzuführen ist. Abgesehen von der Revolutionszeit (die Revolution vom Jahre 1905) überstieg der Anteil dieser Kategorie der Stadtbürger nicht 1 Prozent der gesamten Einwohnerzahl.

Veränderungen der Wirtschaftsstruktur der Stadt, die in den 30er Jahren begannen, äußerten sich in steigender Anzahl der Einwohner, die außerhalb der Landwirtschaft berufstätig waren. Damit war ein zahlenmäßiges Anwachsen des städtischen Proletariats verbunden. Die dominierende Rolle in der Wirtschaft der Stadt spielte die Industrie und das mit ihr verbundene Textilhandwerk. Dieser Umstand förderte die berufliche Aktivität der Bevölkerung. Die allgemeine Kennziffer der beruflichen Beschäftigung betrug am Ende des 19. Jahrhunderts 41 Prozent in Bezug auf Männer und 25 Prozent in Bezug auf Frauen. In dieser Hinsicht traten beachtliche Unterschiede im Bereich der einzelnen Nationalitäten auf. Sie bestanden vor allem in Ausübung unterschiedlicher Berufe sowie im Beschäf-

tigungsstand der Frauen. Am höchsten gestaltete sich der Anteil der Frauen an der beruflichen Tätigkeit bei den Russen (52%), und am niedrigsten bei den Juden (34%). Die Grundlage des Lebensunterhalts bildete für Polen und Deutsche die Arbeit in der Industrie und im Handwerk, für Russen die Tätigkeit in der Verwaltung und den Bildungseinrichtungen.

Die Anzahl der Schreibkundigen und das Bildungsniveau gestalteten sich in Łódź auf einem niedrigeren Niveau als in anderen Städten des damaligen Polens. Um die Mitte des 19. Jahrhunderts waren etwa 20 Prozent der Städteinwohner im Alter über 10 Jahre des Lesens und Schreibens kundig, am Ende des Jahrhunderts machten sie schon 51 Prozent aus und nach dem ersten Weltkrieg 80 Prozent. Die Mittel- und Hochschulbildung besaßen entsprechend 7-8, 33 und 110 Personen für Tausend Personen der gleichen Altersstufe. Die Anzahl der Schreibkundigen und das Niveau der Ausbildung waren höher bei den Evangelischen im Vergleich mit den Katholiken. Die diesbezüglichen Kennziffern waren höher für Männer als für Frauen.

## BIBLIOGRAFIA

### I. Źródła archiwalne

#### 1. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Łodzi

Akta m. Łodzi, sygn.:	9	21	52	73 <sup>a</sup>	101	124	135
144:	219	277	335 <sup>a</sup>	407	450	492	553
914:	1030	1046 <sup>a</sup>	1267	1396	1645	1881	2298
2301	2303 <sup>a</sup>	2323	2325	2329 <sup>a</sup>	2334	2336	2351
2368	2371	2379 <sup>a</sup>	2381 <sup>a</sup>	2411	2416 <sup>a</sup>	3214	3219
3842	3864 <sup>a</sup>	3871	3884	3899 <sup>a</sup>	3906	3907	3939
4089	4099	4146	4179	4206	4231	4253	4288
4365	4406	4452	4488	4545	4609	4643	4659
4721	4785	4840	4865	4911	4970	5020	5048
5161	5175	5271	5298	5305	5312	5335	5364
5453	5454	7419	7424	7476	7556	7568	7581
7603	7622	7643	7691	7700	7706	7730	7758
7844	7879	7905	7931	7976	8008	8043	8067
8107	8123	8164	8193	8251	8279	8308	8324
8373	8394 <sup>a</sup>	8419	8422	8445/I	8461 <sup>a</sup>	8481 <sup>a</sup>	8501
8515 <sup>a</sup>	8532 <sup>a</sup>	4984.					8515

Akta gminy Radogoszcz, sygn.: 659, 745, 802.

Kancelaria Gubernatora Piotrkowskiego, sygn.: 2671, 2672, 2673, 2704, 2706<sup>a</sup>, 2709, 2730/II, 2749, 2758, 2768, 2777, 2779.

Księgi ludności stałej i niestałej m. Łodzi, sygn.: 1-11, 13-17, 18-45, 47-50.

Rząd Gubernialny Piotrkowski, sygn.: 76, 40, 127, 137, 189, 246; Anteriora, sygn.: 677, 1642.

Wydział Statystyczny, sygn. 21/1.

Zarząd Powiatowy Łódzki, sygn.: 93, 106, 383, 368, 376, 387, 399.

2. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie  
Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn.: 6953-6961, 6963-6967,  
6977, 7021.

Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn.: 108-110.

3. Archiwum Państwowe w Łowiczu  
Akta m. Kutna, sygn. 47.

## II. Źródła drukowane

"Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego", t. 2.

"Dziennik Praw", t. 4, 6, 8, 9, 13, 20, 57, 60.

"Dziennik Urzędowy Guberni Mazowieckiej" 1842.

G o e r n e A., Z zakresu statystyki ludności m. Łodzi, [w:] In-  
formator M. Łodzi z kalendarzem na rok 1919, Łódź b. r., s. 25-  
-37.

K r z y ż a n o w s k i A., K u m a n i e c k i K., Statys-  
tyka Polski, Kraków 1915.

Mały rocznik statystyczny m. Łodzi (R. 1922-1929), Łódź 1923-1931.

O aktach stanu cywilnego. Dla użytku osób utrzymujących akta stanu  
cywilnego ułożone, Warszawa 1858.

Obzor Pietrokowskiej Gubernii (lata 1873-1912).

O k o l s k i A., Wykład prawa administracyjnego oraz prawa ad-  
ministracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem, t. 1-3,  
Warszawa 1880-1884.

Pamiętna książka pietrokowskiej gubernii na 1886 god, Pietrokow  
1886.

Pierwaja wsieobszczaja pieriepis nasielenija Rossijskoj Impierii  
1897 goda, t. 56, Pietrokowskaja gubernija, Pietierburg  
1904.

Pierwszy powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 wrze-  
śnia 1921 roku. Mieszkania. Ludność. Stosunki zawodowe. Woje-  
wództwo Łódzkie, "Statystyka Polski" 1928, t. 16. Miejsce u-  
rodzenia. Czas pobytu, "Statystyka Polski" 1928, t. 36, z. 2.

Początki rozwoju kapitalistycznego miasta Łodzi (1820-1864). Źród-  
ła, oprac. A. R y n k o w s k a, Warszawa 1960.

Prawo cywilne obowiązujące w guberniach Królestwa Polskiego,

t. 1, Kodeks cywilny 1825 roku i prawo małżeńskie z 1836 roku, St. Petersburg 1875.

Raport prezesa Komisji Wojewódzkiej Mazowieckiej o stanie przemysłu włókienniczego w r. 1828, wyd. Z. L o r e n t z, "Rocznik Oddziału Łódzkiego Pol. Tow. Hist." 1929-1930, t 2, s 173-192.

Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1913, oprac. W. G r a b s k i, Warszawa 1914.

Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1914, oprac. W. G r a b s k i, Warszawa 1915.

Rocznik statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1915, oprac. E. S t r a s b u r g e r, Warszawa 1916.

Rocznik statystyczny m. Łodzi (R. 1922-1929), Łódź 1923-1931.

R o d e c k i F., Opis geograficzno-statystyczny Królestwa Polskiego, Warszawa 1830.

Statystyka m. Łodzi, t. 1, Trzylecie 1918-1920, Łódź 1922.

Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego, z wyrażeniem ich położenia i ludności, alfabetycznie ułożona w Biurze Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, t. 1, Warszawa 1827.

Trudy Warszawskiego Statystycznego Komitetu, wyp. 3, 7, 11, 13, 19, 22-24, 26, 32-33, 38, 39 (cz. I), 40, Warszawa 1890-1913.

W ą s i c k i J., Opisy miast polskich z lat 1793-1794, cz. 2, Poznań 1962.

W i e r z c h l e j s k i R., Materiały do statystyki Królestwa Polskiego, "Ekonomista" 1867, I półrocze, s. 89-105.

W o l s k i L., Materiały do statystyki Królestwa Polskiego, "Biblioteka Warszawska" 1850, t. 2, s. 205-240, 472-504.

- Główniejsze wiadomości statystyczne o Królestwie Polskim za rok 1856 ze sprawozdań zebrane, [w:] Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok 1857, Warszawa 1857, s. 112-135.

- Statystyka ruchu ludności Królestwa Polskiego od roku 1816 do 1856 włącznie, [w:] Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok 1858, Warszawa 1858, s 97-137.

- Główniejsze wiadomości statystyczne o Królestwie Polskim na zasadzie akt urzędowych, [w:] Kalendarz wydawany przez Obser-



watorium Astronomiczne Warszawskie na rok 1859, Warszawa 1859, s. 84-99, s. 194-204.

- Materiały do statystyki Królestwa Polskiego, na zasadzie akt urzędowych, [w:] Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok 1860, Warszawa 1860, s. 104, 138-185, 207-231.
- Materiały do geografii i statystyki Królestwa Polskiego, na zasadzie akt urzędowych, [w:] Kalendarz wydawany przez Obserwatorium Astronomiczne Warszawskie na rok 1861, Warszawa 1861, s. 127-139, 170-197.

Wykaz 200 miast najludniejszych w Królestwie Polskim (i) Wykaz wszystkich miast woj. mazowieckiego, ułożony według ludności z roku 1833 z podziałem tejże ludności na chrześcijańską i żydowską, [w:] Kalendarz domowy i gospodarski A. Gałęzowskiego i S-ki na rok 1835, Warszawa b. r., s. 64-67.

Źródła do historii klasy robotniczej okręgu łódzkiego, oprac. G. Miśkiewicz, Warszawa 1957.

### III. Prasa

- "Dziennik Warszawski" 1865.
- "Nowa Gazeta Łódzka" 1913-1914.
- "Nowy Dziennik Łódzki" 1911.
- "Nowy Kurier Łódzki" 1911-1914.
- "Rozwój" 1911-1914.

### IV. Opracowania

- A j n e n k i e l E., Wyniesienie miasta Łodzi do rzędu miast gubernialnych w roku 1841, "Rocznik Łódzki" 1933, t. 3, s 269-283.
- B a j e r K., Przemysł włókienniczy na ziemiach polskich od początku XIX w. do 1939 r. Zarys ekonomiczno-historyczny, Łódź 1958.
- B a r a n o w s k i B., O dawnej Łodzi, Łódź 1976.

- Bar s z c z e w s k a A., Emigracja gospodarcza z okręgu Łódzkiego w latach 1830-1840, "Zeszyty Naukowe UŁ" 1960, ser. I, z. 15, s. 165-188.
- Bar t o s z e w i c z S., Stan sanitarny m. Łodzi. Śmiertelność ludności podług cyfr za rok 1908, "Zdrowie" 1909, z. 3, s. 177-179.
- B o r n s t e i n B., Analiza krytyczna danych statystycznych dotyczących ruchu naturalnego ludności byłego Królestwa Polskiego, "Miesięcznik Statystyczny" 1920, t. 1, s. 209-240.
- B o r o w s k i S., Charakter i klasyfikacja źródeł statystycznych, "Studia Źródłoznawcze" 1964, t. 9, s. 1-13.
- Kryteria oceny źródeł statystycznych, "Studia Źródłoznawcze" 1965, t. 10, s. 69-100.
  - Rozwój demograficzny i problem maltuzjański na ziemiach polskich pod panowaniem niemieckim w latach 1807-1914, "Przeszłość Demograficzna Polski" 1970, t. 3, s. 125-142.
  - Emigracja i równowaga społeczna podczas rewolucji demograficznej w Europie Środkowej i w niektórych krajach sąsiadujących, "Przeszłość Demograficzna Polski" 1971, t. 4, s. 241-259.
  - Aktywność zawodowa i płodność kobiet w Polsce. Charakter związku i zadania polityki ludnościowej (Referat na posiedzeniu Sekcji Demografii Społecznej i Polityki Ludnościowej Komitetu Demograficznych PAN w Warszawie w 1977 r.).
- B r a w e r m a n J., Samorząd Łódzki w XIX wieku (1810-1869), "Rocznik Łódzki" 1931, t. 2, s. 243-260,
- B r o d o w s k a H., Migracja ludności wsi Chojny po uwłaszczeniu do 1882 r. "Rocznik Łódzki" 1963, t. 7(10), s. 7-34.
- Kapitalistyczne przeobrażenia podłódzkich wsi gminy Chojny, [w:] Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu Łódzkiego; t 2, Uwłaszczenie chłopów i mieszczan rolników, red. H. B r o d o w s k a, Łódź 1966, s. 329-369.
  - Kształtowanie się dzielnicy Bałuty w Łodzi, "Rocznik Łódzki" 1971, t. 15(18), s. 201-215.
- B u z e k J., Pogląd na wzrost ludności ziem polskich w wieku XIX, Kraków 1915.
- D y l i k J., Łódź i okolice. Przewodnik geograficzny, Łódź 1939. "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1925 (numer specjalny poświęcony setnej rocznicy Urzędu Stanu Cywilnego w Łodzi).

- E i s e n b a c h A., Mobilność terytorialna ludności żydowskiej, [w:] Społeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, red. W. K u l a, t. 2, Warszawa 1966, s. 177-316.
- F i j a ł e k J., Instytucje pomocy materialno-zdrowotnej w Łodzi i okręgu łódzkim (wiek XIX do roku 1870), Łódź 1962.
- Działalność lekarzy na rzecz rozwoju społecznych form opieki zdrowotnej w Łodzi (do 1914 r.), "Rocznik Łódzki" 1973, t. 17(20), s. 57-78.
  - Życie gospodarcze Łodzi w latach 1870-1918, Łódź 1973.
- F l a t t O., Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym, Warszawa 1853.
- F o g e l s o n S., Historia, rozmieszczenie i struktura ludności, [w:] Encyklopedia nauk politycznych, red. E. J. R e y m a n, t. 3, Warszawa 1938, s. 626-695.
- Wędrowniki, ibidem, s. 746-774.
- F r i e d m a n F., Początki przemysłu w Łodzi 1823-1830, "Rocznik Łódzki" 1933, t. 3, s. 97-186.
- Dzieje Żydów w Łodzi od początków osadnictwa Żydów do r. 1863, Łódź 1935.
  - Rozwój gospodarczy Łodzi do roku 1914, "Ekonomista" 1938, R. 37, t. 1, s. 67-103.
- G i n s b e r t A., Łódź. Studium monograficzne, Łódź 1962.
- G o s t k o w s k i Z., "Dziennik Łódzki" w latach 1884-1892. Studium nad powstaniem polskiej opinii publicznej w wielonarodowym mieście fabrycznym, Łódź 1963.
- G r a b o w s k i E., Skupienia miejskie w Królestwie Polskim, Warszawa 1914.
- Wpływ wędrowek na skupianie się ludności w Królestwie Polskim (1816-1913), Warszawa 1916.
  - Podręcznik statystyki, Warszawa 1917.
  - Rozwój zaludnienia w Polsce w zestawieniu z innymi krajami, Warszawa 1922.
  - Stan ludności i ruch naturalny w Łodzi w okresie 1904-1920, [w:] Statystyka m. Łodzi, t. 1 Trzylecie 1918-1920, Łódź 1922, s. 1-5.
- G r o n i o w s k i K., Uwłaszczenie chłopów w Polsce. Geneza - Realizacja - Skutki, Warszawa 1976.

- H e r t z M., Łódź w czasie wielkiej wojny, Łódź 1935.
- H o l z e r J. Z., Demografia, Warszawa 1970.
- I h n a t o w i c z I., Przemysł Łódzki w latach 1860-1900, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965.
- Ze studiów nad statystyką Królestwa Polskiego. Źródła statystyczne dotyczące problematyki gospodarczej w Łodzi w drugiej połowie XIX w., "Studia Źródłoznawcze" 1967, t. 12, s. 9-22.
- Ilustrowany przewodnik po Łodzi i okolicach, Łódź 1912.
- J a n i k o w s k i A., O długości życia mieszkańców Królestwa Polskiego w porównaniu z długością życia mieszkańców innych krajów, "Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego" 1957, t. 14, ser. II, s. 163-195.
- J a n i s z e w s k i R., Projekt budowy linii kolejowej do Łodzi sprzed 75 laty, "Rocznik Łódzki" 1933, t. 3, s. 349-354.
- J a s k ó ł o w s k a W., Rozwój stosunków mieszkaniowych w Łodzi przemysłowej (do 1914 r.), "Rocznik Łódzki" 1973, t. 17(20), s. 41-55.
- J e l o n e k A., Ludność miast i osiedli typu miejskiego na ziemiach polskich od 1810 do 1960 r. "Dokumentacja geograficzna" 1967.
- J V J, Łódź w dwóch odczytach, Warszawa 1909.
- K a r w a c k i W. L., Sytuacja społeczno-polityczna Łódzkich włóknarzy w latach 1908-1914, [w:] Włókniarze Łódzcy. Monografia, red. E. R o s s e t, Łódź 1966, s. 75-89.
- Związki zawodowe i stowarzyszenia pracodawców w Łodzi (do roku 1914), Łódź 1972.
- K o n W., Walka ze śmiertelnością niemowląt w Łodzi, "Zdrowie" 1906, R. 22, s. 744-762.
- K o s s m a n n O., Das alte deutsche Lodz auf Grund der städtischen Seelenbücher, "Deutschen Wissenschaftlichen Zeitschrift für Polen" 1936, Heft 30, s. 21-47.
- Lodz. Eine historisch-geographische Analyse, Würzburg 1966.
- K o s t r o w i c k a I., L a n d a u Z., T o m a s z e w s k i J., Historia gospodarcza Polski XIX i XX wieku, Warszawa 1966.
- K o s z u t s k i S., Rozwój przemysłu wielkiego w Królestwie Polskim, Warszawa 1901.

- Rozwój ekonomiczny Królestwa Polskiego w ostatnim trzydziestoleciu (1870-1900), Warszawa 1905.
- K o t e r M., Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej, Warszawa 1969.
- Zagospodarowanie przestrzenne obszaru obecnej Łodzi u schyłku okresu przedprzemysłowego, [w:] Materiały i Studia, t. 4, 1974. Wyd. Rada Nauk. przy Prezydencie m. Łodzi.
- K r z y w i c k i L., Statystyka, Warszawa 1922.
- K u l a W., Problemy i metody historii gospodarczej, Warszawa 1963.
- K u r z y n o w s k i A., Aktywizacja zawodowa kobiet a wielkość rodziny, [w:] Polityka ludnościowa. Współczesne problemy, Warszawa 1973, z. 331-344.
- L e w i c k i S., Kariera miasta Łodzi, Warszawa 1971.
- L i t w i n J., Municypalne fabryki włókiennicze dawnej Łodzi, Łódź 1932.
- L o r e n t z Z., Narodziny Łodzi nowoczesnej. Szkic historyczny, Łódź 1926.
- Szkic dziejów Łodzi, [w:] Informator m. Łodzi z kalendarzem na rok 1920, Łódź b. r., s. 36-43.
- L o p a c i ń s k i W., Projekt założenia Instytutu Politechnicznego w Łodzi w latach 1864-1867, "Rocznik Łódzki" 1928, t. 1, s. 305-325.
- Łódź, [w:] Encyklopedia powszechna S. Orgelbranda, t. 17, Warszawa 1864, s. 600-603.
- Łódź, [w:] Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, wyd. F. S u l i m i e r s k i, B. C h l e b o w s k i, W. W a l e w s k i, t. 5, Warszawa 1884, s. 677-680.
- M i e n i c k i H., Struktura płci, wieku i stanu cywilnego ludności Torunia w I połowie XIX wieku, "Zapiski Historyczne" 1971, t. 36, z. 2, s. 67-88.
- M i r o w s k i W., Rozwój ludności miast na ziemiach polskich, [w] Socjologiczne problemy miasta polskiego, red. S. N o w a k o w s k i, Warszawa 1964, s. 43-81.
- M i s s a l o w a G., Z badań nad formami ucisku policyjnego proletariatu okręgu Łódzkiego (1848-1863), "Zeszyty Naukowe UŁ" 1957, ser. I, z. 5, s. 141-156.

- Warsztaty miejskalne w Łodzi (Burżuazyjna próba złagodzenia kryzysu 1844/45 r.), "Kwartalnik Historyczny" 1956, nr 4-5, s. 142-152.
- Kształtowanie się klasy robotniczej przemysłu włókienniczego Łodzi w latach 1815-1870, [w:] Włókniarze Łódzcy. Monografia, red. E. Rosset, Łódź 1966, s. 11-25.
- Studia nad powstaniem Łódzkiego okręgu przemysłowego 1815-1870, t. 1, Przemysł, t. 2, Klasa robotnicza, t. 3, Burżuazja, Łódź 1964-1975.
- N i e t y k s z a M., Ludność Warszawy na przełomie XIX i XX w., Warszawa 1971.
- P e ł k a B., Proces przekształcenia podłódzkiej wsi Widzew w robotniczą dzielnicę miasta, [w:] Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu Łódzkiego, t. 2, Uwłaszczenie chłopów i mieszczan rolników, red. H. B r o d o w s k a, Łódź 1966, s. 305-328.
- P i e t k i e w i c z Z., Łódź w cyfrach, [w:] Rocznik Łódzki Gebethnera i Wolffa na rok 1914, Warszawa b. r., s. 177-181.
- P i o t r o w s k i W., Łódź w "Prawdzie" Aleksandra Świętochowskiego (1881-1886), "Przegląd Nauk Historycznych i Społecznych" 1954, t. 5, s. 236-267.
- P o d g ó r s k a E., Prywatne nauczanie elementarne w Łodzi w latach 1823-1870, "Rocznik Łódzki" 1961, t. 5(8), s. 89-106.
- Szkoły rzemieślniczo-niedzielne w Łodzi (1838-1914), "Rozprawy z Dziejów Oświaty" 1962, t. 5, s. 75-110.
- Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808-1914, Łódź 1966.
- Rozwój oświaty w Łodzi do 1918 r., Łódź 1973.
- P r e s s a t R., Analiza demograficzna. Metody - Wyniki - Zastosowania, Warszawa 1966.
- P r z e l a s k o w s k i R., Zagadnienia polityczne w życiu wyznaniowym Łodzi w XIX wieku, "Rocznik Łódzki" 1928, t. 1, s. 231-245.
- R a c i b o r a k i J., Łódź w 1860 r., "Rocznik Łódzki" 1931, t. 2, s. 397-416.
- R e m b i e l i Ń s k i R., Rajmund Rembieliński budowniczy Łodzi przemysłowej, "Rocznik Łódzki" 1933, t. 3, s. 39-95.
- R o s s e t E., Zagadnienia gospodarki samorządowej miasta Łodzi, Łódź 1926.

- Rozwój ludnościowy i terytorialny m. Łodzi, "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1927, nr 2, s. 1-3.
  - Ruch naturalny ludności miasta Łodzi, "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1927, nr 16, s. 17-22.
  - Ludność powiatu Łódzkiego. Studium statystyczne, Łódź 1928.
  - Łódź w latach 1860-1870. Zarys historyczno-statystyczny, "Rocznik Łódzki" 1928, t. 1, s. 335-378.
  - Łódź miasto pracy, Łódź 1929.
  - Proletariat łódzki w świetle badań demograficznych, Warszawa 1930.
  - Ludność Łodzi, "Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi" 1935, nr 10, s. 619-625.
  - Rzut oka na gospodarkę miejską w Łodzi w latach 1919-1923, Łódź 1938.
  - Proces starzenia się ludności. Studium statystyczne, Warszawa 1959.
  - Włókniarze łódzcy w świetle badań demograficznych, [w:] Włókniarze Łódzcy. Monografia, red. E. R o s s e t, Łódź 1966, s. 225-239.
  - Płodność kobiet zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, [w:] Problemy demografii i zatrudnienia na terenie miasta Łodzi, red. H. M o r t i m e r-S z y m c z a k, Łódź 1967, s. 43-64.
  - Przemiany w strukturze demograficznej Łodzi, Łódź 1973.
  - Demografia Polski, t. 1-2, Warszawa 1975.
- R ó Ź a ń s k i A., Działalność statystyczna w okresie Królestwa Kongresowego, "Przegląd Statystyczny" 1939, t. 2. nr 1, s. 58-76.
- Próba określenia liczby imigrantów niemieckich na terenie Królestwa Polskiego, "Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych" 1954, R. 16, s. 113-151.
- R u t k o w s k i J., Historia gospodarcza Polski, t. 2, Poznań 1950.
- R y n k o w s k a A., Działalność gospodarcza władz Królestwa Polskiego na terenie Łodzi przemysłowej w latach 1821-1831, Łódź 1951.
- R z e p n i e w s k a D., Imigracja do Warszawy. Osiedleńcy spoza Królestwa Polskiego, [w:] Społeczeństwo Królestwa Pol-

- skiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej, red. W. Kula, t. 2, Warszawa 1965, s. 123-166.
- Rzewski A., O urządzie stanu cywilnego, "Dziennik Zarządu m. Łodzi" 1919, nr 5, s. 15-17.
- Schoenaich W., O przeludnieniu mieszkań jednoizbowych ubogiej ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Łodzi, "Zdrowie" 1914, z. 6, s. 441-450.
- Statystyka urodzeń i śmiertelność dzieci wśród ubogiej ludności chrześcijańskiej i żydowskiej w Łodzi, "Ekonomista" 1914, t. 1, s. 132-144.
- Liczba urodzeń i śmiertelność u dzieci wśród ubogiej ludności Łodzi na zasadzie danych ambulatorium szpitala Anny Marii w Łodzi, "Zdrowie" 1914, z. 3, s. 195.
- Schoenbrenner J., Realizacja obowiązku szkolnego w Łodzi w latach 1918-1922, "Rocznik Łódzki" 1962, t. 5(8), s. 107-130.
- Simonienko G., Sroawnitelnaia statistika Carstwa Pol'skogo i drugich jiewropiej'skich stran, t. 1, Warszawa 1879.
- Skalski S., Epidemia ospy w Łodzi w r. 1911 pod względem statystycznym, Kraków 1912.
- Ospa w Łodzi w r. 1912, Kraków 1913.
- Ospa w Łodzi w r. 1913, Kraków 1914.
- Sobczak T., Przełom w konsumpcji spożywczej w Królestwie Polskim w XIX wieku, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968.
- Stasiak A., Rozwój demograficzny Wrocławia w XIX wieku, "Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1958, nr 2, s. 267-303.
- Sterling S., Osobnicza i społeczna walka z gruźlicą, [w:] S. Sterling, Gruźlica, Zbiór prac 1894-1932, Łódź 1934, s. 667-688.
- Suligowski A., Miasto analfabetów, Kraków 1905.
- Szczepański J., Czynniki kształtujące zawód i strukturę zawodową, [w:] Socjologia zawodów, red. A. Sarapata, Warszawa 1965, s. 11-22.
- Szczypliórski A., Struktura zawodowa i społeczna Warszawy w pierwszym okresie epoki kapitalistycznej (1864-1882), "Kwartalnik Historii Kultury Materialnej" 1960 nr 1, s. 75-102.
- Imigracja do Warszawy w XIX wieku, "Studia Demograficzne" 1963, t. 1, z. 2, s. 67-86.



- Struktura ludności Warszawy w latach 1810-1974, "Studia Demograficzne" 1979, nr 55, s. 57-91.
- S z u l c S., Wartość materiałów statystycznych dotyczących stanu ludności b. Królestwa Polskiego, Warszawa 1922.
- Dokładność rejestracji urodzeń i zgonów, Warszawa 1936 (odb. z "Statystyki Polski" 1936 ser. C, z. 41).
- Ruch naturalny w Polsce w latach 1895-1935, Warszawa 1936 (odb. z "Statystyki Polski" 1936 ser. C, z. 41).
- Zagadnienie przyrostu ludności w Polsce w latach 1895-1935, b. m. p.
- Wpływ wieku kobiet w chwili zawarcia małżeństwa na płodność małżeńską i rodność, "Przegląd Statystyczny" 1938, z. 1, s. 63-77.
- Demografia, [w:] Encyklopedia nauk politycznych, red. E. J. R e y m a n, t. 3, Warszawa 1938, s. 589-599.
- Ś m i a ł o w s k i J., Położenie tkaczy sukienników w okręgu Łódzkim w świetle umów o nakład z lat 1826-1830, "Zeszyty Naukowe UE" 1957, ser. I, z. 5, s. 111-126.
- Od narodzin do rozkwitu Łodzi przemysłowej 1920-1870, Łódź 1973.
- Cechy rozwoju Łodzi, [w:] Wczoraj, dziś i jutro Łodzi. Materiały sesji naukowej wyższych uczelni (1974 r.), red. W. M i c h o w i c z, Łódź 1979, s. 49-77.
- T o p o l s k i J., Metodologia historii, Warszawa 1973.
- V i e l r o s e E., Szacunek analfabetyzmu z zaborze rosyjskim, "Przeszłość Demograficzna Polski" 1976, t. 9, s. 3-16.
- Elementy ruchu naturalnego ludności, Warszawa 1961.
- W a c h o w s k a B., Struktura wyznaniowo-narodowościowa i społeczno-zawodowa proletariatu Łódzkiego, "Rocznik Łódzki" 1976, t. 21(25), s. 37-59.
- W a k a r W., Miasta prowincjonalne Królestwa Polskiego, "Ekonomista" 1916, nr 3-4, s. 153-204.
- Rozwój terytorialny narodowości polskiej, cz. 2, Statystyka narodowościowa Królestwa Polskiego, Kielce-Warszawa 1917.
- W a s i u t y Ń s k i B., Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne, Warszawa 1930.
- W ó y c i c k i A., Historia rozwoju warstwy robotniczej w czasach nowszych, [w:] Dzieje gospodarcze Polski porobiorowej

w zarysie. Dzieło zbiorowe, pod kier. S. A. Kempnera,  
t. 2, Warszawa 1922, s. 125-154.

Wstęp do demografii, red. E. Szabady, Warszawa 1967.

Wysocki A., Doniosła rola nowego systemu ewidencji ludności, "Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi" 1935, nr 4, s. 198-201.

Zajęc K., Zarys metod statystycznych, Warszawa 1971.

Zajęczkowska W., Rzemiosło w Łodzi w XIX w. (do 1870 r.), Łódź 1968 (maszynopis w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi).

Zającki W., Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego. Ludność i stosunki ekonomiczne, Warszawa 1876.

- Królestwo Polskie pod względem statystycznym, cz. 1-2, Warszawa 1900-1901.

- Z statystyki porównawczej Królestwa Polskiego. Ludność i rolnictwo, Warszawa 1908.

Zawielejski M., Statistika Carstwa Polskiego, St. Pietierburg 1842.



## SPIS TREŚCI

Wstęp .....	3
Rozdział I. Rozwój zaludnienia Łodzi .....	15
1. Księgi ludności .....	15
2. Gromadzenie podstawowych materiałów statystycznych o stanie ludności .....	27
3. Ludność Łodzi w latach 1820-1914 .....	38
4. Charakterystyka dynamiki wzrostu ludności .....	48
Rozdział II. Rola migracji w rozwoju Łodzi .....	57
1. Czynniki wzrostu ludności .....	57
2. Pochodzenie terytorialne i struktura ludności napły- wowej .....	73
Rozdział III. Struktura ludności według płci i wieku .....	96
1. Struktura według płci .....	96
2. Struktura według wieku .....	100
Rozdział IV. Struktura wyznaniowa i narodowościowa ludności Łodzi .....	107
1. Skład wyznaniowy ludności .....	107
2. Stosunki narodowościowe w Łodzi .....	115
Rozdział V. Stosunki zawodowe .....	136
Rozdział VI. Poziom wykształcenia .....	171
Rozdział VII. Ruch naturalny ludności .....	186
1. Materiał źródłowy. Sposoby gromadzenia i ocena wartości	187
2. Małżeństwa .....	218
3. Urodzenia .....	221
4. Zgony .....	228
Zakończenie .....	239
Aneks .....	245
Die Bevölkerung von Łódź in der Industrialisierungsperiode 1820-1914 (Resümee) .....	250
Bibliografia .....	254